

Rozmowa z Marcinem Łobodą,
szefem Krajowej Administracji Skarbowej **str. 2**



FOT. ADAM JANOWSKI

Kredytobiorcy muszą uzbroić się
w cierpliwość. Marcowa decyzja
RPP była przedwczesna – **str. 8**

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

KOSZALIŃSKI

Wtorek
31.03.2026

Nr 75 (5833)
Nakład: 4.320 egz.

www.gk24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Region. Krajobraz
po referendum.
Burmistrz Czaplinka
zostaje na stanowisku
str. 3

Koszalin. Prawo
i Sprawiedliwość
na kontroli w szpitalu
str. 4

Region.
Biesiekierz chce
odzyskać
od Koszalina Stare
Bielice **str. 4**

Nr ISSN 1231-8124

Nr indeksu 348-570



KOSZALIN

Tour de Pologne 2026 pojedzie przez
Koszalin. Poznaliśmy więcej szczegółów **str. 4**



FOT. RADOŚLAW BRZOSZEK

Taniego węgla już nie ma i nie będzie

– Opowieści o tzw. polskim węglu trzeba wziąć
w nawias, bo dziś nie ma już taniego węgla
– tłumaczy Grzegorz Onichimowski, prezes
Polskich Sieci Elektroenergetycznych **str. 9**

Kraj.
Spór polityczny
i polaryzacja
to największe
zagrożenie dla kraju
str. 6

Świat.
Wojna z Iranem
– amerykańskie bazy
w Afryce narażone
na ataki odwetowe
str. 7

ZDROWIE DUŻE ZMIANY W PLACÓWKACH SŁUŻBY ZDROWIA

Szpital w Koszalinie mają być połączone

Joanna Boroń
Koszalin

Pomysł połączenia - a raczej wchłonięcia - Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc przez Szpital Wojewódzki, nie jest nowy. Urząd marszałkowski właśnie wykonał kolejny krok - oficjalnie poinformował, że połączenia chce.

„Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego wyraził wolę podjęcia działań zmierzających do fuzji jednostek (dwóch koszalińskich szpitali i Wojewódzkich Ośrodków Medycyny Pracy)” - czytamy w oficjalnym komunikacie. Plan urzędu marszałkowskiego zakłada, że rolę placówki przejmującej pełnić będzie Szpital Wojewódzki w Koszalinie. Połączona lecznica zatrudniałaby prawie 1800 osób, posiadałaby 24 oddziały szpitalne, 573 łóżka

oraz 47 poradni. Konsolidacja ma mieć charakter organizacyjny, prawny i finansowy z zachowaniem dostępności świadczeń w obu lokalizacjach.

– Wzmocnienie kadrowe, większa stabilizacja finansowa i łatwiejszy dostęp do świadczeń medycznych - to najważniejsze korzyści z planowanej przez władze samorządu województwa konsolidacji koszalińskich placówek medycznych - twierdzi marszałek Olgierd Geblewicz.

Z tą argumentacją nie zgadzają się pracownicy koszalińskiego „Gruźlika”, którzy od miesięcy protestują przeciwko łączeniu szpitali. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, gdy w piątek usłyszeli, że połączenie właśnie przestało być jedynie pomysłem wartym rozważania, nie byli zdziwieni.

Wyrażenie woli przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie „zainicjowania połączenia

placówek”, to początek procesu. Teraz rozpoczyna się konsultacje m.in. ze związkami zawodowymi i pracownikami jednostek. Pracownicy „Gruźlika” nie wierzą, by ich argumenty przeciwko łączeniu zostały wysłuchane. Ich zdaniem decyzja już zapadła.

Dyrektor Tomasz Walasek, na razie sprawy komentować nie chce, podobnie jak i Piotr Sołtysiński, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego. Proces konsolidacji może potrwać 10 miesięcy.

Mniej emocji budzi włączenie koszalińskiego oddziału WOMP w strukturę Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy - Zachodniopomorskie Centrum Leczenia i Profilaktyki w Szczecinie. Po połączeniu funkcjonowałoby w nim 36 poradni (Szczecin, Stargard, Koszalin). Zatrudniałby on ponad 400 osób.

©P



FOT. SWK

Rolę placówki przejmującej ma pełnić Szpital Wojewódzki w Koszalinie

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Raz w roku możesz za darmo usunąć kamień nazębny w gabinecie, który ma podpisaną umowę z NFZ
- Drożej niektóre leki na cukrzycę

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza
Głos Koszaliński
Głos Szczeciński ☎ 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

31 MARCA POLSKA 1241

Inajazd mongolski na Polskę: wycofujące się wojska mongolskie spaliły Kraków. Ocalał tylko murowany kościół św. Andrzeja i Wawel. Zginęło ok. 3 tys. osób.

1895
Otwarto nowe ujście Wisły.

1965
Prof. Wiktor Bross przeprowadził pierwszą w Polsce próbę transplantacji nerki pobranej ze zwłok.

1993
Wystartował kanał satelitarny TVP Polonia.

1998
Polska rozpoczęła negocjacje akcesyjne z Unią Europejską. Polska stała się członkiem UE 1 maja 2004 r.

2000
Wprowadzono nowe tablice rejestracyjne.

2014
Zamknięto ostatnią w Europie regularną linię (Wolsztyn-Leszno) zwykłego ruchu pasażerskiego obsługiwaną przez parowozy.

ŚWIAT

1889
Otwarto Wieżę Eiffla w Paryżu.

1903
Według relacji świadków nowozelandzki konstruktor Richard Pearse odbył lot maszyną z napędem cięższą od powietrza (około 8 miesięcy przed braćmi Wright).

1909
W stocznii w Belfaście rozpoczęto budowę „Titanica”.

1917
Dania oficjalnie przekazała USA dzisiejsze Wyspy Dziewicze Stanów Zjednoczonych, sprzedane 17 stycznia za 25 mln dolarów.

1930
Wszedł w życie Kodeks Haysa (ang. United States Motion Picture Production Code of 1930), który narzucał ścisłe wytyczne co do traktowania scen dotyczących seksu, zbrodni, religii i przemocy w filmach amerykańskich. Kodeks ten obowiązywał wytwórnie filmowe w USA przez następne 40 lat.

1939
Francja i Wielka Brytania udzieliły Polsce gwarancji bezpieczeństwa.

1991
Rozwiązano struktury wojskowe Układu Warszawskiego.

Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty

Marek Siudaj
Rozmowa

z Marcinem Łobodą, wice-ministrem finansów, szefem Krajowej Administracji Skarbowej

Do Krajowego Systemu e-Faktur, za pośrednictwem którego przedsiębiorcy wystawiają faktury elektroniczne, przystąpiło 311 tys. przedsiębiorców, przy czym dla ok. 5,2 tys. największych firm ten system jest obowiązkowy. A ile z firm z tych, które powinny to zrobić, do KSeF nie przystąpiło?

Bardzo nas cieszy, że wiele firm zdecydowało się zacząć wystawiać faktury w systemie dobrowolnie, mimo że nie mają takiego obowiązku. Spośród przedsiębiorców zobowiązanych od 1 lutego, w KSeF faktur nie wystawia kilka procent podmiotów. Główną przyczyną jest opóźnienie w integracji wewnętrznego oprogramowania. W tym miejscu podkreślam jednak – nie ma żadnych kar za to opóźnienie. Cały 2026 r. jest właśnie czasem na dopracowanie procesów w firmach i nauki nowego obowiązku.

306 tys. firm rozpoczęło wystawianie faktur w KSeF dobrowolnie, przed terminem. Czy pana zdaniem to efekt obaw, że będącnie się szczególnie przyglądać tym przed-



Marcin Łoboda:
- Spotkaliśmy się z dużą falą dezinformacji na temat KSeF

siębiorcom, którzy do systemu nie wejdą? Czy też może jednak wygrały oczekiwania, że KSeF zdejmie z firm choćby obowiązek przechowywania faktur?

Naszym celem jest przede wszystkim skuteczna pomoc przedsiębiorcom w opanowaniu nowego obowiązku. Dla tego obawy, że będziemy kogokolwiek karać za niewystawianie faktur w KSeF, są po prostu nieuzasadnione. Firmy, które wdrożyły system wcześniej, nie tylko zdążyły się z nim oswoić, ale też już zaczęły zauważać konkretne korzyści. Oprócz wygodnego przechowywania faktur w jednym miejscu przez 10 lat, mają np. stały dostęp do dokumentów, mniej dokumentacji papierowej i większą automatyzację procesów. Wierzę, że za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste jak dziś e-recepty i że wszyscy odczu-

jemy praktyczne plusy, jakie niesie ze sobą ten system.

Od 1 kwietnia do Krajowego Systemu e-Faktur będą musiały przystąpić mniejsze firmy, czyli takie których obroty w 2024 r. były mniejsze niż 400 mln zł. Czy spodziewa się pan kolejnej fali protestów i krytyki ze strony przedsiębiorców i organizacji przedsiębiorców?

Sprzeciw i krytyka są naturalne przy tego typu wdrożeniach i jesteśmy ich świadomi. Jeśli jednak spojrzymy na to ze spokojem to rozróżnimy psychologiczne mechanizmy niechęci przed zmianami, konstruktywną krytykę oraz hejt. W pierwszym przypadku staramy się cały czas zachęcać do zapoznania się z systemem. Czekanie na ostatnią chwilę to często kwestia psychologiczna – gdy nie musimy, to nie korzystamy. Może to też wynikać z lęku przed błędami, dlatego od dawna staramy się edukować, wychodzić do przedsiębiorców i zachęcać do próbowania. Cały czas też podkreślamy, że za 2026 r. nie będzie kar za błędy w korzystaniu z KSeF.

Drugi aspekt to konstruktywna krytyka. Pilnie włączamy się w opinie z rynku i analizujemy pojawiające się propozycje. Efektem tego są pierwsze zmiany w naszej Aplikacji Podatnika KSeF 2.0, które będą widoczne już

w kwietniu. Podkreślę to z całą mocą, jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie i tam gdzie będzie możliwość, z pewnością rozważymy zmiany, które ułatwią korzystanie z systemu. A o hejcie nie ma sensu mówić. Niestety spotkaliśmy się z dużą falą dezinformacji na temat KSeF. Apeluję więc do wszystkich użytkowników, żeby informacje na temat systemu czerpać jedynie z oficjalnych stron Ministerstwa Finansów i Krajowej Administracji Skarbowej.

Jak wygląda edukacja przedsiębiorców, którzy będą musieli wstąpić do KSeF?

Od lipca zeszłego roku prowadzimy nieprzerwanie działania, które mają na celu edukować i wspierać wszystkie grupy użytkowników KSeF. Nasi eksperci szkolą, uczestniczą w konferencjach i spotkaniach, a na co dzień są dostępni w urzędach skarbowych. W urzędach i izbach cały czas trwają „Środy z KSeF”, a dodatkowo uruchomiliśmy cykl „KSeF - szkolenia dla branży”. Nagrania z tych wydarzeń są cały czas dostępne na naszych stronach. Oprócz szkoleń i wizyt w urzędzie zachęcamy też do korzystania z całodobowej infolinii KAS dotyczącej KSeF, a także do odwiedzania strony www.ksef.podatki.gov.pl. Zebrałiśmy tam wszystkie naj-

ważniejsze informacje, a sama strona jest zaprojektowana bardzo intuicyjnie.

Mówił pan w Sejmie, że w samym KSeF nie było awarii ani błędów. Jednocześnie wiemy, że przedsiębiorcy mieli problem z logowaniem się do systemu za pośrednictwem Profilu Zaufanego. Czy systemy rządowe wchodzące w skład Węzła Krajowego zostały przygotowane na zwiększone obciążenie od 1 kwietnia?

Tak, w pierwszych dniach działania systemu miało miejsce czasowe utrudnienie w uwierzytelnianiu do systemu jedną z metod - Profilem Zaufanym. Ten problem został rozwiązany dzięki przyspieszonej integracji KSeF z tzw. Węzłem Krajowym. Dzięki temu osoby korzystające z systemu mają większą swobodę wyboru i mogą teraz logować się do niego tak jak do wielu innych usług publicznych, np. przez aplikację mObywatel, mojeID - bankowość elektroniczną, e-dowód albo Profil Zaufany. Najważniejszą informacją tutaj jednak jest to, że biorąc pod uwagę statystyki z pierwszych dwóch miesięcy korzystania z KSeF, użytkownicy najczęściej wybierają metodę logowania za pomocą naszych narzędzi: 90 proc. podmiotów wykorzystuje certyfikaty i tokeny. (PAP)

PSY RATUJĄ CHORYCH NA CUKRZYCĘ. WYCZUWAJĄ HIPOGLIKEMIĘ I SPIESZĄ Z POMOCĄ

PIES POMOŻE CHOREMU
Behawiorystka z Centrum DiabDogs dr hab. Małgorzata Sulik prowadzi szkolenia psów asystujących osobom chorym na cukrzycę.

Psy potrafią wyczuć nawet niewielkie zmiany biochemii organizmu człowieka, np. spadek cukru. Sygnalizują to naciskając nosem chorego. Przynoszą napój, pakiet ratunkowy z lekami, glukometrem, a nawet uruchamiają alarm, który może być połączony ze smartfonem.

DiabDogów jest w Polsce tylko kilka.



nasz REGION

EDUKACJA

Powiat szczecinecki otrzymał ponad 3,1 mln zł dofinansowania na rozwój kształcenia zawodowego. Pieniądze pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021-2027 w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT). Wsparciem objęte zostaną cztery szczecineckie szkoły średnie: Zespół Szkół Technicznych, Zespół Szkół nr 1, Zespół Szkół nr 2 oraz Zespół Szkół nr 6.



DYŻURNY GŁOSU

Jakub Roszkowski,
tel. 94 347 35 52

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu” w Koszalinie przy ulicy Partyzantów 17 oraz pod adresem poczty elektronicznej: alarm@gk24.pl

FOT. ARCHIWUM

Burmistrz Czaplinka zostaje na stanowisku

Marzena Góra
Powiat drawski

W minioną niedzielę mieszkańcy gminy Czaplinek poszli do urn, aby wziąć udział w referendum w sprawie odwołania obecnej burmistrz Katarzyny Szłońskiej-Getki ze stanowiska przed upływem kadencji.

Referendum okazało się nieważne z powodu zbyt niskiej frekwencji. Wymagany był w nim udział co najmniej 2 376 mieszkańców gminy, aby głosowanie było uznane przez komisarza wyborczego za ważne. Tak się jednak nie stało. Do urn wyborczych poszło zaledwie 950 osób. To 10,82 proc. wszystkich mieszkańców gminy upoważnionych do oddania głosu. Tym samym bur-

mistrz Czaplinka Katarzyna Szłońska-Getka nie została odwołana i pozostaje na zajmowanym stanowisku.

- Za nami ważny dzień. Dla mnie osobiście był to czas kolejnej lekcji - zaufania, pokory, siły i jeszcze większego szacunku dla ludzi. Od początku mojej pracy dla Czaplinka, Gminy Czaplinek wierzę, że najwięcej dobrego rodzi się nie z hałasu, nie z podziałów i nie z emocji, które oddalają ludzi od siebie, ale z codziennej, uczciwej i rzetelnej pracy, dialogu, odpowiedzialności i szacunku. Wierzę też, że to co tworzone z sercem, z dobrą intencją i myślą o drugim człowieku potrafi obronić się samo. Dlatego też dziękuję wszystkim, którzy w tym czasie zachowali spokój, życzliwość i wiarę w to, że nasze miasto, nasza gmina



W niedzielę odbyło się referendum w sprawie odwołania burmistrz Katarzyny Szłońskiej-Getki

zasługują na zgodę, rozwój i dobrą energię - komentuje niedzielne referendum Katarzyna Szłońska-Getka.

Wśród głosujących 864 osoby były za odwołaniem obecnej burmistrz. Przeciwko odwołaniu zagłosowały 72 osoby. Oddano również 14 głosów nieważnych. Pozostali mieszkańcy niejako wyrazili swoje zdanie przeciwko odwołaniu Katarzyny Szłońskiej-Getki ze stanowiska nie biorąc udziału w niedzielnym referendum.

Do wyniku frekwencji referendum w Czaplinku odniósł się także komitet referendalny, z którego inicjatywy zostało ono zwołane: - Referendum za nami. Choć emocje były ogromne, dziękujemy wam wszystkim. Dziękujemy tym 864 osobom, które mimo wielu obaw poszły wczoraj do urn i oddały głos na TAK. Dziękujemy też tym 72 osobom, które zagłosowały na NIE. Niezależnie od tego, jak postawiliście znak na karcie po-

kazaliście, że zależy Wam na naszej gminie - zwrócili się do mieszkańców członkowie komitetu referendalnego.

Wiadomo już, że obecna burmistrz Czaplinka pozostaje na zajmowanym stanowisku. Grupa opozycyjna, która chciała jej odwołania oraz zainicjowała przeprowadzenie referendum, póki co musi liczyć się z decyzją wszystkich mieszkańców - również tych, którzy postanowili zbojkotować referendum i nie brać w nim udziału. Zgodnie z art. 5 ustawy o referendach lokalnych, kolejne referendum może zostać przeprowadzone najwcześniej po upływie 10 miesięcy od dnia ostatniego referendum w sprawie odwołania burmistrza i nie później niż na 8 miesięcy przed zakończeniem jego kadencji. ©©

Mielno wciąż walczy o Łazy. Jest wniosek do ministerstwa

Jakub Roszkowski
Region

Mielno wysłał gotowy wniosek do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o włączenie sołectwa Łazy w granice administracyjne miasta Mielno.

W poniedziałek z rana, na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Mielnie, wszyscy obecni radni zagłosowali za złożeniem odpowiedniego wniosku do MSWiA w sprawie włączenia sołectwa Łazy w granice miasta Mielno.

Trzy lata temu Łazy były częścią gminy Mielno, ale decyzją ówczesnych władz państwa, a na wniosek samorządu gminy Sianów, zostały odłączone od Mielna i włączone do Sianowa. Mielno już trzeci raz próbuje odzyskać tę miejscowość, dwie poprzednie próby - choć władze państwa się zmieniły - nie powiodły się. Czy teraz operacja się powiedzie? W Mielnie są przekonani, że tak.

- Wyniki konsultacji społecznych w naszej gminie pokazały, że lokalna społeczność



w pełni popiera zmianę granic administracyjnych miasta - mówi Adam Czyż, burmistrz Mielna.

- Ponadto moje indywidualne rozmowy z mieszkańcami i przedsiębiorcami z Łaz utwierdziły mnie w przekonaniu,

że wspólnie podążamy we właściwym kierunku rozwoju obszaru miejskiego.

Wniosek Mielna zostanie przekazany do ministerstwa za pośrednictwem wojewody. Ten też musi jeszcze wydać swoją opinię.

Jego poprzednie dwie były dla Mielna pozytywne, zakłada się, że tegoroczna też będzie pozytywna, choć - jak pokazuje historia - nie miała ona wpływu na poprzednie decyzje rządu w tej sprawie. ©©

KRÓTKO

KOSZALIN

Koszaliński spektakl „Solaris” rusza w Polskę

Beata Niedziela ze spektaklem „SOLARIS” zakwalifikowała się do projektu TEATR POLSKA organizowanego przez Instytut Teatralny i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Komisja zdecydowała o dofinansowaniu dla 18 spektakli, które wezmą udział w objeździe po całym kraju w ramach 18. edycji programu Teatr Polska. Łączna kwota dofinansowań wynosi ponad 2,4 mln złotych. Pokazy odbędą się w ośrodkach kultury w okresie od 18 maja do 18 października.

O dofinansowanie walczyło 215 spektakli z całej Polski. Koszalińska aktorka odwiedzi z adaptacją Stanisława Lema miejscowości bez sceny zawodowej teatralnej. - Odwiedzimy 6 województw i 12 miejscowości i damy 13 spektakli (w jednej miejscowości dwa spektakle) - wyjaśnia Andrzej Mielcarek, dyrektor Bałtyckiego Teatru Dramatycznego.

Monodram „Solaris” w wykonaniu Beaty Niedzieli, wyreżyserowany przez Darię Kopic, wyprodukowany przez BTD cieszy się uznaniem publiczności i krytyków. Spektakl zdobył nagrodę Jury w konkursie „Bursztynowy

Pierścień” jako najlepszy spektakl województwa zachodniopomorskiego w sezonie 2023/2024. Produkcja została również doceniona za prestiżowe pokazy w kraju. Spektakl zakwalifikowano do prestiżowych festiwali, m.in. 49. Opolskich Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Żywa” oraz 65. Kaliskich Spotkań Teatralnych. **AB**

KOŁOBRZEG

Zaproszenie na VIII Miejskie Spotkanie Wielkanocne

- Już po raz ósmy serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Kołobrzegu, a w sposób szczególny osoby starsze, samotne oraz znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej na VIII Miejskie Spotkanie Wielkanocne, które odbędzie się 5 kwietnia w Wielkanocną Niedzielę o godzinie 10.00 w Hali Milenium - zachęcają kołobrzescy wolontariusze.

Podczas spotkania nie zabraknie tradycyjnych potraw wielkanocnych, wspólnej modlitwy oraz ciepłej, rodzinnej atmosfery. Będzie to czas rozmowy, bliskości i wzajemnej życzliwości - czas, w którym wspólnie zasiądziemy do stołu. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, nie są prowadzone wcześniejsze zapisy. **AB**

KRÓTKO

REGION

Biesiekierz chce odzyskać od Koszalina Stare Bielice

Wójt Tomasz Hołowaty w poniedziałek ogłosił, że gmina chce zwrotu Starych Bielic w 2023 roku włączonych w granice administracyjne Koszalina. Podczas spotkania z dziennikarzami wójt Hołowaty wymieniał argumenty za odzyskaniem Starych Bielic: - Najważniejszym z argumentów jest to, że Koszalin nie wywiązuje się z umowy, że przez cztery lata będzie nam przekazywał rocznie dwa miliony złotych jako rekompensatę za utracone wpływy z podatków.

Koszaliński samorząd - za czasów kadencji prezydenta Piotra Jedlińskiego - dokonał dwukrotnie wpłaty na rzecz gminy Biesiekierz.

W październiku 2024 roku koszalińscy radni nowej kadencji zdecydowali, że Kosza-

lin nie będzie płacił gminie Biesiekierz oraz gminie Manowo, od której przejął sołectwo Kretomino. Większość koszalińskich radnych uznała, że to porozumienie było pomyłką.

Zdaniem wójta straty wynikające z wpływów podatkowych są dużo wyższe. - Zakładamy, że to około 5,8 miliona rocznie - wylicza Tomasz Hołowaty. Podkreśla też, że argumenty na rzecz odzyskania straconej miejscowości są nie tylko czysto finansowe.

Gmina wszczynając procedurę, taka sama kilka lat temu zakończyła się utratą Starych Bielic. Zmiana granic gminy to procedura administracyjna inicjowana przez Radę Gminy lub Radę Ministrów, finalizowana rozporządzeniem rządu. Wymaga ona przeprowadzenia konsultacji społecznych, uzyskania opinii wojewody oraz złożenia wniosku do MSWiA do 31 marca. **AB**

Tour de Pologne 2026 pojedzie przez Koszalin

Jakub Roszkowski
Koszalin

Dokładnie 3 sierpnia z rana wystartuje z Gdyni tegoroczny kolarski Tour de Pologne. Meta pierwszego etapu została zaplanowana w Koszalinie na Rynku Staromiejskim. W poniedziałek w koszalińskim ratuszu została w tej sprawie podpisana specjalna umowa między miastem a grupą Langteam.

- Bardzo się cieszę, naprawdę, bo po 25 latach wracamy do Koszalina - oświadczył w poniedziałek, na konferencji Czesław Lang, wybitny polski kolarz, którego grupa Langteam jest organizatorem Tour de Pologne.

Już wiemy, że pierwszy etap wyścigu zacznie się w Gdyni dokładnie 3 sierpnia. Kolarze pojadą przez Kaszuby, m. in. Kartuzy, Bytów, Kołczygłowy, zaliczą też Polanów i Koszalin. Tutaj wyznaczona została meta pierwszego etapu.



Czesław Lang i Tomasz Sobieraj

- Wjedziemy do miasta ulicą Słupską, dalej pojedziemy ulicami Piłsudskiego, Kościuszki, Monte Cassino, Armii Krajowej i Zwycięstwa, którą dojedziemy do Rynku Staromiejskiego. Na nim wyznaczona zostanie meta - wymieniał Michał Paluta,

koordynator trasy tegorocznego Tour de Pologne. Dodał też, że na Górze Chełmskiej zostanie wyznaczona premia górską.

W wyścigu ma wziąć udział około 150 kolarzy z najlepszych zespołów kolarskich świata. - TdP należy do wyścigów World

Tour, czyli 14 najważniejszych wyścigów etapowych na świecie - podkreśla Czesław Lang. - Nikt z najlepszych więc tego wyścigu nie odpuszcza.

- To wspaniała promocja naszego miasta, proszę zauważyć, że transmitować będą go najważniejsze telewizje do blisko 70 krajów. Nie ma wątpliwości, że to idealna reklama całego naszego regionu - komentował prezydent Koszalina Tomasz Sobieraj.

Miasto zapłaci za finał tego etapu łącznie około 600 tysięcy złotych. 200 tysięcy z tego to opłata za sam wyścig, reszta to koszty związane z organizacją, m. in. zabezpieczenie, miejsca parkingowe.

Ostatni raz Tour de Pologne gościł w województwie zachodniopomorskim w 2002 roku. Drugi etap metę miał również w Koszalinie. Potem jednak na 24 lata Tour de Pologne zniknął z naszego regionu i przeniósł się na prawie ćwierć wieku na południe kraju.

©@

Prawo i Sprawiedliwość na kontroli w koszalińskim szpitalu

Jakub Roszkowski
Koszalin

Na 32 szczegółowe pytania ma odpowiedzieć dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie posłom Prawa i Sprawiedliwości, którzy w poniedziałek w południe przeprowadzili w lecznicy kontrolę poselską.

Kontrolę w szpitalu przeprowadzili w poniedziałek byli wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński oraz posłowie ziemi koszalińskiej Czesław Hoc i Marek Subocz. Tuż przed godziną 12 pojawili się w gabinecie dyrekcji koszalińskiej lecznicy i przedłożyli listę pytań, na jakie oczekują odpowiedzi. - Dajemy dyrekcji trzy tygodnie na reakcję - powiedzieli parlamentarzyści PiS.

Wcześniej posłowie Cieszyński, Hoc i Subocz oraz posłanka Małgorzata Golińska wraz z samorządowcami z Koszalina, zorganizowali konferencję, na której szczegółowo wyjaśniali powody wspomnianej kontroli.

- Pytamy o dramatyczną sytuację w polskiej ochronie zdrowia. Pacjenta traktuje się dziś jak przedmiot, jak produkt.



Koszaliński szpital wczoraj odwiedzili Janusz Cieszyński, Czesław Hoc i Marek Subocz

W służbie zdrowia zaczyna królować procedura, zysk i faktura - wyliczał poseł Hoc.

Byli wiceminister Janusz Cieszyński dodawał: - W Koszalinie zidentyfikowaliśmy szereg niepokojących informacji. Kontrakt na 2026 rok jest aż o 50 milionów złotych niższy niż ten z 2025 roku. Chirurgia dziecięca została ograniczona aż o połowę. Na wizytę u neurochirurga czeka się do 13 kwietnia 2028

roku! Dwa lata! - wymieniał. Dodał, że interesuje go też głośna sprawa 98-latka, odesłanego z koszalińskiego SOR bez należytej opieki.

Na koniec konferencji Marek Subocz stwierdził, że za wszystko odpowiedzialny jest Donald Tusk, który podwyższa ceny paliw, energii i wszystkiego.

Pytania, na które ma odpowiedzieć dyrekcja koszalińskiego szpitala dotyczą też m.

in. dostępności świadczeń i terminów oczekiwania na te świadczenia, limity kontraktów z NFZ, procedura przyjmowania pacjentów na SOR, czy szpital spełnia wymogi NFZ w zakresie minimalnych norm zatrudnienia personelu medycznego, jak wygląda zabezpieczenie specjalistycznych dyżurów szpitalnych, w tym w weekendy i święta, jaka jest aktualna sytuacja finansowa szpitala.

Wyrazy szczerego współczucia
Pani Dorocie Kornas
z powodu śmierci

Taty

składa

Dyrektor oraz pracownicy
Centrum Usług Społecznych w Koszalinie

0011503239

Wyrazy szczerego współczucia
Pani Marcie Gajewskiej
z powodu śmierci

Taty

składają

koleżanki i koledzy z MGOPS w Sianowie

0011503267

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 marca 2026 roku
odszedł od nas Kochany Mąż, Tata i Dziadek

śp. Andrzej Namankiewicz

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się
2 kwietnia 2026 roku o godzinie 13.30 w kaplicy
na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Pograżona w smutku rodzina

KOMUNALNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

0011503108

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 marca 2026 roku
odeszła od nas Kochana Mama, Babcia i Prababcia

śp. Helena Stanula

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą Świętą żałobną
odprawioną 31 marca 2026 roku o godzinie 12.00
w kościele pw. św. Wojciecha w Koszalinie.

Po Mszy Świętej odprowadzimy Zmarłą na miejsce wiecznego
spoczynku na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Pograżona w smutku rodzina

KOMUNALNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

0011502840

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 marca 2026 roku
odszedł Kochany Tata, Teści, Dziadek i Pradziadek

śp. Jerzy Paczkowski

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się w czwartek, 2 kwietnia 2026 roku
o godzinie 14.30 w kaplicy na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Pograżona w smutku rodzina

0011502899

Takie były kadry bezpieczeństwa

Filip Musiał
Historia

Słabo wykształceni, niespecjalnie inteligentni, ale lojalni wobec partii i nie wahający się użyć brutalnej przemocy. Taki był obraz ubeka z lat stalinowskich.

Rolą bezpieki było zniszczenie pozostałości po niepodległej II Rzeczypospolitej i kontynuującym ideę suwerennego państwa Polskim Państwie Podziemnym. Tylko w ten sposób można było stworzyć warunki do utworzenia marionetkowego państwa podporządkowanego ideologicznie i systemowo Związkowi Sowieckiemu. W kolejnych latach Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (później zaś jego następcy ze Służby Bezpieczeństwa) miało gwarantować dominację komunistów w sferze politycznej. Potrzeba było do tego dziesiątek tysięcy osób.

Masowy zaciąg

Liczba funkcjonariuszy UB rosła błyskawicznie. Gdy powołano Resort Bezpieczeństwa Publicznego z końcem lipca 1944 r., skierowano do niego początkowo pięć osób, w grudniu tego roku było to już 1640 funkcjonariuszy. W kolejnym roku, już po przekształceniu Resortu w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – 26801, a w szczytowym momencie w 1953 r. – 37183 funkcjonariuszy. W 1954 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przekształcono w Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Przyjrzyjmy się funkcjonariuszom z pierwszej dekady reżimu, gdy działało MBP.

Masowy werbunek miał swoje konsekwencje. Skoro przeważać miały względy ideologiczne, starano się pozyskiwać osoby pochodzenia robotniczego i chłopskiego – a więc „bliskie klasowo”. Oznaczało to jednak, że zdecydowana większość z nich była bardzo słabo wykształcona. Słabe wykształcenie w zestawieniu z olbrzymim zakresem władzy rodziło z kolei patologie związane z nadużywaniem stanowiska dla własnego zysku. Jednocześnie nieobcy i często mało inteligentni potomkowie robotników i chłopów słabo radzili sobie w działaniach operacyjnych, zaś w pracy śledczej wykorzystywali głównie tortury nie potrafiąc inaczej pozyskiwać informacji. Kierownictwo resortu starało się przeciwdziałać tym zjawiskom – z jednej strony przeprowadzając czystki, które miały elimino-



Funkcj. PUBP Wieluń 1946 r.
Fot. IPN

Funkcjonariusze UB z Wielunia, 1946 r.

wać z szeregów UB pospolitych przestępców, osoby nie nadające się do pracy, czy niepewne ideologicznie. Z drugiej zaś strony, organizując od początku lat 50. akcje naboru osób z wykształceniem średnim i wyższym. Skutkowało to znaczącą fluktuacją kadr. Minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz mówił w 1950 r.: „Płynność naszej kadry za ub[iegłe] 5 lat wygląda następująco: nasz aparat nie tylko się podwoił, ale dochodzi jeszcze połowa obecnego stanu, czyli jeden raz i pół obecnego stanu ludzi wybyło z naszego aparatu w ciągu 5 lat, czyli można by stworzyć z tego aparatu, który przeszedł [przez ministerstwo], jeszcze raz taki aparat, jaki mamy obecnie i połowę. Ta cyfra jest zatrważająca, płynność ta wymaga przedsięwzięcia odpowiednich środków, aby postawić sobie zadanie zagadnienia stabilizacji kadr w naszym aparacie [...]”. Nie udało się jednak tego osiągnąć do końca istnienia MBP.

Oddani i wierni partii

W 1953 r. Radkiewicz nakreślił portret pożądanego funkcjonariusza: „Trzeba nam ludzi o wysokim poziomie ogólnym, wyrobionych politycznie, wysoko upartyjnionych, umiających stosować linię Partii w codziennej pracy nie deklaratywnie, nie tylko na zebraniach, ale

w konkretnej pracy operacyjnej, agenturalnej, w werbowaniu i w śledztwie. [...] Potrzebni są nam ludzie, którzy prawidłowo politycznie potrafią analizować zjawiska i sprawy operacyjne, tak, aby uderzenia we wroga były celne i trafne. Trzeba nam ludzi, których cechuje całkowite oddanie i wierność Partii, bojowość, poświęcenie i wysoka ideowość”. Bo przecież bezpieka nie była niczym innym, jak po prostu policją polityczną – zbrojnym ramieniem partii, jego mieczem i zarazem tarczą.

Dlatego obok zaciągu ludzi „z ulicy” starano się budować kręgosłup resortu z osób ideologicznie sprawdzonych. Do ministerstwa i urzędów terenowych wprowadzono niewielką, ale zajmującą na ogół kierownicze stanowiska grupkę członków sowieckiej Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików), oficerów Armii Czerwonej i sowieckich służb, których przebrano w polskie mundury, obok nich funkcjonowali zaś oficerowie NKWD przydzieleni do resortu w charakterze doradców – stanowili oni jednak odrębną grupę. Rekrutowano przedwojennych polskich komunistów, a wśród nich nader chętnie tych, którzy wojnę spędzili w ZSRS. Swoistą elitę tego środowiska stanowili ci, którzy angażowali się wcześniej w prace powołane przez Sta-

lina Związku Patriotów Polskich, zwłaszcza w centrali w Moskwie. Obok nich nader chętnie przyjmowano byłych uczestników wojny domowej w Hiszpanii, walczących w szeregach międzynarodowych brygad komunistycznych, a także członków sowieckiej partyzantki i sowieckich grup dywersyjnych działających na okupowanych ziemiach polskich, partyzantów komunistycznej Armii Ludowej, czy żołnierzy utworzonej w Sowietach tzw. armii Berlinga – przede wszystkim oficerów polityczno-wychowawczych tej formacji, czyli tak zwanych politruków.

Wszystko to jednak nie zaspokajało rosnących potrzeb – mówimy przecież o dziesiątkach tysięcy ubowców, a w sumie zapewne ponad stu tysiącach ludzi, którzy przeszli przez resort w latach 1944–1954. Trzeba więc było korzystać z zasobów partii komunistycznej, która w samym tylko 1946 r. miała skierować do resortu 7000 członków. Zasilili szeregi nie tylko UB, ale także Milicji Obywatelskiej oraz Straży Więziennej, które to formacje były podporządkowane ministrowi bezpieczeństwa publicznego.

Przeciętny ubek

Jaki był przeciętny funkcjonariusz UB? Jego obraz nieznacznie zmieniał się w latach 1944–1954. Mimo to możemy

powiedzieć, że był mężczyzną (kobiet zatrudniano znacznie mniej i raczej do pionów administracyjnych i finansowych), stosunkowo młodym – przed 30. rokiem życia, narodowości polskiej. Ta ostatnia kwestia jest szczególnie złożona. Bowiem jeśli spojrzymy na cały resort, a więc ministerstwo oraz urzędy wojewódzkie i powiatowe, to w 1945 r. Polacy stanowili blisko 95% funkcjonariuszy. Jednak w ministerstwie było to niespełna 87%. Drugą co do wielkości grupą narodowościową byli Żydzi. Ogólnie w resorcie w 1945 r. było ich niespełna 3%, ale jeśli spojrzeć jedynie na ministerstwo będzie to już blisko 10%. Jednocześnie należy pamiętać, że wyłącznie w przypadku tej mniejszości narodowej mamy bardzo wysoki odsetek osób zajmujących stanowiska kierownicze. Z analizy Krzysztofa Szważyka wynika, że w l. 1944–1954 „na 450 osób pełniących najwyższe funkcje w MBP (od naczelnika wydziału wzwyż) 167 było pochodzenia żydowskiego (37,1 proc.)”. Obok Polaków i Żydów, zwłaszcza w urzędach terenowych, pracowała zauważalna grupa Białorusinów (w woj. białostockim) i Ukraińców (w woj. lubelskim), zaś w centrali – Rosjan.

Co ciekawe, większość funkcjonariuszy w 1945 r. deklarowała się jako osoby wie-

rzące – przede wszystkim byli to katolicy. Z biegiem lat ich odsetek radykalnie zmalał i już w 1953 r. większość ubowców uznawała się za bezwyznaniowych. Najczęściej byli pochodzenia robotniczego lub chłopskiego i dysponowali jedynie wykształceniem podstawowym, często niepełnym. Interesujący jest rosnący stopień upartyjnienia – w 1945 r. do partii komunistycznej i jej młodzieżówki należało około 60% funkcjonariuszy, ale już w 1953 r. – blisko 90%.

Skuteczni choć niepełnowartościowi

Jeśli spojrzymy z perspektywy statystycznej, to stwierdzimy, że liczący kilkadziesiąt tysięcy osób komunistyczny aparat represji składał się, w swej masie, z osób słabo wykształconych i niespecjalnie inteligentnych (co wiemy nie tyle ze statystyk, co z konstatacji na naradach kierownictwa resortu). Osoby błyskotliwe i lepiej wykształcone, jeśli cieszyły się zaufaniem partii i były ideologicznie pewne, wchodziły do aparatu kierowniczego. To one tworzyły szkielet resortu, narzucały kierunki i metody działania. Wspierał je w tym dziele zespół doradców i instruktorów, a de facto nadzorców, czyli funkcjonariuszy sowieckiego NKWD, którzy zostali przez Moskwę przydzieleni do „pomocy” na poziomie ministerstwa, a także urzędów wojewódzkich i początkowo powiatowych. I chociaż w 1947 r. Radkiewicz odwołując się do masowego werbunku funkcjonariuszy stwierdzał, że „potrzeba było dużo pracowników, znacznie więcej aniżeli mógł dać skrupulatny dobór pracowników do aparatu takiego jak bezpieczeństwo. Tym się więc tłumaczy, że przyjmując pracowników ograniczaliśmy często nasze wymagania i przyjęliśmy pewien procent pracowników, którzy nie odpowiadają wymaganiom i nie są pełnowartościowymi” – to jednak resort skutecznie zdławił opór wobec sowietyzacji i polskie dążenia niepodległościowe. Jak było to możliwe? Nie tyle dzięki wyrafinowanym kadrom, ale w konsekwencji olbrzymiej przewagi informacyjnej i instytucjonalnej, dzięki wsparciu Sowietów, a być może przede wszystkim w konsekwencji brutalności. Nie trzeba być wybitnym intelektualistą, by zrywając paznokcie, miażdżąc genitalia czy łamiąc kości wymuszać zeznania od aresztowanych...

KRÓTKO

WARSZAWA

Czarnek ogłosił nowy pomysł PiS

- PiS składa projekt ustawy o obniżeniu podatku VAT na żywność z 5 procent do 0 proc. i będzie wnioskować o zwolnienie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu we wtorek - poinformował wiceprezes PiS Przemysław Czarnek.

Zdaniem Czarnka ze względu na wysokie ceny paliwa oraz prądu w sklepach panuje drożyzna. Poseł PiS zapowiedział więc w poniedziałek złożenie projektu ustawy o obniżeniu podatku VAT na żywność. Aby ustawa mogła wejść możliwie szybko w życie, za-

powiedział też złożenie wniosku o zwolnienie w tej sprawie nadzwyczajnego posiedzenie Sejmu na dziś.

- Proponujemy projekt ustawy, który składamy właśnie teraz, o obniżeniu podatku VAT na żywność z 5 proc. do 0 proc. do końca 2026 roku. To, według wyliczeń opartych na założeniach budżetowych naszych przeciwników politycznych, powinno zostawić w kieszeniach Polaków ponad 3 miliardy złotych - powiedział Czarnek. PAP

WARSZAWA

Nie żyje Wiesław Myśliwski



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

W wieku 94 lat zmarł Wiesław Myśliwski - wybitny polski pisarz, laureat Nagrody Nike za „Widnokrąg” i „Traktat o łuska- niu fasoli”. Uważany jest za twórcę tzw. literatury chłopskiej, podejmującej problematykę tożsamości wsi i jej mieszkańców w czasach historycznych przemian.

WIARA

Noc Konfesjonatów w kościołach

Ponad 50 kościołów w całej Polsce zgłosiło się do akcji Noc Konfesjonatów organizowanej przed Wielkanocą. Wydarzenie ma umożliwić spowiedź za- bieganym wiernym, którzy nie mogą przystąpić do sakramentu pokuty w ciągu dnia. Najwięcej kościołów dołączy do akcji w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek. - Spotykaliśmy wielu ludzi, którzy w nawale

pracy i przedświątecznych przygotowań stawali na progu świąt ze świadomością, że zdążyli posprzątać dom i upiec ciasta, ale nie zrobili tego, co najważniejsze w duchowym przeżyciu Wielkanocy, czyli nie wyspowsiadali się. Tak narodził się pomysł otwarcia kościołów i konfesjonatów w nocy - powiedział koordynator akcji ks. Grzegorz Adamski.

WOŚP

Ostateczny wynik 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to ponad 263 mln 477 tys. zł - poinformował w poniedziałek prezes WOŚP Jerzy Owsiak. Rok wcześniej ostateczny wynik zbiórki wyniósł 289 mln zł. Przeprowadzony 25 stycznia 34. Finał WOŚP poświęcony był gastroenterologii dziecięcej. W akcję zaangażowało się na całym świecie w sumie 1681 sztabów i 120 tys. wolontariuszy.



Nikt tak dobrze nie rozumie, jakim złem jest wojna i jakim dobrem jest pokój, jak żołnierz

Donald Tusk premier

Spór polityczny i polaryzacja to największe zagrożenie dla kraju

Adam Kiełar
Warszawa

Spór polityczny i polaryzacja to najczęściej wskazywane zagrożenie dla stabilności Polski w najbliższych pięciu latach; wskazało je 46 proc. pytanym - wynika z badania CBOS dla PAP.

CBOS zapytał ankietowanych, które z wybranych problemów uważają obecnie za największe zagrożenie dla stabilności Polski w najbliższych pięciu latach, przy czym badani mogli wybrać maksymalnie dwie kwestie.

46 proc. pytanym wskazało spór polityczny i polaryzację społeczeństwa jako jedno z dwóch największych zagrożeń dla stabilności państwa. Na drugim miejscu znalazła się sytuacja międzynarodowa i bezpieczeństwo (42 proc.), a na trzecim jakość usług publicznych, takich jak ochrona zdrowia i edukacja (31 proc.). Po 24 proc. badanych wskazało stan finansów publicznych i kryzys demograficzny jako zagrożenia dla stabilności kraju.

Inne problemy niż wymienione wskazało 4 proc. ankietowanych; odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 3 proc.

Prof. Rafał Chwedoruk, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego, pytany przez PAP o wysoki odsetek przekonania dotyczącego polaryzacji, podkreślił, że wyniki sondażu należy wziąć pod uwagę w kontekście zeszło-



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Jak wynika z sondażu, Polacy martwią się również o napiętą sytuację międzynarodową czy jakość usług publicznych

rocznej kampanii prezydenckiej. Zaznaczył, że kampania wyborcza „manipuluje wszelkie szare strefy”. Z tego powodu - jak dodał - mniejsze ugrupowania, a zarazem ich elektoraty, nawet jeśli nie chcą, muszą opowiedzieć się po jednej ze stron.

- Na dodatek skutkiem zwycięstwa Karola Nawrockiego paradoksalnie było utrzymanie i uczynienie bardziej wyrazistym przywództwa Donalda Tuska w PO, a w PiS-ie finałem cyklu wydarzeń związanych z kampanią stało się wyforsowanie Przemysława Czarńka do roli de facto frontmana tej partii - uważał Chwedoruk.

Badanie pokazuje różnice w postrzeganiu zagrożeń mię-

dzy poszczególnymi grupami społecznymi. Wynika z niego, że kobiety częściej niż mężczyźni obawiają się sytuacji międzynarodowej (47 proc. wobec 38 proc.) oraz jakości usług publicznych (35 proc. wobec 27 proc.). Z kolei mężczyźni częściej wskazują na stan finansów publicznych (29 proc. wobec 20 proc.) oraz kryzys demograficzny (28 proc. wobec 21 proc.).

Obawy dotyczące polaryzacji politycznej są widoczne we wszystkich grupach wiekowych i w każdej plasują się na poziomie powyżej 40 proc.; największy odsetek można zaobserwować w grupie 55-64 lata (54 proc.).

Chwedoruk zwrócił uwagę, że w badaniu bardzo wyraźnie widać różnicę między elektoratem Koalicji Obywatelskiej i Lewicy a wyborcami PiS.

Wśród wyborców KO 61 proc. wskazało spór polityczny i polaryzację społeczeństwa jako jedno z największych zagrożeń, a 54 proc. sytuację międzynarodową i bezpieczeństwo. Dla wyborców Nowej Lewicy i partii Razem polaryzacja społeczna również zajmuje pierwsze miejsce - wskazała ją odpowiednio 59 proc. i 62 proc. badanych. Wśród wyborców Razem relatywnie często pojawiała się także obawa o sytuację międzynarodową (51 proc.) i jakość usług publicznych (45 proc.). Wyraźnie rzadziej w grupie wyborców KO, Lewicy i Razem wskazywano na stan finansów publicznych (12-15 proc.).

W ocenie politologa ta grupa wyborców jest zamożniejsza od innych elektoratów, tym samym mniej martwi się stanem finansów publicznych i „w większym stopniu obawia się zagrożeń zewnętrznych”.

W elektoracie Prawa i Sprawiedliwości najczęściej wskazywano na jakość usług publicznych (44 proc.), a następnie na sytuację międzynarodową (34 proc.) i stan finansów publicznych (33 proc.). Spór polityczny jako zagrożenie wskazało w tej grupie 32 proc. badanych - rzadziej niż w elektoratach innych partii opozycyjnych. PAP

Zmiany na stacjach paliw mają być odczuwalne już od dziś. Przepisy weszły w życie, ceny idą w dół

Adam Kiełar
Warszawa

W poniedziałek weszło w życie rozporządzenie, które obniża akcyzę na benzynę i na olej napędowy. Od dziś na stacjach paliw powinno być taniej.

Minister energii Miłosz Motyka ogłosił w poniedziałek po godzinie 12 treść obwieszczenia dotyczącego maksymalnych cen paliw. Z obwieszczenia wynika, że cena maksymalna dla benzyny silnikowej bezołowiowej 95 wyniesie 5,42 zł za litr, a powiększona o podatek od towarów i usług wyniesie 6,16 zł. Cena dla benzyny silnikowej bezołowiowej 98 wyniesie 5,98 zł za litr, a powiększona o podatek od towarów i usług wyniesie 6,76 zł za litr. Z kolei cena maksymalna dla oleju napędowego wyniesie 6,76 zł za litr, a powiększona o VAT wyniesie 7,60 zł za litr.

Cena maksymalna ogłoszona przez ministra energii będzie obowiązywać od dnia następującego po jej publikacji w Monitorze Polskim. W przypadku ogłoszenia jej przed dniami wolnymi od pracy i świątami stawka będzie obowiązywać do najbliższego dnia roboczego.

Sprzedaż powyżej ceny maksymalnej będzie zagrożona karą do 1 mln zł, a kontrole prowadzić będzie Krajowa Administracja Skarbowa.

Cena maksymalna jest ustalana według określonej formuły, obejmującej średnią cenę hurtową paliw na rynku krajowym, powiększoną o akcyzę, opłatę paliwową, marżę sprzedażową w wysokości 0,30 zł za litr oraz podatek VAT.

W niedzielę weszła w życie nowelizacja zmieniająca m.in. ustawę o zapasach ropy naftowej. Wprowadziła ona mechanizm wyliczania maksymalnej ceny paliw, jaka ma obowiązywać na stacjach. PAP

Dziesiątki osób zatrzymane po proteście. W tym... „Statua Wolności”

Adam Kielar
Los Angeles

Dziesiątki osób zostały zatrzymane w Los Angeles po manifestacji „No Kings”, sprzeciwiającej się polityce administracji Donalda Trumpa i kierunkowi, w jakim zmierzają USA.

Jak pisze „LA Times”, ponad 70 osób zostało aresztowanych przez służby po demonstracji „No Kings” („Przeciwko królom”), która miała miejsce w Los Angeles. Wśród nich była kobieta, przebrana za... Statuę Wolności. Starcia z policją miały miejsce przed miejskim aresztem. Według władz tłum zgromadził się tam, gdy wcześniejsza manifestacja już się kończyła, po czym zignorował wezwania do rozejścia się.

Policja użyła gazu łzawiącego i gumowych kul. Ponadto, funkcjonariusze na koniach zaatakowali pałkami małe grupki protestujących.

Służby twierdzą, że użycie siły było odpowiedzią na ataki na policjantów. Bill Essayli, pierwszy asystent prokuratora krajowego

USA, napisał na X, że wszyscy państnicy zostaną znalezieni i aresztowani.

„Agenci federalni zaczęli aresztować tych, którzy atakowali nasz personel koło sądu w Los Angeles. Do tych, którzy rzucali w naszych funkcjonariuszy betonowymi blokami, mamy was na wideo. Znajdziemy was i aresztujemy. Zostaliście ostrzeżeni” – czytamy we wpisie.

Organizatorzy protestów „No Kings” twierdzą, że w 50 amerykańskich stanach na ich manifestacjach pojawiły się „miliony osób”. Uczestnicy sprzeciwiali się polityce administracji Donalda Trumpa oraz temu, w jakim kierunku zmierzają Stany Zjednoczone.



Policja aresztowała protestującą kobietę przebraną za Statuę Wolności po sobotnim wiecu „No Kings”

Amerykańskie bazy w Afryce narażone na ataki odwetowe

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Wojna z Iranem toczy się już ponad miesiąc i nie widać jej końca. Jednym z niewątpliwych zmartwień USA jest bezpieczeństwo ich obywateli, a także instalacji wojskowych i placówek dyplomatycznych zagrożonych odwetem Teheranu.

22 marca Departament Stanu USA wydał globalny alert, w którym wezwał Amerykanów przebywających za granicą do zachowania „podwyższonej czujności”. „Obiekty dyplomatyczne USA, w tym poza Bliskim Wschodem, stały się celem ataków” – ostrzegł departament. „Grupy wspierające Iran mogą atakować inne interesy USA za granicą lub miejsca związane ze Stanami Zjednoczonymi i/lub Amerykanami na całym świecie”.

Takie ostrzeżenia są rzadkością: w ciągu ostatniej dekady to dopiero szósty raz, kiedy USA je wydały, i piąty związany z sytuacją bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie.

Jak realne jest zagrożenie na kontynencie afrykańskim? Zapytany przez portal The Africa Report, Departament Stanu USA odmówił podania szczegółów dotyczących „konkretnych środków bezpieczeństwa”, stwierdzając jedynie, że „nieustannie ocenia zagrożenia” i „w razie potrzeby nieustannie dostosowuje postawę swoich misji”.

Niemniej jednak kilka sygnałów wskazuje na skalę obaw USA. Już 4 marca, niecały tydzień po rozpoczęciu ataków na Teheran 28 lutego, ambasada USA w Abudży ostrzegła przed „wysokim ryzykiem demonstracji (...) z powodu trwającego konfliktu z Iranem”. Od 1 marca, dzień po ogłoszeniu śmierci ajatollaha Alego Chameneiego, tysiące protestujących z Islamskiego Ruchu w Nigerii, proirańskiej grupy szyickiej, wyszły na ulice w kilku miastach na północy Nigerii.

Kraj ten jest jednym z kluczowych punktów strategii Teheranu na kontynencie, gdzie reżim zbudował potężną sieć zwolenników. „Biorąc pod uwagę reakcje Iranu, w tym



Amerykańscy żołnierze regularnie prowadzą ćwiczenia i operacje wojskowe w Afryce

ataki na sąsiadów i wsparcie dla Hezbollahu”, możliwe było, że „pewna forma odwetu ze strony tych grup może być skierowana przeciwko obiektom amerykańskim i izraelskim” – powiedział źródło z amerykańskich służb bezpieczeństwa w Afryce Zachodniej.

Jeśli w Afryce Zachodniej istnieją zagrożenia, to są one jeszcze większe w Rogu Afryki, który znajduje się na pierwszej linii frontu regionalizacji konfliktu między Stanami Zjednoczonymi i Izraelem z jednej strony a Iranem z drugiej.

Chociaż Waszyngton z oczywistych powodów zachowuje znaczną dyskrekcję w kwestii rozmieszczenia swoich żołnierzy i zasobów wojskowych w regionie, jedno jest pewne: Dżibuti stanowi kluczowy element obecności wojskowej USA w tym regionie.

Stany Zjednoczone utrzymują jedną ze swoich głównych baz w pobliżu strefy działań wojennych, Camp Lemonnier, co może sprawić, że Dżibuti – będące już siedzibą wielu innych zagranicznych baz wojskowych – stanie się potencjalnym celem dla Iranu lub jego sojuszników, w szczególności sprzymierzonych z nim Huti.

10 marca ambasada USA w Dżibuti wydała ostrzeżenie dla swoich obywateli przebywających w tym kraju. Departament Stanu USA ogłosił również, że zmniejszył liczbę pracowników ambasady. Ryzyko jest tym bardziej realne, że Teheran wielokrotnie dawał jasno do zrozumienia, że zamierza przenieść konflikt wszędzie tam, gdzie Iran lub jego sojusznicy mogą uderzyć.

Zelenski: jesteśmy gotowi wstrzymać walki na Wielkanoc, ale nie za cenę niepodległości

oprac. Anna Nagel
Kijów

Ukraina gotowa jest wstrzymać walki z Rosją na Wielkanoc, jednak nie za cenę godności i niepodległości – oświadczył w poniedziałek prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski.

– My popieraliśmy wszystkie formaty zakończenia wojny, jednak pod warunkiem, że nie tracisz godności i niepodległości naszego państwa. (...) I gotowi jesteśmy do wstrzymania ognia na święta wielkanocne – powiedział w czacie z dziennikarzami. – Gotowi jesteśmy do jakichkolwiek kompromisów, prócz kompromisów, które (...) dotyczyłyby naszej godności i suwerenności – dodał Zelenski w drodze powrotnej z krajów Bliskiego Wschodu.

Pytany o doniesienia mediów zachodnich, jakoby Kijów miał przekazać Moskwie propozycję energetycznego rozejmu prezydent Ukrainy odpowiedział, że jego kraj nie atakuje Rosji, lecz odpowiada na jej uderzenia.



Zelenski popiera rozejm na czas Wielkanocy

– Chcę wszystkim przypomnieć, że my odpowiadamy (na rosyjskie ataki – PAP). Dlaczego o tym przypominam? W ostatnim czasie, po tak silnym światowym kryzysie energetycznym, rzeczywiście otrzymaliśmy od niektórych naszych partnerów sygnały, jak zrobić tak, aby zmniejszyć nasze odpowiedzi w kierunku sektora naftowego, sektora energetycznego Federacji Rosyjskiej. Jeszcze raz podkreślam: jeśli Rosja gotowa jest, aby nie uderzać w ukraińską energetykę, my nie będziemy

odpowiadać uderzeniami w jej energetykę – oświadczył.

Zelenski ocenił, że rozmowy pokojowe na linii Ukraina-USA-Rosja mogą być kontynuowane. – Nie uważam, byśmy znajdowali się w impasie. Impas – i co po nim? Mamy poddać się, rozluźnić? Niech Rosja się poddaje, my nie będziemy. Musimy zorganizować trójstronne spotkanie i iść dalej ścieżką dyplomatyczną – oświadczył.

Prezydent Ukrainy w rozmowie z dziennikarzami podsumował także m.in. swoją wizytę na Bliskim Wschodzie. Przypomniał, że odwiedził Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar i Jordanię. Oceniał, że porozumienia, które zawarł podczas tej wizyty są „historyczne”.

– Uważam, że to są historyczne porozumienia. Uzgodniliśmy strategiczną współpracę w kierunku miltech (innowacyjnych technologii wojskowych – PAP) i w innych kierunkach. Mówimy o dziesięcioletnich umowach. To jest wzajemna pomoc, bez wątpienia. Interesuje nas także zwalczanie rakiet balistycznych – oświadczył Zelenski. PAP

REKLAMA

0011460172

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

EEC
The Power of Dialogue

22-24.04.2026

Międzynarodowe
Centrum Kongresowe
& Spodek, Katowice

200
debat

1300
prelegentów

18 000 +
uczestników
stacjonarnych
i online

320
partnerów
i sponsorów



ZAREJESTRUJ SIĘ

WWW.EECPOLAND.EU

strefa
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,72

EURO
1 EUR

4,28

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,65

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,93

JEN
100 JPY

2,33

DANE WG NBP Z DNIA 30.03.2026, G. 12:00

FINANSE KREDYTOBIORCY MUSZĄ UZBROIĆ SIĘ W CIERPLIWOŚĆ

Marcowa decyzja RPP była przedwczesna

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl**Globalne napięcia i kryzys w Zatoce Perskiej stawiają pod znakiem zapytania dalsze ruchy stóp procentowych w Polsce.**

- Marcowa obniżka była trochę przedwczesna, a gwałtowne zmiany stóp w najbliższym czasie są mało realne - mówi Strefie Biznesu Fryderyk Krawczyk z VIG/C-QUADRAT TFI.

Wzrost niepewności i szansa dla inwestorów

Obecne turbulencje na rynkach finansowych wymuszają ostrożność inwestorów i powodują wzrost niepewności. Fryderyk Krawczyk, ekspert VIG/C-QUADRAT TFI w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl podkreśla, że okres długotrwałej, pozytywnej tendencji sentymentu na rynkach powoli się kończy.

- Obecne, niespokojne czasy przekładają się na turbulencje na rynkach finansowych. Pojawia się nerwowość nie tylko, jeżeli chodzi o wycenę aktywów, ale także o działania inwestorów. Kończy się pomału taki okres długotrwałej, pozytywnej tendencji sentymentu na rynkach finansowych - mówi Krawczyk.

Ekspert zaznacza, że wysoka zmienność zawsze wpływa na nastroje klientów i inwestorów, ale jednocześnie stwarza nowe okazje inwestycyjne.

- Każdy kryzys jest oczywiście okazją, szansą do inwestycji, bo mamy bardzo silną, bardzo dynamiczną przecenę aktywów. Czyli ten cały układ, który do tej pory był stabilny, nagle się mocno zdestabilizował. Zmieniły się oczekiwania inflacyjne, inwestorzy nie wiedzą, jak ten konflikt się potoczy, w którym kierunku on będzie podążał - tłumaczy Krawczyk.

- Więc to też widać w wycenach aktywów. Ale oczywiście każdy kryzys narodzi też nowych zwycięzców, nowe szanse, więc wydaje się, że to też jest dobry moment, żeby przebudować swój portfel inwestycyjny, ale i także poszukać nowych okazji inwestycyjnych na rynkach - dodaje.



FOT. 123RF

Dolar zyskuje na znaczeniu

W kontekście globalnych rynków Krawczyk wskazuje, że ostatnia przecena na rynkach dłużnych uatrakcyjnia produkty obligacyjne.

- Widzimy, że ostatnia przecena na rynkach dłużnych bardzo silnie uatrakcyjnia na przykład produkty obligacyjne, produkty dłużne. Oczywiście mamy wzrost oczekiwań inflacyjnych, ale historia pokazuje, że takie szoki podażowe, szoki związane z kryzysami ropy naftowej, one zazwyczaj mają wpływ na inflację, czy też na oczekiwania inflacyjne, krótkoterminowe i zazwyczaj stanowią bardzo dobrą okazję inwestycyjną - wyjaśnia.

Krawczyk zwraca uwagę także na znaczenie dolara w ostatnich tygodniach. - Do tej pory było tak, że te działania administracji amerykańskiej powodowały, że ten dolar się osłabiał. Od jakiegoś czasu ten status takiej waluty rezerwowej był podważany. Ale wbrew pozorom ten kry-

zys w Zatoce Perskiej spowodował ponowny powrót inwestorów do dolara - wyjaśnia.

- Dolar ponownie się okazał bezpieczną przystanią. Być może z tego powodu, że Amerykanie pokazali, że w dalszym ciągu są potęgą militarną. I tutaj ten pop do dolara był dosyć silny - podkreśla Krawczyk.

Ekspert dodaje, że reakcja rynków akcyjnych była umiarkowana, ponieważ kryzys stóp procentowych i oczekiwań inflacyjnych powoduje zmiany, do tej dotychczasowego paradygmatu, niskich stóp procentowych, dalszych obniżek i silnej dezinflacji. To zostało gdzieś zaprzepaszczone w krótkim okresie, więc tutaj też ten ruch był najbardziej brutalny - podkreśla Krawczyk.

Rada Polityki Pieniężnej i wysokość stóp procentowych

Na krajowym rynku inwestorzy obserwują sytuację uważnie, choć reakcje są bardziej dynamiczne niż na rynkach bazowych. - Wydaje mi się, że jesteśmy tak zsynchronizowani w tym, jeżeli chodzi o te aspekty zmian na rynkach czy akcyjnych, czy na rynkach obligacyjnych - mówi.

Krawczyk przy okazji podkreśla, że ostatnie wydarzenia „uwypukliły to, że Polska jest cały czas rynkiem wschodzącym, jeżeli chodzi o klasę aktywów”, ponieważ, jak zaznacza, „u nas reakcja była dużo bardziej gwałtowna, w szczególności na rynkach obligacyjnych, gdzie ta przecena była bardzo mocna”.

- To było sto punktów bazowych w ciągu kilku dni, bardzo dynamiczny ruch, gdzie rynki bazowe, takie dojrzale

jak rynek niemiecki, amerykański, po prostu reagowały w takiej ograniczonej przestrzeni dwudziestu, dwudziestu pięciu punktów bazowych - tłumaczy Krawczyk.

- Czyli ta dynamika zmian negatywnych dotknęła bardziej te rynki wschodzące, do których cały czas niestety Polska, jako rynek finansowy, może nie gospodarka, ale się zalicza - dodaje.

Ekspert odnosi się też do działań Rady Polityki Pieniężnej i potencjalnych zmian stóp procentowych.

- Patrząc tak akademicko tego typu kryzysy miały wpływ na inflację, chyba tylko krótkoterminowy. Wydaje się,

że te działania, które były podejmowane w ostatnim czasie, ta marcowa obniżka była trochę przedwczesna. RPP mogło zaczekać na rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Być może to by trochę stabilizowało rynek - mówi Krawczyk.

Jednocześnie zaznacza, że drastyczne zmiany stóp w najbliższych miesiącach są mało prawdopodobne. - Patrząc z naszej strony wydaje nam się, że na ten moment o dalszych obniżkach trzeba trochę na ten moment zapomnieć - wyjaśnia.

- Rynek będzie pewnie musiał gdzieś się ustabilizować w patrzeniu na rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie, a Rada Polityki Pieniężnej także da sobie trochę więcej czasu, żeby tę sytuację ocenić - mówi.

- Nie widzimy także jakiejś przestrzeni do gwałtownych podwyżek stóp procentowych czy jakiegokolwiek podwyżki stóp procentowych, ponieważ wysokość stopy procentowej nie będzie wpływała na to, czy Cieśnina Ormuz zostanie odblokowana, czy nie zostanie odblokowana. To jest główny problem i ten problem musi być rozwiązany po prostu jakąś dyplomacją czy też rozwiązaniami militarnymi - podkreśla.

Krawczyk dodaje, że ewentualna reakcja stóp procentowych zależałaby wyłącznie od długoterminowego wpływu wyższych cen paliw na inflację i gospodarkę.

- Chyba że te oczekiwania inflacyjne będą podbijane długoterminowo przez te wyższe ceny paliw, które się będą rozlewały na kolejne usługi, szerzej na gospodarkę. No to wtedy prawdopodobnie jakaś reakcja może mieć miejsce, ale uważamy, to jest raczej kwestia kwartałów niż najbliższych miesięcy - podsumowuje Krawczyk. ©©

O VIG/C-QUADRAT TFI

VIG/C-QUADRAT TFI to polskie towarzystwo funduszy inwestycyjnych działające od 2021 roku, będące wspólnym przedsięwzięciem austriackiej grupy C-Quadrat Investment Group oraz Vienna Insurance Group. Firma specjalizuje się w zarządzaniu aktywami, oferując fundusze dłużne, akcyjne, algorytmiczne oraz zrównoważonego rozwoju, a także produkty emerytalne.

ENERGETYKA TANIEGO WĘGLA JUŻ NIE MA I NIE BĘDZIE

Polska energia utknęła w pułapce

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Wszystkie opowieści o tzw. polskim węglu trzeba wziąć w nawias, bo dziś nie ma już dostępnego i taniego węgla – tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Grzegorz Onichimowski, prezes Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Wskazuje też, że system ETS wymaga pilnej reformy, bo podbija ceny energii. Jednocześnie ostrzega przed rosnącymi kosztami morskiej energetyki wiatrowej, które, jego zdaniem, zbliżają się do poziomu atomu i mogą czynić ją nieopłacalną.

Strefa Biznesu: Czy możliwe jest obniżenie cen energii w Polsce, a jeśli tak – jak można to osiągnąć bez zahamowania inwestycji w sektorze?

Grzegorz Onichimowski, prezes Polskich Sieci Elektroenergetycznych: Krótkoterminowo można to zrobić kosztem wyników firm energetycznych. Jednocześnie musimy ciągle mieć z tyłu głowy konieczność inwestowania. Dlatego populiści jest punkt widzenia, według którego np. spółki dystrybucyjne mogłyby ograniczyć zwrot z kapitału, by obniżyć swoje taryfy, czyli koszty ponoszone przez odbiorców. Trzeba z tym bardzo uważać, bo cała transformacja opiera się między innymi na inwestycjach w sieci i nie możemy ich porzucić. Jako branża energetyczna musimy dalej inwestować i to mocno.

Kiedy realnie możemy zobaczyć trwały spadek cen energii i od czego to zależy?

Realnie może to nastąpić w ciągu czterech-pięciu lat. Wtedy powinniśmy zobaczyć efekty w postaci niższej ceny energii. Są kraje w Europie, którym się to już udało. Klasycznym przykładem jest tutaj Hiszpania. Tam ceny na rynku krótkoterminowym są blisko dwukrotnie niższe niż w Polsce i udało się je obniżyć w stosunkowo krótkim czasie. Jest to możliwe także w przypadku naszego kraju. Potrzeba do tego absolutnie wyjątkowego wysiłku w obszarze odnawialnych źródeł energii, magazynowania i rozwoju sieci. Dzisiaj zbudowanie w Polsce farmy wiatrowej trwa 7-8 lat, w Niemczech 3 lata, a w Stanach Zjednoczonych rok. Jeśli nie przyspieszymy, to będziemy mieli bardzo duży problem.

Jak możemy przyspieszyć rozwój inwestycji energetycznych

w Polsce i czy skrócenie czasu realizacji, np. do około 3 lat, jest w naszych warunkach realne?

Uważam, że jest to realne. Przede wszystkim musimy sobie powiedzieć, jakie są nasze priorytety, chociażby w dziedzinie ochrony przyrody. Dzisiaj można zablokować budowę farmy wiatrowej jednym pustym bocianim gniazdem. Nie możemy się zgadzać na totalną wszechwładzę różnych pseudoobrońców przyrody, którzy tak naprawdę zarabiają na tym, a nie próbują chronić środowisko. Musimy wydzielić miejsca, w których możliwa będzie szybka budowa nowych zasobów energetycznych. To już się dzieje – Ministerstwo Klimatu i Środowiska wpisało strefy przyspieszonego rozwoju odnawialnych źródeł energii do projektu nowych przepisów.

Czy same zmiany legislacyjne wystarczą, czy potrzebne są konkretne działania, żeby te przyspieszone strefy rzeczywiście zaczęły działać w praktyce?

Powinniśmy w tych miejscach konsekwentnie trzymać się tego, że procedury niezbędne do budowy będą realizowane wyjątkowo szybko. Bez tego czeka nas ponoszenie kosztów drogiego paliwa.

Jak w tym kontekście wygląda dziś rola węgla w polskim systemie energetycznym?

Wszystkie opowieści o tak zwanym polskim węglu weźmy w nawias, bo dzisiaj dostępnego i niedrogo węgla już nie ma i nie będzie. Co roku dopłacamy miliardy złotych do wydobycia. Gdybyśmy nawet chcieli dzisiaj zupełnie zreformować swoją politykę energetyczną i spróbować eksploatować nowe złoża, to taka operacja trwałaby kilkanaście lat i zakończyłaby się niepowodzeniem, bo zostalibyśmy z podobnymi cenami energii czy paliwa. W związku z tym jesteśmy w takim samym położeniu jak cała Europa, czyli importujemy paliwa. A jeśli tak, to musimy dążyć do tego, by sprowadzać ich jak najmniej.

Czy pokładamy zbyt duże nadzieje w energetyce wiatrowej na morzu i czy przy obecnych kosztach może ona być realnie konkurencyjna cenowo?

Gdybyśmy mieli dalej iść w tak wysokie ceny, jak w ostatniej aukcji, to nie warto tego robić. Cena offshore zbliża się do ceny elektrowni jądrowej. Jeśli mam porównać te dwie technologie, to wybiorę źródło dyspozycyjne, a nie źródło,



FOT: 123RF

Wszystkie opowieści o tzw. polskim węglu trzeba wziąć w nawias, bo dziś nie ma już dostępnego i taniego węgla

które jest zależne od pogody. Trzeba też pamiętać o rewolucji w obszarze magazynowania energii. Jeśli mamy tani magazyn energii, to sprawność źródła traci na znaczeniu. Możemy energię wytworzyć bardzo tanio np. z lądowego wiatra i zapewnić sobie jej dostawę w dłuższym okresie. Oczywiście nie możemy tej energii magazynować tygodniami, ale godzinami jak najbardziej. Nieco lepsze parametry wiatraków morskich tracą przez to na znaczeniu. Trzeba przy tym pamiętać, że być może rozwój bazy przemysłowej związanej z morską energią wiatrową doprowadzi do obniżenia kosztów. Na razie jednak widać jedynie ich wzrost.

Co w takim razie powinno odgrywać rolę stabilizatora systemu energetycznego, jeśli nie offshore?

Stabilizatorem systemu będą magazyny energii i do pewnego stopnia źródła konwencjonalne. Musimy dążyć do tego, by tych drugich wykorzystywać jak najmniej i nie zużywać paliw. Ostatnie tygodnie i blokada Cieśniny Ormuz pokazały, jak wrażliwy na kryzysy jest to obszar. Większość zapotrzebowania powinny pokrywać fotowoltaika, wiatr na lądzie oraz wszystkie systemy magazynowania energii i energetyka jądrowa.

Czy SMR-y mogą być sensownym rozwiązaniem uzupełniającym dla polskiego systemu energetycznego?

W przypadku SMR koszt wyprodukowania jednostki energii będzie nieco wyższy niż przy dużych blokach, jednak mogą być one produkowane seryjnie i montowane na miejscu, więc sama budowa będzie znacznie szybsza. To obniża koszty. Również w tym przypadku kluczowe jest przyspieszenie procesów związanych

z licencjonowaniem, uzyskiwaniem zgód i pozwoleń. Tylko jeżeli SMR uda się budować szybko będzie to technologia atrakcyjna.

Widać rosnące zainteresowanie prywatnych inwestorów tym obszarem. Co to może oznaczać dla rozwoju energetyki w Polsce?

To, co się dzisiaj dzieje wokół Zatoki Perskiej pokazuje rozchwywanie globalnej równowagi. To może być duża szansa dla Polski.

W jakim sensie może to przełożyć się na konkretne inwestycje?

Przykładem mogą być centra danych, które miały być lokowane na Bliskim Wschodzie ze względu na tanią energię ze słońca i względny spokój. Dzisiaj widać, że jest to już nieaktualne i być może Europa stanie się atrakcyjniejszym miejscem do inwestowania.

Europa, żeby przyciągnąć takie inwestycje, musi przede wszystkim zapewnić dostęp do taniej i stabilnej energii elektrycznej.

Cała gospodarka musi się elektryfikować i szukać synergii między różnymi sektorami. Przykładem są samochody elektryczne czy pompy ciepła. Skoro wszystko ma być na prąd to trzeba wykorzystać możliwości wynikające ze specyfiki poszczególnych technologii, by jak najefektywniej zużywać energię elektryczną i spalać jak najmniej drogie paliwo. To właśnie tak pojmowana efektywność da nam przewagę i tanią energię.

A jak wyglądałaby i ile kosztowałyby modernizacja sieci energetycznej, gdyby nie rozwijały się odnawialne źródła energii?

To jest pytanie pod tytułem: „gdyby nie wynaleziono samochodu, to czy byśmy musieli

budować autostrady?”. Pewnie nie. Ale z punktu widzenia trzech najważniejszych kryteriów, czyli kryterium geopolityki, bezpieczeństwa i fizyki, nie ma lepszej drogi dla gospodarki niż elektryfikacja. Musimy zatem dostarczyć narzędzia do przeprowadzenia elektryfikacji. Nie może być nim nowa elektrownia węglowa. Nawet politycy, którzy opowiadają bajki o węglu jako gwarancie bezpieczeństwa, mają świadomość, że to jest droga donikąd. W Polsce w ostatnich latach próbowano zrobić dwie takie inwestycje i obie skończyły się porażką.

Minister aktywów państwowych podkreśla znaczenie „local content”. Jak PSE podchodzi do tego zagadnienia w praktyce?

Bardzo mocno wspieramy local content. W zamówieniach na dostawę wprowadzamy zapisy premiujące dostawców, którzy prowadzą lokalną produkcję. Tak jest np. w przetargu na dostawę przewodów dla linii najwyższych napięć.

Na początku rozmowy wspominał pan o inwestycjach. Co obecnie jest najbardziej palącym tematem w tym obszarze?

Na wszystkie inwestycje w energetyce należy patrzeć z punktu widzenia całościowej strategii, którą jest strategia elektryfikacji gospodarki. Nie należy patrzeć na to wycinkowo, tylko zastanawiać się, jak możemy zwielokrotnić nasze korzyści.

Na przykład?

Klasycznym przykładem jest transport i OZE. Apeluję do kolegów z firm energetycznych, żeby przemyśleli, czy wiosną i latem w weekendy nie warto umożliwić ładowania samochodów elektrycznych za darmo. To ograniczy problemy po stronie sieci i bilansowania systemu, a jednocześnie da klientom konkretną korzyść.

No właśnie, ta elektromobilność, wydaje się, że nie rozwija się tak, jak zakładano wcześniej.

Zależy, jak na to spojrzeć. Połowa tuktuków, czyli popularnych w Tajlandii małych, tanich taksówek, jest już elektryczna. I przecież ludzie, którzy kupują te elektryczne tuktuki, nie robią tego dla ograniczenia emisji CO₂, bo nic ich to nie obchodzi. Robią to dlatego, że im się to po prostu opłaca.

Jak pokazać zwykłemu Kowalskiemu, że elektromobilność naprawdę mu się opłaca?

Ja myślę, że powoli on już zaczyna się o tym przekonywać. Znajdujemy się w siedzibie PSE w Konstancinie, czyli w tzw. warszawskim obwarzanku. Wielu ludzi mieszka w odległości kilkudziesięciu kilometrów od stolicy i dojeżdża codziennie do centrum samochodem, a mają na dachu fotowoltaikę. Dzięki temu przez ponad pół roku mają darmowe paliwo i właściwie dojeżdżają do pracy za darmo. To jest obszar, w którym fantastycznie poradziły sobie Chiny. One też nie mają gazu i ropy w wystarczających dla nich ilościach. Kiedyś elektryfikowały się w oparciu o węgiel, ale dzisiaj ograniczają jego rolę, jednocześnie co roku zwiększając o kilka procent zapotrzebowanie na energię elektryczną, redukując przy okazji emisje.

Co to wszystko oznacza w praktyce?

To znaczy, że Chiny robią olbrzymi zwrot w kierunku źródeł odnawialnych. W Polsce o tym mówi się bardzo mało. Myślę, że błędna była narracja o konieczności ograniczania emisji. Ona dała populistom tlen do krytykowania transformacji. Trzeba mówić o trzech wspomnianych elementach: o geopolityce, czyli bezpieczeństwie, fizyce, czyli efektywności i ekonomii, czyli o naszych pieniądzach. To się naprawdę opłaca, a przy okazji ogranicza emisję, bo nie da się wyprodukować taniej energii elektrycznej z paliw kopalnych.

Czy ewentualne reformy systemu ETS mogą w tym pomóc?

Uważam, że tak, ale oczywiście nie na zasadzie „odrzućmy ETS jako jedyny kraj w Unii Europejskiej”. Nie możemy tego zrobić, nie wychodząc z Unii Europejskiej.

Dlaczego więc reforma systemu ETS jest potrzebna?

ETS dzisiaj trochę zjada własny ogon. Miał on być instrumentem służącym ograniczaniu emisji i wspieraniu elektryfikacji gospodarki, a stał się jej hamulcem, ponieważ za bardzo podwyższył ceny energii. Dzisiaj w Polsce najmocniej odczuwamy skutki systemu ETS, bo mamy dużo elektrowni węglowych, ale kraje, które mają dużo bloków na gaz, też zaczynają mieć nóż na gardle. Moim zdaniem potrzebna jest refleksja w Unii Europejskiej, na jakim poziomie taki system może funkcjonować. Nie może on być tylko elementem gry spekulacyjnej.

Boom na schrony w Polsce

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Polskie firmy, które zajmują się projektowaniem i budową schronów, obserwując rozwój rynku i uczestnicząc w nim, wskazują na dwa poważne zagrożenia. Pierwszym jest kupowanie w Internecie „metalowych kontenerów zakopywanych w ziemi”. Drugie ryzyko dotyczy publicznych zamawiających. Przetargi powinny odpowiadać na realne możliwości firm, a nie zawierać terminy, których nie da się dotrzymać.

Jak wynika z ustawy Prawo budowlane, od tego roku przy realizacji schronów przydomowych o powierzchni do 35 m2 nie ma konieczności uzyskiwania pozwolenia na budowę. Przy czym zamiar budowy należy zgłaszać do odpowiednich organów administracji publicznej. Natomiast jeżeli budowla ochronna ma mieć więcej niż 35 m2, należy mieć decyzję o pozwoleniu na budowę.

Trend wzrostowy jest odczuwalny

Czy, jakby nie patrzeć, uproszczenie przepisów w połączeniu z napiętą sytuacją geopolityczną, powoduje, że Polacy w coraz większym stopniu interesują się schronami? Zapytaliśmy o to dwie firmy polskie firmy z branży schronowej.

- Można powiedzieć, że od około roku jest odczuwalny

trend wzrostowy związany z ilością zapytań o schrony prywatne typu premium. Niestety, wartość profesjonalnych inwestycji schronowych z kompletną ochroną CBRNE [obejmuje ona zagrożenia chemiczne, biologiczne, radiologiczne, nuklearne i eksplozji - przyp. red.] jest na tyle duża, że ilość klientów prywatnych, pomimo dużego zainteresowania, pozostaje jeszcze ograniczona - mówi Sebastian Kubiak, prezes zarządu, współwłaściciel spółki Schrony.

Schronem nie jest metalowy kontener zakopywany w ziemi

Jak dodaje, firma często spotyka się z błędnym przekonaniem klientów, że schrony z ochroną CBRNE można mieć już za 200-300 000 zł.

- W przestrzeni e-commerce można znaleźć tanie propozycje metalowych kontenerów zakopywanych w ziemi nazywanych „schronami”. My oczywiście przestrzegamy przed takimi rozwiązaniami i nie życzymy nikomu, aby kiedykolwiek musiał korzystać z tego typu rozwiązań. W metalowych puszkach można co najwyżej przechowywać słoiki z ogórkami i konfitury, a nie chronić zdrowie i życie ludzi. Osoby proponujące szybkie i tanie rozwiązania nie zdają sobie sprawy, jak duża odpowiedzialność spoczywa na nich - zwraca uwagę.

I podpowiada, że jeżeli ktoś nie ma miejsca na wybudowa-



Schron schronowi nierówny. Firmy z branży podpowiadają, na co zwracać uwagę przy takich inwestycjach

nie schronu przydomowego, dobrym rozwiązaniem jest adaptacja piwnic.

- Przed wzmocnieniem takiego pomieszczenia wymagana jest inwentaryzacja, ekspertyza budowlana i projekt techniczny konstrukcyjny. Chętnych nie brakuje dla takich rozwiązań, zwłaszcza że są zdecydowanie tańsze względem wolno stojących budowli ochronnych. W tym przypadku adaptacja to wydatek rzędu 200 000 netto i wwyż - radzi Sebastian Kubiak.

Przejdźmy zatem do jednego z najważniejszych pytań. Jak obecnie wyglądają ceny schronów? Ile wynosi orientacyjny koszt za m2 (w tym projekt, materiały, montaż, wyposażenie) schronu przydomowego dla 4-6 osób? Jakież są koszty eksploatacji, konserwacji i ewentualnej rozbudowy?

- Koszt realizacji zależy będzie od wielu czynników - sytuacji lokalnej, warunków gruntowych standardu wykończenia, ilości osób, czasu przebywania, funkcjonalności

i opcjonalnych instalacji w tym smart systems. Szacujemy, że koszt realizacji 1 m2 zamknie się w widełkach od 5 500 zł do 18 000 zł netto dla dużych schronów publicznych oraz dla małych prywatnych schronów premium w przedziale 20 000 do 50 000 zł - wylicza prezes i współwłaściciel Schrony.

Jak zaznacza, w przypadku schronów premium, w kosztach uwzględniana jest zawsze „kompleksowa usługa w procesie end-to end, ponieważ unikamy rozproszenia odpowiedzialności w sytuacji napotkanych problemów”.

Dodatkowo według Sebastiana Kubiaka bieżąca sytuacja geopolityczna wywołuje na rynku tzw. szok popytowy.

- Tak nagły wzrost zainteresowania stymuluje co prawda rozwój podaży, jednak zanim rynek zdąży odpowiedzieć na te potrzeby, mechanizmy ekonomiczne są bezwzględne: nowa cena równowagi rynkowej musi ustalić się na wyższym poziomie. W praktyce oznacza to rosnące koszty materiałów i usług. Więc w perspektywie kilku najbliższych lat taniej na pewno nie będzie - prognozuje.

Samorządy uaktywniły się

Natomiast Michał Lorek z firmy Mahton Schrony, która zajmuje się projektami i budową schronów, ale już nie adaptacją piwniczek, przekazał nam, że zainteresowanie i zlecenia klientów prywatnych są

stabilne. Jednocześnie jest wiele zadań zleconych przez samorządy, przede wszystkim w zakresie ekspertyz dawnych budowli ochronnych oraz projektów nowych miejsc doraźnego schronienia, ukryć i schronów. Ma to związek z tym, że duże inwestycje wymagają uwzględnienia funkcji budowli ochronnej w części podziemnej.

Poza tym Michał Lorek wskazuje, że z biegiem lat zwiększa się stopień skomplikowania obiektów.

- To naturalny proces rynkowy, wynikający z jednej strony z obowiązków narzuconych przez państwo w zakresie uwzględniania budowli ochronnych w nowych projektach, z drugiej nasze rosnące kompetencje w tym zakresie, dzięki którym nie boimy się najtrudniejszych wyzwań - tłumaczy.

Przedstawiciel Mahton Schrony ubolewa jednocześnie, że w przetargach na opracowanie dokumentacji schronu wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę, przewidziano, że wykonawca ma na to 2 miesiące. Podczas gdy taki proces zajmuje od 9 do 12 miesięcy. Dodatkowo, w jego ocenie, pieniądze na obronę cywilną wydawane są, „byłe zmieścić się w narzuconym terminie, bez rzetelnego rozpoznania potrzeb danego samorządu”.

- Pozostaje mieć nadzieję, że wkrótce nastąpi nowelizacja przepisów, która nieco uporządkuje obecny bałagan - podsumowuje. ©©

Wielka zmiana w handlu właśnie się rozpędza. Firmy nie chcą zostać w tyle

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

- Jesteśmy w erze AI i trudno sobie wyobrazić przyszłość funkcjonującą bez tej technologii - wskazuje w rozmowie ze Strefą Biznesu Marta Lipska z Nestle Polska.

Jak podkreśla, największym wyzwaniem pozostaje budowanie zaufania konsumentów oraz wykorzystanie danych do tworzenia spersonalizowanych ofert.

AI zmienia zasady handlu

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji sprawia, że coraz więcej firm traktuje ją jako element niezbędny do dalszego rozwoju. Marta Lipska, e-commerce channel manager Nestle Polska, w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl zwraca uwagę, że to już nie wybór, lecz konieczność wynikająca z realiów rynkowych.

- Jesteśmy w erze AI i trudno sobie wyobrazić przyszłość funkcjonującą bez tej technologii, niezależnie od tego, czy tego chcemy, czy nie - mówi i jednocześnie wskazuje, że wdrożenie AI to nie tylko kwestia technologii, ale przede wszystkim zaufania klientów i ich gotowości do korzystania z nowych rozwiązań.

- Co jest największym wyzwaniem przy wdrożeniu AI? Z punktu widzenia biznesu myślę, że kluczowe jest przekonanie końcowego konsumenta do bezpieczeństwa, możliwości korzystania z tej technologii oraz do przygotowanej dla niego spersonalizowanej oferty. Wierzę, że z czasem ludzie będą coraz bardziej otwarci, zaczną korzystać z AI i w pełni wykorzystywać jej możliwości - dodaje.

W ocenie Lipskiej rozwój AI jest ściśle powiązany z zarządzaniem danymi oraz ich wykorzystaniem w procesach biznesowych. To właśnie dane mają

umożliwić tworzenie bardziej dopasowanych ofert i lepsze odpowiadanie na potrzeby konsumentów.

- Chcąc nadążyć za rynkiem i za tym, co dzieje się w obszarze nowych technologii i e-commerce, zastosowań AI musi być coraz więcej. Duża część tego procesu to zarządzanie danymi - ich gromadzenie, analiza i wykorzystywanie w taki sposób, aby oferty tworzone dla konsumentów były jak najbardziej spersonalizowane i dopasowane do ich potrzeb - tłumaczy.

Lipska podkreśla również, że różnorodność rynku sprzyja zarówno bardziej wymagającym klientom, jak i tym, którzy oczekują prostych i szybkich rozwiązań.

- Na polskim rynku obecnie dostępna jest dość szeroka i zróżnicowana oferta. Pozwala ona zarówno bardziej konserwatywnym klientom, którzy porównują różne opcje, znaleźć odpowiednie rozwiązanie, jak i młodszy

użytkownikom, którzy szukają oszczędności czasu i dopasowania do swoich oczekiwań. Uważam, że jest to przestrzeń pełna różnorodnych możliwości i materiałów, które można wykorzystać - wyjaśnia.

Wśród kluczowych kierunków rozwoju wskazuje rosnące znaczenie wygody i czasu w procesie zakupowym. To właśnie te elementy mają coraz większy wpływ na decyzje konsumentów i sposób, w jaki korzystają oni z dostępnych rozwiązań.

- Ważnym trendem będzie także wygoda zakupów. Czas jest jednym z kluczowych czynników, ale równie istotna jest wygoda oraz to, co zostało pokazane podczas prezentacji Rafała Brzosi. To będzie jeden z kluczowych elementów, który kształtować będzie doświadczenie konsumenta - mówi i wskazuje na znaczenie dostępności jako jednego z głównych powodów zainteresowania projektami opartymi na AI.

- Myślę, że przede wszystkim dostępność. Jak pokazano w prezentacji, oferta ma być dostępna dla każdego. Niezależnie od tego, czego szukamy czy potrzebujemy, jesteśmy w stanie znaleźć odpowiednie produkty - może nie w stu procentach, ale z czasem, gdy sztuczna inteligencja zostanie w pełni wytrenowana, wyniki będą jeszcze lepiej odpowiadać potrzebom konsumentów - podkreśla.

Regulacje nie nadążają za technologią

Lipska zwraca uwagę, że rozwój technologii wyprzedza tempo zmian regulacyjnych, co może stanowić wyzwanie dla firm działających w dynamicznym otoczeniu. - Jeśli chodzi o regulacje, moim zdaniem rozwijają się one dość powoli. Jako firma zawsze dokładamy jednak wszelkich starań, aby działać zgodnie z obowiązującymi zasadami i przepisami - zauważa.

Wskazuje również na dużą dynamikę zmian w branży FMCG, która wymaga ciągłego dostosowywania się do oczekiwań konsumentów.

- Największym wyzwaniem w prowadzeniu biznesu w Polsce są zmiany trendów konsumenckich. Środowisko FMCG zmienia się bardzo dynamicznie, a odpowiadanie na potrzeby konsumentów jest dużym wyzwaniem - podkreśla i wskazuje na znaczenie trendu humanizacji oraz rosnące znaczenie jakości i składu produktów.

- W przypadku branży, w której pracuję, czyli karm dla zwierząt, istotny jest trend humanizacji - przenoszenia pewnych zwyczajów z życia ludzi na życie zwierząt oraz dbanie o ich dobrostan. Popularne stają się produkty takie jak karmy mono protein czy high protein, co pokazuje, jak zmieniają się oczekiwania konsumentów i jak branża stara się im sprostać - podsumowuje Marta Lipska. ©©

PRACA NADCHODZI DUŻA ZMIANA NA RYNKU PRACY

System może tego nie udźwignąć

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

**Reforma inspekcji pracy nie-
długo może wejść w życie.
Ustawa przeszła już przez
parlament i czeka teraz
na podpis prezydenta. Zmia-
ny będą dotyczyły PIP, ale
też całego rynku pracy, a tak-
że sądów pracy.**

Pytanie, czy właśnie sądy nie staną się wąskim gardłem nowego systemu. - Powodzenie reformy będzie zależało nie tylko od treści przepisów, ale przede wszystkim od praktycznej zdolności sądów do obsługi zwiększonej liczby spraw - mówi Angelika Czarnecka, radca prawny z kancelarii J. Dauman Legal.

Nowelizację ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy została przyjęta przez Sejm i Senat. Ustawa czeka teraz już tylko na podpis prezydenta. Nowe przepisy zakładają przyznanie Państwowej Inspekcji Pracy uprawnienia do zamiany pozornych umów cywilnoprawnych i B2B w umowy o pracę w drodze decyzji administracyjnej. Pracodawca będzie miał prawo odwołania się od decyzji okręgowego inspektora w terminie 30 dni do sądu pracy. Ustawa wprowadza także szybszą ścieżkę rozpatrzenia odwołania od decyzji przez sąd w ciągu 30 dni.

Reforma Państwowej Inspekcji Pracy z pewnością jest jednym z najważniejszych projektów zmian w prawie pracy ostatnich lat. Choć debata publiczna na jej temat skoncentrowana została głównie na relacji pracownik-pracodawca, jej realne skutki w dużej mierze odczują sądy pracy. Reforma nie zakłada wprost przebudowy struktury sądów, jednak w praktyce może wymusić ich reorganizację. Wynika to przede wszystkim z planowanego rozszerzenia kompetencji oraz pozycji inspektorów pracy. Zmiany te mają charakter zarówno jakościowy, jak i funkcjonalny. Pojawiają się pytania, czy sądy pracy będą przygotowane zmiany i prawdopodobnie większą liczbę spraw do rozpatrzenia.

Inspektorzy będą mogli samodzielnie kształtować sytuację prawną stron stosunku zatrudnienia

W obowiązującym stanie prawnym inspektor, stwierdzając, że dana osoba wykonuje pracę w warunkach właściwych dla stosunku pracy, mógł jedynie wystąpić do sądu z odpowiednim powództwem



Reforma PIP oznacza duże zmiany na całym polskim rynku pracy

lub wesprzeć pracownika w jego dochodzeniu. Po zmianach organ Państwowej Inspekcji Pracy będzie mógł samodzielnie rozstrzygnąć tę kwestię w drodze decyzji administracyjnej, co oznacza zasadnicze przesunięcie jego roli z funkcji inicjującej postępowania na funkcję władczą, bezpośrednio kształtującą sytuację prawną stron stosunku zatrudnienia. Przy czym należy doprecyzować, że kompetencja ta została przyznana nie każdemu inspektorowi pracy, lecz okręgowemu inspektorowi pracy, działającemu na podstawie ustaleń dokonanych w toku kontroli.

- Decyzja ta wywoleje przy tym skutki nie tylko na gruncie prawa pracy, lecz również prawa podatkowego oraz ubezpieczeń społecznych, co oznacza automatyczne objęcie danej osoby reżimem właściwym dla stosunku pracy. Zmiana ta ma szczególne znaczenie w kontekście przeciwdziałania zjawisku pozornego samozatrudnienia oraz nadużywania umów cywilnoprawnych - wyjaśnia Angelika Czarnecka, radca prawny zarządzająca praktyką prawa pracy w kancelarii J. Dauman Legal.

W tym zakresie ustawodawca przewiduje również rozszerzenie zakresu podmiotowego kontroli, umożliwiając inspektorom objęcie działaniami także tych podmiotów, które formalnie nie zatrudniają pracowników w rozumieniu prawa pracy, lecz opierają swoją działalność wyłącznie na umowach cywilnoprawnych. W dotychczasowym sta-

nie prawnym możliwość ingerencji w takich przypadkach była bardziej ograniczona, co pozwalało części przedsiębiorców unikać realnej kontroli. Nowelizacja usuwa tę lukę, wzmacniając zdolność Państwowej Inspekcji Pracy do badania rzeczywistego charakteru zatrudnienia, niezależnie od jego formalnej kwalifikacji.

I to właśnie ten element proponowanych zmian jest najczęściej dyskutowanym i prawdopodobnie najbardziej „rozpoznawalnym” rozwiązaniem przewidzianym w nowelizacji: przyznanie Państwowej Inspekcji Pracy uprawnienia do stwierdzania istnienia stosunku pracy w drodze decyzji administracyjnej - obecnie takie ustalenie należy wyłącznie do sądu. Co to oznacza w przypadku wdrożenia zmian?

- W proponowanym modelu rola sądu ulega zmianie - z organu rozstrzygającego spór „od początku” na organ rozpoznający odwołanie od decyzji organu administracji. Jest to istotna zmiana systemowa, ponieważ część spraw pracowniczych może trafiać do sądów dopiero na etapie kontroli decyzji PIP. Nie oznacza to jednak całkowitego wyłączenia sądów z rozpoznawania spraw w pierwszej kolejności. Ustawa przewiduje bowiem alternatywę - okręgowy inspektor pracy może zamiast wydania decyzji wnieść powództwo do sądu pracy. Ponadto sąd, rozpoznając odwołanie od decyzji, nie ogranicza się wyłącznie do kontroli jej legalności, lecz może orzec co do istoty sprawy - mówi Angelika Czarnecka.

Państwowa Inspekcja Pracy zyska kompetencje o charakterze quasi-orzeczniczym, umożliwiające bezpośrednie ingerowanie w stosunki prawne

Angelika Czarnecka wskazuje, że obok zmian o charakterze materialnym przewidziano również szereg rozwiązań zwiększających efektywność działania inspektorów. Należą do nich m.in. rozwój narzędzi analitycznych opartych na wymianie danych z innymi instytucjami publicznymi, możliwość prowadzenia kontroli w formie zdalnej, a także bardziej elastyczne planowanie działań kontrolnych w oparciu o analizę ryzyka. Istotnym elementem jest również zaostrzenie sankcji za naruszenia prawa pracy.

- Rozwiązania te nie stanowią jednak zasadniczego rozszerzenia kompetencji w sensie materialnoprawnym, lecz raczej wzmacnianie zdolności egzekwowania już istniejących uprawnień oraz zwiększając skuteczność działania organu. W rezultacie nowelizacja prowadzi do częściowej zmiany modelu funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy. Dotychczas była ona przede wszystkim organem kontrolnym, którego rola sprowadzała się do wykrywania naruszeń i inicjowania dalszych postępowań, w szczególności sądowych. Po zmianach zyskuje ona w określonym zakresie kompetencje o charakterze quasi-orzeczniczym, umożliwiające bezpośrednie ingerowanie

w stosunki prawne między pracodawcą a osobą świadczącą pracę - twierdzi Czarnecka.

Warto również zauważyć, że wszczęcie postępowania przez okręgowego inspektora pracy przerywa bieg przedawnienia roszczeń pracowniczych, które po zakończeniu postępowania biegnie na nowo. O ile więc nie wszystkie elementy reformy oznaczają rozszerzenie kompetencji sensu stricto, o tyle w kluczowym obszarze - ustalania istnienia stosunku pracy - mamy do czynienia z wyraźnym i jakościowym wzmocnieniem pozycji inspektorów pracy.

Można spodziewać się wzrostu liczby spraw, które będą kierowane do sądów pracy, a już dziś zmagają się one z przewlekłością postępowań

Proponowane zmiany prowokują do pytań o wydolność sądów pracy. Można spodziewać się wzrostu liczby spraw, które będą do nich kierowane - szczególnie jeśli pracodawcy będą masowo odwoływać się od decyzji inspektorów. Tymczasem już dziś wiele wydziałów pracy zmagają się z przewlekłością postępowań.

- Dlatego coraz częściej mówi się o konieczności reorganizacji sądów. Nie chodzi jednak o „rewolucję ustrojową”, lecz raczej o działania operacyjne - takie jak tworzenie nowych wydziałów, sekcji specjalistycznych czy wzmocnienie zaplecza kadrowego. Obowiązujące przepisy organi-

zacyjne już dziś dają takie możliwości, ale ich wykorzystanie będzie zależało od skali wpływu nowych spraw na organizację pracy sądów - wskazuje prawniczka.

Skuteczność całej reformy PIP będzie zależeć również od sprawności działania sądów pracy

Reforma PIP, jak przypomina Angelika Czarnecka, trafia przy tym na moment szczególnie dla wymiaru sprawiedliwości. Sądy przechodzą jednocześnie proces cyfryzacji oraz zmian organizacyjnych, co w krótkiej perspektywie może dodatkowo obciążać system. W tym kontekście kluczowe znaczenie będzie miało wsparcie administracyjne - w tym rola asystentów sędziów.

- Ostatecznie trudno mówić o „systemowej reformie sądownictwa”. Bardziej adekwatnym określeniem jest reorganizacja wymuszona zmianami w prawie pracy. Jej powodzenie będzie zależało nie tylko od treści przepisów, ale przede wszystkim od praktycznej zdolności sądów do obsługi zwiększonej liczby i nowego rodzaju spraw - twierdzi Angelika Czarnecka.

Czarnecka uważa, że jeśli system nie zostanie odpowiednio wzmocniony kadrowo i organizacyjnie, istnieje realne ryzyko dalszego wydłużenia postępowań. A to oznacza, że skuteczność całej reformy Państwowej Inspekcji Pracy będzie w dużej mierze zależeć nie od samej Państwowej Inspekcji Pracy, lecz od sprawności działania sądów pracy. ©©

FOT. G. DEMBINSKI/POLSKA PRESS

Rozumiem, że nie każdy zarabia kokosy, ale żeby tak na wysypisku śmieci mieszkać?

Klaudia El Dursi na Instagramie o swych wrażeniach ze zwiedzania Tajlandii Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Grażyna Szapołowska nie złamała przepisów

Pudelek wyszedł aktorkę, jak wybrała się na zakupy w śródmieściu stolicy. Dystyngowana gwiazda sama musiała sobie poradzić z dźwiganiem pakunków. Dziarskim krokiem wędrowała od sklepu do sklepu i w końcu wróciła do auta, które tym razem zaparkowała zgodnie z przepisami. To mercedes, który kosztuje ok. 200 tys.

Dominika Gawęda opowiada o rozstaniu

Wokalistka Blue Cafe udzieliła wywiadu Gosia Ohme Podcast i opowiedziała o rozstaniu z Maciejem Szczepanikiem z zespołu Pectus. – Pewnego dnia się obudziłam i stwierdziłam: jesteś nie-szczęśliwa, musisz coś z tym zrobić – powiedziała. I dodała: – To była wspólna decyzja i o tyle było nam łatwiej.

Karolina Gilon kocha sprzedawcę warzyw

Prezenterka chętnie udziela się w mediach społecznościowych. Ostatnio odpowiadała w internecie na pytania, które zadawali jej fani. Jedno z nich dotyczyło pracy jej partnera Mateusza Świerczyńskiego. – Mati zawodowo zajmuje się sprzedawaniem warzyw w firmie, która robi importy, eksporty. Współpracuje z ludźmi, którzy mają swoje uprawy na przykład brokuła, kalafiora i z nimi robi biznesy, chodzi o całe tiry warzyw. Na drugim etapie jest jeszcze super tatą – powiedziała na InstaStories. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Sherlock Holmes: Gra cieni

TVN Fabuła, 20:00
Genialny detektyw Sherlock Holmes (Robert Downey Jr.) staje przed trudnym wyzwaniem. Okazuje się, że istnieje człowiek, który dorównuje mu błyskotliwością i bystrością umysłu. Jest nim bezwzględny i przebiegły profesor James Moriarty.

Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka

Kino Polska, 20:00
Kinowy film Jerzego Gruzdy, nawiązujący do serialu „Czterdziestolatek”. Inżynier Stefan Karwowski (Andrzej Kopiczyński) zostaje wytypowany do programu telewizyjnego i nawiązuje romans z piosenkarką Ireną Orską (Irena Jarocka).

Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA

TVP 1, 20:35
Polska po wygranym meczu z Albanią, zmierzy się w finale baraży ze Szwecją. Zagrają na stadionie w Solna pod Sztokholmem. To wielki finał, którego stawką jest udział w tegorocznym mundialu.

Bez stałego adresu – Bob Dylan

TVP Kultura, 23:35
Film będący podróżą do początków kariery muzycznej Boba Dylana, legendarnego kompozytora i wykonawcy. Narratorem jest sam muzyk, który otwarcie opowiada, jak doszło do jego sukcesu w 1966 roku.

KRZYŻÓWKA NR 49

Poziomo:

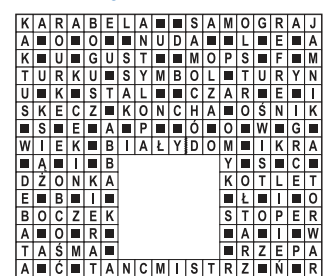
- 1) bohaterowie czeskiej animacji „Sąsiedzi”,
- 6) film w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego,
- 10) spory ubytek w murze,
- 11) Józef ..., pseudonim Stefana Żeromskiego,
- 12) zeszyt do robienia zapisków,
- 13) grecka wyspa kojarzona z Kolosem,
- 16) miasto z piosenki Ewy Demarczyk,
- 19) ... Karpień-Bulecka, piosenkarz i muzyk,
- 24) instrument Carlosa Santany,
- 25) rasa kaczki z Azji,
- 27) ostry występ na powierzchni przedmiotu,
- 28) komplet naczyń stołowych,
- 29) mieszkaniec kraju z Duszanbe,
- 31) europejskie księstwo,
- 33) Herkules, detektyw z książek Agathy Christie,
- 34) stos desek lub żelastwa,
- 36) religijna ceremonia, obrzęd,
- 37) ustawodawcza w gestii Sejmu,
- 38) jadalny skorupiak morski,
- 39) lek przeciwpalny,
- 40) zbiornik jak dawny czołg.

Pionowo:

- 1) dramat kryminalny w reżyserii Agnieszki Holland,
- 2) znak rodowy Indian,
- 3) rzadko używa mydła,
- 4) masa serowa z kwaśnego mleka,
- 5) dawna osada obronna,
- 6) partner w tańcu,
- 7) morski głowonóg dostarczający sepii,
- 8) zespół ośmiu muzyków,
- 9) krach majątkowy, bankructwo,
- 14) osiłkowi w żłoby dano,
- 15) bierze udział w regatach wioślarskich,
- 17) dzielnica Gdańska z katedrą,
- 18) umowa o pracę dla aktora,
- 20) „... ludzi umarłych”, nowela Marka Hłaski,
- 21) tkanka tłuszczowa zwierząt,
- 22) wyspa jak model Seata,
- 23) uśpienie przed operacją,
- 26) pudełko na kosztowności,
- 29) w ekwipunku strażaka,
- 30) najmłodsze pokolenie, potomstwo,
- 31) publiczne zebranie, mityng,
- 32) uchybienie towarzyskie, faux pas,
- 35) piąta część kopy.



ROZWIĄZANIE NR 48



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi uważać jednak na pośpiech w rozmowach i drobne nieporozumienia.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą dobre efekty. Horoskop na dziś mówi, że wieczór będzie sprzyjać odpoczynkowi i bliskim relacjom...
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię więcej kontaktów niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek radzi wykorzystać okazję do ciekawej rozmowy lub nowego pomysłu.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silniejsze, ale intuicja Cię nie zawiedzie. Horoskop dzienny radzi zadbać o swój komfort i nie przekraczać granic.
Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia będzie przyciągać ludzi i dobre okazje. Horoskop na dziś podpowiada, by działać śmiało, lecz nie ignorować cudzych potrzeb.
Rak (22.06 - 22.07)
To dobry moment na uprządkowanie spraw i planów. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że mały detal może zmienić bardzo wiele.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wróci tam, gdzie ostatnio było napięcie. Horoskop dzienny wróży, że w uczuciach możliwa miła i ciepła niespodzianka...
Panna (23.08 - 22.09)
Warto zaufać przecuciu, zwłaszcza w ważnej sprawie. Horoskop na dziś przypomina, że nie wszystko wymaga natychmiastowej reakcji.
Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na ruch, podróż lub nową inspirację. Horoskop dzienny na wtorek radzi uważać jedynie, by nie obiecać zbyt wiele.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Praktyczne podejście da Ci przewagę i spokój. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczorem znajdziesz chwilę na zasłużony oddech.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieoczekiwany zwrot wydarzeń może wyjść Ci na korzyść, ale horoskop na dziś radzi zachować otwartość i odrobinę dystansu.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja wrażliwość pomoże dziś komuś bliskiemu. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by jednak zadbać też o własne potrzeby.

Podwyżki przyhamowały. Kto planuje zmianę pracy?

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

58 procent zatrudnionych otrzymało podwyżki, z czego niemal co drugi mógł liczyć na maksymalnie 10 procent podwyżki. To jednak nie sprawia, że Polacy chcą zmieniać pracę.

Plany zmiany pracy ma co piąta osoba, o 2 procent więcej niż na początku roku. Największą mobilność widać w e-commerce i logistyce, co ma znaczenie w kontekście nadchodzącego sezonu sprzedażowego.

Znaczna część polskich pracowników zadeklarowała na początku bieżącego roku, że będzie ubiegać się o podwyżki. Z najnowszych badań Personnel Service wynika, że aż 58 procent otrzymało podwyżkę, jednak większość z nich, bo aż 46 procent, doświadczyła jedynie niewielkiego wzrostu pensji sięgającego maksymalnie 10 procent. Niepewność ekonomiczna sprawia, że zarówno pracodawcy, jak i pracownicy podejmują bardziej ostrożne decyzje.

Dużo osób bez podwyżki

42 procent osób nie dostało w tym roku podwyżki, a 46 procent deklaruje, że była ona nie-



Największą mobilność pracowników widać w e-commerce i logistyce, co ma znaczenie w kontekście nadchodzącego sezonu sprzedażowego.

wielka i nie przekroczyła 10 procent.

Mimo że oficjalne dane pokazują lekkie wzrosty w rejestrowanym bezrobociu, to zgodnie z metodologią Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL), spadło ono do 2,8 procenta.

- W Polsce nadal mamy do czynienia z rynkiem pracownika. Rejestrowane bezrobocie co prawda lekko wzrosło i wyniosło w sierpniu 5,5 procenta, ale według metodologii BAEL spadło do 2,8 procenta. To oznacza, że pracodawcy

muszą być czujni, bo talenty szybko znajdują nowe zatrudnienie. Okazuje się jednak, że skłonność do szukania nowej pracy jest raczej niewielka. I to pomimo, że 42 procent osób nie dostało w tym roku podwyżki, a 46 procent deklaruje, że była ona niewielka i nie przekroczyła 10 procent. Niepewność daje się jednak we znaki zarówno pracującym, jak i zatrudniającym. Jedni i drudzy wdrażają podejście ostrożnościowe. Z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego widać też dalsze hamowanie

podwyżek w gospodarce, bo dynamika jest najniższa od lutego 2021 roku - mówi Krzysztof Inglot, założyciel Personnel Service.

Kto nie dostał podwyżki?

W branży e-commerce aż 61 procent pracowników nie otrzymało żadnej podwyżki.

Wśród deklarujących podwyżki, młodszy pracownicy, zwłaszcza ci w wieku 18-24 lata, szczególnie często mogą się cieszyć z większych wzrostów wynagrodzeń. Analizy po-

kazują, że co piąty z nich otrzymał podwyżkę powyżej 10 procent. Wśród starszych pracowników w wieku 35-44 lata, tylko 9 procent mogło liczyć na taki przyrost wynagrodzenia.

Różnice występują także w sektorach gospodarki. W branży e-commerce aż 61 procent pracowników nie otrzymało żadnej podwyżki, natomiast jedynie 6 procent mogło liczyć na więcej niż 10 procent wzrost. Sytuacja wygląda nieco lepiej w logistyce, gdzie 11 procent zatrudnionych otrzymało znaczną podwyżkę.

Ile osób planuje zmianę pracy?

Tylko 20 procent Polaków planuje zmianę pracy w nadchodzących sześciu miesiącach.

Według badań Personnel Service, tylko 20 procent Polaków planuje zmianę pracy w nadchodzących sześciu miesiącach, co jest tylko nieznacznym wzrostem w porównaniu do początku roku. Większa gotowość do rotacji zauważalna jest jednak wśród młodszych pracowników, gdzie niemal połowa osób poniżej 24. roku życia myśli o zmianie pracy.

Szczególną uwagę należy zwrócić na branże takie jak e-commerce i logistyka, gdzie poziom mobilności pracowników sięga odpowiednio 56 procent

i 36 procent. Przy zbliżającym się sezonie zakupowym firmy te muszą zapewnić sobie pełną obsadę, aby sprostać zwiększonemu popytowi. Zatrudniający powinni działać z wyprzedzeniem, aby uniknąć braków kadrowych w kluczowych miesiącach handlowych.

- Szczególnie alarmujące są dane z logistyki i e-commerce. W tych branżach, które już za chwilę wejdą w gorący okres związany z Halloween, Black Friday i świętami, aż 56 procent pracowników e-commerce i 36 procent zatrudnionych w logistyce rozważa zmianę miejsca pracy. To wysoki poziom mobilności, biorąc pod uwagę, że średnia dla całego rynku wynosi 20 procent. Firmy z tych sektorów potrzebują właśnie teraz zadbać o pełną obsadę, by sprostać wzmożonemu popytowi - twierdzi Krzysztof Inglot.

Jak przeprowadzono badanie?

Badanie przeprowadzone na panelu Ariadna na ogólnopolskiej próbie liczącej N=1123 osób. Kwoty dobrane według reprezentacji w populacji Polaków w wieku 18 lat i więcej dla płci, wieku i wielkości miejscowości zamieszkania. Zrealizowane w dniach 12-15 września 2025. Metoda: CAWI.

©P

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Partyzantów 17, 75-411 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANS/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział! 602738759

KUPIMY Twoje mieszkanie w Słupsku w każdym stanie technicznym i prawnym także udziały w nieruchomościach. Tel. 59 727 60 94

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

PRALKI naprawa w domu, 603 775 878

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE dachów. 788-016-988.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz
600539790

AUTOREKLAMA

Polecamy →

GOL24

Wszystko o piłce

gol24.pl

O fortepianie, który po latach powrócił do domu

Jerzy Wicher
Koszalin

Po ponad stu latach milczenia do Szczecina wraca nie tylko instrument, ale i fragment muzycznej pamięci miasta. Fortepian marki C. Bechstein, który na przełomie XIX i XX wieku rozbrzmiewał w dawnym Konzerthausie, ponownie wybrzmi przy ul. Małopolskiej – dokładnie tam, gdzie dziś stoi Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. To wydarzenie o wyjątkowym, symbolicznym znaczeniu.

Instrument został wyprodukowany w 1865 roku w Berlinie, w renomowanych zakładach Bechsteina. Początkowo trafił do salonu sprzedażowego w Szczecinie, by dwie dekady później stać się częścią wyposażenia miejskiego Konzerthausu, uroczyste otwartego w 1884 roku. To właśnie tam budował swoją historię – jako świadek koncertów, wydarzeń i muzycznego życia miasta sprzed ponad wieku. Losy fortepianu po II wojnie światowej przez długi czas pozostawały nieznane. Sam Konzerthaus nie przetrwał – po wojnie ocalała jedynie jego fasada, którą ostatecznie rozebrano w 1962 roku. Instrument zniknął z kart historii. Dopiero niedawno udało się go odnaleźć – znajdował się w Domu Kultury w Dobrej Nowogardz-



Fortepian, który przetrwał burzliwe dzieje miasta, znów zabrzmie w miejscu, gdzie rozpoczynał swoją karierę. Choć współczesna filharmonia różni się od dawnego Konzerthausu, to kontynuuje tradycję muzycznego Szczecina. Dziś, godz. 20

kiej. Dzięki staraniom szczecińskiej filharmonii fortepian powrócił na swoje dawne miejsce. - To nie jest zwykły instrument. To świadek historii miasta – podkreślają organizatorzy wydarzenia. - Jego powrót oznacza ciągłość tradycji muzycznych Szczecina, mimo dramatycznych wydarzeń XX wieku. Pierwszy koncert po powrocie fortepianu zapowiada się równie wyjątkowo, jak jego historia. Przy instrumencie zasiądzie Piotr Pawlak – jeden z najbardziej cenionych pianistów młodego pokolenia, półfinalista XIX Konkursu Chopinow-

skiego i jeden z ulubieńców publiczności. Artysta znany jest z niezwyklej wszechstronności – łączy grę na fortepianie współczesnym i historycznym, zajmuje się dyrygenturą, a równolegle rozwija karierę naukową, przygotowując doktorat z matematyki. Jak sam podkreślał w jednym z wywiadów, matematyka i muzyka wzajemnie się przenikają. - Matematyka pozwala mi analizować strukturę utworów, a muzyka pomaga dostrzegać piękno teorii – mówił. Krytycy doceniają jego interpretacje za lekkość, śpiewność i intelektualną dyscyplinę, a publicz-

ność – za autentyczną radość z gry. Tego wieczoru wystąpi także Matylda Adamus – wiołonczelista specjalizująca się w wykonawstwie historycznym, związana z takimi zespołami jak Le Concert des Nations czy Orchestre des Champs-Élysées. Artystka, absolwentka renomowanych europejskich uczelni, ma na koncie liczne koncerty solowe i kameralne oraz współpracę z czołowymi zespołami muzyki dawnej. Koncert będzie nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale także symbolicznym domknięciem pewnej historii.

KRÓTKO

POLICE

Mikrofon otwarty dla każdego



W klasycznej formule open mic zaprezentują się zarówno lokalni debiutanci, jak i osoby, które z niejednej sceny chleb jadły. I nie był to lekki kawałek chleba. W zasadzie był to twardy orzech do zgryzienia. Na prowadzeniu: Mateusz Pałka i Konrad Danczewski. EXP Pub, wtorek, godz. 20

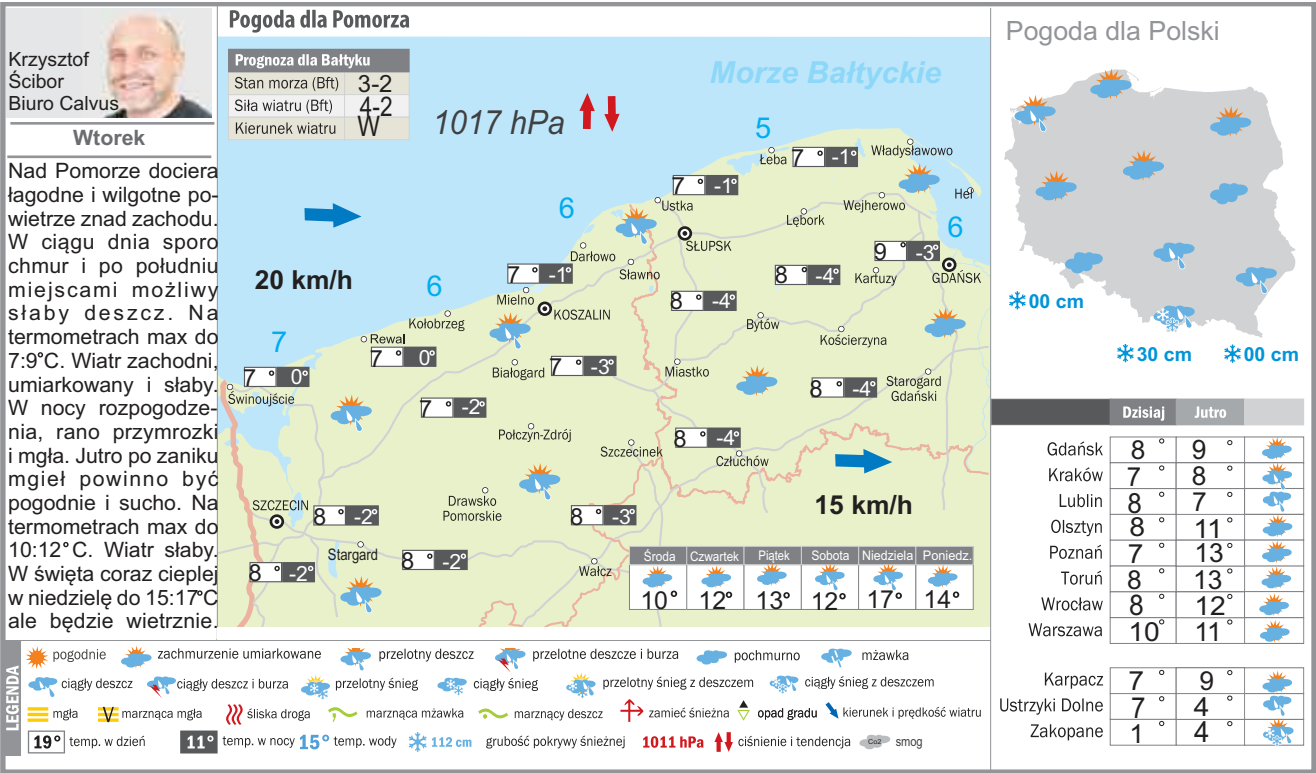
KOSZALIN

Dziś „Bez wyjścia” w DKF-ie

Man-su, w którego wciela się Lee Byung-Hun, prowadzi życie, które dla wielu jest definicją stabilizacji i spełnienia. Ma stałą pracę, rodzinę, dom i dwa golden retrievery, które dopełniają obraz spokojnej codzienności. Wszystko jednak rozpada się w jeden dzień, gdy traci zatrudnienie w fabryce papieru. Znika nie tylko źródło dochodu, ale też poczucie wartości i społeczny status. Man-su zaczyna odliczać, że traci coś znacznie

głębszego – swoją tożsamość, męskość i sens istnienia. W świecie, który definiował go przez pracę, nagle przestaje być kimkolwiek. Zdesperowany, postanawia odzyskać kontrolę nad własnym życiem za wszelką cenę. Szybko odkrywa, że „mokra robota” daje mu podobne, a może nawet większe poczucie sprawczości niż poprzednia praca. Granice moralne zaczynają się zacierać. DKF, Wtorek, godz. 18

POGODA



SŁUPSK

Tego nie zobaczysz gdzie indziej



„Testament Ann Lee” Mory Fastvold to najnowsza produkcja twórców „Brutalisty” – opowieść o założycielce i przywódczyni wspólnoty religijnej, znanej jako Szejkersi. Choć film wypełnia śpiew i taniec, nie jest on klasycznym musicaliem, a jego muzyczne inklinacje mają źródło w praktykach religijnych członków grupy, którzy w ten sposób czcili i modlili się do Boga. Pokazy klubowe odbywają się w każdy czwartek w sali kina Rejs (Emcek, al. 3 Maja 22) o godzinie 18:00 i zwyczajowo rozpoczynają się prelekcją filmoznawcy Bartosza Murawskiego.

Cel na dziś – strzelić jednego gola więcej od Szwedów

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Przed Biało-Czerwonymi pozostał już tylko jeden krok do mundialu i jedno zadanie: strzelić o jednego gola więcej od Szwedów i wywalczyć bilet na mundial w USA, Kanadzie i Meksyku.

Problem w tym, że niewiele jednak wskazuje na zwycięstwo Polski przed spotkaniem, które rozpocznie się dzisiaj o godzinie 20.45 na Strawberry Arenie w Solnie pod Sztokholmem. Szwedzi w niezłym stylu rozstrzygnęli półfinał z Ukrainą i są wyraźnymi faworytami bukmacherów. Na niekorzyść Biało-Czerwonych przemawia także historia bezpośrednich starć (28 meczów: 9 zwycięstw, 4 remisy i aż 15 porażek). Ponadto ostatni triumf ze Szwecją na jej terenie miał miejsce ponad 95 lat temu.

Tyle że to nie jest czas na rozpamiętywanie. Rozczarowujący styl Biało-Czerwonych w meczu z Albanią trzeba jak najszybciej zostawić za sobą. Cel został przecież osiągnięty: po golach Roberta Lewandowskiego i Piotra Zielińskiego reprezentacja Polski awansowała do finału baraży o mistrzostwa świata 2026. Jan Urban wraz ze sztabem musi po prostu szybko wprowadzić korekty personalne i w ustawieniu, przede wszystkim w defensywie, która była naszą najsłabszą formacją w czwartek na PGE Narodowym w Warszawie.

A jeśli już odwoływać się do przeszłości, to najlepiej nie-specjalnie odległej. Ostatnim meczem bezpośrednim ze Szwedami było finałowe spotkanie baraży o udział w mistrzostwach świata 2022 w Katarze. Na Stadionie Śląskim w Chorzowie podopieczni ów-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Po golach Roberta Lewandowskiego i Piotra Zielińskiego reprezentacja Polski awansowała do finału baraży

czesnego selekcjonera Czesława Michniewicza wygrali 2:0 po trafieniach niezawodnego duetu Lewandowski - Zieliński, kontrolując tę rywalizację przez znakomitą większość czasu jej trwania.

W obecnej kadrze na baraże do MŚ 2026 powołanej przez selekcjonera Urbana znalazło się aż jedenastu zawodników, którzy zagraли wówczas w Chorzowie, z czego siedmiu wystąpiło od pierwszej minuty. Po stronie Szwedów nie zagra dziś natomiast kontuzjowany napastnik Liverpoolu Alexander Isak, który w tamtym spotkaniu wystąpił od pierwszej minuty i straszył Wojciecha Szcześnego.

A to nie jest jedyny problem kadrowy rywali przed kolejnym starciem z Polską - po ostatnim meczu z Ukrainą kadre opuścił także obrońca Isak Hien, kluczowy gracz drużyny selekcjonera Grahama Pottera. Kłopot gospodarzom mogą wieczorem sprawić także nasi kibice, których grupa będzie wspierać wybrańców trenera Urbana - nawet do 1800 osób, które zajmą miejsca w sektorze gości na Strawberry Arenie mieszczącej maksymalnie 65 tysięcy widzów. Powinni być więc słyszalni i dawać wsparcie naszym zawodnikom. Warto w tym miejscu dodać, że reprezentacyjny obiekt Skandynawów wyposażony jest w hy-

brydową murawę (połączenie naturalnej i sztucznej trawy), a na prośbę piłkarzy obu reprezentacji dach zostanie otwarty.

Do składu Biało-Czerwonych wraca pauzujący z Albanią za nadmiar żółtych kartek Nicola Zalewski. Bardzo prawdopodobne jest także roszada w defensywie - miejsce Tomasa Kędziory w wyjściowym składzie powinien zająć Przemysław Wiśniewski. Cieszący się dużym zaufaniem selekcjonera reprezentacji Polski stoper Widzewa, który zadebiutował w kadrze przeciwko Holandii, ma lepsze warunki fizyczne od konkurenta i jest szybszy. A ktoś właśnie o takiej charakterystyce byłby najlepszy do powstrzymania rewelacyjnego Viktora Gyokeresa - autora hat-tricka przeciwko Ukrainie.

Zgóry wiadomo, że w przypadku awansu reprezentacja Polski rywalizować będzie w grupie z Tunezją, Holandią i Japonią. W mediach pojawiło się już potencjalne miejsce pobytu kadrowców w USA - mowa o Teksasie, blisko którego znajduje się Meksyk, gdzie Biało-Czerwoni rozegraliby pierwszy mecz w finałach mistrzostw świata - przeciwko Tunezji.

Co, jeśli się nie powiedzie? Wówczas Lewandowski może zdecydować o zakończeniu reprezentacyjnej kariery, co wiązałoby się z totalną zmianą filozofii gry naszej drużyny narodowej. A być może także z roszadą na stanowisku selekcjonera... Stawka spotkania w Solnie jest zatem ogromna.

Transmisję meczu ze Szwecją przeprowadzi publiczny nadawca w TVP 1 i TVP Sport (a także na stronie tvpsport.pl i w aplikacji mobilnej) od godziny 20.45. Komentują Jacek Laskowski i Robert Podoliński. ©

Iga Świątek coraz niżej w światowym rankingu. Wypadła z podium

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS ZIEMNY. W najnowszym rankingu tenisistek Iga Świątek spadła z trzeciego na czwarte miejsce. Polkę wyprzedziła Amerykanka Coco Gauff. Na prowadzeniu wciąż Aryna Sabalenka.

Białorusinka w sobotnim finale turnieju WTA 1000 w Miami pokonała w trzech setach Gauff. 28-letnia zawodniczka obroniła tym samym tytuł i skompletowała „Sunshine Double”, czyli w jednym sezonie wygrała następujące po sobie imprezy w Indian Wells i w Miami. Amerykanka po raz pierwszy dotarła do finału turnieju na Florydzie, dzięki czemu znacząco powiększyła dorobek punktowy, który pozwolił jej wyprzedzić Świątek. Raszynianka w tym roku spisała się w Miami wyjątkowo słabo, odpadając już w drugiej rundzie. Do Gauff traci jednak w rankingu WTA tylko 15 punktów.

Drugie miejsce utrzymała Kazaszka Jelena Rybakina. Spadek o jedną pozycję odnotowała Magdalena Fręch, która obecnie jest w zestawieniu 38., a Magda Linette spadła z 50. na 57. miejsce. W drugiej setce rankingu znajdują się trzy polskie tenisistki: 132. miejsce zajmuje Katarzyna Kawa, 133. Maja Chwalińska, a 154. Linda Klimovicova.

Najbliższym turniejem, w którym wystąpi Świątek, będą zawody w Stuttgarcie, rozgrywane w dniach od 13 do 19 kwietnia. Będzie to pierwszy w tym roku turniej na nawierzchni ziemnej. Świątek aktualnie pozostaje bez trenera, po tym jak w ubiegłym tygodniu postanowiła zakończyć współpracę z belgijskim szkoleniowcem Wimem Fissette'em.

W rankingu ATP awansowali dwaj najlepsi aktualnie polscy tenisisci - Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz. Pierwszy awansował z 57. na 53. pozycję, drugi z 75. na 72. lokatę. Hurkacz - podobnie jak Świątek - szuka trenera. W ubiegłym tygodniu Wrocławianin rozstał się z chilijskim trenerem Nicolasem Massu. ©



FOT. JAKUB PIKULIK

W poniedziałkowym notowaniu rankingu tenisistek Iga Świątek spadła z trzeciego na czwarte miejsce

W polskich skokach idą zmiany. Co z trenerem kadry narodowej?

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Rozmawiamy z Rafałem Kotem, członkiem zarządu Polskiego Związku Narciarskiego, byłym fizjoterapeutą reprezentacji i Adama Małysza.

Sezon 2025/2026 w skokach narciarskich przeszedł do historii. Jaki to był sezon?

Słodko-gorzki. Igrzyska olimpijskie nawet przerosły nasze oczekiwania, modliliśmy się choćby o jeden medal, w który

i tak mało kto wierzył, a przywieźliśmy aż trzy. Do plusów należy zaliczyć objawienie sezonu, Kacpra Tomasika, który te trzy krążki zdobył. Bardzo dobrze zaprezentował się też w Pucharze Świata. Jak na pierwszy sezon tak młodego skoczka, wszystko co osiągnął jest wielkim wyczynem.

Minusy?

To co się działo przed igrzyskami, mam na myśli mistrzostwa świata w lotach, ale też po igrzyskach. Dokończenie sezonu w Pucharze Świata

było bardzo słabe i tutaj nie ma co pudrować rzeczywistości, że było źle. Takie samo zdanie ma zresztą trener Maciej Maciusiak, który wyraźnie powiedział, że poza igrzyskami, sezon wypadł poniżej oczekiwań.

Maciusiak pozostanie zatem trenerem reprezentacji Polski?

Mogę przypuszczać, że tak. Sam przyznaję, że wie, gdzie popełniono błędy, gdzie należy szukać poprawy i gdzie pozostajemy z tyłu ze sprzętem, czy techniką. Myślę, że otrzyma

szanse dalszego poprowadzenia kadry.

Kiedy zapadnie ostateczna decyzja?

Podsumowanie sezonu odbędzie się zaraz po świętach. Wtedy zbierze się zarząd związku. Adam Małysz poczynił też już pierwsze rozmowy podczas zakończenia sezonu w Planicy.

Media spekulują, że w roli doradcy trenera, związku może zostać zatrudniony były szkoleniowiec naszej reprezentacji

Stefan Horngacher. Rozważacie taką kandydaturę?

Nie wypowiadamy się na ten temat. Jeśli jakieś sprawy są prowadzone, to prowadzi je prezes Małysz i jeśli będzie coś na rzeczy oraz zapadną ustalenia, to on ogłosi je publicznie.

Maciusiak potrzebuje takiego wsparcia?

Prezes musi porozmawiać z trenerem, czy on widzi taką współpracę skoro odpowiedzialność za wyniki bierze na siebie. Jeżeli będzie taka otwartość na współpracę, zoba-

czymy jak to się ułoży. Na razie żadne decyzje nie zapadły.

A może warto dać szansę na poprowadzenie pierwszej reprezentacji Wojciechowi Toporowi, trenerowi kadry B, który do minionego sezonu tak świetnie przygotował Kacpra Tomasika?

Na ten moment takiej dyskusji nie ma.

W samym sztabie dojdzie do jakichś zmian?

Będziemy o tym rozmawiać. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

Koniec marzeń o medalu

Jakub Lisowski
sport@gk24.pl

Zespół Piłki Ręczna Koszalin musiał wygrać, by przedłużyć swoje marzenia o podium w tym sezonie. Piotrcovia do tego nie dopuściła i jest blisko brązowych krążków.

Koszalinianki miały podwójną motywację przed meczem: odległa perspektywa walki o brąz, ale przede wszystkim chęć rewanżu za porażkę z Piotrcovią w ćwierćfinale Pucharu Polski (w ostatnią środę 23:30). I w trakcie niedzielnej rywalizacji pokazywały, że są zdeterminowane i przygotowane do walki.

Mecz był zacięty, ale po kwadransie PR przegrywał 5:10. Na moment podgonił, by na przerwę schodzić w złych nastrojach (12:16).

Po przerwie koszalinianki goniły. Były z tym problemem, bo skuteczność nie była najlepsza. Ale w 48. minucie był remis (23:23). Pachniało powtórką z meczu, który kończył II rundę rozgrywek, gdy w Koszalinie PR pokonał Piotrcovię 25:24.



Za walkę koszalińscy kibice podziękowali swoim zawodniczkom

W końcówce więcej zimnej krwi miały jednak piotrkowianki (24:26, 26:29). - Wiedzieliśmy, że to jest bardzo ważny mecz. Kilka straconych bramek na początku spotkania zaważyło na jego dalszych losach. To mogło wyglądać zupełnie inaczej, ale wynik mówi sam za siebie, pokazałyśmy wolę walki do samego końca - mówiła Patrycja Jura, rozgrywająca Piłki Ręcznej Koszalin.

- Słabo zagraliśmy w obronie i przez to straciłyśmy za dużo bramek. Szkoda, że w momentach, kiedy prowadziliśmy pięcioma bramkami nie szliśmy konsekwentnie dalej, aby jeszcze wyższa była ta przewaga. Niemniej, bardzo cieszymy się z tych trzech punktów, które są bardzo ważne w obecnym układzie tabeli - mówiła Romana Roszak. Rozgrywająca Piotrcovii (w la-

tach 2015-19 reprezentowała koszaliński klub) rzuciła 13 bramek w meczu.

PIŁKA RĘCZNA KOSZALIN - PIOTRCOVIA PIOTRKÓW TRYB. 28.29 (12:16)
PR: Gomaa, Klarkowska, Ruda - Aydin 9, Kowarova 6, Rycharska 5, Żmijewska 3, Nowicka 2, Furmanets 2, Naumczyk 1, Bayrak, Jura, Lasek.
Piotrcovia: Cieślak, Samecka - Roszak 13, Polańska 5, Gadzina 4, Noga 3, Masna 2, Domagańska 1, Szczukocka, Grobelna, Byzdra, Pankowska.
W tabeli PR jest 5. Strata do 3. Piotrcovii to już 15 punktów. Kolejny mecz 19.04. ©©



FOT. UG DARŁÓWO

KOSZYKÓWKA
Start Szczecin powrócił po wieloletniej przerwie do ligowych rozgrywek koszykówki na wózkach. Szczecinianie byli gospodarzem turnieju. Przegrali z Piratem Olsztyn 12:59 i Mustangiem Konin 39:44.

Druga porażka z rzędu Kotwicy. Trochę dalej do play-offów

Jakub Lisowski
sport@gk24.pl

Kotwica Port Morski Kołobrzeg w Inowrocławiu rozpoczęła serię wyjazdowych spotkań w I lidze. Tam była klęska (71:95). W Tychach było lepiej, ale też skończyło się porażką.

Na Śląsku Kotwica chciała zmyć plamę sprzed paru dni. Walczyła, ale od początku ten mecz ułożył się lepiej dla gospodarzy. Kołobrzeżanie cały czas gonili i nie wyszli ani razu na prowadzenie.

To jednak nie był mecz jednostronny, bo Kotwica potrafiła odrobić choćby 15-punktową przewagę GKS w drugiej kwarcie. 4 minuty przed końcem Filip Małgorzaciak celnie wykonał osobiste i było 81:80. W dwóch kolejnych akcjach goście pudłowali, a gospodarze zapunktowali i mieli 87:80. Trener Rafał Frank poprosił o czas.

Była jeszcze trójka Kejahna Feagina, ale w jego kolejnych próbach też brakowało skuteczności i GKS zatrzymał do końca zwycięstwo.

GKS TYCHY - KOTWICA PORT MORSKI KOŁOBRZEG 89:83

Kwartę: 23:13, 20:25, 31:28, 15:17.

Kotwica: Feagin 17 (1), Dzierżak 13 (1), Leorczyk 10, Małgorzaciak 10, Kurpisz 3 (1) - Siembiaga 15 (5), Nelson 8 (2), Janczak 7, Długosz 0.

Czasu na analizy i treningu Kotwica nie ma. W czwartek rozegra ostatnie spotkanie wyjazdowe przed świętami - na boisku ŁKS Łódź.

Zagmatwała się sytuacja w tabeli I ligi. Kotwica jest obecnie 11., ale ma rozegrany 1 mecz mniej niż 8. Polonia Warszawa. W grze o play-offy walczą też Notec Inowrocław, WKK Wrocław. ©©



FOT. KOTWICA

Kejahn Feagin za dużo pudłował w Tychach

Świt w Rzeszowie nie przegrał tylko przez duże błędy arbitra

Jakub Lisowski
sport@gk24.pl

II LIGA PIŁKARSKA. Mizerny jest wiosenny dorobek Świtu Szczecin - 6 spotkań: 1 zwycięstwo (nad outside'em, który wycofał się z ligi), 3 porażki i 2 remisy.

Po raz kolejny Świtowcy przystąpili bez trenera Tomasza Kafarskiego na ławce. Szkoleniowiec leczy uraz kręgosłupa i wkrótce ma wrócić do drużyny. Ale czy tak będzie? Jak to po porażkach - przybywa spekulacji i opinii, że klub powinien poszukać doświadczonego trenera, który szybko odbuduje drużynę. Bo problemów nie brakuje (brak stabilizacji w składzie, znaki zapytania przy przygotowaniu fizycznym, uboga taktyka ofensywna).

Działacze temat ucinają, tym bardziej, że Kafarski ma duże zasługi w tym, że Świt w poprzed-



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Dawid Kort przez 2 lata w Świcie zmarnował już 3 rzuty karne

nim sezonie i obecnym jest w gronie zespołów walczących o awans. Jego kontrakt z klubem ze Skolwina dobiegnie końca 30 czerwca.

Póki co Kafarskiego zastępuje Patryk Kurant, który musiał sporo kombinować przed spotkaniem z Resovią, bo ze składu wypadło kilku zawodników. Mimo to początek Świt miał wy-

borny, bo szybko objął prowadzenie, ale jeszcze szybciej oddał inicjatywę. To się zemściło, bo Resovia po dwóch stratach sezonu zdobyła bramki.

Kurant: - Przyjechaliśmy tu po trzy punkty i pierwsze 10 minut obiecujące, z golem, ale gospodarze odpowiedzieli podobnie. W przerwie mieliśmy czas, by się otrząsnąć i wrócić do do-

brych pomysłów w ofensywie, bo to kulało przed przerwą.

Zaraz po przerwie - kamy dla Świtu. Zmarnował go Dawid Kort, ale główką dobijał Damian Ciechanowski. Piłka przekroczyła linię bramkową, czego sędzina liniowa i arbiter nie dostrzegli.

Kilka minut później fatalne zachowanie w obronie i Świt stracił trzeciego gola. Później walczył o honor, po strzale Aleksandra Woźniaka powinien otrzymać drugą „11”, ale kolejny błąd sędziego.

- Uważam, że bramka Damiana powinna być uznana oraz należał się nam drugi kamy - mówił Kurant.

- Raz nam szczęście zabierało, a teraz coś dostaliśmy - zauważył Paweł Młynarczyk, trener Resovii.

Występ w Rzeszowie był dla Świtu szóstym meczem wiosną. Dorobek jest mizerny: 1 zwycięstwo (z GKS Jastrzębie), 2 remisy

(z Wartą Poznań, Stalą Stalowa Wola) i 3 porażki (z Unią Skiermiewice, Sokołem Kleczew, Resovią). W tabeli wiosny szczecinianie zajmują 14. miejsce. Ma to konsekwencje: nasz zespół nadal jest na 6. miejscu w tabeli, ale stracił przewagę punktową nad konkurencją, którą zbudował jesienią.

Najbliższa szansa na poprawę sytuacji - w Wielką Sobotę, gdy na swoim boisku Świtowcy podejmą Zagłębie Sosnowiec.

- Jest sportowa złość w naszej szatni i musimy razem zarażować już w najbliższym meczu - zadeklarował Patryk Kurant.

RESOVIA RZESZÓW - ŚWIT SZCZECIN 3:1 (2:1)

Bramki: Szkiela (10.), Gieniec (13.), Zimnicki (57) - Wojdak (5.)
Resovia: Tetyk - Banach, Malachowski, Bałduga (65. Silny), Letniowski, Zimnicki (77. Jaroch), Grasa, Gieniec (65. Rębisz), Kowalski-Haberek, Szkiela (82. Hanc), Czyżyski (82. Szymocha).
Świt: Klon - Ciechanowski (59. Nowicki), Rogala, Remisz, Kisły - Dziuniak (59. Woźniak), Kort

(74. Tkaczuk), Wojdak, Aftyka (85. Nowak), Kapelus (58. Ropski) - Lebedyński.

Sędziowie: Karol Wójcik (Miński Maz.).

Inne wyniki 25. kolejki: Hutnik - Unia 1:1, Olimpia - ŁKS II Łódź 2:0, Podbeskidzie - KKS 4:1, Stal - Sandecja 0:0, Zagłębie - Rekord 0:4. Mecze: Podhale - Sokół i Warta - Śląsk II odbędą się 15 kwietnia. GKS wycofał się z rozgrywek. Pauzowała Chojniczanka.

1. Unia Skiermiewice	25	55	53-30
2. Olimpia Grudziądz	25	47	51-31
3. Warta Poznań	24	45	40-27
4. Sandecja Nowy Sącz	25	41	38-30
5. Podhale Nowy Targ	24	40	30-22
6. Świt Szczecin	25	37	41-41
7. Podbeskidzie Bielsko-Biała	25	36	44-37
8. Śląsk II Wrocław	24	36	44-35
9. Chojniczanka Chojnice	25	34	38-33
10. Resovia	25	32	33-35
11. Sokół Kleczew	24	31	41-37
12. Hutnik Kraków	25	31	35-34
13. Stal Stalowa Wola	25	30	41-36
14. Rekord Bielsko-Biała	25	29	35-41
15. Zagłębie Sosnowiec	25	27	29-49
16. KKS 1925 Kalisz	25	23	25-40
17. ŁKS II Łódź	25	20	26-47
18. GKS Jastrzębie	25	6	18-57

©©

naszemiassto.pl

wydanie bezpłatne | marzec 2026

KOŁOBRZEG



REKLAMA

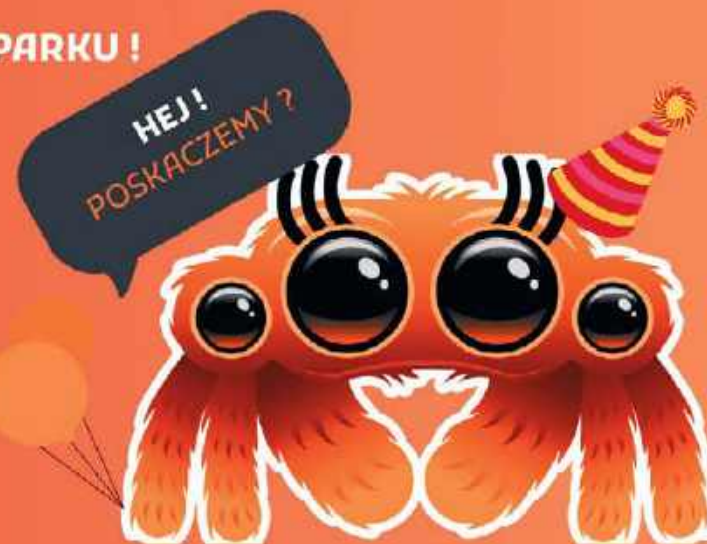
0011492776

ul.1 Maja 21 Kołobrzeg
skakunpark.pl

skakun
PARK

URODZINY PEŁNE ENERGII W SKAKUN PARKU !

- URODZINY MALUSZKA
- URODZINY EKSPERYMENTALNE
- URODZINY KREATYWNE
- URODZINY STANDARD
- URODZINY BEAUTY
- URODZINY TEMATYCZNE
- URODZINOWA NOCOWANKA
- SUSEŁKOWE URODZINY SPORTOWE



Prawie 700 biegaczy na trasie Kołobrzesckiej 15-stki

40. Kołobrzescka 15-stka Zaślubin w pierwszy dzień wiosny

BIEG

W pierwszy dzień wiosny - 21 marca 2026 r. rozegrano tradycyjny bieg - 15-stkę Zaślubin. Najszybciej trasę pokonał zawodnik z Ukrainy - Dymytr Didovodiuk.

#Tomasz Turczyn

Dymytr Didovodiuk minął linię mety po 46 minutach i 26 sekundach, co dało 3 minuty i 7 sekund na jeden kilometr. Drugi był jego rodak - Bogdan Semenovych, ale on przegrał ze zwycięzcą aż o blisko 3 minuty. Drugi biegacz na mecie uzyskał 49 min. 17 sek. Trzeci linię mety minął Jacek Stadnik z Karlina - 51 min. 56 sek.

W Kołobrzegu wybornie spisała się koszałnianka - Urszula Kasztelan (Triathlon Koszalin), która wygrała rywalizację wśród pań na 15 km uzyskując 55 min. 51 sek. Drugą metę minęła Wioletta Kuczyńska z Przytoczna - 58 min. 34 sek.. Na trzecim miejscu plasowała się Agata Kosztowny ze Szczec-



15-stka Kołobrzescka Zaślubin

cina uzyskując 01:01:01. W gronie pań bardzo fajnie zaprezentowała się reprezentantka KB Bryza Postomino - Paulina Przybyszewska, która nabiegała 01:02:22 i to dało 6 miejsce wśród kobiet.

Rokrocznie w Kołobrzegu oficjalnie sezon biegowy inauguruje Klub Biegacza Bryza Postomino.

- Start uważamy za bardzo udany - mówi Marcin Smołuch z KB Bryza Postomino.

Bryzowicze drużynowo zajęli piąte miejsce. A indywidualnie najlepiej spisał się M. Smołuch, który zameldował się na 39 miejscu na mecie uzyskując 58 min. 55 sek.. Tuż za nim finiszował Mariusz Majrowski

- kolejny bryzowicz - 58 min. 58 sek.

Świetne pierwsze miejsce - w klasyfikacji Straż Graniczna - zajął Oskar Walczak.

W Kołobrzegu 40. - jubileuszową - 15-stkę Zaślubin ukoń-

czyło 658 startujących. Rozegrano też klasyfikację drużynową, gdzie w skład teamu weszły trzy osoby. Najlepsze drużyny to: RUN4FUN, LANGE TRI COACH, 12PLOG, FIGA TEAM oraz KB BRYZA POSTOMINO.



15-stkę Zaślubin ukończyło 658 startujących

naszemiasto.

ADRES REDAKCJI

75-411 Koszalin,
ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52
redakcja.koszalin@naszemiasto.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Natalia Sobierajska
natalia.sobierajska@polskapress.pl

BIURO REKLAMY

Monika Burchardt
monika.burchardt@polskapress.pl
tel. 500 324 451

PROJEKT GRAFICZNY/DYR. ART.

Tomasz Bocheński

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 45,
tel. 22 201 41 00

Druk

Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Wyjątkowe upamiętnienie generała Waldemara Skrzypczaka w Kołobrzegu

UROCZYSTOŚCI

Wybitny dowódca, żołnierz i ekspert ds. wojskowości, generał Waldemar Skrzypczak, kołobrzeżanin, został upamiętniony w swoim rodzinnym mieście.

#Jakub Roszkowski

Ponad setka gości, mieszkańców Kołobrzegu, także żołnierzy, policjantów, weteranów wojskowych oraz samorządowcy i politycy wzięli udział we wtorkowych uroczystościach nadania patrona skwerowi w centrum miasta. Tym patronem został generał broni Waldemar Skrzypczak, urodzony w Kołobrzegu w 1956 roku.

- Tu nieopodal mieszkał mój mąż - wspominała generała Iwona Skrzypczak, wdowa po Waldemarze Skrzypczaku.

Ten wybitny dowódca zmarł w lipcu ubiegłego roku w wieku 69 lat.

- Kołobrzeg miał w sercu zawsze. Mielśmy tu wrócić już na późną emeryturę. Ostatnie lata walczył jednak z chorobą



Uroczystość w Kołobrzegu miała wyjątkowy charakter

nowotworową, która zabrała go w lipcu 2025 roku - opowiadała.

- Dla wszystkich był charyzmatycznym dowódcą, żołnierzem z krwi i kości, ale dla nas, dla rodziny, był Waldkiem. Spoczął w Warszawie na Powązkach w Alei Zasłużonych - mówiła.

Wtorkowe uroczystości w Kołobrzegu przebiegały w uroczystej atmosferze i miały charakter państwowy. Orkiestra wojskowa grała marsze

oraz hymn państwowy, nie zabrakło kompanii honorowej, wciągnięcia flagi na maszt. Generała Skrzypczaka wspominali też samorządowcy i członkowie rządu.

Anna Mieczkowska, prezydent Kołobrzegu, podkreślała, że Skrzypczak zapisał się w historii jako znakomity dowódca, który dbał o swoich żołnierzy, jako patriota i ekspert, który znał się na bezpieczeństwie jak mało kto.



Wybitny dowódca zmarł w lipcu ubiegłego roku

- Poznałem go w 2011 roku - opowiadał minister Tomasz Siemioniak, również obecny na wtorkowych uroczystościach w Kołobrzegu.

- Zawsze byłem pewien jego uczciwości i bezkompromisowości. Jestem wzruszony i zaszczycony, że mogę tutaj dzisiaj być i uhonorować tego jednego z najwybitniejszych dowódców w Polsce. Cześć pamięci generała Skrzypczaka!

- Jego imię będzie przypo-

minać, że służba Polsce to nie tylko nasz obowiązek, ale to także zaszczyt i honor - podkreślił generał brygady w stanie spoczynku Jan Dziędzic, inicjator nadania imienia Waldemara Skrzypczaka skwerowi.

Skwer znajduje się na skrzyżowaniu ul. Zwycięzców z ul. Pomorską w Kołobrzegu. Odpowiednią uchwałę w tej sprawie podjęli niedawno miejscy radni.

„Nowa jakość życia”

- całodobowa opieka, bezpieczeństwo i komfort nad Bałtykiem.

Rezydencja Jantar – Baltic Senior Home to nowa innowacyjna placówka zapewniająca całodobową opiekę osobom w podeszłym wieku, przewlekle chorym oraz osobom z niepełnosprawnościami. Tworzymy miejsce oparte na szacunku, godności, bezpieczeństwie i indywidualnym wsparciu każdego dnia.

Nowoczesna, komfortowa, ergonomiczna i kameralna przestrzeń z klimatyzowanymi pokojami z łazienkami, systemami przyzywowymi, TV, dwoma słonecznymi tarasami, salą kinową wyposażoną w fotele z masażami oraz strefami relaksu wewnątrz i na zewnątrz. Pokoje komfortowo i nowocześnie urządzone wyposażone w eleganckie i praktyczne łóżka dedykowane seniorom i osobom niepełnosprawnym, dzięki którym mieszkaniec dopasuje pozycję spania lub odpoczynku do własnych indywidualnych potrzeb.

Mieszkańcy korzystają z dwóch sal dziennego pobytu oraz własnej kuchni, uwzględniającej indywidualne diety.

Rezydencja Jantar gwarantuje całodobową opiekę i usługi bytowe w 20 pokojach jedno-, dwu-, trzy- i czteroosobowych. Zapewniamy zabiegi rehabilitacyjne, fizjoterapeutyczne i kinezyterapię. Pobyty i zabiegi dopasowujemy do stanu zdrowia i potrzeb mieszkańca. Terapia zajęciowa, terapia i relaksacja przy pomocy gogli VR oraz indywidualne podejście wspierają sprawność, samodzielność i dobre samopoczucie każdego dnia.

Gwarantujemy 24-godzinną opiekę świadczoną przez profesjonalny i wykwalifikowany personel, dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej (lekarz POZ i lekarze specjaliści);

Współpraca z przychodnią „Inter Medical” w Kołobrzegu;

Współpraca z „Fundacją Jantar”, która zapewni Naszym mieszkańcom bezpłatne badania okulistyczne na terenie Rezydencji;

Zapewnimy również możliwość skorzystania w Rezydencji z usług fryzjerskich i podologicznych;

Sala rehabilitacji wyposażona w profesjonalny i niezbędny sprzęt dedykowany seniorom i osobom niepełnosprawnym;

Zapewniamy również usługi duszpasterskie.

Dla pierwszych 10 zainteresowanych osób cena promocyjna :

Pokój 1-osobowy: 8.900,00 zł.

Pokój 2-osobowy: ~~7.800,00 zł~~ – 7.600,00 zł.

Pokój 3- i 4-osobowy: ~~7.500,00 zł~~ – 7.300,00 zł.

Jednocześnie życzymy Państwu zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Wielkanocnych! Niech ten wiosenny czas przyniesie dużo radości i nadziei.



REZYDENCJA JANTAR
— Baltic Senior Home —

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:

+48 880 880 823

biuro@jantarseniorhome.pl

dyrektor@jantarseniorhome.pl

ul. Bluszczowa 9, 78-132 Korzystno k. Grzybowa
Gm. Kołobrzeg

Walki o Kołobrzeg trwały od 4 do 18 marca 1945 r.



W czasie walk zabudowa Kołobrzegu zniszczona została w 90 proc.

ZAGINIONY KIELICH

Zabytkowy kielich przetrwał wojnę

Gotycki kielich wrócił do kołobrzesckiej bazyliki

Gotycki, pozłacany kielich liturgiczny, jeden z trzech zaginionych w czasie II wojny światowej z Bazyliki Konkatedralnej w Kołobrzegu, został odnaleziony.

#D. Jaśkiewicz, PAP

Na ślad trzeciego z gotyckich kielichów liturgicznych, zaginionych w czasie II wojny światowej z konkatedry kołobrzesckiej, wpadł kustosz Muzeum Miasta Kołobrzeg dr Robert Dziemba podczas zbierania materiałów do książki o historii tego największego w mieście kościoła.

- W 2019 r. Muzeum w Stralsundzie przekazało naszemu muzeum zbiór zdjęć wykonanych prawdopodobnie w 1932 r., na których jest trzeci kielich. Wcześniej nikt nie wiedział, że

taki istnieje. Z zachowanych dokumentów wynikało, że były tylko dwa i że do przełomu 1943/1944 r. były jeszcze w Kołobrzegu. Potem ślad po nich zaginął - mówił podczas prezentacji zabytku dr Dziemba.

W ustaleniach dotyczących identyfikacji kielicha nieocenił, według kustosza, była pomoc ojca franciszkanina Łukasza Waszkielisa, historyka sztuki, asystenta do spraw konserwacji zabytków w Prowincji Św. Maksymiliana Marii Kolbe, który od niedawna zajmuje się badaniem archiwów franciszkanów.

- Przesłałem zdjęcie, licząc, że może któryś z tych zaginionych kielichów znajduje się w badanych przez ojca zbiorach. I tak. Był. To dzieło średnio-wiecznych artystów, być może kołobrzesckich. Tego nie wiemy - powiedział dr Dziemba.

Zabytkowy kielich przetrwał wojnę prawdopodobnie

przeniesiony do kościoła w podkołobrzesckim Korzystnie. Nie został wywieziony do Niemiec. Ukryty po wojnie wrócił do Kołobrzegu. Opiekowali się nim i używali go franciszkanie najpierw w Parafii Św. Marcina, a później w Parafii Krzyża Świętego.

- Nie został przez nich rozpoznany - zaznaczył kustosz.

O. Waszkielis przyznał, że zabytek przez lata funkcjonował w przestrzeni Parafii Krzyża Świętego, ale brak fotografii spowodował, że używany był jak zwykły kielich, bez jakiegokolwiek wartości historycznej.

W jego ocenie „to bardzo ciekawy kielich”.

- Sądę, że wzbudzi zainteresowanie historyków sztuki, znawców tematu złotnictwa - powiedział PAP o. Waszkielis.

Ojcowie franciszkanie przekazali odnaleziony kielich do konkatedry kołobrzesckiej.

Obchody 81. rocznicy walk o Kołobrzeg

OBCHODY

W uroczystości „Tu jest Polska, tu jest morze”, zorganizowanej w Regionalnym Centrum Kultury, uczestniczyli przedstawiciele parlamentu oraz ministrowie.

#D. Jaśkiewicz, PAP

Marszałek Kidawa-Błońska przypominała słowa premiera Donalda Tuska, który w grudniu ubiegłego roku w Wałbrzychu podczas 80-lecia włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych mówił, że „nigdzie na świecie, żaden naród nie podjął tak wielkiego wysiłku, by odbudować dziesiątki miast, których dziedzictwo było różnorodne”.

- Powiedział „Tu jest Polska, tu była Polska, tu będzie Polska”. Trudno tych słów nie powtórzyć tu w Kołobrzegu - zaznaczyła.

Podkreśliła, że historia ziem Polski jest trudna i skomplikowana, ale „wszędzie tam, gdzie byli Polacy, (...) był ten silny gen budowania, tworzenia, niepoddawania się prze-

ciwnościom”. Przypomniła dzieje Kołobrzegu, który za Bolesława Chrobrego był polski, a polszczyzna słyszana tu była do XVI w. W 1945 r. zniszczony Kołobrzeg, znów stał się polski.

- Może na początku pionierzy obawiali się, jakie będą losy tej części Polski, ale dziś wiemy, że jest to ważne miejsce, silnie związane z Polską. Cała Europa patrzy z podziwem na to jakim krajem stała się Polska, jak wykorzystwała możliwości. Ta mocna kotwica z UE na trwałe łączy Polskę z jej naturalnym środowiskiem, z Zachodem. Ziemie zachodnie są motorem tego rozwoju - powiedziała marszałek Senatu.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk podkreśliła, że hasło „Tu jest Polska, tu jest morze” przypomina o poczuciu wspólnoty budowanym przez pokolenia. Zaznaczyła, że historia Kołobrzegu to „nie tylko historia walki, ale przede wszystkim odbudowy, ludzi, którzy po wojnie zaczęli tu życie od nowa”.

- Miasto dziś jest ważnym ośrodkiem portowym, turystycznym i uzdrowiskowym - mówiła.

- Miasto dziś jest ważnym ośrodkiem portowym, turystycznym i uzdrowiskowym - mówiła.

Wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Marek Krawczyk przypomniał, że w 2027 r. w Kołobrzegu będzie bić kulturalne serce Polski, gdy będzie on stolicą kultury, obok Katowic i Bielska Białej. Przyznał, że to nadmorskie miasto jest „wyjątkowe” i „fantastycznie się rozwija”.

Prezydent Kołobrzegu stwierdziła, że w mieście historycznie czuć „intensywnie, mocno”.

- Miasto doświadczyło dramatu wojny, a jednak powstało na nowo, dzięki ludziom, którzy przyjechali tu z różnych stron i postanowili zbudować swój dom właśnie tu, nad Bałtykiem. Dzięki ich odwadze, pracy, wielkiej determinacji, powstało miejsce, które jest symbolem odrodzenia, odwagi, energii - powiedziała Anna Mieczkowska.



Kielichem opiekowali się franciszkanie

REKLAMA

0011495237

PRODUCENT ROLET

www.sand.kolobrzeg.pl

94 35 110 43

SAND
PRODUCENT ROLET

ROLETY

ROLETY SCREEN

ŻALUZJE

PERGOLE

PLISY

MARKIZY

MOSKITIERY

FOLIE

ul. Pomorska 2/o
Kołobrzeg
(wejście od ul. Zwycięzców)

REKLAMA

0011492009

AUTO CENTRUM JACEX

Kołobrzeg, ul. Bałtycka 32
tel. 94 351 62 82

CZYSZCZENIE SILNIKÓW - WODOROWANIE



USTAWIANIE KAMER I RADARÓW



SPRAWDZENIE HAMULCÓW GRATIS

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



premio Opony-Autoserwis
AUTO CENTRUM

JACEX

Kołobrzeg, ul. Bałtycka 32
tel. 506 668 836

poniedziałek - piątek: 8:00-17:00, sobota: 8:00-14:00

JACEX

☎ 094 35 16 282

pn. - pt. 7-18
sob. 8-14

CZYSZCZENIE DPF



Pieniądze na wsparcie szpitala w Kołobrzegu



Władze udzieliły dofinansowania dziesięciu podmiotom leczniczym

FOT. ARCHIWUM GK24

Oddziały szpitalne z dofinansowaniem

ZDROWIE

Łącznie 10 placówek leczniczych z regionu otrzyma dofinansowanie na realizację inwestycji, m.in. na zakup doposażenia oraz przebudowę oddziałów.

#PAP, Patrycja Chojnacka

Wśród oddziałów objętym wsparciem jest koszalińska kardiologia oraz kołobrzeski oddział otolaryngologiczny.

Władze samorządu województwa udzieliły dofinansowania dziesięciu podmiotom leczniczym, które łącznie zrealizują jedenaście inwestycji.

Najwięcej, bo ponad 2 mln zł, przyznano Szpitalowi Wojewódzkiemu w Szczecinie.

Przeznaczona kwota pozwoli na realizację dwóch projektów - rozbudowę systemu poczty pneumatycznej oraz zakup sprzętu medycznego m.in. zestawu laparoskopowego, dwóch kolonoskopów oraz sterylizatora parowego.

Szpital Wojewódzki w Koszalinie na modernizację po-

mieszczeń Oddziału Kardiologii wraz z wyposażeniem otrzyma 1 782 000 zł, a Regionalny Szpital w Kołobrzegu na przebudowę Oddziału Otolaryngologicznego na potrzeby sali diagnostyczno-zabiegowej 1 500 000 zł.

Inwestycje będą też realizowane m.in. w Specjalistycznym Zespole Gruźlicy i Chorób Płuc w Koszalinie, Szpitalu w Gryficach i Szpitalu „Zdroje” w Szczecinie. Na podnoszenie jakości opieki medycznej w 2026 roku samorząd województwa przeznaczy z własnego budżetu 10 mln zł.

Szpitalowi w Gryficach przyznano dotację w wysokości 1 000 000 zł na częściową przebudowę oddziału okulistycznego oraz wykonanie instalacji systemu przeciwpożarowego w budynku placówki.

293 250 zł przewidziano dla Zachodniopomorskiego Centrum Onkologii w Szczecinie na zakup automatycznej nakrywarki preparatów histologicznych, cytologicznych i immunohistochemicznych.

Zakładowi Opiekuńczo-Leczniczemu „Leśna Ustroń” w Tucznie przyznano 1 200 000 zł na remont dachu na budynku głównym.

275 000 zł otrzyma Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Szczecinie na modernizację węzłów sanitarnych w Przychodni w Szczecinie.

- Nasze placówki dbają o stan swojej infrastruktury. Chcą leczyć pacjentów w najlepszych warunkach i z użyciem jak najlepszego sprzętu, dlatego co roku wspieramy ich wysiłki w podnoszeniu standardów opieki medycznej. To bardzo istotne, gdyż do marszałkowskich szpitali trafiają chorzy z każdego miejsca regionu, szukając w nich specjalistycznego leczenia - podkreśla marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego jest aktualnie podmiotem tworzącym dla trzynastu placówek ochrony zdrowia, z czego siedem z nich to specjalistyczne szpitale.

NGO'sy będą zwiększać dostęp do pomocy

250 tys. zł dla organizacji pozarządowych z regionu

ORGANIZACJE

Urząd Marszałkowski podpisał umowy z organizacjami, które wspierają osoby w kryzysie, jak mówił wice-marszałek Jakub Kowalik, stawiają je na nogi.

#Joanna Boroń

Na początku marca Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego rozstrzygnął dwa otwarte konkursy ofert skierowane do organizacji pozarządowych o łącznym budżecie wynoszącym milion złotych.

Pierwszy konkurs z budżetem 550 tys. zł dotyczył działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Adresatami zadań są w szczególności osoby bezdomne, opuszczające zakłady karne, młodzież przebywająca lub opuszczająca placówki opiekuńczo-wychowawcze czy znajdująca się pod opieką kuratorską itp. Część zadań skierowana będzie do kadry zatrudnionej w instytu-

cjach lub organizacjach działających na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Drugi konkurs z budżetem wynoszącym 450 tys. zł przeznaczony był na realizację przedsięwzięć z obszaru pomocy społecznej. Z tego konkursu dofinansowane będą działania skierowane do osób z niepełnosprawnością oraz do osób w trudnej sytuacji życiowej. NGO'sy dzięki środkom z tego konkursu będą zwiększać dostęp do specjalistycznej pomocy - diagnoz, konsultacji, zajęć grupowych, terapii rozwoju procesów integracji sensorycznej oraz edukować z nie-marnowania żywności.

Trzy organizacje z regionu koszalińskiego dostały w sumie 250 tysięcy złotych. To: Stowarzyszenie Kropka, Stowarzyszenie Profilaktyki i Terapii „Młodzi-Młodym” w Koszalinie oraz Fundacja Razem Razniej w Koszalinie.

Magda Wołoszyn ze Stowarzyszenia Młodzi-Młodym zdradziła, że dzięki wsparciu stowarzyszenie skupi się na po-

mocy młodym, którzy znaleźli się w tarapatkach. W planach jest objęcie ich wsparciem psychologicznym, ale nie tylko - plan zakład też pomoc ich bliskim: - Planujemy zajęcia dla rodziców jak mogą mądrze wspierać swoje dzieci, ale też radzić sobie ze swoimi emocjami.

Kołobrzaska Kropka od lat pomaga osobom narażonym na społeczne wykluczenie: bezrobotnym, tym, w kryzysie bezdomności, chcącym wyrwać się z nałogu. Dzięki środkom z dotacji w tej edycji programu stowarzyszenie będzie mogło rozszerzyć formy wsparcia. Ich podopiecznym pomagają różni specjaliści: psychologowie, terapeuci uzależnień, radcy prawni, czy doradcy zawodowi. Co roku z indywidualnych konsultacji i warsztatów korzysta kilkadziesiąt osób.

„Razem Razniej” dzięki będzie dalej rozwijać współpracę pomiędzy instytucjami publicznymi, organizacjami pozarządowymi oraz lokalną społecznością, aby wspierać osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej.



Pomogą potrzebującym i wykluczonym

FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

REKLAMA

0011495605



- INWESTYCJE HOTELOWE I MIESZKALNE
- PROJEKTY I WYKONASTWO
- PROFESJONALNE DORADZTWO

*REALIZUJEMY NAJBARDZIEJ
WYSZUKANE POMYSŁY!*

Multiselect – Łazienki
ul. Jana Matejki 16 lok. 1.19 | 78-100 Kołobrzeg
kontakt@multiselect.net
tel. 94 352 43 71 | Czynne: 8:00 – 16:00



REKLAMA

0011491199

Szanowni Państwo,

z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i radości płynącej z wiosennego odrodzenia.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie chwile wytchnienia w gronie najbliższych, nadzieję na pomyślną przyszłość oraz siłę do realizacji wszystkich planów i zamierzeń.

Niech nadchodzące dni będą pełne optymizmu, życzliwości i wzajemnego wsparcia, a budząca się do życia przyroda przypomina o sile natury, która od wieków jest fundamentem pracy i tradycji ludzi związanych z morzem.

Życzymy, aby każdy dzień przynosił satysfakcję z pracy, pomyślne połowy oraz bezpieczne powroty z morza.

Niech Bałtyk nadal pozostaje źródłem dobrobytu, inspiracji i dumy dla wszystkich, którzy swoją codzienną działalnością dbają o rozwój polskiego rybołówstwa i nadmorskich społeczności.

Spokojnych, radosnych i pełnych nadziei Świąt Wielkanocnych

życzy

Organizacja Producentów Ryb „Bałtyk”



Misja OPR Bałtyk Sp. z o.o.

Organizacja Producentów Ryb Bałtyk Sp. z o.o. powstała w listopadzie 2009 roku i obecnie zrzesza dziesięciu armatorów – właścicieli największych jednostek w porcie Kołobrzeg, połowiących głównie ryby pelagiczne, czyli szprota i śledzia. Obecnie jest jedną z największych grup zajmujących się połowami ryb pelagicznych, której udział we wszystkich połowach tych ryb dokonywanych przez polskie statki rybackie stanowi 20%.

Jednostki należące do członków organizacji zostały przystosowane do połowiania ryb za pomocą nowoczesnych systemów RSW, dzięki którym jakość dostarczanych ryb uległa znacznej poprawie; w skład grupy wchodzi obecnie dziesięć jednostek rybackich powyżej 25 m: DZI-102, KOŁ-5, KOŁ-8, KOŁ-121, KOŁ-123, KOŁ-125, KOŁ-188, ŚWI-7, KOŁ-6, KOŁ-206

Dzięki środkom z Unii Europejskiej organizacja utworzyła Sortownię Ryb Morskich wyposażoną w wyspecjalizowaną sortownicę oraz odpowiedni system ważąco-etykietujący. Działania organizacji polegają na odpowiedniej identyfikowalności połowianych ryb, zapewniając klientowi dostęp do jasnych i obszernych informacji.

Organizacja Producentów
Ryb Bałtyk Sp. z o.o.

ul. Bałtycka 35
78-100 Kołobrzeg

☎ 48 94 719 11 92 ✉ oprbałtyk@op.pl \

www.oprbałtyk.com.pl



Śledź i szprot, czyli zdrow jak ryba

Śledzie i szproty są szeroko wykorzystywane w przetwórstwie rybnym.

Są źródłem potasu, kwasów omega-3, pełnowartościowego białka oraz witamin A, D i E.

Ich spożywanie przyspiesza metabolizm i spalanie tłuszczu, obniża poziom cholesterolu, podnosi odporność, a także poprawia wygląd skóry, włosów i paznokci.



Korzyści ze spożywania ryb – szprota i śledzia

- ✓ **Chronią układ krążenia** – kwasy omega-3 obniżają poziom złego cholesterolu i trójglicerydów we krwi.
- ✓ **Chronią wzrok** – kwasy omega-3 mają zdolności przeciwzapalne.
- ✓ **Zapobiegają demencji i rozwijają mózg** – dieta obfitująca w ryby może chronić nas przed demencją.
- ✓ **Chronią przed alergią** – dzieciom podajemy ryby o niskiej zawartości rtęci w mięsie, najlepiej świeże, gotowane na parze lub pieczone, pozbawione ości.
- ✓ **Chronią przed reumatoidalnym zapaleniem stawów** – jedzenie raz w tygodniu ryb zmniejsza ryzyko rozwoju reumatoidalnego zapalenia stawów (RZS) o ponad połowę.



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Zachodniopomorskie trasy czekają!



Na trasach rowerowych można spotkać wiele ciekawych miejsc

FOT. JOANNA BOROŃ

Rowerowy sezon czas zacząć. Trasy czekają

TRASY ROWEROWE

Pomorze Zachodnie to jeden z regionów w Polsce, który najszybciej rozwija swoją sieć szlaków rowerowych. Dziś to 1300 kilometrów i kilkanaście tras

#Joanna Boroń

Najbardziej znaną wśród szlaków rowerowych na Pomorzu Zachodnim jest Velo Baltica. Ale to tylko jedna z propozycji. Zachodniopomorskie ma do zaproponowania rowerzystom różne trasy, o różnym stopniu trudności.

Velo Baltica jest trasą wchodzącą w skład międzynarodowego szlaku EuroVelo 10 (trasa rowerowa R10), który poprowadzono wokół Morza Bałtyckiego. Jest częścią europejskiej sieci szlaków rowerowych EuroVelo. Nazwą Velo Baltica określa polską część tego szlaku. To jedna z najdłuższych oznakowanych tras rowerowych w Polsce, mierząca około 540 km! Rozpoczyna się w Świnoujściu, a kończy w Elblągu

i w większości prowadzi blisko Bałtyku, bywa, że biegnie jego brzegiem. Jadąc trasą rowerzyści zwiedzić mogą Kołobrzeg, Darłowo, Ustkę, Łebę, Puck oraz Trójmiasto. W sezonie (głównie lipiec-sierpień) trzeba mieć na uwadze, że szlak jest mocno uczęszczany przez turystów, nie tylko rowerzystów, ale i pieszych. Szczególnie zatłoczony jest wówczas odcinek Kołobrzeg-Mielno. Dalej trasa oddala się nieco od morza i jazda rowerem jest znacznie spokojniejsza.

Stary Szlak Kolejowy to prawie 200-kilometrowa trasa rowerowa, która biegnie przez zachodniopomorskie. Formalnie rozpoczyna się w Kołobrzegu, a kończy już w Wielkopolsce, w małej miejscowości Skrzatusz, niedaleko Piły. Budowa Starego Szlaku Kolejowego nie została jeszcze w pełni zakończona, ale prace trwają i kolejne odcinki dróg rowerowych są sukcesywnie oddawane do użytku.

Ta wyjątkowa trasa, oznaczona na mapach numerem 15, prowadzi przez najbardziej ma-

lownicze zakątki regionu – od nadmorskiego Kołobrzegu, przez pojezierza, aż po wielkopolski Skrzatusz.

Jednym z największych atutów szlaku jest to, że w znacznej części prowadzi po dawnych torowiskach kolejowych. Co to oznacza dla rowerzysty? Przede wszystkim łagodne podjazdy i przyjemne zjazdy – nawet osoby o przeciętnej kondycji poradzą sobie z tą trasą.

Trasa rowerowa wokół Zalewu Szczecińskiego to polsko-niemiecki szlak rowerowy okrążający słynny zalew pętlą o długości blisko 300 km. Jej niemiecka nazwa to Stettiner Haff Rundweg.

Trasa Pojezierzy Zachodnich mierzy prawie 340 km, nie wszystkie odcinki są jednak ukończone. Rozpoczyna się na granicznym moście w Siekierkach, przebiega przez Trzcińsko-Zdrój, Choszczno, Drawsko Pomorskie, Borne Sulinowo, Szczecinek, a kończy w pobliżu miejscowości Miastko. W sumie szlak wiedzie przez pięć parków krajobrazowych.

Wystąpi Weronika Włodarczyk i goście

„Malując dźwiękami” w RCK Kołobrzeg

KULTURA

Regionalne Centrum Kultury zaprasza na recital „Malując dźwiękami”. W sali wystąpi mezzosopranistka Weronika Włodarczyk wraz z zaproszonymi gośćmi.

#Patrycja Chojnacka

O jej talencie pisaliśmy nie raz. Weronika Włodarczyk – młoda i zdolna mezzosopranistka z Kołobrzegu podbija światowe sceny, a już w kwietniu będziemy mogli okazję posłuchać jej recitalu „Malując dźwiękami”, podczas którego usłyszymy najpiękniejsze melodie operowe, operetkowe i musicalowe – solo oraz w duetach, wraz z zaproszonymi gośćmi.

Na scenie usłyszymy również:

- Sylwia Burnicka-Kalischewska (sopran) – ceniona śpiewaczka operowa i pedagog Akademii Sztuki w Szczecinie
- Liu Yaxuan (sopran) – laureatka międzynarodowych konkursów, koncertująca w Europie i Azji
- Piotr Figielski (baryton) – młody, utalentowany solista występujący w kraju i za granicą

Przy fortepianie: Maciej Skowronek – pianista i kameralista współpracujący z wokalistami w Polsce i Niemczech.

W programie znajdą się utwory takich kompozytorów jak: Mozart, Delibes, Offenbach, Johann Strauss II, Richard Strauss, di Capua, Szymanowski, Moniuszko, Denza.

To będzie wieczór pełen wokalnej elegancji, emocji i najpiękniejszej muzyki klasycznej w interpretacji znakomitych artystów.

Koncert odbędzie się 19 kwietnia o godz. 18:00.

Bilety do nabycia: w kasie RCK, w kasie Kina Wybrzeże oraz online na www.rck.kolobrzeg.eu.

WERONIKA WŁODARCZYK
ZACHWYCA GŁOSEM

Weronika Włodarczyk jest absolwentką Wydziału Wokalnego Akademii Sztuki w Szczecinie.

Śpiewa od najmłodszych lat, choć w świat muzyki klasycznej zajrzała kilka lat temu i jak się okazało, był to początek pasma sukcesów.

Ma 24 lata, a jej głos rozbrzmiewał już na salach kon-

certowych w Nowym Jorku, Los Angeles, Tokio czy Londynie. Pod koniec 2025 ukazała się jej pierwsza płyta „Canzoniere”

Tak samo szybko jak śpiew operowy zawładną jej życiem, pojawiły się pierwsze nagrody. Mezzosopran Weroniki Włodarczyk został doceniony w filharmoniach i salach koncertowych na całym świecie.

Kołobrzeżanka śpiewa wieloletni repertuar, ale stara się przede wszystkim promować polską muzykę klasyczną, wpłatając w swoje występy świeżość i własne interpretacje, okraszone wyjątkowym ubiorem i makijażem.



Zapowiada się wieczór pełen muzycznych barw i emocji.

FOT. GK24.PL

REKLAMA

0011495806



Rafael
OPIEKA DLA CIEBIE

Drodzy Przyjaciele i Sympatycy Stowarzyszenia Rafael!

Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

składamy Wam najserdeczniejsze życzenia pełne nadziei, pokoju i wiosennego odrodzenia.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie chwile wytchnienia, umocni wiarę w dobro i napełni serca spokojem.

Życzymy, aby blask Wielkanocnego Poranka rozświetlał codzienność,

dodając sił do pokonywania trudności i budowania świata pełnego życzliwości.

Niech radość Zmartwychwstania będzie źródłem otuchy, inspiracji i wewnętrznej harmonii.

Dziękujemy za Wasze wsparcie, zaangażowanie i otwarte serca.

To dzięki Wam nasza misja ma sens i niesie nadzieję tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Niech nadchodzący czas obfituje w zdrowie, pomyślność i wiele pięknych chwil.

Radosnych, spokojnych Świąt Wielkanocnych!

Z wyrazami wdzięczności i życzliwości, Kołobrzesckie Stowarzyszenie Rafael – Opieka dla Ciebie

REKLAMA

0011495715



DOŁĄCZ
DO GRACZY
DRAPACZY



do zdrapania nawet
2 000 000 zł

18+

GRAJ W PUNKTACH



Z Białogardu do Kołobrzegu szybko nie pojedziemy



Pasażerowie muszą liczyć się z utrudnieniami

Ruch na linii wstrzymany do końca czerwca

POCIĄGI

Ruch pociągów na linii nr 404 między Białogardem a Kołobrzegiem będzie wstrzymany do 30 czerwca – poinformowały PKP Polskie Linie Kolejowe.

#opr. Natalia Sobierajska

Bartosz Pietrzykowski z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych wyjaśnił, że na czas wstrzymania ruchu pociągów między Białogardem a Kołobrzegiem, zamiast pociągów Polregio i PKP Intercity, kursować będzie zastępcza komunikacja autobusowa. Część pociągów będzie jeździła zmienioną trasą przez Koszalin.

Dodał, że szczegóły dotyczące kursowania pociągów dostępne są na portalu pasażera.

Zmiany w ruchu pociągów na linii kolejowej nr 404 są wynikiem planowanych tam prac utrzymaniowych z udziałem pociągu PUN do szybkiej mo-

dernizacji torów. Z pomocą tej maszyny przeprowadzona zostanie kompleksowa wymiana nawierzchni na odcinku 34 km.

Pietrzykowski zaznaczył, że zakres prac obejmie oczyszczenie podsypek tuczniowej, wymianę dziewięciu rozjazdów w stacjach Karlino, Wrzosowo i Dygowo dostosowanych do przejazdu pociągów z prędkością do 160 km/h, dostosowanie urządzeń sterowania ruchem kolejowym na stacjach do nowych rozjazdów, a także sieci trakcyjnej na całym odcinku do jazdy pociągów z prędkością do 120 km/h, wymianę nawierzchni na 22 przejazdach kolejowo-drogowych i naprawę obiektów inżynierskich.

Po wykonaniu robót prędkość pociągów pasażerskich między Białogardem a Kołobrzegiem wzrośnie ze 100 do 120 km/h. Szacunkowo czas przejazdu najszybszych pociągów regionalnych skróci się o 5 minut, a dalekobieżnych o 8 minut – przekazał Pietrzykowski.

Investycja ma polepszyć warunki przewozów pasażerskich.

Zasadnicze prace zaplanowano w okresie od 1 marca do 30 czerwca. Ze względu na ich zakres ruch pociągów na jednotorowej linii zostanie wstrzymany. Przewoźnicy – Polregio oraz PKP Intercity – planują uruchomienie zastępczej komunikacji autobusowej na odcinku Białogard – Kołobrzeg. Część połączeń zostanie skierowana trasą objazdową przez Koszalin.

W czasie zamknięcia linii przewoźnicy, w tym Polregio oraz PKP Intercity, uruchomili autobusową komunikację zastępczą. Autobusy odjeżdżają z parkingów przy dworcu, obok budek gastronomicznych.

Część połączeń realizowana jest objazdem przez Koszalin. Zdarza się, że do Białogardu jednocześnie rusza kilka autobusów, a tam pasażerowie przesiadają się do docelowych pociągów.

83-latka z Kołobrzegu straciła blisko 150 tys. zł

Oszuści nie dają o sobie zapomnieć

OSZUŚCI

Mieszkanka Kołobrzegu straciła blisko 150 tys. zł. Kobieta została oszukana metodą „na inwestycję”. Inna starsza kobieta straciła 42 tysiące złotych.

#opr. Michał Borkowski

Z policyjnych ustaleń wynika, że do oszustwa dochodziło w okresie od listopada 2025 roku do marca 2026 roku. Pokrzywdzona podczas przeglądania internetu natrafiła na reklamę dotyczącą możliwości inwestowania pieniędzy. Po wejściu w zamieszczony link skontaktowała się z nią mężczyzna przedstawiający się jako doradca finansowy. Przekonywał kobietę do udziału w rzekomo bardzo korzystnej inwestycji.

W trakcie rozmów nakłaniał kobietę do przekazywania kolejnych środków finansowych. Jak wynika ze zgromadzonych informacji, sprawca uzyskał również dostęp do rachunku bankowego kobiety

i dokonywał nieautoryzowanych transakcji bez jej wiedzy. W wyniku działania oszusta 83-latka straciła łącznie 149 tysięcy złotych – informuje Komenda Powiatowa Policji w Kołobrzegu.

Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności w przypadku internetowych ofert inwestycyjnych. Przestępcy często podszywają się pod doradców finansowych i obiecują szybkie oraz wysokie zyski. Funkcjonariusze przypominają, aby nie klikać w podejrzane linki, nie udostępniać danych do bankowości elektronicznej oraz nie instalować programów umożliwiających zdalny dostęp do komputera na polecenie nieznanych osób.

74-letnia mieszkanka powiatu w marcu wpłaciła 42 tysiące złotych, wierząc w internetową reklamę inwestycji w rafinerię. Reklama pokazywała wizerunek premiera i obiecywała szybki zysk.

Z relacji pokrzywdzonej wynika, że na jednym z portali internetowych natrafiła na reklamę inwestycji w rafinerię,

opatrzoną wizerunkiem premiera. Oferta obiecywała szybki i wysoki zysk z zainwestowanych środków. Kobieta kliknęła w załączony link i pozostawiła swoje dane kontaktowe. Wkrótce zaczęła otrzymywać telefony od różnych osób, które przedstawiały się jako doradcy inwestycyjni i przekazywały kolejne instrukcje dotyczące rzekomej inwestycji.

Zgodnie z poleceniami rozmówców pokrzywdzona wykonywała przelewy na wskazane przez nich rachunki bankowe. Była zapewniana, że wpłacone środki zostaną zainwestowane i w krótkim czasie przyniosą wysoki zysk. Ostatecznie kobieta przełała w ten sposób łącznie 42 tysiące złotych. Gdy kontakt z osobami prowadzącymi „inwestycję” się urwał, zorientowała się, że została oszukana.

Oszuści często wykorzystują wizerunki znanych osób by wzbudzić zaufanie. Przed inwestycją warto sprawdzić źródło i nie wysyłać pieniędzy osobom poznanym online.



Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności!

REKLAMA

0011496148

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy oraz Rodziny,

Z okazji Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć Państwu serdeczne życzenia zdrowia, spokoju oraz codziennej radości.

Niech ten wyjątkowy, wiosenny czas przyniesie odrodzenie nadziei, chwile wytchnienia oraz wiele serdeczności i ciepła.

Niech nadchodzące dni napełnią serca optymizmem, a budząca się do życia przyroda doda sił i energii na każdy dzień. Dziękujemy za zaufanie, jakim obdarzają Państwo nasz Dom Seniora, oraz życzymy wszystkiego, co najlepsze.

Z poważaniem,
Zespół Domu Seniora JaSo
w Grzybowie



REKLAMA

0011500174



Wesołych Świąt Wielkanocnych od firmy Smak Pomorski!

Niech te Święta pachną wiosną, aromatem
świeżych potraw i domową przyjemnością.
Niech przy wielkanocnym stole nie zabraknie
uśmiechu, radości i...
ulubionych smakołyków!

Życzymy, aby wiosenna energia dodała sił
do nowych kulinarnych eksperymentów
i codziennych wyzwań – zarówno w pracy,
jak i w domu. Niech każdy dzień smakuje
najlepiej!

Z serdecznymi życzeniami,
Zespół Smak Pomorski



www.smakpomorski.com

REKLAMA

0011499208

Niech Wielkanoc będzie czasem spokoju, nadziei
i radosnych chwil przy wspólnym stole.

Najlepsze życzenia świąteczne składa



GRUPA POLMLEK
MLECZARNIA GOŚCINO



Przyłapani na L4



Kontrolerzy ZUS zyskają prawo do wylegitymowania osoby kontrolowanej

FOT. POLSKA PRESS

Ponad 1 mln złotych niewypłaconych zasiłków

ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w województwie zachodniopomorskim w 2025 roku wstrzymał wypłatę zasiłków chorobowych w 1031 przypadkach.

#Marcin Siemlak

Łączna kwota niewypłaconych świadczeń przekroczyła 1 mln 31 tys. zł. To efekt kontroli dotyczących zarówno zasadności zwolnień lekarskich, jak i sposobu ich wykorzystywania.

Jednym z obowiązków ZUS jest sprawdzanie, czy zwolnienia lekarskie zostały wystawione prawidłowo oraz czy osoba, która je otrzymała, nadal jest niezdolna do pracy. Takie kontrole prowadzą lekarze orzecznicy.

W okresie od stycznia do grudnia 2025 roku w województwie zachodniopomorskim 363 sprawy zakończyły się skróceniem zwolnienia lekarskiego. W oddziale w Szczecinie było to 185 przypadków, a w Koszalinie - 178. Dzięki tym

decyzjom ograniczono wypłaty zasiłków o około 330 tys. zł. Z tej kwoty 165,2 tys. zł przypało na oddział szczeciński, a 164,8 tys. zł na koszaliński.

Drugi rodzaj kontroli dotyczy tego, czy osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim wykorzystuje je zgodnie z jego przeznaczeniem, czyli na leczenie i powrót do zdrowia. Sprawdzane jest m.in., czy chory nie podejmuje pracy lub nie wykonuje czynności, które mogą utrudniać rekonwalescencję.

Jeśli kontrola wykaże nieprawidłowości, wypłata zasiłku zostaje wstrzymana, a świadczenia już wypłacone trzeba zwrócić. W 2025 roku w regionie stwierdzono 668 takich przypadków - 316 w Szczecinie i 352 w Koszalinie. Wstrzymane zasiłki wyniosły łącznie 701,3 tys. zł, z czego 447,9 tys. zł dotyczyło oddziału szczecińskiego, a 253,4 tys. zł koszalińskiego.

- Stworzenie katalogu zachowań, które noszą znamiona nadużycia, jest niemożliwe. Zwolnienie lekarskie służy przede wszystkim temu, by

ubezpieczony wrócił do zdrowia, czyli odzyskał zdolność do pracy. Dlatego każda aktywność ubezpieczonego na zwolnieniu, która powszechnie jest uznawana za nieodpowiednią dla chorego, lub która budzi wątpliwości co do jego faktycznego stanu zdrowia, może być uznana za nieprawidłowe wykorzystanie zwolnienia lekarskiego - mówi Karol Jagielski z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie.

Do najczęściej wykrywanych przypadków nieprawidłowego korzystania ze zwolnień należą m.in.: wykonywanie pracy - legalnej lub „na czarno” - np. jazda jako taksówkarz, praca w restauracji czy prowadzenie własnej działalności, wyjazdy wypoczynkowe w kraju lub za granicą, udział w zebraniach, naradach, szkoleniach lub kursach (np. kursie prawa jazdy), uczestnictwo w imprezach rodzinnych, kulturalnych lub sportowych, np. weselu, meczu czy maratonie, wykonywanie prac remontowych lub porządkowych, takich jak remont dachu.

Działania skupiają się na osobach bardziej narażonych

Marszałek przeznacza 124 tys. zł na działania policji

POLICJA

Samorząd województwa zachodniopomorskiego przeznaczył 124 tysiące złotych na wsparcie policyjnych działań edukacyjno-profilaktycznych.

#Mariusz Parkitny

W siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie podpisano umowę dotyczącą przekazania pieniędzy z budżetu województwa na Wojewódzki Fundusz Wsparcia Policji.

W wydarzeniu uczestniczyli Olgierd Geblewicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, oraz nadinsp. Szymon Sędzik, Komendant Wojewódzkiej Policji w Szczecinie.

- Bardzo się cieszę, że kolejny rok kontynuujemy dobrą współpracę pomiędzy Samorządem Województwa Zachodniopomorskiego a Komendą Wojewódzką Policji. Ta współpraca jest potrzebna obu stronom. Jako samorząd chcemy przede wszystkim zapewnić

mieszkańcom bezpieczny region, a bez profesjonalistów z policji nie byłoby to możliwe - wyjaśnia Olgierd Geblewicz.

- Zależy nam, aby policja była postrzegana jako służba, która niesie pomoc i której można zaufać, a nie która budzi strach czy jakiegokolwiek zagrożenie. Dlatego wspólnie realizujemy programy skierowane do grup najbardziej narażonych na zagrożenia - przede wszystkim do dzieci i młodzieży, które coraz częściej stają w obliczu zagrożeń, również tych w sieci, ale także do seniorów, którzy wciąż padają ofiarami oszustw i manipulacji - mówił marszałek.

- Środki, które są przedmiotem dzisiejszej umowy, przeznaczymy przede wszystkim na szeroko rozumianą profilaktykę oraz kampanie edukacyjno-informacyjne. Prowadzimy programy skierowane zarówno do najmłodszych mieszkańców regionu, jak i do osób starszych. Zainteresowanie tymi działaniami jest bardzo duże, co tylko potwierdza, jak potrzebna jest edu-

kacja i budowanie świadomości w zakresie bezpieczeństwa - powiedział nadinsp. Szymon Sędzik.

NAJWAŻNIEJSZE DZIAŁANIA ZAPLANOWANE NA 2026 ROK:

- „Akademia Malucha” - program profilaktyczny skierowany do najmłodszych dzieci. Poprzez zabawę oraz bezpośredni kontakt z policjantami uczestnicy uczą się rozpoznawania zagrożeń, właściwego reagowania w niebezpiecznych sytuacjach oraz informowania dorosłych o niepokojących zdarzeniach.

- „Roztropny Senior” - inicjatywa ukierunkowana na przeciwdziałanie przestępczości wobec osób starszych.

- Kampania „Zdemaskuj Strach” - działania promujące wiedzę oraz praktyczne umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

- Kampania „Cyberbezpieczni - Cybermocni” - przedsięwzięcie odpowiadające na rosnące zagrożenia wynikające z aktywności w Internecie i mediach społecznościowych.



Szkolenia zwiększą skuteczność reagowania na sytuacje kryzysowe

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

REKLAMA

0011498650

Odkryj smak Kołobrzegu! ?

Plaża, morze i słońce to dopiero początek...
Pozwól sobie na chwilę przyjemności w naszej restauracji!

Serwujemy wyjątkowe dania przygotowywane ze świeżych, starannie wyselekcjonowanych składników. To idealne miejsce, aby odpocząć po spacerze nad morzem i delektować się wysmienitą kuchnią w eleganckim, przytulnym wnętrzu.

ZAREZERWUJ STOLIK JUŻ DZIŚ!
609 357 819
ul. Solna 12, Kołobrzeg

fishka fishka

Smak, relaks
i wyjątkowa
atmosfera –
**CZEKAMY
NA CIEBIE!**

Dbaj o słuch – Twój mózg będzie Ci za to wdzięczny!

Choć dźwięki odbieramy uszami, to właśnie mózg je przetwarza i nadaje im znaczenie. Zdrowy słuch to zdrowe funkcjonowanie mózgu. Kiedy jednak pojawia się ubytek słuchu, mózg traci dostęp do wielu ważnych bodźców. To może prowadzić do poważnych konsekwencji nie tylko dla mózgu, ale i ogólnego stanu naszego zdrowia.

Co nasz mózg robi z dźwiękami?

Mózg przetwarza informacje o dźwiękach przez całą dobę, 7 dni w tygodniu. Każdy dźwięk z uszu trafia do ośrodka słuchu w mózgu, gdzie znajdują się dwa ważne obszary – orientacji i koncentracji. Ścisłe współpracują ze sobą, żeby wspierać proces rozumienia otaczających nas dźwięków. Następnie dźwięk jest przetwarzany przez pozostałe ośrodki mózgu, w tym ośrodek pamięci i części mózgu odpowiedzialne za emocje – dopiero wtedy rozumiemy, co naprawdę słyszymy.

Aby funkcjonować prawidłowo, mózg powinien odbierać dźwięki w pełnym zakresie. Ubytek słuchu powoduje, że do mózgu dociera jednak tylko część informacji, a to po prostu za mało. Dla naszego mózgu powoduje to bardzo duże obciążenie. Tracą na tym inne jego funkcje, np. zdolność zapamiętywania.

Kiedy mózgowi brakuje bodźców...

...odbija się to na całym zdrowiu. U osób niedosłyszących znacząco zwiększa się ryzyko wystąpienia:

- 1. Izolacji społecznej i depresji.** Osoby z ubytkiem słuchu mogą zacząć unikać spotkań towarzyskich,

ponieważ mają problem z porozumiewaniem się i z aktywnym uczestnictwem w rozmowach. Wycofanie z kontaktów społecznych może natomiast powodować uczucie samotności, prowadzić do izolacji społecznej i depresji.

- 2. Demencji.** Raport opublikowany przez Lancet Commission w 2020 roku pokazał, że ubytek słuchu to ważny czynnik podnoszący ryzyko wystąpienia demencji. Umiarkowany niedosłuch może nawet 3-krotnie zwiększać prawdopodobieństwo jej wystąpienia, a znaczny ubytek słuchu – podnosi je nawet pięciokrotnie¹.

- 3. Zaburzeń równowagi.** Nieleczony ubytek słuchu może wpływać na zmysł równowagi, trzykrotnie zwiększając ryzyko urazów wynikających z upadków².

Kwadrans dla słuchu

Jednym z najważniejszych działań w trosce o mózg jest regularne przeprowadzanie badania słuchu. Może je wykonać specjalista protetyk słuchu lub lekarz laryngolog. Wizyta u protetyka jest bezpłatna, a gabinety są łatwo dostępne. Centra Słuchu Audika znajdują się w całej Polsce – w dużych miastach, ale i w mniejszych miejscowościach. Podstawowe badanie słuchu trwa zaledwie 15 minut. Nie jest potrzebne skierowanie, wystarczy umówić się na wizytę telefonicznie lub osobiście w wybranym gabinecie.

¹G. Livingston, J. Huntley, et al., Dementia prevention, intervention, and care: 2020 report of the Lancet Commission, „The Lancet” 2020, nr 396, str. 413-446

²A.V. Lubetzky et al., Auditory Input and Postural Control in Adults: A Narrative Review, JAMA Otolaryngol Head Neck Surg. 2020;146(5): 480-487.

Otaczamy Ciebie i Twój słuch wyjątkową opieką



ZADBAJ
o swój słuch
już dzisiaj

Zapraszamy do telefonicznego umówienia się na **bezpłatne badanie słuchu** w Centrum Słuchu Audika w Kołobrzegu.

Bez skierowania i bez kolejek.

Centrum Słuchu Audika
ul. Łopuskiego 29C/L5
tel. 601 456 718

Audika

Wesołych Świąt Wielkanocnych!
Zdrowia, spokoju i wiosennej energii Wam życzymy

Nakamal
Burgers & Fish

Od 1 maja 2026
ZAPRASZAMY
OD WTORKU DO NIEDZIELI
12:00 - 20:00

Łopuskiego 38, Kołobrzeg przy Klubie Bilardowym CUE CLAN – Hala Milenium

HALA MILENIUM
UL. ŁOPUSKIEGO 38
KOŁOBRZEG

IMPREZY FIRMOWE
URODZINY
SPOTKANIA INTERGRACYJNE

- REZERWACJE DLA MAŁYCH GRUP
- REZERWACJE CAŁEGO KLUBU „NA WYŁĄCZNOŚĆ”
- AKADEMIA BILARDA I SNOOKERA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- TRENINGI INDYWIDUALNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH
- SKLEP ZE SPRZĘTEM I AKCESORIAMI BILARDOWYMI

CUE CLAN
BILARD | SNOOKER | DART | PUB

MILENIUM
cztery pory sportu

REZERWUJ 943 070 730
POLUB!
FB.COM/KLUBBILARDOWYKOŁOBRZEG

- Pamiętajmy, że świętość to przekraczanie granic i że nie ma Kościoła bez wspólnoty – mówił biskup Zadarko

Ingres biskupa Krzysztofa Zadarki. Siódmy ordynariusz uroczystie wszedł do katedry

INGRES

Ingres to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu lokalnego Kościoła. Sama nazwa pochodzi z łaciny i oznacza uroczyste wejście biskupa do katedry.

#Piotr Polechoński

Ingres odbył się punktualnie o godzinie 11:00 28 lutego 2026 roku. W uroczystej liturgii m.in. wzięli udział arcybiskup Antonio Guido Filipazzi, nuncjusz apostolski w Polsce, który na początku Mszy świętej przekazał biskupowi Zadarce pastorał. Nie zabrakło też licznych duchownych z byłymi już koszalińsko-kołobrzeskimi ordynariuszami,



FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

W liturgii m.in. wzięli udział arcybiskup Antonio Guido Filipazzi (z prawej)

którzy wcześniej piastowali tę godność (biskup Edward Dajczak i kardynał Kazimierz Nycz).

Byli przedstawiciele władz samorządowych i państwowych, bardzo licznie stawili się też wierni, którzy szczerze wypełnili koszalińską świątynię.

Sobotni ingres to efekt decyzji papieża Leona XIV. Ojciec Święty zdecydował, że nowym ordynariuszem Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej zostanie biskup Krzysztof Zadarko (informacja o tym wyborze została przekazana do publicznej wiadomości 2 lutego).

W trakcie uroczystej mszy świętej zaprezentowano i odczytano papieską bullę z decyzją Leona XIV o wyborze nowego biskupa koszalińsko-kołobrzesckiego. Kulminacją ingresu było zajęcie przez biskupa Zadarkę miejsca na katedrze, czyli bisku-

pim krześle: symbolu nauczania i odpowiedzialności za wspólnotę.

W wygłoszonej homilii biskup Krzysztof Zadarko dużo miejsca poświęcił temu jak ważne w dzisiejszym świecie są wspólnota, świętość i prawda.

- Nie ma Kościoła bez wspólnoty, a odejście od tej prawdy to zawsze jest katastrofa i dla Kościoła i dla wspólnoty – podkreślał.

- Naszym celem jest dążenie do świętości, a rolą biskupa jest pomóc ludziom w tym dążeniu. Nie jest ono łatwe, bo współczesny świat nie znosi słowa „świętość”. Próbuje człowieka od niej za wszelką cenę odciągnąć, proponując w zamian fałszywe, pozorne wartości. Tymczasem ce-

lem Kościoła jest nieustanne szukanie tego horyzontu świętości, ciągłe zaskuchanie się w Pana Boga. To zaskuchanie jest szczególnie ważne w dzisiejszym świecie, który jeszcze do niedawna dzięki temu zaskuchaniu był uporządkowany, wiadomo było, co jest dobre, a co złe, co jest kłamstwem, a co prawdą. Teraz mamy do czynienia z wielkim chaosem poznawczym, czego symbolem jest Sztuczna Inteligencja. Granica między prawdą i kłamstwem się nieustannie zaciera, okazuje się, że wszyscy mają rację, albo jej nie ma nikt. To droga donikąd, trzeba wrócić do tego zaskuchania w słowo boże i dążenia do świętości – apelował. Ksiądz biskup przestrzegł też

przed traktowaniem gromadzenia dóbr materialnych jako cel sam w sobie i dzieleniem ludzi na swoich i obcych.

- Pamiętajmy, że katolicyzm nie jest tylko dla swoich. Pamiętajmy, że prawdziwa świętość to dążenie do przekraczania granic, aby ciągle budować wspólne dobro dla wszystkich. Także dla tych, którzy do nas przybyli często z bardzo daleka, w poszukiwaniu lepszego życia i bezpieczeństwa – przypominał.

Nowy ordynariusz od roku 2009 posługiwał w Koszalinie jako biskup pomocniczy. Od maja 2025 roku pełnił w diecezji funkcję administratora. Wcześniej był m.in. rzecznikiem prasowym Kurii Biskupiej w Koszalinie.

Pieniądze trafią do mieszkańców

Miliony złotych na poprawę jakości środowiska w regionie

OCHRONA ŚRODOWISKA

Na wymianę nieekonomicznych i zanieczyszczających nasze zdrowie pieców węglowych, Fundusz Ochrony Środowiska ma dla mieszkańców miliony złotych.

#Jakub Roszkowski

Zaczyna działać, pod auspicjami WFOŚiGW, projekt Ekopożyczka Refundacyjna. Pod tą dość zawikłą nazwą kryje się niskoprocentowana pożyczka dla tych, którzy chcą ogrzać swój dom, zamontować panele fotowoltaiczne, pompy ciepła i magazyny energii.

- Krótko mówiąc, dla tych, którzy chcą ograniczyć bądź zupełnie uniknąć emisji do atmosfery, do gleby i wody szkodliwych gazów, pyłów i zanieczysz-

czeń, które niszczą nasze zdrowie i życie – mówi Waldemar Miśko, prezes WFOŚiGW w Szczecinie, który zorganizował specjalną konferencję, na której poinformował o nowych projektach ekologiczno - finansowych dla mieszkańców regionu.

Co ważne, Ekopożyczka Refundacyjna jest przeznaczona dla osób, które nie kwalifikują się do podobnego w założeniach programu Czyste Powietrze. Bo zarabiają więcej, niż wynosi tam limit (ponad 135 tys. zł brutto). W Czystym Powietrzu na termomodernizację naszego domu, na wymianę pieca węglowego, na montaż paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła i magazynów energii możemy dostać bezzwrotną dotację.

W Ekopożyczce możemy ubiegać się o to samo, ale - jak sama nazwa wskazuje - pienią-



Dla wspólnot z miejscowości popegeerowskich jest aż ćwierć miliarda euro

FOT. JAKUB ROSZKOWSKI

dze będziemy musieli zwrócić. Będą one jednak bardzo nisko oprocentowane, a pod koniec finansowania WFOŚiGW będzie mógł nam jeszcze podarować 10 procent z pożyczonej kwoty.

- Projekt dopiero wystartował, złożono na razie 11 wniosków, czekamy na kolejne,

mamy do rozdysponowania 5 milionów złotych - zachęca do udziału w programie Katarzyna Baćławska, kierownik ds. obsługi osób fizycznych w WFOŚiGW w Koszalinie.

Przypomina, że pożyczka może być udzielona na 100 procent wartości inwestycji, a mak-

symalnie na kwotę 150 tysięcy złotych. W programie Czyste Powietrze jest podobnie, z tym że tutaj otrzymujemy bezzwrotną dotację.

- Ale jest to program dla niżej zarabiających - tłumaczy raz jeszcze w WFOŚiGW.

- W Czystym Powietrzu mamy też swoistego Anioła Stróża, krótko mówiąc operatora wspierającego tych, którzy ubiegają się o pieniądze. Chodzi o to, by wyeliminować nieuczciwe firmy, które próbowały powoływać się na Fundusz i nieuczciwie doradzać, często też znikając po zainkasowaniu „zaliczki”. Teraz operator dba i pilnuje, byśmy krok po kroku złożyli odpowiedni wniosek i otrzymali wsparcie - uzupełnia prezes Miśko.

Podczas konferencji usłyszeliśmy też o pieniądzach - łącznie nawet 250 milionach euro -

na termomodernizację i poprawę efektywności energetycznej budynków wielorodzinnych w miejscowościach popegeerowskich.

- Wspólnoty mieszkaniowe już teraz mogą więc składać akces do udziału w projekcie. Liczymy, że w trzecim kwartale tego roku samorządy będą już ogłaszały przetargi na prace budowlane. Dodam, że tych pierwszych pięć budynków realizują firmy z naszego regionu. To ważne, bo pieniądze dzięki temu zostają u nas, wspierają lokalny biznes - dodaje wiceprezes WFOŚiGW Marcin Zamara, podkreślając, że najważniejszy jest oczywiście efekt ekologiczny.

- Żebyśmy oddychali czystym powietrzem, żebyśmy nie narażali naszego zdrowia na szwank, żeby nasze środowisko stało się po prostu czyste.

REKLAMA

0011500239

Zasmakuj w naszym dobrym nabiale!

Grabowo 33 • 78-425 Biały Bór
tel. 609 830 130 • www.ekokniaz.pl

Wesołych Świąt!

Spróbuj produktów mlecznych ekoKniaż, a na pewno do nich wrócisz!

REKLAMA

0011501986

*Radosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych
pełnych nadziei, wiosennej energii i rodzinnego ciepła.*

*Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wiele radości,
 optymizmu oraz pomyślności
w życiu zawodowym i prywatnym.*

*Bezpiecznej drogi, samych dobrych kilometrów
i niezawodnych pojazdów każdego dnia!*

*Życzy zespół
West-Trans Białogard*

west-trans

Białogard ul. Kr. Jadwigi 8
✉ serwis@west-trans.pl

☎ **695 633 460**

SERWIS POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH **WSZYSTKIE MARKI | NACZEPY, DOSTAWCZE**

OFERUJEMY USŁUGI:

- Kompleksowej naprawy pojazdów
- Naprawy pneumatyki i naprawy układów ADBLUE
- Diagnostykę komputerową
- Naprawę agregatów chłodniczych
- Naprawę ogrzewań postojowych
- Serwis mobilny

NOWOŚĆ! TACHOGRAFY

- legalizacja, naprawy, wymiana

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

- ciężarowe, dostawcze, osobowe

WULKANIZACJA I NAPRAWA OPON

- ciężarowe, dostawcze, osobowe



REKLAMA

0011498330



Pod Jesionem

DWP Invest sp z o.o. sp.k.

NOWOCZESNOŚĆ z widokiem na OSZCZĘDNOŚĆ

Czy to możliwe, aby ogrzewanie Twojego mieszkania było prawie **za darmo** *????

TAK! Pozwoli na to magazyn energii i fotowoltaika (dotyczy danych z miesiąca marca br.)

Czy to możliwe, aby Twoje mieszkanie budziło Ciebie z rana???

TAK! Jeżeli jesteś śpiochem i nie ma mocnych, aby wyciągnąć Ciebie z łóżka, to nasz system smart home przekona Ciebie do wstania :)

Czy to możliwe, aby mieszkanie samo odcięło dopływ wody w przypadku awarii instalacji wodnej?

TAK! Nie obawiaj się zalania mieszkania z powodu wycieku wody z instalacji wodnej. U nas będziesz spać spokojnie, ponieważ system poinformuje Ciebie o awarii i zamknie zawór wody.

A może obawiasz się przerw w dostawie prądu?

U nas w dodatkowej opcji możesz posiadać niezależne zasilanie (off grid)

A może posiadasz samochód elektryczny?

Na pewno skorzystasz z przygotowanej instalacji do zamontowania prywatnej stacji ładowania

Czy chcesz jeszcze więcej oszczędności, więcej komfortu?

Skorzystaj z taryfy dynamicznej; czyli w okresie zimowym kupuj prąd tanio i korzystaj ze zmagazynowanej energii wtedy, gdy ją potrzebujesz.

* rzeczywiste opłaty za zużycie prądu zależą od indywidualnego zapotrzebowania oraz od nasłonecznienia w ciągu dnia,



!!! ZAPRASZAMY DO NASZEGO POKAZOWEGO MIESZKANIA !!!
!!! przyjdź i zobacz, co potrafi nasze mieszkanie !!!

!!! tel. 501 141 997 !!!

pozostałe informacje znajdziesz na:

www.szeregowiecpodjesionem.pl

www.facebook.com/podjesionem.kolobrzeg

www.instagram.com/podjesionem_dwpinvest/



NASZE MIESZKANIA SĄ:

- słoneczne,
- dobrze zlokalizowane,
- bezczynszowe,
- o **WYJĄTKOWYM** standardzie, który obejmuje m.in.
 - ogrzewanie podłogowe,
 - markową pompę ciepła PANASONIC,
 - fotowoltaikę,
 - magazyn energii,
 - system SMART HOME firmy Ampio,
 - rekuperację decentralną.



Oferujemy mieszkania o powierzchni

od 50 do 84 m²

(z poddaszem) położone

w Kołobrzegu przy ul. Obozowej,
w cenie

od 9 800 zł/m²
do 12 500 zł/m² brutto.

Mieszkania na **1 piętrze**, posiadają poddasze,
które można zaadaptować do własnych celów.



TURYSTYCZNE PERŁY POMORZA ZACHODNIEGO

WYDANIE BEZPŁATNE | 31 MARCA 2026 r.



GŁOS
DZIENNIK POMORZA
SZCZECIŃSKI

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
KOSZALIŃSKI





Zapraszamy do urokliwych miejsc województwa zachodniopomorskiego. Przyjeżdżajcie do nas nad morze, zatrzymajcie się w miastach i miasteczkach, wykąpcie się w morzu, albo jeziorach. Czekamy na Was!

Świetny pomysł na wakacje, na weekend

Pomorze Zachodnie to piękne plaże, urokliwe jeziora, lasy i setki kilometrów tras rowerowych, zabytki, ale i wydarzenia, które warto wpisać do kalendarza. Przekonajcie się sami!

Joanna Boroń
joanna.boron@polskapress.pl

Mamy dla was świetny pomysł na ucieczkę od codzienności - ruszcie na Pomorze Zachodnie. Spędzicie u nas wakacje, albo weekend. Zapewniamy, że nudzić się nie będziecie.

Każdy zapalony podróżnik wie, jak ważny jest dobry dostęp do sprawdzonych informacji i jak trudno jest zwiedzać nowe, nieznane do tej pory miejsce. Chcemy wam w tym pomóc i wybraliśmy miejsca na Pomorzu Zachodnim, które warto uwzględnić planując wakacyjne podróże.

Naszym atutem jest morze, szerokie piaszczyste plaże, lasy (jeśli wakacje zaplanowaliście na wrzesień, to podpowiadamy - zachodniopomorskie to prawdziwy raj dla grzybiarzy), jeziora, w których nie brakuje taaaakich ryb. Zachodniopomorskie to jednak dużo więcej niż tylko przyroda. Na obszarze województwa znajduje się wiele zabytków w tym trzy obiekty uznane za pomniki historii: zespół katedralny w Kamieniu Pomorskim, zespół kościoła pw. NMP Królowej Świata oraz średniowieczne mury obronne miasta

w Stargardzie. Te mniej oblegane atrakcje, choć przecież niezwykle interesujące, to choćby mury obronne w Trzebiatowie, które liczą aż 2 km. W Trzebiatowie, który odległy jest od Rewala zaledwie 8 kilometrów, można wybrać się do Baszty Prochowej czy inaczej Baszty Kaszanej z przełomu XIII i XIV wieku. Nazwa wzięła się stąd, że strażnik kiedyś przypadkiem wysypał miskę z gorącą kaszą na głowę podstępnie atakującego miasta, tym sposobem je ratując. To także Sgraffito ze słoniem - płaskorzeźba, która znajduje się na kamienicy nr 26, a powstała już w XVII wieku, po wizycie karawany z egzotycznymi zwierzętami. Okazuje się także, że dziś słoń to symbol Trzebiatowa. Powstał nawet Szlak Słonia, który wiedzie przez najciekawsze atrakcje Trzebiatowa.

Warto także odwiedzić Dziwnów. To wcale nie tak daleko od Trzebiatowa, a miejscowość zachwyca nie tylko bałtycką plażą, ale może przede wszystkim swoim położeniem - między morzem na północy a Zalewem Kamieńskim i Zatoką Wrzosowską na południu. Część miasta położona jest na wyspie Wolin, część na Mierzei Dziwny.

Warto znaleźć czas na odwiedziny w Morskim Centrum Nauki Nautica Park Dziwnów. To wystawa eduka-

cyjna, poświęcona historii i tajemnicom Dziwnowa.

Ciekawym kierunkiem może być także wycieczka do Połczyna-Zdroju. Dla wielu turystów Połczyn-Zdrój kojarzy się z miastem, do którego udają się osoby w celu regeneracji sił oraz poprawy stanu zdrowia, bo sanatoriów w tej miejscowości jest kilka, ponadto nadmorski klimat oraz wspaniałe okolice przyrody sprawiają, że wiele osób przyjeżdża tutaj nie tylko na leczenie.

Mamy też muzea, teatry i sale koncertowe oraz amfiteatry w Koszalinie i Kołobrzegu, które latem tętnią muzyką i śmiechem (tak to u nas co roku jest organizowany Kabareton).

Zachodniopomorskie jest też gospodarzem Pol'and'Rock, Złotu Pojazdów Wojskowych w Bornym Sulimowie, czy Festiwalu Młodzi i Film, a Szczecin co roku zaprasza na do siebie największe zagłowce.

W ciągu roku nasz region odwiedza około dwóch milionów turystów. Mamy w naszym regionie prawie tysiąc obiektów zbiorowego zakwaterowania, które posiadają ponad 150 tysięcy miejsc noclegowych - zarówno w domkach campingowych, pensjonatach i hotelach. Jest więc w czym wybierać.

GŁOS
KOSZALIŃSKI

GŁOS
SZCZECIŃSKI

Głos Dziennik Pomorza

ul. Niepodległości 26/U1
70-412 Szczecin

www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes Makroregionu Pomorze

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny

Jarosław Jaz

jaroslaw.jaz@polskapress.pl

Dyrektor reklamy

Makroregionu Pomorze

Ewa Żelazko

ewa.zelazko@polskapress.pl

Redaktor prowadzący

Joanna Boroń

joanna.boron@polskapress.pl

Product manager

Monika Burchardt

monika.burchardt@polskapress.pl

Tel. 500 324 451

Biuro reklamy

Mateusz Dziuk

mateusz.dziuk@polskapress.pl

Paweł Świątkowski

pawel.swiatkowski@polskapress.pl

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

Wydawca

Polska Press sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45
02-672 Warszawa

Prezes

Zenon Nowak

Kolportaż wydania
z Głosem Wielkopolskim,
Gazetą Lubuską
oraz Gazetą Wrocławską
oraz przez Centra Informacji
Turystycznej w województwie
Zachodniopomorskim

Reklama na str. 56

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ZŁOCIEŃC

0011488359



Aleja Grabowa w Parku Żubra

Fot. Sebastian Kuropatnicki

Złocieniec – serce Pojezierza Drawskiego

Złocieniec to jedno z większych miast Pojezierza Drawskiego, położone w południowo-wschodniej części województwa zachodniopomorskiego, usytuowane pomiędzy trzema dużymi jeziorami: Drawsko (1781 ha), Siecino (788 ha) i Lubie (1398 ha). Bliskość lasów i jezior sprawia, że teren ten wyróżnia się wyjątkowymi walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi, stanowiąc idealne miejsce do wypoczynku oraz aktywnej turystyki.



Miało i gmina Złocieniec leżą w obrębie Drawskiego Parku Krajobrazowego. Urozmaicona rzeźba terenu z morenowymi wzgórzami, dolinami rzek Drawy i Wąsawy oraz licznymi jeziorami, tworzy niezwykle malowniczy i różnorodny krajobraz. Okoliczne lasy, łąki i bagna kryją w sobie bogactwo flory i fauny.

Przyroda i aktywny wypoczynek

Jeziora regionu obfitują w sandacze, okonie, leszcze i sielawy – to raj dla wędkarzy. Grzybiarze znajdą tu prawdziwki, rydze, podgrzybki i koźlaki. W lasach i nad wodami można spotkać orły, czaple, bociany czarne, żurawie, kormorany, a nawet bobry i nietoperze.

Na turystów czekają liczne ośrodki wypoczynkowe i pola biwakowe, zlokalizowane nad jeziorami. Przez gminę przebiega także jeden z najpiękniejszych szlaków kajakowych w Polsce – szlak rzeki Drawy im. ks. kardynała Karola Wojtyły (186 km długości). Przepłynięcie całej trasy zajmuje około 8 dni, jednak ze względu na jej urok warto zarezerwować nawet 2 tygodnie. Trasa jest odpowiednia także do spływów grupowych.

Miłośnicy turystyki pieszej i rowerowej również znajdą coś dla siebie – przez gminę biegną liczne oznakowane szlaki piesze i rowerowe, w tym jedna z głównych atrakcji: 27-kilometrowa trasa rowerowa ze Złocieńca do Polczyna-Zdroju, wiodąca przez urokliwe tereny Pojezierza.

Zabytki i atrakcje kulturowe

Do osobliwości Złocieńca należą:

- zabytkowy ratusz,
- gotycki kościół z neogotycką wieżą z 1875 roku,
- urokliwa aleja grabowa w miejskim parku,

Region wyróżnia się nie tylko malowniczym krajobrazem, ale także bogactwem historycznych obiektów, które stanowią prawdziwą perłę w architektonicznym dziedzictwie. Wśród nich szczególnie miejsce zajmują pałace i dwory, które wkomponowują się w otaczający je stary drzewostan, tworząc niezapomniany widok.

- Cieszyń: neorenesansowy pałac z XIX wieku, który wznosi się w otoczeniu pięknego parku,
- Bobrowo: eklektyczny dwór z 1851 roku, będący przykładem architektonicznej harmonii różnych stylów,
- Darskowo: pałac w stylu rokoka z lat 1775–1780, którego elegancja przenosi nas do XVIII wieku,
- Wąsosz: neogotycki pałac

z drugiej połowy XIX wieku, który zachwyca detalami architektonicznymi.

Warto dodać, że w okolicach Lubieszewa znajdują się dwa grodziska z okresu wczesnośredniowiecznego, które stanowią cenne świadectwa dawnych osad. Natomiast w Warniegu można podziwiać zabytkowy głaz graniczny, który od wieków stanowi punkt orientacyjny i symbol historii tego miejsca.

Region łączy w sobie piękno przyrody oraz bogactwo historyczne, oferując zarówno miłośnikom architektury, jak i pasjonatom historii niezapomniane wrażenia.

Granitowy Kamień „Zajązek” – Legenda Złocieńca

Jedną z atrakcji Złocieńca jest granitowy kamień, potocznie nazywany „Zajązkiem”. Znajduje się on przy trasie wylotowej ze Złocieńca



Pomnik Zajązka Złocieniaszka

w kierunku Polczyna-Zdroju, stanowiąc nie tylko naturalny drogowy znak, ale także element lokalnej tradycji. Kamień ten to ważny symbol miasta, który przyciąga turystów i mieszkańców swoją wyjątkową historią.

Z „Zajązkiem Złocieniaszkiem” związana jest również piękna legenda – „O Srebrnej Syrence i Złocienickim Zajązku”. Ta opowieść

wciąga i fascynuje, przenosząc słuchaczy w magiczny świat dawnych czasów.

Zatrzymaj się na chwilę...

Bogata i burzliwa historia Złocieńca skłania do refleksji nad przemijającym czasem. Każdy zakątek miasta i jego okolic – stare parki, pałace, aleje drzew – kryje w sobie opowieści minionych wieków. To miejsce, gdzie natura przeplata się z historią, tworząc przestrzeń idealną do odkrywania i wypoczynku.

Zapraszamy do bliższego poznania Złocieńca – miasta tajemnic, historii i niezwyklej przyrody. Daj się oczarować pięknem Pojezierza Drawskiego!

www.zlocieniec.pl



Jezioro Siecino



Pałac Cieszyń



Mural przy ul. Staszica

Zachodniopomorskie smaki to wyjątkowy koktajl

Wakacje to świetna okazja by poznawać nowe smaki. Podpowiadamy wam, czego powinniście spróbować odwiedzając Zachodniopomorskie.

Mieszkańcy Pomorza Zachodniego pochodzą z różnych zakątków Polski. Ich przodkowie przybywali tutaj, kiedy po wojnie zmieniły się granice. Napływającą na Pomorze Zachodnie ludność stanowili przeważnie osadnicy z centralnej Polski, ale także ludność z dawnych wschodnich terenów naszego kraju. Na te ziemie przywieźli też swoje potrawy. Nie bez znaczenia jest też wyjątkowy klimat tych ziem.

Pomorze Zachodnie może pochwalić się produktami wytwarzanymi zgodnie z dawnymi recepturami, które zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych. Część z nich, poprzez udział w lokalnych konkursach, wystawach czy jarmarkach rozpoznawalna jest od lat na naszym kulinarnym rynku, część zaczynamy dopiero odkrywać na nowo. Na liście dominują produkty z kategorii: miody, napoje, wyroby piekarnicze czy warzywa i owoce, ale nie brakuje również produktów rybołówstwa, gotowych dań oraz produktów mięsnych. Wszystkie świadczą o historii tego regionu i jego mieszkańcach.

Zachodniopomorskie produkty regionalne to połączenie tradycji rybackich, kresowych i pomorskich, z których najsłynniejsze to Paprykarz Szczeciński, pasztecik szczeciński, wędzone węgorze oraz miody drahimskie. Region słynie z przetwórstwa ryb, wypieku tradycyjnych chlebów (np. koprzywieński) oraz wyrobów mięsnych, w tym gęsiny.

Miody na liście produktów regionalnych zajmują wyjątkową pozycję,



Paprykarz Szczeciński to jeden z najbardziej znanych produktów regionalnych w Zachodniopomorskim, dowodem jego sławy może być to, że doczekał się pomnika

Najbardziej znany jest Miód Drahimski. Pszczelarstwo było przez stulecia jednym z tradycyjnych zajęć miejscowej ludności. W starostwie drahimskim i okolicy, jak podają źródła bartników było jedenastu, każdy z nich na rzecz Drahimia dawał pół kłody miodu na rok. Ponad dziewięćset pszczelich rodzin zbierało nektar z Puszczy Drawskiej. Dziś teren ten leży w obrębie Drawskiego Parku Krajobrazowego, ob-

fituje w bogactwo wszelkiej roślinności i niezliczoną ilość pożytków pszczelich. Znajdują się tutaj ogromne wrzosowiska, piękne aleje starych lip, akacjowe zagajniki i barwiące krajobraz na żółto i czerwono uprawy rzepaku i gryki. Bliśko dwustu pszczelarzy pozyskuje miód, zachowując tradycje tego ginącego już zawodu. Dzięki tradycji własnie oraz niezwyklej czystości środowiska i wyjątkowej trosce o rodziny

pszczele, miód ten jest najwyższej jakości.

Na liście regionalnych smaków zabraknąć nie może paprykarza szczecińskiego. Receptura powstała w 1965 roku podczas dalekomorskich połowów. Początkowo jego głównym składnikiem było mięso z różnych gatunków afrykańskich ryb, pulpa pomidorowa spro-

▶ Ciągdałszy na str. 6

REKLAMA

0011487634

Malownicza Dolina

- ♦ Caloroczne domki murowane z aneksem kuchennym
- ♦ Taras, grill, basen z podgrzewaną wodą
- ♦ Boisko, plac zabaw, darmowy parking
- ♦ Obiekt monitorowany, teren ogrodzony
- ♦ Szybkie wifi
- ♦ Trasy ścieżek pieszych i rowerowych

Malownicza Dolina, ul. Turkusowa 49
Wapnica (5 km od Międzyzdrojów)
tel. 48 501 215 553

Wypocznij w sercu
Wolińskiego
Parku Narodowego

**Ścieżka
w koronach
drzew**

Uznam



**MIEJSCE DLA
MIŁOŚNIKÓW PRZYRODY**

www.treetop-walks.com/usedom



Świąteczną okazją by spróbować regionalnych smakołyków w Jarmarku. W wakacje Zagroda Jamneńska zaprasza na dwa jarmarki - pierwszym powita lato

► Ciągdałszy ze str. 4

wadzana z Bułgarii, Węgier i Rumunii, ostra afrykańska papryczka - pima, warzywa i przyprawy.

Na liście produktów regionalnych jest i Śledzik kołobrzesci. Głównym składnikiem do przygotowania śledzika kołobrzesciego jest śledź bałtycki, który poddawany jest specjalnemu procesowi marynowania. Znajdziecie go w karcie lokalnych restauracji.

Wśród różnorodności i charakterystycznych gatunków ryb występujących w jeziorach Pojezierza Drawskiego, obok szczupaków, węgorzy, leszczy, od dawna wymieniana jest także sielawa. Tuż po wojnie, kiedy ww. teren był zasiedlany przez ludność napływową, sielawę nazywano małą sieją, od niemieckiej nazwy „kleine Maräne”. Sielawy jest coraz mniej i występuje od połowy maja do końca września. Wciąż jednak najczęściej występuje jej i odławia się w jeziorach: Pile, Drawsko, Siecino, Komorze i Lubie. Nieprzerwanie od prawie siedemdziesięciu lat ludność Pojezierza Draw-

skiego wykorzystuje ten smaczny, naturalnie występujący surowiec, podając sielawę wędzeniu według tradycyjnej receptury.

Na terenie Pyrzyc, w tym również pobliskiej wsi - Przelewice, tradycja wyrobu różnych wędlin przetrwała do czasów nam współczesnych. Dobrze znanym wyrobem wędliniarskim z tamtego terenu był wędzony udziec wieprzowy z Przelewic. Na Pomorze Zachodnie przepis na ten produkt przywieziony został z okolic Wielunia. Jakość i niepowtarzalny smak wędzonego udzca znany jest nie tylko lokalnej społeczności pyrzyckiej, ale poprzez udział w licznych targach, wystawach i konkursach, także innym mieszkańcom województwa zachodniopomorskiego.

Dawniej w kuchni pomorskiej często wyczuwalnym smakiem był aromat chmielowo-słodowy pochodzący z piwa. W XVI wieku ten alkoholowy trunek pełnił ważną rolę w każdym szczecińskim domu. Był nie tylko podstawowym napojem gaszącym pragnienie, ale również bazą do przygoto-

wywania różnego rodzaju potraw, m.in. zup. Obecnie do tradycji wytwarzania zup piwnych na terenie województwa zachodniopomorskiego powrócili mieszkańcy wsi Bełczna w gminie Łobez.

Pisząc o tradycyjnych smakach zapomnieć nie można o paszteciku. Historia pasztecika szczecińskiego sięga końca lat 60. XX wieku. Ówczesna Szczecińska Spółdzielnia Społem otrzymała w 1969 roku z radzieckiego demobilu maszynę służącą do wyrobienia „pierożków”. W radzieckich jednostkach wojskowych służyła w razie nagłej potrzeby do wyżywienia żołnierzy. Fabryczna nazwa maszyny to „Automat do przegotowania pierożków”. Aby produktowi nadać polską nazwę, pracownicy WSS Społem w Szczecinie wymyślili nazwę „pasztecik”, która lepiej przystawała do charakteru wyrobu z ciasta drożdżowego nadziewanego zmieloną farszem mięsnym. Receptura pasztecika szczecińskiego oparta jest tylko na naturalnych składnikach i naturalnych metodach dojrzewania ciasta drożdżowego. W tradycyjnie

produkowanych pasztecikach nie występują żadne zamienniki surowców naturalnych. Tajemnica receptury kryje się w odpowiednich proporcjach i odpowiednim sposobie ich mieszania, które kultywowane są od samego początku powstania pierwszego pasztecika na początku lat siedemdziesiątych.

Przegląd regionalnych smaków wpisanych na listę produktów regionalnych, kończymy słodkim akcentem - szczecińskimi pierniczkami. Tradycję wypiekania pierników na terenie województwa zachodniopomorskiego datuje się już od roku 1845. Ten słodko-korzenny produkt wypiekany jest w charakterystycznych kształtach związanych najczęściej z tematyką morską: statków, marynarzy, mew, ryb, kotwic, żaglówek, latarni itd. Pierniki wykończone są polewą cukrową lub kuwerturą czekoladową. Tak przygotowane podawane są na stoły podczas różnych świąt, jarmarków czy konkursów.

Tradycyjne smaki królują na jarmarkach

Świąteczną okazją by spróbować zachodniopomorskich smaków są organizowane w całym regionie jarmarki - na straganach królują przetwory przygotowane przez lokalnych przedsiębiorców czy koła gospodyń wiejskich, które kultywują tradycje kulinarne.

Jednym z takich wydarzeń jest Jarmark Jakubowy. XVII edycja Jarmarku w Szczecinie zaplanowana jest na dni 23-26 lipca 2026 roku. Tradycyjnie odbędzie się wokół Bazyliki Archikatedralnej pw. św. Jakuba Apostoła, oferując liczne stoiska z rękodziełem, regionalnymi smakołykami. Kolejną z imprez, podczas której można spróbować regionalnych smaków jest Festiwal Słowian i Wikingów, który w tym roku rozpocznie się 31 lipca. To kilkudniowe wydarzenie wypełnione atrakcjami.

Jeśli planujecie wizytę w regionie koszalińskim to polecamy Jarmarki Jamneńskie. O kubki smakowe zawsze dbają też Koła Gospodyń Wiejskich serwując ręcznie lepiące pierogi, bigosy i zupy. Znamy już daty wakacyjnych jarmarków - powitanie lata z Jarmarkiem Jamneńskim 21 czerwca, a kolejny odbędzie się w połowie wakacji - 2 sierpnia.

REKLAMA

0011493735

BAŁTYCKI PARK MINIATUR & ŚWIAT KOLEJEK

Międzyzdroje
ul. Nowomyśliwska 98

☎ 48 609 038 580

✉ kontakt@baltyckiparkminiatur.pl



BAŁTYCKI PARK MINIATUR – podróż dookoła Bałtyku w jeden dzień!

Międzyzdroje od lat przyciągają turystów piękną plażą i nadmorskim klimatem. Coraz większą popularnością cieszy się jednak także wyjątkowa atrakcja, która pozwala spojrzeć na region z zupełnie innej perspektywy.

Bałtycki Park Miniatur to miejsce, w którym odwiedzający mogą odbyć niezwykłą podróż po krajach leżących nad Morzem Bałtyckim – bez konieczności opuszczania miasta. Na terenie parku znajdują się starannie wykonane miniatury najbardziej charakterystycznych budowli oraz latarni morskich z Polski, Niemiec, Szwecji, Danii czy Litwy. Każdy z obiektów został odwzorowany z dużą dbałością o szczegóły, co sprawia, że spacer między nimi staje się nie tylko formą rozrywki, ale również ciekawą lekcją geografii i historii regionu. To propozycja zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i dorosłych poszukujących spokojnej, a zarazem inspirują-

cej atrakcji. Park stanowi doskonałą alternatywę dla typowego wypoczynku nad morzem – szczególnie w dni mniej sprzyjające plażowaniu. Dzięki swojej unikalnej formule łączy edukację z przyjemnością, pozwalając w krótkim czasie „odwiedzić” wiele miejsc rozsiągniętych wokół Bałtyku.

Bałtycki Park Miniatur w Międzyzdrojach to dowód na to, że podróże nie zawsze wymagają dalekich wyjazdów – czasem wystarczy zrobić kilka kroków, by odkryć cały region na nowo.



Gmina Police – z puszcą, Zalewem, duchem średniowiecznych ruin i wojennej grozy!



Zapraszamy do naszej małej ojczyzny o każdej porze roku. Atrakcji nie zabraknie.

Kompleks turystyczny w Trzebieży to idealne miejsce na wypoczynek w otoczeniu natury i nadmorskiego klimatu. Położony nad malowniczym Zalewem Szczecińskim zachwyci piękną promenadą oraz piaszczystą plażą – doskonałą do relaksu i rodzinnego wypoczynku.

Na miłośników widoków czeka wieża widokowa, z której można podziwiać rozległe wody zalewu i urokliwą okolicę. Kompleks oferuje również przestronne pole namiotowe przystosowane zarówno dla namiotów, jak i kamperów, zapewniając komfortowy pobyt blisko natury. Nieopodal kompleksu znajduje się również marina, w której cumują jachty i inne jednostki pływające, tworząc niepowtarzalny, żeglarski klimat.

To miejsce o wyjątkowym położeniu, gdzie można nie tylko odpocząć, ale także dobrze zjeść – w okolicy skosztujesz świeżej, pysznej ryby prosto z zalewu. Idealne na weekendowy wyjazd lub dłuższe wakacje.

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W POLICACH:

UL. SIEDLECKA 2b, 72-010 POLICE

TEL. 91 3 175 479

osir@osirpolice.pl, www: osirpolice.pl



Ruiny klasztoru augustiańskiego w Jasienicy to jedno z najcenniejszych i najbardziej klimatycznych miejsc historycznych w regionie. Dawny klasztor, którego początki sięgają średniowiecza, był ważnym ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego Pomorza.

Choć do dziś zachowały się jedynie fragmenty murów, miejsce to wciąż zachwyca swoją atmosferą i pozwala poczuć ducha dawnych czasów. Surowe, ceglane ściany i pozostałości zabudowań tworzą malowniczą scenę, chętnie odwiedzaną przez miłośników historii i fotografii.

Ruiny klasztoru augustianów

w Jasienicy (dzielnica Polic), przy ulicy Kościelnej, 72-015 Jasienica



Promenada w Policach nad rzeką Łarpią

to jedno z najprzyjemniejszych miejsc spacerowych w regionie. Położona w malowniczym otoczeniu wody i zieleni, stanowi idealną przestrzeń do relaksu, aktywnego wypoczynku oraz rodzinnych spotkań.

Szerokie alejki sprzyjają spacerom, przejażdżkom rowerowym i nordic walking, a ławki ustawione wzdłuż nabrzeża pozwalają odpocząć i podziwiać spokojny nurt rzeki oraz cumujące łodzie. Promenada łączy nowoczesną infrastrukturę z naturalnym urokiem okolicy, tworząc miejsce chętnie odwiedzane zarówno przez mieszkańców, jak i turystów.

Zarządca terenu:

www: osirpolice.pl

Transgraniczny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Zalesiu to wyjątkowe miejsce, w którym edukacja łączy się z bezpośrednim kontaktem z naturą. Ośrodek oferuje bogaty program zajęć edukacyjno-przyrodniczych skierowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. Warsztaty, ścieżki dydaktyczne oraz zajęcia terenowe pozwalają w praktyczny sposób poznawać tajemnice przyrody i uczyć się ekologii.

Ogromnym atutem TOEE jest jego położenie w pobliżu malowniczego Jeziora Świdwie – jednego z najcenniejszych przyrodniczo obszarów w regionie. Otoczenie pięknej natury Puszczy Wkrzańskiej sprzyja obserwacji ptaków, spacerom i bezpośredniemu doświadczaniu bogactwa lokalnych ekosystemów.

Zalesie 4, 72-004 Tanowo

tel. 48 91 31 80 120, www.toee.pl

e-mail: zalesie@toee.pl



Dawna fabryka benzyny syntetycznej w Policach to niezwykła perełka turystyczna i historyczna regionu. Rozległe tereny, monumentalne betonowe konstrukcje i pozostałości instalacji technologicznych tworzą wyjątkowy, surowy krajobraz, który przyciąga miłośników historii, fotografii industrialnej oraz eksploracji. To miejsce, gdzie można dosłownie dotknąć historii i zobaczyć skalę dawnych przedsięwzięć przemysłowych.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi

Polickiej „SKARB”

ul. Spółdzielcza 31, 72-010 Police

e-mail: skarb@police.pl

wycieczki.skarb@gmail.com

www.skarbpolice.pl

Rejsy po Zalewie Szczecińskim

W soboty i niedziele, od 27 czerwca do 30 sierpnia br., turyści i rowerzyści mogą korzystać z rejsów po Zalewie Szczecińskim. Mają do wyboru jedną z dwóch tras. Statki zataczają pętlę Szczecin – Stepnica – Trzebież – Stepnica – Szczecin. A druga opcja, to trasa: Świnoujście – Trzebież – Nowe Warpno – Świnoujście.

Rejsy po Zalewie, to inicjatywa powiatu polickiego, który stworzył projekt i jest jego liderem. Po raz pierwszy można było łączyć rejsy po Zalewie z rowerowymi i pieszymi eskapadami z marin, do których zawiązał statek w roku ubiegłym. W ofercie była trasa Szczecin-Nowe Warpno-Świnoujście.



Fot.: Powiat Policki

Ponieważ pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę, w tym sezonie będzie kontynuowany w bogatszej wersji z dodatkową trasą i mariną. Są to trasy: Szczecin – Stepnica – Trzebież – Stepnica – Szczecin oraz Świnoujście – Trzebież – Nowe Warpno – Świnoujście. Szczegółowych informacji przed sezonem można szukać m.in. na stronach: www.police.pl oraz www.policki.pl.

- Zapewniam, że to dobry pomysł na aktywne formy wypoczynku – podkreśla Krystian Kowalewski, burmistrz Polic (gmina jest jednym z partnerów projektu). – Rejsy po Zalewie zapewnią wiele emocji, można też zwiedzać ciekawe miejsca w naszej gminie, poznać Trzebież, korzystać ze szlaków rowerowych i pieszych. Wiele atrakcji kryją inne miejscowości regionu na tym wodnym szlaku wokół Zalewu. Zapraszamy!

Dźwirzyno i Grzybowo - idealne dla plażowiczów

Gmina Kołobrzeg to najpiękniejsze na Południowym Wybrzeżu Bałtyku w Dźwirzynie i Grzybowie. Nie wierzyć?

Linia brzegowa na długości 13 km biegnie tu łagodnie, plaże są szerokie na 50 metrów, a piasek wyjątkowo jasny i drobny. Otaczają je ukształtowane wiatrami, niezwykle urozmaicone zalesione wydmy. Na plażach urządzono bezpieczne kąpieliska. Tuż za pasem nadmorskich miejscowości rozciąga się piękne przymorskie jezioro i wyjątkowy polodowcowy krajobraz, wzniesienia morenowe i rozległe niziny w pradolinach lodowcowych rzek, lasy, oczka wodne, meandrujące rzeki, bogactwo roślinności i zwierząt. Wsie, w których znajdziemy ślady wczesnego średniowiecza i liczne skarby historii Pomorza.

Gmina Kołobrzeg posiada dwa kąpieliska wyróżnione tym prestiżowym międzynarodowym symbolem Błękitna Flaga. Błękitna Flaga jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych na świecie dobrowolnych eko-etykiet przyznawanych plażom, przystaniom i podmiotom zajmującym nadmorską turystyką.

Plaża w Grzybowie, która od lat znajduje się w zestawieniu, to jedno z najpiękniejszych i najbardziej urokliwych miejsc na polskim wybrzeżu. Położona nad otwartym morzem, zachwyca czystością wody i niezwykle jasnym, drobnym piaskiem. Za pasem wydmy wznosi się malowniczy, sosnowy las, który nie tylko chroni przed wiatrem, ale też tworzy wyjątkowy mikroklimat o właściwościach zdrowotnych.

Następna jest plaża w Dźwirzynie. To dobre miejsce dla osób szukających spokojnego wypoczynku nad morzem, z dala od zgiełku większych kurortów.

Od lądu oddziela ją pasmo wydmy porośniętych sosnowym lasem, który tworzy przyjemne warunki do spacerów i odpoczynku w cieniu drzew. Teren kąpieliska jest dobrze zagospodarowany - w sezonie letnim działają tu strzeżone odcinki plaży, punkty gastronomiczne, przebieralnie i toalety. Część zejść została przystosowana dla wózków dziecięcych i osób z ograniczoną mobilnością.

W gminie Kołobrzeg znajduje się też plaża naturystyczna. Leżąca pomię-

dzy Grzybowem a Dźwirzynem plaża liczy sobie już kilkanaście lat i znajduje się na wysokości słupa określającego 341 km wybrzeża. Miejsce to znane jest od połowy lat 70 ubiegłego wieku i miało swoje złoty i upadki. Na początku 2000 roku na plaży notowano coraz większą frekwencję. Do tego stopnia, że na wspomnianym odcinku plaży pojawiło się boisko do siatkówki, a samo miejsce oznaczono bardzo wyraźnie. Z czasem naturyzm przeżywał

kryzys, a na plaży pojawiało się coraz mniej naturystów z Polski oraz Niemiec. Po przerwie nastąpił prawdziwy renesans tego stylu wypoczynku.

Festiwal Grzybowej w towarzystwie gwiazd

Gminę Kołobrzeg odwiedzić warto jednak nie tylko ze względu na piękne plaże, lasy i przyrodę, ale i organizowane w gminie wydarzenia na przykład organizowany zwykle w sierpniu Festiwal Zupy Grzybowej w Grzybowie. To jedno z najdłuższych trwających i najchętniej odwiedzanych wydarzeń w Gminie Kołobrzeg. Organizowany nieprzerwanie od 2010 roku, co roku przyciąga mieszkańców i turystów pragnących poznać lokalne smaki. Tysiące porcji aromatycznej zupy grzybowej, stoiska z regionalnymi potrawami i rękodziełem, kulinarne show najlepszych kucharzy z regionu oraz muzyka na żywo - to tylko część atrakcji! Na scenie festiwalu występowali już m.in. Sarsa, Video, Enej czy LemON. Nie brakuje też zabaw i animacji dla najmłodszych.



Grzybowo doskonale znane jest tym, którzy w sezonie i poza nim, uciekają od gwaru, plażowego zagęszczenia i sąsiedzkich grajdołków

REKLAMA

0011489254



DOM WESELNY I SKANSEN W USTRONIU MORSKIM

ul. Kołobrzeska 15 | tel. 781 975 572 | e-mail: skansenustronie@gmail.com | www.salaweselnaustroniemorskie.pl



- ➔ Gospoda z tradycyjnym jadłem
- ➔ Biesiadne wieczory przy grillu z muzyką
- ➔ Warsztaty piekarskie
- ➔ Tradycyjne pieczywo i ciasta
- ➔ Skansen z elementami muzealnymi:
 - 140-letni piec chlebowy
 - Działające żarna
 - Krajalnice
 - Dochówki do wypieku pieczywa i inne
- ➔ Imprezy okolicznościowe, tel. 888 953 360
- ➔ Sala weselna
- ➔ Ogród



MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOŁOBRZEG

0011488468



**„Dwa żywioły. Jeden wybór.”
„Czas relaksu. Czas na Dźwirzyno i Grzybowo.”**

GMINA KOŁOBRZEG

Tam, gdzie Bałtyk ma swój najpiękniejszy rytm

Są miejsca, do których nie tylko się przyjeżdża. Do nich się wraca. Dla przestrzeni. Dla światła. Dla zapachu morskiego powietrza nasyconego jodem. Gmina Kołobrzeg to właśnie taka nadmorska opowieść — pisana szumem fal, śmiechem dzieci na plaży i wiatrem w żaglach.

Jej dwa wyjątkowe rozdziały to Dźwirzyno i Grzybowo — różne w charakterze, lecz połączone tym samym nadbałtyckim sercem.

Dźwirzyno — wolność dwóch żywiołów

Tutaj morze spotyka się z jeziorem Resko Przymorskie, a każdy dzień zaczyna się od wyboru: plaża czy żagle?

Szeroka, piaszczysta linia brzegowa daje poczucie przestrzeni i swobody. Bałtyk bywa energiczny, czasem nostalgiczny, ale zawsze hipnotyzujący. Kilka kroków dalej rozciąga się tafla jeziora — spokojniejsza, idealna dla tych, którzy kochają wiatr w żaglach, rytmiczny plusk wioseł i aktywny wypoczynek.

Nowoczesna marina nad jeziorem została zaprojektowana tak, by była przestrzenią otwartą dla wszystkich. Zarówno infrastruktura, jak i dostępny sprzęt wodny są w pełni przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Tutaj żeglarstwo i wodna przygoda naprawdę nie mają barier — każdy może poczuć smak wolności.

A gdy dzień dobiega końca, niebo nad Bałtykiem zaczyna swój spektakl. Zachody słońca nad morzem w Dźwirzynie potrafią zatrzymać czas — złoto odbijające się w falach, cisza przerywana tylko szumem wody i świadomość, że właśnie tu jest dokładnie to miejsce, w którym chce się być.

Grzybowo — cisza, która koi

Jeśli Dźwirzyno jest energią, Grzybowo jest oddechem.

Położone w zacisznej zatoce, osłoniętej od silnych wiatrów, oferuje jedną z najszerzych i najbardziej bezpiecznych plaż w regionie. To idealna przestrzeń dla rodzin, dla tych, którzy szukają spokoju, i dla wszystkich, którzy chcą po prostu usłyszeć własne myśli zagłuszone na co dzień przez pośpiech.

Tu dzień płynie wolniej. Poranna kawa smakuje lepiej, spacer brzegiem morza wydają się dłuższe, a dziecięce zamki z piasku rosną bez pośpiechu. Grzybowo nie potrzebuje pośpiechu ani hałasu — jego siłą jest naturalność.

Rowerem przez pejzaże, które zostają w pamięci

Gmina Kołobrzeg to także kilometry malowniczych ścieżek rowerowych, prowadzących przez nadmorskie krajobrazy, zielone łąki, lasy i urokliwe wsie. Trasy wiją się spokojnie przez teren gminy, pozwalając odkrywać jej mniej oczywiste oblicze — sielskie, zielone, autentyczne.

To podróż, w której liczy się nie tempo, lecz widoki. Szum drzew, zapach pól i świadomość, że morze jest zawsze gdzieś blisko.

Przestrzeń dla każdego

Gmina Kołobrzeg łączy energię z wyciszeniem, aktywność z relaksem, nowoczesność z naturą. To miejsce dostępne, otwarte i gościnne.

Miejsce, w którym infrastruktura idzie w parze z krajobrazem, a rozwój z troską o komfort wszystkich odwiedzających. Dźwirzyno i Grzybowo to dwa różne rytmy tego samego wybrzeża. Jedno daje wiatr w żaglach, drugie — spokój w sercu.



A BAŁTYK? On każdego dnia pisze tu nową historię.

www.gmina.kolobrzeg.pl

Festiwale, złoty, żaglowce, balony, ale i latawce, czy biegi

Układacie już wakacyjne plany? Przygotowaliśmy dla Was subiektywny wybór wydarzeń, które warto wpisać w wakacyjny kalendarz.

W naszym subiektywnym przeglądzie imprez i wydarzeń zabraknąć nie może wielkiej biegowej majówki, czyli drugiej edycji Nadmorskiego Biegu i Marszu z Kijkami organizowanego przez naszą redakcję.

Bieg Nadmorski

Już 2 maja zapraszamy na wyjątkowe wydarzenie, które połączy pasję do biegania z pięknym bałtyckiego wybrzeża. Przygotowaliśmy trasy dla profesjonalistów, amatorów, miłośników marszów Nordic Walking oraz najmłodszych biegaczy. To doskonała okazja, by aktywnie spędzić majówkę, poczuć morską bryzę i sprawdzić swoją formę na dystansach od 5 do 10 kilometrów.

Dla tych, którzy szukają solidnego sprawdzianu formy, przygotowaliśmy trasę o długości około 10,2 km z Gąsek przez Pleśną do Ustronia Morskiego. Trasa jest wyjątkowa nie tylko ze względu na widoki, ale i swój liniowy charakter - start i meta znajdują się w dwóch różnych miejscowościach, co dodaje rywalizacji dodatkowego uroku. Organizator zapewnia transport na miejsce startu - zbiórka przed Biurem Zawodów w Ustroniu Morskim (Amfiteatr ul. Chrobrego 77a). Na mecie na wszystkich uczestników będą czekać pamiątkowe medale. Z kolei dla zwycięzców Biegu na 10,2 km (w kategorii kobiet i mężczyzn) przygotowaliśmy nagrody specjalne za zajęcie I miejsca - voucher na weekendowy pobyt z wyżywieniem dla dwóch osób w Hotelu Skal w Ustroniu Morskim. Bieg na Piątkę to idealna propozycja dla osób preferujących



Druga edycja Biegu Nadmorskiego to świetny pretekst by wybrać się nad morze. By wziąć udział w biegu z Gąsek przez Pleśną do Ustronia Morskiego nie musicie być biegaczami w świetnej formie

cych krótsze, bardziej dynamiczne dystanse lub tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z zawodami biegowymi. Dystans około 5,2 km, stanowiący część nadmorskiej trasy. Tu również przewidzieliśmy medale dla uczestników i cenne nagrody dla zwycięzców. Nie biegasz? Żaden problem! Marsz z kijkami to doskonała okazja, by w sportowym tempie pokonać dystans 5,2 km i cieszyć się nadmorskim klimatem. Dzieci również będą miały swoje

wielkie święto! Nadmorski Bieg dla Dzieci odbędzie się tego samego dnia, a starty najmłodszych zawodników przewidziano już od godziny 14:00. Rywalizacja zostanie podzielona na kategorie wiekowe z dystansami idealnie dopasowanymi do możliwości dzieci. Każdy młody uczestnik na mecie otrzyma pamiątkowy medal i bilety do kina Helios, a radość z udziału i sportowej zabawy zostanie z nimi na długo! Warunkiem udziału w biegu jest zapi-

sanie dziecka i uiszczenie opłaty startowej w wysokości 10 złotych. Zapisy prowadzimy do 25 kwietnia. Aby wziąć udział w naszym sportowym wydarzeniu, konieczna jest wcześniejsza rejestracja oraz uiszczenie opłaty startowej w wysokości 49 zł dla dorosłych uczestników. Zapisy trwają do 30 kwietnia. Liczba miejsc jest ograniczona, więc nie zwlekaj!

► Ciąg dalszy na str. 12

REKLAMA



Zapraszamy do naszego pensjonatu w Pobierowie – wyjątkowego miejsca stworzonego z myślą o spokojnym, nadmorskim wypoczynku. Obiekt położony jest w otoczeniu natury i łączy komfort, ciszę oraz rodzinną atmosferę.

DLACZEGO WARTO DO NAS PRZYJECHAĆ?

- Doskonała lokalizacja blisko plaży
- Komfortowe pokoje w eleganckim stylu z wygodnymi łózkami i darmowym WiFi
- Restauracja oraz domowe posiłki
- Profesjonalna i życzliwa obsługa



Pobierowo, ul. Grunwaldzka 18
☎ 48 601 99 22 77
☎ 48 91 386 44 29
✉ info@pobierowopensjonat.pl



www.pobierowopensjonat.pl

MATERIAŁ INFORMACYJNY SAPIK

0011488930



www.sapik.szczecinek.pl

FESTIWALOWE LATO W SZCZECINKU

ART PIKNIK FESTIVAL Sztuka, która porusza!

W tym roku po raz kolejny, pod koniec lipca, Szczecinek zamieni się w kulturalne centrum regionu. Podczas wyjątkowego transferu pomiędzy światem teatru, sztuki i muzyki, mieszkańcy i turyści odwiedzający nasze miasto będą mogli wziąć udział w niepowtarzalnych wydarzeniach - koncertach, teatrach, performance'ach i wystawach. Park Miejski i przestrzeń miejska zamienią się w tym czasie w otwartą galerię, w której można nie tylko oglądać sztukę, ale także samemu stać się jej częścią. Podczas tegorocznej edycji, która odbędzie się w dniach 24-25 lipca, na scenie przed Centrum Konferencyjnym ZAMEK usłyszymy m.in. Kasię Kowalską czy Varius Manx.

FESTIWAL BALONOWY Unieś się razem z nami!

Szukasz wydarzenia, które na długo zostanie w Twojej pamięci? Międzynarodowy Festiwal Balonowy w Szczecinku odbędzie się w dniach 6-8 sierpnia.

Kolorowe balony unoszące się nad miastem tworzą każdego roku niepowtarzalne, spektakularne widowisko, które sprawia, że jest to jedno z najpiękniejszych wydarzeń sezonu.

Festiwal co roku przyciąga tysiące widzów, którzy oprócz pokazów lotów balonowych uczestniczą w Nocnej Gali Balonowej, animacjach dla dzieci czy pokazach towarzyszących. To wakacyjne dni pełne emocji i niezwykłych widoków, których nie sposób zapomnieć.

Festiwal to także przestrzeń dla całych rodzin - strefa food trucków, warsztaty dla najmłodszych i strefy zabaw pełne atrakcji.

MATERIAFEST Festiwal ciężkich brzmień!

W dniach 28-29 sierpnia zapraszamy do Szczecinka na czternastą edycję festiwalu ciężkich brzmień - dedykowanego dla fanów muzyki metalowej i rockowej.

Wydarzenie odbywa się w jednym z najbardziej wyjątkowych miejsc w Szczecinku - na terenie zielonym nad jeziorem Trzesiecko, tuż pod histo-

ryczną Wieżą Bismarcka, co nadaje mu dodatkowo niepowtarzalny klimat.

W ciągu dwóch dni na jednej scenie wystąpi kilkunastu artystów, w tym Vader, Lipali oraz The Materia - zespół, który zapoczątkował tradycję tego festiwalu.

FESTIWAL ŚWIATŁA Jedna noc, tysiące światła!

Na jeden wieczór w roku Park Miejski w Szczecinku zamienia się w niezwykłą scenę, na której rozgrywany jest spektakl pełen światła i iluminacji. Ulice, budynki i przestrzeń nad jeziorem mienią się kolorami zamieniając teren festiwalu w interaktywną strefę magii światła, a turyści mogą zobaczyć Szczecinek w zupełnie nowej odsłonie. Zwieńczeniem wieczoru jest pokaz nad jeziorem Trzesiecko, który łączy w sobie sztukę, teatr, światło, ogień i muzykę. To wydarzenie, które zachwyci, inspiruje i przyciąga.

Zapraszamy do rozświetlonego Szczecinka 5 września!



► Ciąg dalszy ze str. 10

Festiwal orkiestr dętych

56 Festiwal Orkiestr Dętych w Sławnie - 24 maja. To coroczne wydarzenie kulturalne obejmuje występy orkiestr dętych, w tym tradycyjnie Orkiestry Dętej im. Ziemi Sławińskiej. Impreza rozpoczyna się na placu kardynała Wyszyńskiego i przenosi do amfiteatru.

Festiwal Latawców

W długi czerwcowy weekend 2026 roku w nadmorskim uzdrowisku Dąbki odbędzie się wyjątkowe wydarzenie - V edycja Międzynarodowego Festiwalu Latawców, które na stałe wpisało się w kalendarz letnich atrakcji regionu. To niezwykle widowisko od kilku lat przyciąga zarówno miłośników latawców z wielu krajów Europy, jak i wielu turystów oraz mieszkańców spragnionych kolorowych wrażeń na plaży. Pierwsze edycje festiwalu cieszyły się ogromnym zainteresowaniem publiczności. W czerwcu 2024 roku podczas czwartej odsłony wydarzenia na plaży w Dąbkach swoje umiejętności prezentowało około 50 pasjonatów z Polski, Niemiec, Włoch, Czech, Holandii i Ukrainy. Plaża mieniła się wszystkimi barwami, a latawce w najróżniejszych kształtach - od tradycyjnych konstrukcji po ogromne figury bajkowych bohaterów - budziły zachwyt wśród odwiedzających.

Młodzi Film

Koszaliński Festiwal Debiutów Filmowych „Młodzi i Film” tworzy swoistą panoramę młodego polskiego kina i staje się ośrodkiem wymiany idei, gdyż uczestnicy konkursu, dziennikarze i goście prócz projekcji uczestniczą też w dyskusjach moderowanych przez czołowych polskich krytyków filmowych, a również i w panelach, których tematyka koncentruje się na bieżących problemach i celach polskiej kinematografii. Oprócz trzech konkursów: Pełnometrażowych Debiutów Fabularnych, Krótkometrażowych Debiutów Filmowych, Pełnometrażowych Debiutów Dokumentalnych w programie znajdują się debiuty zagraniczne, webinaria, warsztaty, debaty, panele dyskusyjne, koncerty i wystawy, które wiążą się w taki sposób z tematami filmowymi, by Festiwal jako całość harmonijnie łą-



Tegoroczna edycja festiwalu Młodzi i Film będzie wyjątkowa - już wiemy, że festiwal potrwa dłużej, organizatorzy przygotowali też wiele niespodzianek

czył wiele rodzajów sztuki: kino, teatr, telewizję, sztuki plastyczne i audiowizualne. Festiwal to także miejsce żywej dyskusji, poświęconej kondycji młodego kina. Co rok seanse filmowe, ale też spotkania z artystami - reżyserami, aktorami, jak magnes działają na młodych widzów i przede wszystkim wstęp na Festiwal jest darmowy. Tegoroczna 45 edycja festiwalu zaczyna się 7 czerwca i trwać będzie tydzień.

Hells Bells

Nowy festiwal muzyczny zagości w Szczecinie. Muzyka na Hells Bells będzie głośna - to metal i punk rock w najróżniejszych formach. Nie zabraknie zagranicznych gości, polskich klasyków oraz ciekawych młodych kapel. Kiedy? 26-27 czerwca. Festiwal odbędzie się na Łasztowni, gdzie bije latem serce miasta! Goście zagrają na Placu Gryfitów i terenie portu, w sąsiedztwie budynków Starej Rzeźni i Bałtyckiego Portu Kultury! To niezwykle klimatyczna lokalizacja blisko centrum oraz wszystkich miejskich atrakcji.

► Ciąg dalszy na str. 14



Festiwal Latawców w Dąbkach to kolorowe święto, którym nie tylko najmłodsi będą zachwyceni i. Tegoroczna addycja zaplanowana jest na długi czerwcowy weekend

REKLAMA

0011495587

📍 DOMYSŁÓW 58a | 📧 kontakt@domysnow.pl | ☎ 48 728 571 929
🌐 www.domysnow.pl | 📱 @dom.snow_domyslow

dom snów

Domysłów Wyspa Wolin

Dla tych, którzy wiedzą, że prawdziwy luksus to cisza, przestrzeń i nieograniczony kontakt z naturą.

Tutaj prywatność jest absolutna, a spokój nieprzerwany. Tylko jeden dom i 0,5 ha naturalnego ogrodu na wyłączność. Woliński Park Narodowy zaczyna się za naszym płotem.

👉 dom idealny dla par i rodzin z dziećmi,

- 👉 dwie sypialnie z łóżkami 160 cm, rolety zaciemniające,
- 👉 świetnie wyposażona kuchnia,
- 👉 2 rowery,
- 👉 stół do tenisa,
- 👉 siłownia ogrodowa,
- 👉 stół do tenisa,
- 👉 balia ogrodowa opalana drewnem,
- 👉 kominek,
- 👉 1,5 km do plaży nad jeziorem,
- 👉 7 km do plaży nad morze,
- 👉 8 km do Międzyzdrojów.

REKLAMA

0011489095

Pięć miejsc, jeden kierunek

– powiat myśliborski zaprasza



Pięć wyjątkowych miejsc, jedna opowieść o naturze, historii i aktywnym wypoczynku. Powiat myśliborski to kierunek dla tych, którzy chcą odkrywać Pomorze Zachodnie bez pośpiechu – blisko jezior, lasów i autentycznych doświadczeń.

Dębno – między energią natury a dynamiką rozwoju

Dębno zaskakuje swoją różnorodnością. Z jednej strony to gmina rozwijająca się dzięki zasobom ropy i gazu, z drugiej – przestrzeń pełna zieleni, jezior i spokojnych krajobrazów. W centrum miasta uwagę przyciąga jezioro Lipowo – naturalna oaza, przy której można złapać oddech w samym sercu miejscowości.

Kilka kilometrów dalej czeka jezioro Duszatyn, dostępne wygodną trasą rowerową. To idealne miejsce na aktywny weekend – od wycieczek rowerowych po spokojne spacery i wędkowanie. Miłośników większych przestrzeni zachwyci Jezioro Ostrowieckie z wyspą rezerwatową „Czapli Ostrów” i rozwiniętą infrastrukturą rekreacyjną.



Rzeka Myśla, jedna z najpiękniejszych tras kajakowych regionu, prowadzi przez dzikie, malownicze tereny, oferując kontakt z naturą na wyciągnięcie ręki. Dębno przyciąga także wydarzeniami – na czele z międzynarodowym Maratonem Dębno, który co roku przyciąga biegaczy z całego świata.

Myślibórz – perła pojezierza i historii

Myślibórz to miejsce, gdzie przeszłość spotyka się z teraźniejszością. Położone nad Jezioro Myśliborskim miasto zachwyci zarówno miłośników sportów wodnych, jak i tych, którzy szukają ciszy i pięknych widoków. Latem jezioro tętni życiem – kąpieliska, sprzęt wodny i regaty tworzą niepowtarzalną atmosferę.

Spacerując ulicami miasta, można odkrywać ślady średniowiecznej historii – od murów obronnych po zabytkowe świątynie i dawny klasztor dominikanów. To także ważny punkt na mapie wydarzeń kulturalnych regionu. Jarmark Klasztorny przenosi w czasy średniowiecza, a festiwal „SMAK” przyciąga miłośników muzyki autorskiej z całej Polski.



Barlinek – zielone serce regionu

Na skraju Puszczy Barłuckiej leży miasto, które od lat przyciąga miłośników natury i aktywnego wypoczynku. Jezioro Barłuckie, z rozległą linią brzegową i czystą wodą, jest idealnym miejscem na relaks, sporty wodne i rodzinne wypady.

Barlinek znany jest jako Europejska Stolica Nordic Walking – sieć tras prowadzi przez najpiękniejsze zakątki okolicy, zachęcając do aktywności na świeżym powietrzu. Miasto ma także bogatą historię i wyjątkowy klimat, podkreślany przez lokalne legendy i tradycje, w tym barwną opowieść o Królowej Puszczy Barłuckiej.



Boleszkowice i Chwarszczany – śladami templariuszy

To propozycja dla tych, którzy szukają ciszy i autentycznych doświadczeń. Wśród łagodnych krajobrazów kryje się jedna z największych pereł regionu – średniowieczna kaplica templariuszy w Chwarszczanach. Monumentalna i tajemnicza, przypomina o czasach krucjat i obecności zakonów rycerskich na tych ziemiach.



Okoliczne tereny sprzyjają aktywnemu wypoczynkowi – od spacerów po lasach, przez wycieczki rowerowe, po spływy kajakowe Odrą i Myśłą. Latem miejsce ożywa podczas festynu „Słowianie i Templariusze”, który przybliży historię regionu w widowiskowy sposób.

Nowogródek Pomorski – cisza, która zostaje na dłużej

To najmniej oczywisty, ale niezwykle urokliwy punkt na mapie powiatu. Jezioro Karsko Wielkie i Jezioro Parzeńskie tworzą idealne warunki do wypoczynku – z dala od tłumów, wśród natury i spokoju.

Nowogródek przyciąga również wydarzeniami – co roku w ostatni weekend lipca w pobliskim Giżynie odbywa się widowiskowa rekonstrukcja bitew z czasów wojny secesyjnej, która łączy edukację historyczną z widowiskowym spektaklem na świeżym powietrzu.



To także okolice związane z sukcesami sportowymi – stąd pochodzi jeden z najwybitniejszych żużlowców świata, Bartosz Zmarzlik.

Kierunek: powiat myśliborski

Pięć miejsc, pięć różnych historii i jeden wspólny mianownik – autentyczność. Powiat myśliborski to przestrzeń, w której można zwolnić, odetchnąć i odkrywać Pomorze Zachodnie na własnych zasadach. Niezależnie od tego, czy wybierzesz aktywny wypoczynek, podróż śladami historii czy spokojny relaks nad wodą – znajdziesz tu coś dla siebie.

<https://bip.powiatmysliborski.pl/pliki/powiatmysliborski/zalaczniki/15742/zalacznik-do-uchwaly-xxxv-244-2021.pdf>

Serdecznie zapraszamy



Od lat Szczecin zaprasza na... żagle. I w te wakacje największe jednostki pływające odwiedzą miasto



Miłośnicy wojskowości mają do wyboru dwa duże wydarzenia - zlot w Malechowie i w Bornym Sulnowie

► Ciąg dalszy ze str. 12

Akwenada

Już 4 lipca malownicze moło w Nowym Warpnie za sprawą Festiwalu Piosenki Śpiewanej pod Żaglami „AKWENADA”, zamieni się w muzyczny port, do którego przybijają fani żeglarstwa, morskich opowieści i najlepszej energii. Wydarzenie łączy Otwarty Przegląd Konkursowy solistów i zespołów z całego kraju z koncertem uznanych artystów sceny szantowej. Festiwal zaplanowany jest na 4 lipca (sobota) w Porcie Jachtowym w Nowym Warpnie. Na festiwalowej scenie wystąpią: EKT Gdynia, Stary Szmugler, Dair, W Korcu Maku.

Media i Sztuka

14 Festiwal Media i Sztuka w Darłowie od 2 do 5 lipca - nadmorska dzielnica Darłówko Wschodnie, kino Bajka w Darłowie. To cykl wydarzeń ze znanymi ludźmi ze świata mediów, kultury i także koncerty oraz eventy np. Promujące książki. Wszystko na luzie w letniej

- koktajlowej atmosferze nadmorskiego kurortu.

Zlot Pojazdów Wojskowych

27 Międzynarodowy Zlot Historycznych Pojazdów Wojskowych w Malechowie. Impreza startuje 2 i potrwa do 5 lipca. Zlot jest w Malechowie na terenie Fortu Mariana. To coś dla miłośników militariów. W Malechowie nie zabraknie militarnego bazaru, poligonu - tu można pojeździć ciężkim sprzętem. Rokrocznie nie brakuje także inscenizacji batalistycznych będących ozdobą tej imprezy.

Spotkania z Folklorem

43. edycja „Pyrzyckich Spotkań z Folklorem” zaplanowana na 3-5 lipca to najważniejsze wydarzenie artystyczne społeczności pyrzyckiej, podtrzymujące regionalną tożsamość oraz popularyzujące tradycję, kulturę i folklor z zakresu tańca, muzyki i śpiewu, rękodzielnictwa czy rzemiosła. Głównym celem festiwalu „Pyrzyckie Spotkania

z Folklorem” jest upowszechnianie tradycji i kultury ludowej regionu oraz prezentacja kultury ludowej innych narodów, a także odrodzenie, popularyzacja i dalsza aktywizacja zespołów kultuwujących tradycje ludowe w zakresie tańca, śpiewu, muzyki, rękodzieła i rzemiosła - w duchu wzajemnego zrozumienia i poszanowania własnej tożsamości, ze szczególnym uwzględnieniem przemian zachodzących we współczesnej sztuce ludowej oraz podtrzymywania tradycyjnego przekazu ludowego.

Festiwal Gwiazd

Jedną z najstarszych imprez w regionie jest Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach. 29. edycja wydarzenia odbędzie się od 2 do 5 lipca. To coroczne, kultowe wydarzenie kulturalne przyciągające czołówkę polskich artystów, którzy w Alei Gwiazd zostawiają swoje odciski dłoni. W programie festiwalu są spektakle teatralne, koncerty, spotkania z aktorami i twórcami filmowymi.

Art Piknik

Tego lata Szczecinek - za sprawą Art Piknik Festival - ponownie na kilka dni zamieni się w stolicę sztuki i muzyki. Przed nami nie tylko koncerty znanych artystów, ale także towarzyszące im wystawy i wernisaże, a także występy teatrów ulicznych oraz warsztaty artystyczne. Organizatorzy zapowiadają wyjątkową atmosferę i różnorodny program, który przyciągnie zarówno mieszkańców, jak i turystów. Tegoroczny szczeciński Art Piknik odbędzie się w dniach 24-25 lipca.

Sunrise Festival

Sunrise Festival to jeden z największych festiwali muzyki elektronicznej w Europie Środkowo-Wschodniej. Od 2019 roku Sunrise Festival odbywa się w Podczelu - na terenie byłego lotniska. Sunrise Festival 2026 rozpocznie się 31 lipca i trwać będzie trzy dni.

► Ciąg dalszy na str. 16

REKLAMA



Międzyzdroje
Villa Bravo

- Komfortowe pokoje
- Śniadania i obiadokolacje
- Basen, grota solna, sauna sucha i parowa
- Prywatny parking
- Szeroki wybór Pakietów wypoczynkowych



0011495598

📍 Międzyzdroje, ul. Niepodległości ☎ 502 630 023 ✉ villabravo@villabravo.eu 🌐 <https://villabravo.eu>

REKLAMA

0011494165



Barlinek. Cud Pomorza w głosach mieszkańców

W ubiegłorocznej edycji plebiscytu Cuda Polski 2025 czytelnicy magazynu National Geographic Traveler wybierali miejsca, które najlepiej oddają charakter polskich regionów i zachęcają do odkrywania mniej oczywistych zakątków kraju. W każdym województwie wskazano kilka nominacji. W województwie zachodniopomorskim były to: Barlinek, Grodzisko w Lubinie oraz trasa rowerowa wokół Zalewu Szczecińskiego. Po sześciu tygodniach głosowania zwyciężył Barlinek. Miasto położone nad Jeziorem Barlineckim, w otoczeniu Puszczy Barlineckiej, zdobyło najwięcej głosów i otrzymało tytuł regionalnego Cuda Polski 2025. O tym, dlaczego właśnie to miejsce zyskało tak duże poparcie, najlepiej mówią sami mieszkańcy.

Pani Monika o jeziorze i przestrzeni do spacerów

„Dla mnie największym skarbem Barlinka jest jezioro. Jego linia brzegowa jest bardzo dobrze zagospodarowana i można ją obejść szlakiem właściwie dookoła. W naszej części Polski nie jest to wcale takie oczywiste, bo wiele jezior ma niedostępne brzegi albo prywatne działki. U nas spacer wokół jeziora jest naturalną częścią życia miasta. Są pomosty, miejsca do odpoczynku, punkty widokowe, jest przystań z żaglówkami, wypożyczalnie sprzętu wodnego. Z wielu miejsc można zobaczyć całe lustro wody. To bardzo przyjemne dla oka i daje poczucie przestrzeni. Właśnie dlatego tak wielu mieszkańców zaczyna dzień spacerem nad wodą”.

Pan Marek o sporcie i aktywności

„Barlinek jest znany z nordic walkingu i to nie jest przypadek. Trasy prowadzą przez lasy i wzdłuż jeziora, są dobrze oznaczone i dostępne dla każdego. Co roku, pod koniec lata, odbywają się tu mistrzostwa, które przyciągają uczestników z różnych stron Polski. Przyjeżdżają zawodnicy, ale też ludzie, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z tym sportem. W Barlinku naprawdę widać, że aktywność fizyczna jest częścią codzienności. Spotykamy się na treningach, spacerach, wspólnych wyjściach do lasu czy rajdach. To buduje dobrą energię miasta”.

Pani Katarzyna o kulturze i twórczości

„W Barlinku dużo się dzieje w kulturze. W Barlineckim Ośrodku Kultury działa pracownia ceramiki, która jest bardzo popularna wśród mieszkańców. Powstają tam unikatowe, piękne rzeczy,

a warsztaty przyciągają ludzi w różnym wieku. Mamy też wydarzenia, które przyciągają gości z zewnątrz. Latem odbywają się Barlineckie Fale Dźwięku, a w mieście organizowany jest festiwal teatralny, gale taneczne. Lubię to, że kultura w Barlinku nie jest zamknięta w budynku. Często wychodzi w przestrzeń miasta i staje się częścią codziennego życia”.

Pan Andrzej o tożsamości miasta

„Barlinek ma też swoje opowieści i legendy. Jedną z nich jest historia o Królowej Puszczy, autorstwa Romany Kaszycz. Dla wielu mieszkańców to ważny element lokalnego folkloru. Takie historie budują poczucie miejsca i sprawiają, że miasto ma swoją własną narrację. Do tego dochodzą inicjatywy mieszkańców. Na rynku odbywają się pchle targi, ludzie spotykają się, roz-

mawiają, pokazują swoje rękodzieło. To są proste rzeczy, ale dzięki nim miasto żyje”.

Cztery różne głosy pokazują Barlinek z kilku perspektyw. Dla jednych najważniejsza jest przyroda i jezioro, dla innych sport, kultura lub lokalna tradycja. Wszystkie te elementy składają się jednak na jedno miejsce. Barlinek ma w sobie także trudny do uchwycenia magnetyzm, który wynika z jego krajobrazu. Las i jezioro w naturalny sposób wchodzi w przestrzeń miasta i stają się jego częścią, a nie tylko tłem. Ta malowniczość nie zatrzymuje się jednak na widokach, lecz przenika codzienność i udziela się ludziom. Widać to w ich aktywności, w inicjatywach, w potrzebie tworzenia i działania. Być może właśnie dlatego w plebiscycie Cuda Polski 2025 to Barlinek zdobył najwięcej głosów w województwie zachodniopomorskim.





Fot. Radosław Brzostek

Festiwal Pol'and'Rock to jedno z największych wydarzeń wakacji, nie tylko w regionie, ale i w Europie

► Ciąg dalszy ze str. 14

Pol'and'Rock

Tegoroczna edycja największego w naszym kraju festiwalu Pol'and'Rock odbędzie się w dniach 30 lipca - 1 sierpnia. Po raz kolejny nieczynna płyta lotniska w Broczynie pod Czaplinkiem na kilka dni zmieni się w przestrzeń do spotkań, wypełnioną koncertami największych gwiazd oraz młodych artystów. Oprócz scenicznych występów będziemy mogli wziąć udział także w licznych spotkaniach i warsztatach, a także odwiedzić Akademię Sztuk Przepięknych, która od lat jest ważnym elementem festiwalu.

Baltic Drive

Baltic Drive Festival w Nadmorskim Parku Kultury w Kołobrzegu-Podczelu to niezwykle wydarzenie wakacyjne łączące miłośników motoryzacji. Festiwal prezentuje pojazdy z różnych epok i regionów, w tym amerykańskie, europejskie oraz z okresu PRL, a także kampery. Baltic Drive Festival to każdego

roku nowa dawka motoryzacyjnego życia pod każdym względem, masa sportu, zapachu palonej gumy, ryku silników. Kolejna edycja wydarzenia zaplanowana jest od 7 do 9 sierpnia.

Festiwal Balonowy

Tego lata na szczecińskim niebie ponownie zrobi się tłoczno i... bardzo kolorowo. Tegoroczny Festiwal Balonowy, który odbędzie się w dniach 6-8 sierpnia, zapowiada się niezwykle widowiskowo. W górę poszybują dziesiątki balonów, a wieczorami będzie można podziwiać efektowne pokazy nocnych iluminacji. Na uczestników czekać będą także liczne atrakcje towarzyszące, strefy relaksu i wydarzenia dla całych rodzin. Kulminacyjnym punktem festiwalu z pewnością będzie Nocna gala, w trakcie której czas balonów podświetlane będą strumieniami ognia i muzyki.

Żagle Szczecin

Trzy dni atrakcji, program wypełniony po brzegi, kilka stref i scen,

do tego stoiska jarmarkowe i strefa zabaw dla najmłodszych. Żagle Szczecin 2026, które odbędą się w Szczecinie w dniach 14-16 sierpnia, to jedna z największych i najbardziej widowiskowych imprez żeglarskich w Polsce, przyciągająca do miasta załogi żaglowców, miłośników morza oraz tysiące widzów. Żagle Szczecin to cykliczna impreza żeglarska organizowana nad Odrą, podczas której można zobaczyć żaglowce i jednostki historyczne, wziąć udział w wydarzeniach portowych oraz - w wybranych przypadkach - popłynąć w rejs wybranymi jednostkami. Miejsce? Wały Chrobrego i Łasztownia.

Gąsienice i podkowy

W Borne Sulinowo trwają przygotowania do tegorocznego Złotu Militarnego „Gąsienice i podkowy”, który jak o roku przyciągnie miłośników historii, wojskowości i militariów z całej Polski. W programie zapowiadane są m.in. pokazy sprzętu wojskowego, przejazdy pojazdów militarnych, rekonstrukcje

historyczne oraz atrakcje dla całych rodzin. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie ponownie odbędzie się w wyjątkowej scenerii dawnego miasta garnizonowego, co nadaje mu niepowtarzalny klimat. Wydarzenie to zaplanowano w dniach 13-16 sierpnia.

Festiwal światła

Festiwal Światła łączy sztukę nowoczesną z przestrzenią miejską. Poprzez zastosowanie laserów, projekcji, świateł LED i efektów dźwiękowych tworzy się niepowtarzalny spektakl, który działa na wyobraźnię i emocje widzów. W pierwszej połowie września w Szczecinie odbędzie się kolejna edycja tego wydarzenia, które po ubiegłorocznym sukcesie powraca do miasta. Pierwsza odsłona Festiwalu Światła cieszyła się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i turystów, przyciągając tłumy na efektowne iluminacje i pokazy świetlne. Organizatorzy zapowiadają, że tegoroczna edycja będzie jeszcze bardziej widowiskowa i pełna nowych atrakcji.

REKLAMA

0011498446



NOWOCZESNE DOMY

Tylko kilka sosen od morza...

- ✓ Trzy komfortowe i w pełni wyposażone domy
- ✓ Strefa SPA - jacuzzi i sauna
- ✓ Prywatna ścieżka prowadząca do plaży
- ✓ Bliskie sąsiedztwo Jeziora Kopań
- ✓ Cisza i otoczenie naturą

Kopań 75A k. Darłowa
885 801 809
biuro@prezydencki.pl
baltic-houses.pl



REKLAMA

0011497126



KOSZALIN, SZCZECIŃSKA 12

WWW.HOTELMARTON.PL,

kom: 693-000-018

REKLAMA

0011492735



RESTAURANT **MIĘDZYDROJE 2024 SZTOS** LIVE MUSIC

POLSKA KUCHNIA

- DANIA OBIADOWE JUŻ OD 29 ZŁ
- PIZZA NEAPOLITAŃSKA
- MUZYKA NA ŻYWO
- posiłki dla grup wycieczkowych do 150 osób
- imprezy okolicznościowe i kameralne do 150 osób

OTWARCIE NA MAJÓWKĘ

SZTOS, BOHATERÓW WARSZAWY 1 (OŚRODEK GROMADA)

72-500 MIĘDZYDROJE

www.sztos-miedzydroje.pl



Ślady dawnych czasów odnalezione

Niezwykłe odkrycie datowane na czasy Cesarstwa Rzymskiego na terenie
Nadleśnictwa Sławno



Rzeka Wieprza skrywa tajemnicę

Co wyłoniło się z rzeki Wieprzy na terenie Nadleśnictwa Sławno? To może być sensacja archeologiczna na skalę kraju, datowana - wstępnie - na 300 - 400 rok naszej ery. To były by czasy Cesarstwa Rzymskiego i wędrówki ludów.

Rzeka Wieprza odsłoniła kamienne budowle z elementami drewnianymi. Miejsce jest zlokalizowane na terenie Nadleśnictwa Sławno.

- Mówiąc obrazowo rzeka kiedyś tańczyła. Zmieniała swoje koryto i budowle zostały zasypane. Są one kamienne i jest tam bardzo dużo elementów drewnianych. Dwukrotnie wyko-

nano tam badania radiowęglowe z jakiego okresu pochodzą drzewa wykorzystane do budowli. I tu zaczęły się fascynujące odkrycia, czy też ich zapowiedzi. Drzewa zostały wycięte między 300, a 400 rokiem naszej ery. Czyli w czasie wędrówki ludów - mówi Tadeusz Lewandowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Sławno. - I to jest największa zagadka. Kto i co tam próbował zrobić. Bez wątpienia są to wytwory ludzkie. Na razie są to półokręgi, bo tyle zdołała odsłonić rzeka. Jeden jest z mniejszych kamieni, a drugi z dużo większych.

Nadleśniczy akcentuje, że miejsce udokumentowano 30 lat temu zdję-

ciem wykonanymi z pokładu samolotu. Sam też tam był - jak opisuje - przy niższym stanie rzeki Wieprzy można zauważyć to, co opisuje. Pokazał nam dwa zdjęcia, które wykonał w 2025 roku - patrz w galerii zdjęciowej.

- Okazuje się, że jest tam kwadratowa ziemna budowla, która nie pasuje do żadnych teorii odnośnie budowy w tamtym okresie na naszym terenie za wyjątkiem, pół żartem pół serio, obozów rzymskich - mówi nadleśniczy Tadeusz Lewandowski. - To może być jedna z większych ciekawostek archeologicznych nawet w skali naszego kraju. Ale nic tu nie przesąd-

zam, bo stanowisko o, którym jest mowa wymaga głębszych badań.

Tu warto dodać, że w 300 roku naszej ery rządził Cesarstwem Rzymskim cesarz Dikolecjusz, który rozbudowywał swoje terytorium. To także okres migracji ludów germańskich [również na ziemiach polskich], rozwoju rolnictwa. Z kolei w Chinach [to czas gdy stworzono tusz, a na Bliskim Wschodzie odkryto brąz] kończyła się dynastia Han. Również rozkwitał dynamicznie handel bursztynem z Bałtyku na południe. Już samo to pokazuje, jak sensacyjnym może być to, co znajduje się na terenie Nadleśnictwa Sławno.

REKLAMA

0011497466



Apartamenty GAJA

Całoroczne ogrzewane apartamenty

- duży teren rekreacyjny wraz z bezpiecznym placem zabaw dla dzieci;
- grill, letnia kuchnia;
- rowery turystyczne (foteliki), boisko do piłki nożnej;
- miejsca parkingowe;
- akcesoria plażowe (parawany leżaki);
- bezprzewodowy dostęp do internetu;

Bardzo blisko do czystej, szerokiej plaży, klimatycznych kawiarenek, dobrych restauracji, aquaparku i wielu okolicznych atrakcji.

Do zobaczenia w Darłównu...

Miejsce nad morzem, do którego z chęcią powrócisz






76-150 Darłówek Wschodnie | ul Północna 24 | tel: 48 694 222 217 | e-mail: apartamenty.gaja@gmail.com

REKLAMA

0011494644

Natura. Cisza. Przestrzeń. Woda.

Ucieknij od codzienności. Odpocznij naprawdę.

- Całoroczne, komfortowe domy
- Prywatny dostęp do jeziora i własna plaża
- Kameralna przestrzeń – tylko 3 domy
- Szybkie Wi-Fi w całym obiekcie
- Przyjazne zwierzętom

Sikory Hill

3 domy wakacyjne na dużym, prywatnym terenie
Bez pośpiechu. Bez zgiełku. W ciszy natury.

Idealne na pobyty na wyłączność

- Dla rodzin, przyjaciół i małych grup

Specjalna oferta na Święta i Sylwestra

- Możliwość wynajmu całego obiektu



Jeszcze więcej możliwości podczas pobytu.

Przestrzeń do wspólnych chwil – wieczory filmowe, spotkania i czas razem (dostępne na życzenie)

☎ (48) 601 779 379

🌐 www.sikoryhill.pl



📍 Sikory 69 78-550 Czaplinek
Zachodniopomorskie
✉ info@sikoryhill.pl

REKLAMA

0011494746

W CZASY NAD MOTTZEM

www.cw-orka.pl



Zapraszamy zarówno w gronie rodziny

– pobyty wypoczynkowe,
weekendowe i świąteczne,

jak i z partnerami biznesowymi.

Nasz obiekt dysponuje między innymi
basenem, komfortowym jacuzzi,
sauną parową, a także suchą sauną.

Oprócz kompletnie wyposażonych
pokojów z wszelkimi udogodnieniami
i posiłków w restauracji
oferujemy również usługi SPA.

REWAL, Trzęsacz

TRZĘSACZ, UL. KAMIENSKA 13, WOJ. ZACHODNIOPOMORSKIE

TEL. (+48) 91 386 25 12, FAX (+48) 91 386 25 12 | [INFO@CW-ORKA.PL](mailto:info@cw-orka.pl)



W wielkiej hali niezwykle wojskowe eksponaty

Fort Mariana w Malechowie w powiecie sławieńskim to miejsce wyjątkowe - wypełnione nieoczywistymi skarbami.

Marian Laskowski „swoje zabawki” - skarby militarne prezentuje na wzgórzu w Malechowie przy krajowej drodze numer sześć i dzięki temu widać je z daleka. Efekt jest niesamowity. A to zaledwie ułamek tego, co ma zgromadzone...

- Historię i technikę wojskową interesuję się od młodości. Zaczynałem od zbierania drobiazgów, a z czasem wszedłem w „większe” maszyny. To

prawdziwe skarby militarne - mówi Marian Laskowski. - Już jakiś czas temu zapowiedziałem, że nic nie będę dokupował, ale to silniejsze ode mnie. Dlatego przybywa mi niezwykłych maszyn.

- Na moim terenie postawiłem dwie potężne hale o konstrukcji stalowej i tutaj trzymam różne pojazdy. Są tu auta wojskowe rodem z USA, polskie, ale także różne ciekawostki motoryzacyjne. Ostatnio trafił w moje ręce oryginalny wóz strażacki z USA - wymienia Marian Laskowski. - I powiem, że

jest to niesamowita maszyna pod każdym względem. Trafiły także inne pojazdy strażackie np. marki STAR. Nabyłem też oryginalną łódź desantową z czasów II wojny światowej. Czy część samolotu Neptun wyprodukowanego w 1945 roku w USA. Samolot ma dwa silniki, każdy po 3500 koni mechanicznych i 18 cylindrów. Samolot przelatywał 18 tysięcy kilometrów bez tankowania. Przybył mi także pojazd marki GAZ-51 z pełnym wyposażeniem, czyli z radiostacją.

To co na pierwszy rzut oka dla przeciętnego „Kowalskiego” wydaje się złomem, czy szrotem lub pojazdem nadającym się do pocięcia na żyłki, dla Mariana Laskowskiego może być skarbem militarnym. Bywa tak, że taki skarb militarny jest w agonijnym stanie. Czy to problem?

- Tak bym tego nie określił. Często jest to dla mnie wyzwaniem - odpowiada Marian Laskowski. - W moim muzeum mam wydzieloną część hali, gdzie prowadzę warsztat samochodowy. Nie jest to zwykły warsztat, bo tutaj szroty warte zachodu dostają drugie życie. Czyli podejmuję się ich rekonstrukcji. Praca nie jest łatwa i bardzo żmudna, ale efekt końcowy wszystko wynagradza. Zdarza się tak, że dany pojazd w 70 procentach jest zniszczony na różne sposoby i trzeba ogromnej cierpliwości, fachowości plus rozeznania by dokupić potrzebne oryginalne części, aby coś z tego było.

Marian Laskowski nie ukrywa, że zna się „na rzeczy”. Mówi, że od ludzi „z branży” otrzymuje różne zlecenia na „podszycowanie” danego pojazdu, czy też jego uruchomienie.

REKLAMA

0011497676



Domki Letniskowe BOSMAN

76-156 Dąbki

ul. Wczasowa 5b

tel. 609 372 558

www.domkibosman.pl

e-mail: partner24@wp.pl



- nowoczesne, komfortowe domki z dwoma tarasami
- bogato wyposażony plac zabaw, statek piracki
- gokarty, małpi gaj
- rowery dla małych i dużych
- monitorowany parking

*Piękna, piaszczysta
plaża i czyste jezioro*

REKLAMA

0011497048

● NA ŻYWO

SZCZECIN

GALAXY
ESENCA MIASTA!

**W Galaxy zawsze jest
pogoda na zakupy**

vie **Największa galeria handlowo rozrywkowa w województwie** Naj



Mamy klimę, wygodny parking pod dachem, 190 sklepów
topowych marek, kino, kręgielnię, dużą strefę
restauracyjną i największą fontannę w województwie.

Galeria Galaxy, Al. Wyzwolenia 18, Szczecin

Wizyta w Kołobrzegu relaksuje, ale i leczy

Kołobrzeg na miano uzdrowiska sobie zasłużył też dzięki swoim naturalnym bogactwom.



Solanka to jeden z kołobrzeskich skarbów, podobnie jak borowina, ale najcenniejszym skarbem miasta są piękne plaże i bogate w jod powietrze

Woda mineralna, solanka, nazywana też kołobrzeskim płynnym złotem, borowina - czarne złoto oraz lokalny mikroklimat i wyjątkowa zieleń to powody, dla których warto co najmniej kilka dni w roku spędzić w Kołobrzegu i jego okolicach.

O renomie tego prestiżowego miejsca na mapach Europy świadczy fakt, że już w 1938 roku wśród 125 badań (uzdrowisk) w Niemczech, kołobrzesci kurort uplasował się na pierwszym

miejsku. Do dziś w Kołobrzegu funkcjonuje określenie: Perła Bałtyku.

Historia Kołobrzegu zaczyna się od solanki. Odkrycia archeologiczne potwierdziły to bezspornie. Już w VII w. na północnym cyplu Wyspy Solnej istniała osada. Jej powstanie miało związek ze słonymi źródłami, one dały początek miastu. Kołobrzescza sól powstawała metodą odparowania. Najbogatsze i najbardziej zasolone tereny leżą właśnie na Wyspie Solnej. Tam średnie zasolenie wynosi około 6 promili. Oznacza to, że w litrze wody rozpuszczone jest około 6 dkg soli.

W 1830 r. mistrz murarski Gottlieb Keutel otwiera pierwszy zakład kąpieli solankowych (dzisiejsza ulica I Armii Wojska Polskiego) i kąpie kuracjuszy w drewnianych wannach. W drugiej połowie XIX wieku solanka zostaje przebadana przez lekarzy balneologów. Okazuje się, że ma właściwości podobne do płynu fizjologicznego człowieka, zawiera w sobie brom, jod, sód, jony wapnia, żelaza, magnezu i wielu bardzo korzystnych dla zdrowia pierwiastków. Zaczynają w Kołobrzegu powstawać „jak grzyby po deszczu” zakłady kąpieli solankowych.

Dzięki swoim właściwościom solanka na długo zachowuje twardość ogórków, a zarazem przechowuje skarbnicę przyswajalnych przez organizm mikroelementów.

Na obszarze Polski użyto borowiny po raz pierwszy do celów leczniczych w 1858 r. Miało to miejsce w Krynicy. Złoża borowiny leczniczej w Kołobrzegu znajdują się przy drodze wyjazdowej z miasta na Koszalin. Borowina to kopalina górnicza. Ludzie zatrudnieni przy jej wydobywaniu wykonują zawód górnika. Wydobywanie borowiny w kopalni odbywa się metodą odkrywkową, przy pomocy specjalistycznej koparki. Atrakcją turystyczną jest to, że istnieje możliwość zwiedzania kopalni po uprzednim uzyskaniu zgody w Dyrekcji „Uzdrowisko Kołobrzeg”.

Warto podkreślić, że o jakości borowiny świadczy fakt, iż wysyła się ją z Kołobrzegu do sanatoriów krajowych i zagranicznych.

W uzdrowisku kuracjusze poddawani są zabiegom borowinowym takim jak kąpiele, okłady i zawijanie. Warto podkreślić, że o jakości borowiny świadczy fakt, iż wysyła się ją z Kołobrzegu do sanatoriów krajowych i zagranicznych.

Kołobrzeg dumny też może być ze swojej wody mineralnej. Kołobrzescza woda mineralna wypływa samoczynnie pod ciśnieniem artezyjskim z głębokości około 40 m, gdzie w sposób wyjątkowy spotykają się ze sobą skały czwartorzędowe i jurajskie. Tu głęboko pod ziemią w pełnej izolacji od wpływu współczesnej cywilizacji powstaje wspaniały koktajl minerałów. W krystalicznie czystej wodzie filtrowanej naturalnie przez dziesięciolecia ulegają rozpuszczeniu stare permskie minerały. Powstaje woda o charakterystyce chlorkowo-wodowęglanowo-sodowej. Występujące tu m.in. jony chlorkowe, sodowe, magnezowe, potasowe to mikroelementy utrzymujące równowagę elektrolityczną organizmu, a zatem wpływające na sprawność motoryczną naszych mięśni. Z kolei wodorowęglany mają duży wpływ na utrzymanie równowagi kwasowo-zasadowej w naszym organizmie. Obniżają pH i korzystnie oddziałują przy początkowych stanach cukrzycy.

REKLAMA

0011489544

Kamienie — Świata —

www.kamienieswiata.pl
ul. Unii Lubelskiej 12
Kołobrzeg
☎ 609 601 800

**MINERAŁY
BIŻUTERIA
UPOMINKI
LAMPY SOLNE
HANDMADE
KAMIEŃ
DO OCZYSZCZANIA
WODY**

Biżuteria
na zamówienie!

Obdaruj
bliskich czymś
wyjątkowym!

**na
32 lata
rynku**

Domki letniskowe **MAKS** nad morzem

Udany wypoczynek dla Twoich bliskich



- ✓ Klimatyzowane domki nad morzem
- ✓ Wi-Fi
- ✓ Bezpłatny parking
- ✓ Plac zabaw
- ✓ Ogród z miejscem na grilla
- ✓ Baseny

📞 66 77 77 018

📍 Bobolin

ul. Uzdrowskova 41 - 800 m od morza
ul. Spokojna 1A - 400 m od morza

✉ bobolin.domki@wp.pl

🌐 www.domkimaks.pl



Jeśli podczas wakacji nad morzem zapragniesz na chwilę uciec od tłoku promenad i gwaru plaż, skieruj się do Zagrody Jamneńskiej. To miejsce, w którym czas płynie wolniej, a sielski klimat dawnej pomorskiej wsi pozwala naprawdę odpocząć i odkryć kulturę, jakiej nie znajdziesz nigdzie indziej.

- Zagroda Jamneńska znajduje się w koszańskiej dzielnicy Jamno, niespełna 2 km od przystani na jeziora Jamno, gdzie z Mielenia i Unieścia w sezonie letnim można przepłynąć tramwajem wodnym Julek, a następnie urządzić sobie krótki spacer, bądź dojechać autobusem linii nr 1 MZK Koszalin.

To zupełnie inny świat!

Choć na turystycznej mapie Pomorza Środkowego Zagroda pojawiła się stosunkowo niedawno to szybko zdobyła sympatię odwiedzających. Od otwarcia w kwietniu 2019 roku chętnie zaglądają tu właśnie zarówno turyści wypoczywający w Mielenie, Łazach czy Sarbinowie, jak i ci, którzy są w podróży między Gdańskiem a Szczecinem. To idealny pomysł na spokojne, inspirujące popołudnie i poznanie zupełnie innego świata.

A ten jest naprawdę wyjątkowy, bo i powstawał w wyjątkowych okolicznościach. Przez wieki Jamno pozostawało odizolowane - otoczone mokradłami i bezdrożami, rozwijało się własnym rytmem, tworząc odrębne tradycje i styl życia. Dziś tę niezwykłą historię można odkrywać w zagrodzie - zarówno poprzez nowoczesną, interaktywną wystawę, jak i tradycyjną ekspozycję.

Sercem Zagrody jest zrekonstruowana chałupa kmiecia, w której można zajrzeć do świata dawnych mieszkańców i poznać unikatową kulturę jamneńską.

Poznaj codzienność mieszkańców Jamna

Zwiedzających zachwycają przede wszystkim bogato zdobione meble z charakterystycznymi ornamentami oraz nietypowe wnętrza łóżkowe, w których spali domownicy. W jednej przestrzeni mieszkali ludzie i zwierzęta - oddzieleni jedynie zasłoną. To detale, które pozwalają naprawdę poczuć klimat dawnych czasów.

W Zagrodzie odpoczniesz i poznasz kulturę

Tu odpoczniesz od promenad i gwaru plaż. Zagroda Jamneńska to miejsce, w którym czas płynie wolniej.



Fot. archiwum

Dużym zainteresowaniem cieszą się także stroje jamneńskie. Można je nie tylko obejrzeć, ale i przymierzyć - założyć koronkowe czółko czy ślubną koronę, a nawet kapelusz pana młodego. To świetna zabawa i okazja do wyjątkowych zdjęć.

Najmłodsi również nie będą się nudzić - z ciekawością zaglądają w każdy zakamarek, wypatrując julka, czyli skrzata z lokalnych podań. Choć niełatwo go dostrzec, podobno czasem udaje się uchwycić jego cień...

Tuż obok Zagrody stoi zabytkowy kościół Matki Bożej Różańcowej z XIV

wieku. Tę jednonawową świątynię gotycką można także zwiedzać w wybrane dni. W jakie? Tego z pewnością będzie można się dowiedzieć już na miejscu.

Jarmarki Jamneńskie przyciągają turystów

Zagroda ożywa szczególnie podczas Jarmarków Jamneńskich. Jeśli w tym roku przyjedziecie na Pomorze Środkowe w pierwszych dniach wakacji, albo na początku sierpnia to na pewno będziecie mogli wziąć udział w takim wydarzeniu.

- Terminy ustalamy z dużym wyprzedzeniem i już teraz mogą zaprosić na powitanie lata z Jarmarkiem Jamneńskim 21 czerwca, a kolejny odbędzie się w połowie wakacji - 2 sierpnia - zachęca Anna Michalik z Zagrody Jamneńskiej.

Taki Jarmark to prawdziwa uczta dla oka, ucha i kubków smakowych. Za każdym razem w wydarzeniu udział bierze około 60 wystawców tworząc w ten sposób wielobarwny jarmark. Na stoiskach można znaleźć przepiękne prace rękodzielniczków m.in. drewniane rzeźby, ceramiczne naczynia i ozdoby, dziergane serwetki, chusty i sweterki, świeczki sojowe i biżuterię. Są i stanywiska z miodami, ciastami i innymi słodkościami. O kubki smakowe zawsze dbają też Koła Gospodyń Wiejskich serwując ręcznie lepione pierogi, bigosy i zupy. Z kolei za oprawę muzyczną odpowiadają lokalni artyści.

Każdy jarmark to także okazja, żeby spotkać się z owieczkami z jamneńskiego stada. Podczas wydarzenia można je pogłaskać, pokarmić marchewką i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Warsztaty dla całych rodzin

W Zagrodzie przez cały rok organizowane są także warsztaty rękodzielnicze związane ze sztuką i rzemiosłem. Są to m.in. zajęcia plastyczne wykonywane techniką polichromii z wykorzystaniem przepięknych wzorów jamneńskich.

Prawdziwym hitem są niezmiennie warsztaty ceramiczne, na których można od podstaw wykonać przeróżne naczynia, czy też bibeloty, które mogą ozdobić każde pomieszczenie i będą fantastyczną pamiątką z wakacji.

- Stawiamy na zajęcia, które rozbudzą ciekawość i motorykę dzieci oraz młodzieży. Wiejskie podwórko, ogród, domowa spiżarnia to skarbnica materiałów, które wykorzystujemy do zajęć - czytamy na stronie internetowej zagrody (zagrodajamno.pl), gdzie można znaleźć niezbędne informacje na temat najbliższych planowanych warsztatów.

Jeśli więc marzy Ci się chwila wytchnienia od nadmorskiego zgiełku, Zagroda Jamneńska będzie strzałem w dziesiątkę. To miejsce, które pozwala zwolnić, odetchnąć i zanurzyć się w świecie, gdzie tradycja wciąż jest żywa.

REKLAMA

0011497970

DOMKI LETNISKOWE BURSZTYNEK

Marzenna Nowak 78-132 Grzybowo | ☎ 506 288 328 | ✉ domki.nowak@wp.pl

- 20 wolnostojących, drewnianych, w pełni wyposażonych domków;
- basen, plac zabaw, stół do ping-ponga;
- boisko do gry w siatkówkę i badminton;
- grille, parking;
- enklawa ciszy i spokoju;
- Wi-Fi

www.bursztynek-domki.pl

BLISKOŚĆ PIĘKNEJ, PIASZCZYSTEJ PLAŻY!!!

Egzotyczne Niechorze

Odwiedzając malownicze Wybrzeże Rewalskie, warto wybrać się do Niechorza. Miejscowość ta szczególnie znana jest dzięki wysokiej na 45 metrów, usadowionej na klifie, latarni morskiej. W sąsiedztwie tej atrakcji turystycznej, na tym samym placu, przy ul. Polnej 30, stoi Motylarnia. Łatwo ją zauważyć, gdyż mieści się w niecodziennej, półkolistej budowlu. Pod jej kopułą kryje się bajkowy świat.

Przestępując jej progi, znajdujemy się w tropikalnej krainie pełnej kolorowych, swobodnie latających motyli egzotycznych pochodzących z Azji, Afryki i Ameryki. To magiczne miejsce, w którym można zrelaksować się wśród bogatej roślinności, szumu wody i śpiewu ptaków, ale przede wszystkim poczuć dotyk motyla. Te piękne, barwne, lekkie i delikatne owady są na wyciągnięcie ręki i chętnie pozują do zdjęć również na ramionach i głowach gości. Motyle możemy również podziwiać podczas spijania nektaru z kolorowych kwiatów oraz owoców.

Infrastruktura Motylarni jest tak przygotowana, aby motyle czuły się w niej dokładnie tak, jak w swoim prawdziwym domu. Pod kopułą panuje więc egzotyczny klimat - odpowiednia temperatura, wilgotność i roślinność, a Ty możesz poczuć się jak na wakacjach w tropikach, pomimo że na zewnątrz wcale nie jest fajnie.

Możliwość obcowania z motylami to niepowtarzalne przeżycia i kolorowe wspomnienia dla każdego odwiedzającego - małego czy dużego.

Zazwyczaj u nas można obejrzeć kilkadziesiąt różnych gatunków motyli - mówi przewodnik z niechorskiej Motylarni. Wszystkie motyle wyróżniają się ujmującym pięknem, ale

każdy gatunek jest inny. Ulubieńcem naszych gości jest Morpho peleides, który urzeka granatowo-niebieską barwą skrzydeł. Uwagę przyciąga również pochodzący z Indii Doleshalia bisaltide, który świetnie się kamufluje, udając suchy liść na drzewie. Duże wrażenie robią niezwykle kolorowe motyle z gatunku Papilio, które poruszają skrzydełkami 300 razy na minutę. Wśród przepięknych motyli dziennych w naszej Motylarni można też podziwiać motyle nocne, ale jakże inne niż nasze krajowe - ogromne i kolorowe. Jednym z nich jest ten wyjątkowy i największy: Attacus atlas, który ma rozpiętość skrzydeł dochodzącą do 30 cm. Jest to ćma, w dzień mało aktywna, więc zwiedzający mogą obejrzeć z bliska największego motyla na świecie.

Nasza Motylarnia działa już nad polskim morzem od 13 lat. W tym czasie odwiedziło ją już tysiące zadowolonych klientów. Zespół tworzą ludzie z pasją, dzięki czemu z roku na rok, Motylarnia rozwija się i proponuje dodatkowe atrakcje.

Motylarnia prowadzi działalność edukacyjną. Podczas pobytu w niej, dzięki wykwalifikowanym przewodnikom, można poznać tajniki życia motyli. - U nas można między innymi zobaczyć wszystkie etapy życia motyla: od jajeczka przez gąsienicę i poczwarkę aż po dorosłe osobniki. W normalnych warunkach byłoby to raczej niemożliwe - dodaje przewodnik.

A więc, będąc w okolicach Niechorza, koniecznie należy zajrzeć do Motylarni.

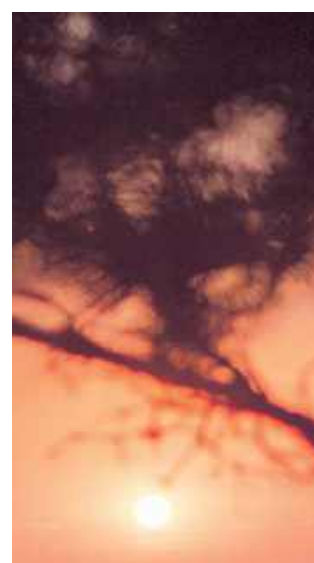
Ubierz się kolorowo i zabierz ze sobą aparat fotograficzny, by uwiecznić te wyjątkowe chwile. Motylarnię znajdziesz pod latarnią morską w Niechorzu. Jest czynna od maja do września w godzinach 10-18.

Motylarnia to nie tylko kolejna atrakcja turystyczna, ale też niezapomniana przygoda dla każdego gościa.

Gorąco polecam



www.motylarnianadmorzem.pl
www.facebook.com/motylarnianadmorzem



Spokojny wypoczynek dla seniorów nad morzem.

WIOSNA I JESIEŃ W NAJLEPSZYM WYDANIU

SPA, cisza i natura – zdrowie i relaks każdego dnia.

 **HOLIDAY**
GOLDEN RESORT & SPA

Holiday Golden Resort & Spa
ul. Leśna 16, 76-002 Łązy k. Mielna
Kontakt: +48 660 20 20 30
wesele@holidaygoldenresort.pl
www.holidaygoldenresort.pl

W 2026 roku miasto Koszalin obchodzi 760. urodziny. Nic więc dziwnego, że historia miasta od średniowiecza po współczesność będzie opowiadana na różne sposoby. Od drugiej połowy maja zwiedzać można wystawę, która sięga pamięcią nawet przed czasy lokacyjne.

Przedstawione zostaną m.in. kontakty Pomorza z Polską jeszcze sprzed 1266 roku, czyli sprzed powstania miasta. - Kluczowym eksponatem tej części wystawy będzie skarb z Bonina, stanowiący punkt wyjścia do opowieści o kontaktach handlowych. W skarbie znajduje się bardzo rzadki denar Sieciecha - mówi Krzysztof Jedynak, kierownik Działu Historycznego. Ponadto na wystawie prześledzimy proces lokacji i rozwoju średniowiecznego Koszalina.

Tę najnowszą historię Koszalina turyści poznają z innej wystawy. „1945. Koniec i początek. 80 lat polskiego Koszalina” przybliży losy miasta i jego mieszkańców w latach 1945-1950. To czas końca wojny i wytyczania nowych granic Polski. Köslin, przed wojną niemiecki, staje się polskim Koszalinem, do którego zaczynają zjeżdżać - podobnie jak do innych miast tzw. Ziemi Odzyskanych - pierwsi osadnicy. Jakie miasto zastali? Jak wyglądało zasiedlanie, odbudowa Koszalina i codzienność nowych mieszkańców? Odpowiedzi na te pytania znajdziecie na tej wystawie.

Swoją historię ma także sam budynek, w którym mieści się koszalińskie Muzeum. - Położony przy ul. Młyńskiej 37-39 tuż przy malowniczym parku im. Książąt Pomorskich, w bezpośrednim sąsiedztwie pozostałości miejskich murów obronnych obiekt był niegdyś... młynem połączonym z tzw. Pałacem Młynarza - przyznaje Joanna Chojcka, dyrektor Muzeum w Koszalinie. - Historia położonego nad rzeką Dzierżęcinką obiektu sięga 1266 roku, na przestrzeni wieków był wyburzany, budowany na nowo, dotykany pożarami, modernizowany. Od 1880 roku był w rękach przedsiębiorcy Karol Gellert, który rozbudował go do znanej dziś formy. W Pałacu Młynarza mieszczą się nie tylko wspomniane już wcześniej

Historia i kultura Koszalina w jednym miejscu

Muzeum zaprasza na opowieści o dawnym Koszalinie, ale i o sztuce współczesnej

wystawy czasowe, ale także ciesząc się niesłabnącym zainteresowaniem wystawa stała „Sztuka dawna i rzemiosło od baroku do secesji”. To pokoje umeblowane w stylach z różnych epok od baroku poprzez empire, biedermeier, neostyle (historyzm), aż po secesję. Można tu zachwycić się pięknie zdobionymi szafami, stołami i krzesłami, skrywającymi niejedną tajemnicę sekretarzykami, zobaczyć niać, czyli przybory każdej damy lubiącej szycie i haftowanie, przyjrzeć się portretom mieszkańców dawnego Pomorza.

W części pałacowej prezentowana jest także inna chluba Muzeum w Koszalinie - zbiory Działu Sztuki Współczesnej, którego zasadniczy trzon stanowi kolekcja osiecka. Obejmuje ona dzieła powstałe w latach 1963-1981 podczas plenerów artystycznych organizowanych w Osiekach, niewielkiej miejscowości położonej nieopodal Koszalina. Dorobek tych spotkań znajduje obecnie swoją reprezentację na wystawie „Reorientacje. Odsłona kolekcji sztuki współczesnej”, na której Muzeum prezentuje kilkadziesiąt prac autorstwa wielu wybitnych artystów. Jednym z głównych założeń wystawy jest zestawienie prac powstałych pół wieku temu z twórczością artystów młodego pokolenia, tak aby podkreślić ciągłość i aktualność podejmowanych tematów.

Za nami prezentacje Tomka Paszkowicza i Magdaleny Sadłowskiej. W okresie letnim turyści będą mogli zobaczyć wystawę Tomasza Rogalińskiego „Tożsamość artysty”, która w przystępny, a zarazem refleksyjny sposób podejmuje temat złożoności

ludzkiej psychiki. Artysta przygląda się przemianom tożsamości, wewnętrznym napięciom i procesom kształtującym osobowość, a także samemu aktowi tworzenia - od idei po powstanie dzieła sztuki. Jego rzeźby, rysunki i działania performatywne mają wyraźny wymiar metaforyczny i mogą być odczytywane jako próba zgłębienia ludzkiej natury. Twórca uważnie przygląda się własnemu pejzażowi wewnętrznemu, szukając jednocześnie doświadczeń wspólnych dla innych. W dzisiejszym, szybkim i nastawionym na konsumpcję świecie jego sztuka zachęca do zatrzymania się i refleksji nad głębszymi wymiarami istnienia.

Wychodząc z części pałacowej warto skierować się do działu archeologii, gdzie zwiedzających czeka podróż do „Pradziejów Pomorza”. Ta wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży, na których duże wrażenie robi szkielet umieszczony w podłodze pod zbrojonym szkłem, a datowany jest na II wiek naszej ery! Można tu także zobaczyć narzędzia, broń i ozdoby od czasów epoki kamienia po średniowiecze. Szczególną uwagę warto zwrócić na skarb znaleziony w 2019 roku w miejscowości Krągłe w powiecie szczecineckim. - Składają się na niego trzy pięknie zachowane zapinki wykonane z pozlacanego srebra, których pochodzenie datuje się na pierwszą połowę V wieku! - mówi z dumą dr Andrzej Kasprzak, archeolog.

Jacek Borkowski, kierownik Działu Archeologii zwraca uwagę na inny artefakt. To grot z Nętna. - Ten unikatowy pod względem formy i zdobienia zabytek zalegał w przy reliktach spalonego wczesnośredniowiecznego mostu po-

wadzącego pierwotnie na wyspę na jeziorze Gągnowskim koło m. Nętno na Pojezierzu Drawskim - wyjaśnia Jacek Borkowski. - Znajdował się tam datowany na IX-XI wiek rozległy kompleks osadniczy, składający się z grodziska oraz dwóch przylegających do niego osad. W roku 2025 został uwieczniony na okolicznościowym banknocie kolekcjonerskim wydanym w ramach Tysiąclecia koronacji Bolesław Chrobrego.

Koszalin leży blisko morza, nic więc dziwnego, że na terenie muzeum stała chałupa rybacka z 1896 roku. Trafiła tu w pierwszej połowie lat 80-tych XX wieku ze wsi Dąbki położonej koło Darłowa. Oprócz sieci rybackich i koszy na złowione ryby - można zapoznać się z wieloma ciekawymi przedmiotami codziennego użytku. Największą ciekawość spośród wszystkich eksponatów wystawy „Pomorska codzienność połowy XX wieku” zbudują: maszyna do lodów, gofrownica, stara ręczna pralka, czy magiel. Kolejnymi ciekawymi miejscami w części etnograficznej są chlewik, gdzie prezentowana jest wystawa „Warsztat szewski” oraz kuźnia z 1882 roku, w której jest kompletnie wyposażony warsztat kowalski.

Muzeum - nie tylko w czasie wakacji - organizuje wiele interesujących wydarzeń. Jednym z najciekawszych tego lata będzie z pewnością druga edycja Nocy Gotów w rezerwacie archeologicznym Kamienne Kręgi w Grzybnicy. Są także warsztaty dla dzieci i młodzieży, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Informacje o nich są na bieżąco publikowane na stronie internetowej muzeum oraz w mediach społecznościowych.

REKLAMA

0011498238

APARTAMENTY DALIA

Domki apartamentowe Dalia miejsce stworzone dla Ciebie

**Sarbinowo,
ul. Letnia 8
tel. 786 664 984**

e-mail: rezerwacje@apartamentydalia.pl

www.apartamentydalia.pl

- dwupiętrowe, nowoczesnie wyposażone domki;
- basen z podgrzewaną wodą
- duży plac zabaw, mały gaj, trampolina;
- rowery do dyspozycji gości, prywatny parking;
- sprzęt do grillowania;
- bliskość morza, piaszczyste plaże;
- Wi-Fi





MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY BIERZWNIAK

0011498961

3 Dni na Cysterskim Szlaku w Bierzwniku – woda, ryby i historia

Bierzwnik znów stanie się sercem cysterskiego dziedzictwa Pomorza! W dniach 9-11 lipca miejscowość wypełni się historią, muzyką, smakiem i międzynarodową energią podczas cyklicznej imprezy „3 Dni na Cysterskim Szlaku”. To wydarzenie od lat przyciąga setki uczestników z różnych części Polski i Europy, łącząc tradycję z nowoczesną formą świętowania.

Tegorocznym motywem przewodnim będą **woda i ryby** – symbole silnie zakorzenione w kulturze cystersów. W programie warsztaty, kulinarne spotkania „Ryby w kuchni cysterskiej i regional-

nej”, warsztaty ekologiczne „Ryba z puszek”, terenowe wyprawy, druk tradycyjny, seminarium o symbolice wody i ryb, koncert muzyki dawnej, wioska średniowieczna z rekonstruktorami, konkurs „Taaaka ryba!”

z wystawą i wernisażem oraz konkurs na strój średniowieczny. Nie zabraknie lokalnych smaków przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, straganu rybnego, kina w spichlerzu i Festiwalu Szachowego im. Romana Szymoniaka. Wieczorami park rozbrzmi koncertami pop, disco polo oraz muzycznymi reprezentacjami z Kolumbii.

Plac przy Przystanku Wędrowca, klasztor, spichlerz i klasztorne piwnice – TO TUTAJ będzie tętnić życie.

**Bierzwnik zaprasza
– tu historia
naprawdę żyje!**

www.bierzwnik.pl



WildlifePhototherapy

WildlifePhototherapy to wyjątkowe miejsce w gminie Bierzwnik, otoczone lasami i jeziorami Pomorza Zachodniego. Cztery luksusowe, klimatyzowane wille o powierzchni 100 m² oferują komfortowy wypoczynek przez cały rok – z kominkiem, tarasem, balią i w pełni wyposażoną kuchnią. Na gości czeka ogród ze stawem, strefa rekreacyjna oraz unikatowe czatownie fotograficzne do obserwacji dzikiej przyrody. Idealne miejsce dla osób szukających ciszy, natury i relaksu.

www.wildlifephototherapy.com



Osada pod Gwiazdami Łasko & SPA

Osada pod Gwiazdami Łasko & SPA to wyjątkowe miejsce, gdzie luksus spotyka się z naturą. Komfortowe domki z prywatnymi balkonami zapewniają ciszę, relaks i pełną prywatność z dala od miasta. Goście mogą korzystać z prywatnej Strefy SPA z jacuzzi i sauną na wyłączność, dwóch przystani kajakowych, własnego stawu oraz rowerów wodnych. To idealna przestrzeń do wypoczynku nad jeziorami Okrągłe i Krzywe – w otoczeniu lasów, natury i spokoju.

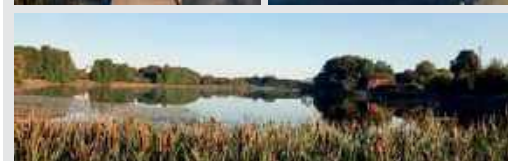
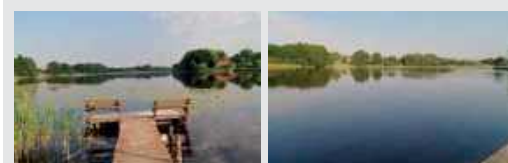
www.osadapodgwiazdami.pl



Agroturystyka Dutkowski

to idealne miejsce na odpoczynek nad malowniczym Jezioro Kuchta w Bierzwniku. Cisza, śpiew ptaków i bliskość natury tworzą doskonałe warunki do relaksu. Na gości czekają przytulne pokoje, wspólna kuchnia, sala dla grup oraz liczne atrakcje: kajaki, rowery, sprzęt wędkarski i miejsce na grilla. To przestrzeń, gdzie można naprawdę zwolnić i cieszyć się spokojem natury.

**Sienkiewicza 6, 73-240 Bierzwnik
tel. 506 011 243**



Sportowy Rewal nad Bałtykiem

Pierwsza wzmianka o Rewalu pochodzi z 1434 roku. W 1466 właścicielami wsi stał się ród Flemmingów. Rewal widnieje na Wielkiej Mapie Księstwa Pomorskiego Lubinusa z 1618 jako Raval. Niemiecka nazwa miejscowości Revahl została odnotowana w 1628 roku. Pierwsi letnicy zaczęli przyjeżdżać do Rewala w latach 30. XIX w, kurort reklamował się stosowaniem ciepłych kąpeli morskich. Od 1 lipca 1896 roku przez Rewal prowadzi pierwsza, zachodnia linia Gryfickiej Kolei Wąskotorowej łącząca wówczas Gryfice z Niechorzem. 1 maja 1913 roku Rewal uzyskał kolejowe połączenie z Trzebiatowem.

W Rewalu nad morzem wyznaczono letnie kąpielisko obejmujące 300 m linii brzegowej. To tędy przebiega szlak turystyczny - czerwony Szlak Nadmorski im. Czesława Piskorskiego (Europejski Szlak Dalekobieżny E-9). To tu jest taras widokowy przy ul. Parkowej na wysokim klifowym brzegu. Jest miejscem nadającym się doskonale do obserwacji zarówno wschodów i zachodów słońca, jak również sztormów na Morzu Bałtyckim. To tu wreszcie jest Park Wieloryba, który znajduje się przy ul. Kamieńskiej i jest jedną z największych atrakcji miasta. W Rewalu znajdują się repliki wielu gatunków zwierząt, żyjących w różnych wodach całego świata.

Ale Rewal dość dużą wagę przykłada do sportu. Od 1985 r. odbywa się międzynarodowy festiwal szachowy Konik Morski Rewala. Znajduje się tu także kompleks sportowo-rekreacyjny posiadający halę sportową, gdzie mogą odbywać się treningi i mecze piłki siatkowej, piłki ręcznej, piłki halowej, koszykówki oraz badmintonu. Hala widowiskowo-sportowa o wysokości 17 m z nawierzchnią parkietową o wymiarach 26 x 45 oraz trybunami z 400 miejscami siedzącymi. Ponadto w Rewalu

mieści się oświetlone boisko do piłki nożnej o wymiarach 50 x 90 m z trawą syntetyczną. Wokół boiska znajduje się bieżnia o długości 350 m o nawierzchni tartanowej z 4 torami. Obok 2 skocznie do skoku w dal, plac do pchnięcia kulą, rozbieg do skoku wzwyż, 3 korty tenisowe, skatepark.

W miejscowości siedzibę ma Ludowy Klub Sportowy „Wybrzeże Rewalskie” Rewal, który powstał 27 maja 1973 roku i ma barwy klubowe niebiesko-białe. Zespół rozgrywa mecze w Niechorzu na Stadionie Leśnym o pojemności 1500 miejsc siedzących. Boisko ma wymiary 100 x 75 m oraz oświetlenie 1001 luksów. W sezonie 2021/2022 klub gra w Klasie Okręgowej grupie zachodniopomorskiej I. 14 listopada 2021 drużyna piłkarska tego klubu odniosła najwyższe notowane zwycięstwo w historii piłki nożnej w Polsce (53:0 w meczu z Pomorzaniem Nowogard).

Co ciekawe, w Rewalu znajduje się dworzec linii Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej: Gryfice - Pogorzelnica, a także przystań morska dla tutejszych rybaków. Dostęp do przystani zapewnia jedna dalba wyciągowa.

W granicach przystani morskiej znajduje się akwatorium o powierzchni 0,0128 km², które stanowi obszar wód Morza Bałtyckiego o średniej szerokości 100 m, licząc od linii brzegu, położonym naprzeciw części lądowej przystani.

W 2009, nad brzegiem morza (przy ul. Sikorskiego) wybudowano nowe zejście na plażę z platformą widokową usytuowaną na wysokości 12,5 m n.p.m.

Ale specjalną atrakcją jest kolejka wąskotorowa, która w długi weekend majowy rozpocznie nowy sezon przewozowy, który w tym roku potrwa do 29 września. W tym okresie pociągi kursować będą codziennie, według regularnego rozkładu jazdy.



Słynny Park Wieloryba znajduje się przy ul. Kamieńskiej i jest jedną z największych atrakcji miasta. Znajdują się tutaj repliki wielu gatunków zwierząt



To główna ulica Rewala, który to latem cieszy się sporym zainteresowaniem turystów z całej Europy



Kolejka wąskotorowa to jedna z atrakcji Rewala. Od długiego majowego weekendu pociągi ruszają w trasę

REKLAMA

0011491500

WIELE LOKALNYCH ATRAKCJI

AMBER



Rewal ul. Piastowska 19,
tel.: 603 958 990
e-mail: rezerwacja@amberrewal.pl

- 80 m od plaży
- Basen z podgrzewaną wodą
- Plac zabaw dla dzieci
- Do wyboru apartament lub domek
- Miła rodzinna atmosfera
- Animacje dla dzieci



Rewal, ul. Warszawska 29 (wjazd od Mickiewicza)
tel.: 663 544 000, 601 590 221
e-mail: rezerwacja@jantarrewal.pl

JANTAR



- 20 m od plaży
- Basen SPA
- Atrakcyjne pakiety pobytowe
- Smaczne domowe posiłki
- Pokoje z widokiem na morze
- Animacje dla dzieci

www.gryftour.pl

AUTOREKLAMA

0011495346

BIEG nadmorski

2

MAJA
2026

start
12.00

Trasa biegu - 10 km

start: Stadion w Gąskach

meta: Amfiteatr w Ustroniu Morskim

Trasa Nordic Walking - 5 km

start: Pleśna

meta: Amfiteatr w Ustroniu Morskim

Trasa Bieg na Piątkę - 5 km

start: Pleśna

meta: Amfiteatr w Ustroniu Morskim

Biegi dziecięce

miejsce: Amfiteatr w Ustroniu Morskim

Bieg Malucha (do 6 lat)

dystans 100 metrów

Bieg Średniaka (7-10 lat)

dystans 300 metrów

Bieg Starszaka (11-15 lat)

dystans 800 metrów



Więcej informacji: gk24.pl/biegnadmorski



ORGANIZATOR

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
KOSZALIŃSKI

GK 24.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI



GINA
MIELNO



GINA
USTRONIE
MORSKIE



GINA
BĘDZINO



PARTNER



Pomorski Bank Spółdzielczy
w Świdwinie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

PARTNERZY WSPIERAJĄCY



HOTEL SKALA
RESORT & SPA





FOT. ARCHIWUM

Borne Sulinowo: miasto pełne historii

Borne Sulinowo nie bez kozery nazywane jest leśnym miasteczkiem. Trudno o lepszą bazę wypadową do rowerowych wypraw dla miłośników natury i historii.

O Bornem Sulinowie nie można powiedzieć, że jest położone wśród lasów. To miasto po prostu znajduje się w środku lasu, jest jego integralną częścią. Doceni o każdy, komu zależy na bliskim kontakcie z nieskażoną przyrodą.

Miasto w granice Polski wróciło przed niespełną 30 laty, gdy opuścił je ostatni eszelon z żołnierzami rosyjskimi, którzy stacjonowali tu od końca wojny. Wcześniej pustkowie na peryferiach ówczesnej III Rzeszy zamieniono w wielki poligon i bazę wojskową. To tu swoją armię szykował do wojny Adolf Hitler, notabene dwukrotnie odwiedzając Gross Born, jak wówczas nazywano Borne. W środku lasu wybudowano koszary, magazyny, kasyna - słowem całą, ocalałą do dziś infrastrukturę militarną.

Nie ma drugiego takiego miasta w Polsce i jego burzliwe dzieje stały się atutem turystycznym przyciągającym go-

ści z kraju i zagranicy. Doroczny, sierpniowy zlot miłośników militarnych to największa tego typu impreza w Polsce i znak rozpoznawczy regionu.

Ale nie samą przeszłością Borne słynie i żyje. Paradoksalnie dekady izolacji od reszty kraju sprawiły, że przyroda zachowała tu swój dziki charakter. Ogromne wrzosowiska kłomińskie to unikat na skalę europejską.

Okolice przecina gęsta sieć szlaków i tras rowerowych, które zaurczą każdego fana dwóch kółek.

A na terenie gminy Borne Sulinowo są takie rarytasy fortyfikacyjne jak sieć bunkrów z grupą warowną Góra Śmiadowska i budowle hydrotechniczne na rzece Piławie na czele. Polecamy także wycieczkę do bliźniaczego Kłomina, dziś niestety miasta-widma czy dawnej składowicy głowic atomowych nieopodal Zalewów Nadarzewskich. Trafimy tam bez problemu dzięki tablicom z mapami.

Wszędzie tam dotrzemy trzymając się pięknie oznakowanych szlaków rowerowych - krótszych i dłuższych, bardziej wymagających i łatwiejszych. Okolice są piękne o każdej porze roku



FOT. ARCHIWUM

Park Przyjaciół Pustkowa zlokalizowany przy samym morskim brzegu Bałtyku, ale tworzy tu bardzo kolorową przestrzeń

(zlot militarny ma i swoją zimową edycję) - jesienią słyną z grzybobrań, a wędkarze mają tu swój raj. Tak samo jak wodniacy, dla których tysiące hektarów jezioro Pile w pierwszej klasie czystości jest jednym z niewielu tak dużych akwenów, gdzie można korzystać

z łodzi motorowych. Oczywiście na miejscu jest rozwinięta baza turystyczna z siecią ośrodków wypoczynkowych, pensjonatów i agroturystyki. Wszystkie wyróżnia kameralność i nastrój sielanki z dala od miejskiego zgiełku.

REKLAMA

0011498390



MAXCAMP
Miedzywodzie
Dziwnów

domkimaxcamp.pl
domkimaxkolor.pl
domkidziwnow.com.pl



MAXCAMP DZIWNÓW

ul. Spadochroniarzy Polskich 15
72-418 Dziwnów
rezerwacje@domkimaxcamp.pl
tel. 577 069 090
www.domkidziwnow.com.pl



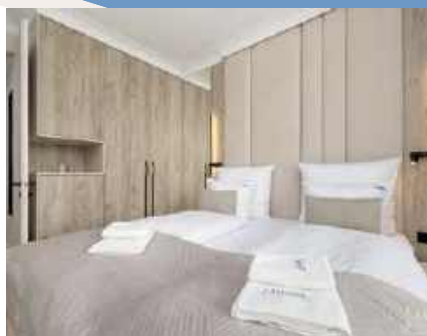
IDEALNE MIEJSCE DLA RODZIN Z DZIEĆMI

→ kompleks komfortowych, w pełni wyposażonych drewnianych domków
→ 6 minut do pięknej, szerokiej, piaszczystej plaży
→ boiska do piłki nożnej, siatkowej i koszykówki, joga, pilates



→ codzienne animacje dla dzieci w sezonie letnim, turnieje piłkarskie
→ doskonale wyposażony plac zabaw oraz sala zabawa
→ blisko restauracje i sklepy
→ cisza i spokój z dala od zgiełku

AMBRIA APARTMENTS ŚWINOUJŚCIE



AMBRIA APARTMENTS

ul. Wojska Polskiego 4AB/4B
72-600 Świnoujście

☎ 604 057 233

✉ info@ambria-apartments.eu

POBYT W AMBRII
POZWOLI CI
SIĘ ZEBRAĆ
W CAŁOŚĆ

Ambria Apartments to stale poszerzana oferta kilkudziesięciu wyjątkowych apartamentów, zlokalizowanych w różnych miejscach Świnoujścia - jednej z najatrakcyjniejszych miejscowości wypoczynkowych polskiego wybrzeża.

BLISKOŚĆ MORZA
TO TYLKO JEDNA
Z ZALET...

www.ambria-apartments.eu

HOSSOLAND

Nieziemski Park Rozrywki



Rollercoastery,
karuzele i dziesiątki
niesamowitych atrakcji.



Niezapomniana
przygoda i wyjątkowe
wrażenia.



Bajkowe atrakcje,
gdzie każdy dzień
staje się legendą.



SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ

hossoland.pl





Szum morza, ciepły piasek, barwne zachody słońca, piękno przyrody - to Międzyzdroje. Nadmorski kurort, położony na największej polskiej wyspie Wolin, który co roku gości tysiące turystów z całego świata.

PLAŻA I MOŁO

- Pierwsze kroki wszyscy odwiedzający Międzyzdroje kierują w stronę pięknej, piaszczystej plaży, z której w głąb morza wychodzi moło o długości 395 m z przystanią „białej floty”. Statki oferują rejsy na wyspę Uznam, do cesarskich kurortów niemieckich Ahlbeck, Heringsdorf i Bansin oraz wycieczki turystyczne po Bałtyku.



- Z moła roztacza się wyjątkowa panorama na Zatokę Pomorską. Ku zachodowi ciągnie się nizinna Mierzeja Przytorską, wieczorami widać w oddali Gazoport, światła latarni morskiej w Świnoujściu oraz przy dobrej widoczności miasteczka po niemieckiej stronie.
- Po stronie wschodniej znajduje się Góra Kawcza o wysokości 61 m n.p.m., u jej podnóża baza rybacka, następnie najwyższe klifowe wzniesienie na polskim wybrzeżu - Gosań, mające 95 m n.p.m.



GMINA MIĘDZYDZROJE

Odkryj jedno z najciekawszych
i najpiękniejszych miejsc w Polsce

KŁADKA PO KORONACH WYDM

- Kładka o długości ok. 2000 m posiada funkcjonalne tarasy widokowe i jest w pełni dostosowana dla osób niepełnosprawnych. Z kładki można podziwiać morską panoramę podczas letnich zachodów słońca i jesiennych widowiskowych sztormów.

MIĘDZYDZROJSKA PROMENADA

- Międzyzdrojska promenada, przy której podziwiać można odrestaurowane kamieniczki z XIX i XX wieku, jest miejscem spacerów dla licznych turystów. Dzięki przeprowadzonej modernizacji promenada w Międzyzdrojach zyskała nowe, współczesne oblicze.

MIĘDZYDZROJE - MIASTO GWIAZD

- Letnia oferta gminy wzbogacana jest wydarzeniami kulturalnymi i sportowymi. Najstarszym z nich jest Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej, który odbywa się w Międzyzdrojach nieprzerwanie od 1965 r., a Festiwal Gwiazd od 1996 r. przyciąga do Międzyzdrojów artystów polskiego kina, filmu, ekranu i sceny. Odbywają się także liczne imprezy sportowe, m.in. Bieg Śniadaniowy i Mityng Lekkoatletyczny im. Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego oraz Summer Kite Festival. Bogaty program wydarzeń kulturalnych, muzycznych i sportowych powoduje, że każdy znajdzie tu coś dla siebie przez cały rok.

ALEJA GWIAZD

- Punktem, którego nie można pominąć na długiej liście międzyzdrojskich atrakcji, jest Aleja Gwiazd autorstwa prof. Adama Myjaka z odciskami dłoni polskich artystów. Jest na niej już około 200 odcisków dłoni - przedstawicieli świata kultury i sztuki. Można też przysiąść na ławeczce Gustawa Holoubka lub przy stoliku z postacią Krzysztofa Kolberga, który zaprasza na chwilę zadumy i refleksji, albo wykonać sobie zdjęcie z Janem Machulskim.
- Ozdobą promenady jest klasycystyczna willa, w której mieści się Międzynarodowy Dom Kultury, miejsce



licznych koncertów, wystaw, wydarzeń kulturalnych. Poniżej Park Chopina, a w nim urokliwa zieleni, cisy, platany, dęby.

MIĘDZYDZROJE DLA AKTYWNYCH

- To idealne miejsce do uprawiania sportów wodnych, turystyki kwalifikowanej i aktywnego wypoczynku. Dla pasjonatów sportów wodnych są doskonałe warunki do windsurfingu i kitesurfingu. Jest też port jachtowy w Wapnicy usytuowany na wschodnim brzegu jeziora Wicko Wielkie w północnej zatoce

Zalewu Szczecińskiego. Na aktywnych czekają też trasy rowerowe: Wokół Zalewu Szczecińskiego i międzynarodowy Velo Baltica, siłownie plenerowe i wielofunkcyjny Stadion Miejski im. Ireny Szewińskiej oraz Hala Sportowa im. Andrzeja Grubby.

MIĘDZYDZROJE DLA SZUKAJĄCYCH CISZY I WYTCHNIENIA

- Czyste wody Zatoki Pomorskiej, dzika przyroda, leczniczy mikroklimat, malownicze krajobrazy są magnesem dla tysięcy turystów. Szukających ciszy i wytchnienia zapraszamy na szlaki Wolińskiego Parku Narodowego i liczne atrakcje przyrodnicze: punkty widokowe - Gosań, Wzgórze Zielonka w Lubinie z przepiękną panoramą na Deltę Wsteczną Świny, Zagroda Pokazowa Żubrów, jeziora - Turkusowe, Czajcze, przyrodnicze ścieżki edukacyjne, muzeum WPM, Gabinet Figur Woskowych, nowe Oceanarium, Bałtycki Park Miniatur, Papugarnia itp.



ŚLADAMI HISTORII

- Na miłośników historii czekają - Grodzisko w Lubinie z X-XII wieku. Badania archeologiczne prowadzone w ostatnich latach pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Rębkowskiego wzbogaciły informacje o najstarszej historii miejscowości i potwierdziły, że w X-XIII wieku funkcjonował w Lubinie jeden z ważniejszych ośrodków grodowych Pomorza Zachodniego. Stanowisko broni V-3 w Zalesiu to jedyna w Polsce ekspozycja tajnej broni niemieckiej V3 z okresu II wojny światowej. Ekspozycja umiejscowiona jest w bunkrze, gdzie były składowane pociski V3. W pobliżu bunkra znajdują się betonowe podstawy, pozostałości po działach dalekiego zasięgu.

**Poznajcie najciekawsze zakątki
naszej gminy
- gmina Międzyzdroje zaprasza.**

www.miedzyzdroje.pl



Podziemne trasy Szczecina - wyjątkowa przygoda

Trzy trasy, kilkadziesiąt wystaw i niezwykła opowieść o mieście i jego mieszkańcach - to Podziemny Szczecin



Podziemny Szczecin to podróż w czasie i wyjątkowa lekcja historii. Warto znaleźć kilka godzin by się w ta podróż wybrać.

Podziemne trasy to przygoda i niezwykła lekcja historii miasta. Dla odwiedzających przygotowano trzy unikalne trasy, każda przenosząca w inny wymiar historii.

Trasy połączone ze sobą fizycznie i chronologicznie. Czerwona to rekonstrukcja życia w schronie do końca wojny, historia bombardowań Szczecina i przekazania miasta Polakom,

do tego plan zdjęciowy filmu „Wielka Ucieczka na północ” kręconego m.in. w tym schronie, a będącego kontynuacją słynnego wątku historycznego tzw. Wielkiej Ucieczki pilotów Raf przez Szczecin do Anglii. Niebieska Trasa to oryginalne przestrzenie będące do 1992 roku tajnym miejscem ćwiczeń formacji Obrony Cywilnej PKP. Całkowita powierzchnia to 3000 m², na zwiedzenie wszystkich wystaw trzeba przeznaczyć średnio 1,5 h. Obiekt jest dwupoziomo-

mowy z 5 piętrową klatką, umieszczony na głębokości 21 m pod ziemią.

Podziemne trasy turystyczne w Szczecinie znajdują się w okolicy Dworca Głównego w dwóch schronach - przeciwlotniczym oraz przeciwoatomowym. To rekonstrukcja schronu przeciwlotniczego z okresu II Wojny Światowej oraz przeciwoatomowego z okresu Zimnej Wojny. Jest to największy cywilny schron w Polsce z tamtego okresu.

Budowa schronu została ukończona przez Niemców w 1941. Był to schron przeciwlotniczy przeznaczony dla ludności cywilnej. Przy jego budowie wykorzystano prawdopodobnie stare korytarze miasta wybudowane jeszcze w okresie końca XIX wieku. Schron umieszczony jest na głębokości około 5 pięter. Mieście się w skarpie opasanej Murem Oporowym. Od najwyższego wyjścia (które znajduje się przy Placu Zawiszy) do podłogi dolnego poziomu mierzy sobie aż 17 metrów wysokości.

Trasa „II Wojna Światowa”

Podczas zwiedzania schronu przewodnik i audiokomentarz omawia między innymi historię systemów fortecznych Szczecina, ale także schrony, bunkry i inne podziemne budowle powstałe w Szczecinie okresie II wojny światowej. Mówi również jak zorganizowane było życie w schronie wojennym, ale także życie w Szczecinie w czasie II wojny światowej i to podczas nalotów, w ogóle jak przebiegał początek II wojny światowej w Szczecinie.

Trasa „Zimna Wojna: i „Selfie z PRL-em”

To życie w PRL-u, to czasy 1950-1992 /czas trwania 1 godzina. Trasa prezentuje historię schronu podczas Zimnej Wojny. Trasa „Zimna Wojna - życie w PRL-u” poprowadzona jest w innej części schronu. Podczas zwiedzania przewodnik i audiokomentarz omawia między innymi przebudowę schronów II wojennych na schrony zimnowojenne, rozmieszczenie schronów w przestrzeni dworca i okolicach, system szkoleń obrony cywilnej w czasach zimnej wojny, fobię atomową, życie w PRL-u w czasach zimnej wojny, opozycję w czasach PRL-u, propagandę PRL-u, pomoc żywnościową dla Polski.

Na trasie, która jest częścią wystawy „Zimna wojna - życie w PRL-u”, możecie odkryć, jak polityczny konflikt zimnowojenny wpływał na codzienność Polaków. W 11 tematycznych pomieszczeniach obejrzeć można absurd i ograniczenia tamtych czasów, ale także ich specyficzny urok. To sentymentalna podróż, która nie tylko bawi, ale także skłania do przemyśleń nad „kosztami” życia w realiach PRL-u.

REKLAMA

0011487898

ZDOBAJ UPRAWNIENIA WODNE W 2026 ROKU!



Szkoła Żeglarstwa KLIPER
Stawomir Kulczak



☎ 48 793 016 012

@ kontakt@kliper.net.pl

🌐 http://kliper.net.pl

📱 /klipernetpl

**Jesteśmy dynamicznie
rozwijającą się
szkołą żeglarstwa
z wieloletnim doświadczeniem
o zasięgu ogólnopolskim.**

Szkolimy od amatora do instruktora!

REKLAMA

0011490247

Gmina Resko, czyli miejsce aktywnego wypoczynku w sercu natury



Jezioro Dobrzyca

Zdala od zatłoczonych kurortów, w otoczeniu rzek, jezior i zieleni. Gmina Resko oferuje warunki do wypoczynku w spokojniejszym rytmie. To miejsce, w którym aktywność na świeżym powietrzu łączy się z możliwością wyciszenia i odkrywania pięknych zakątków Pomorza Zachodniego. Zmierzając nad morze lub wracając znad Bałtyku, warto zatrzymać się w Gminie Resko. Położona w powiecie łobeskim, w województwie zachodniopomorskim, gmina miejsko-wiejska liczy około 7 800 mieszkańców i zajmuje obszar ponad 285 km. To przestrzeń, w której czas płynie spokojniej, a jednocześnie nie brakuje atrakcji, zarówno dla miłośników ruchu, jak i osób szukających relaksu.

Kajakiem przez malowniczą Regę

Rzeka Rega, jedna z najdłuższych i najpiękniejszych rzek Pomorza Zachodniego, jest jednym z największych atutów gminy. Jej malownicze zakola można podziwiać podczas spływów kajakowych, które stanowią jedną z najpopularniejszych form aktywności w regionie. Na trasie przygotowano przystanie z pomostami cumowniczymi, miejscami do przechowywania sprzętu oraz infrastrukturą wypoczynkową, taką jak wiaty i ławki.



Meandry rzeki Regi



Stara Dobrzyca

W Resku działa również wypożyczalnia kajaków, a w pobliżu dostępne są pola namiotowe i pokoje gościnne. Wzdłuż rzeki przebiega także ścieżka edukacyjna z przystankami pozwalającymi poznać lokalną florę i faunę. Okoliczne lasy stanowią siedlisko wielu gatunków ptaków, co przyciąga miłośników przyrody.

Dla rowerzystów przygotowano oznakowane trasy biegnące wzdłuż Regi. W najatrakcyjniejszych punktach znajdują się miejsca odpoczynku wyposażone w wiaty, stoliki i stojaki na rowery.

Chwila wytchnienia nad Jeziorem Dobrzyckim

Zaledwie 15 km od Reska, w Starej Dobrzyckiej, znajduje się Jezioro Dobrzyckie. To idealne miejsce na spokojny wypoczynek. Na miejscu dostępna jest plaża z pomostem, boiskiem do siatkówki, miejscem na ognisko oraz placem zabaw. W pobliżu znajdują się pola namiotowe i kemping, a wokół jeziora wytyczono ścieżkę spacerową. To także atrakcyjny teren dla wędkarzy. W okolicy znajduje się również rezerwat „Mszar

w pobliżu Starej Dobrzyckiej”, chroniący torfowiska i cenne gatunki roślin.

Historia, która wciąż żyje w murach

Gmina Resko to nie tylko przyroda, ale także bogata historia. Na jej terenie zachowały się liczne zabytki sakralne, w tym gotycki kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Resku z przełomu XIV i XV wieku. To najstarszy i największy zabytek miasta. W Iglicach znajduje się ryglowy kościół pw. św. Stanisława Kostki z 1696 roku, natomiast w Starogardzie można zobaczyć jedną z nielicznych na Pomorzu budowli o konstrukcji szachulcowej z XVI wieku. W Dorowie zachował się barokowy kościół z XVIII wieku z charakterystyczną drewnianą wieżą. Do cennych zabytków należą również pozostałości zamku w Resku oraz ruiny pałacu w Starogardzie, związane z rodem Borków. Warto zobaczyć także ratusz z 1841 roku z wieżyczką zegarową, budynek dawnego Sądu Powiatowego (obecnie poczta) oraz elektrownię wodną na Redze, wykorzystującą urządzenia dawnego młyna. Poznanie historii miasta umożliwia edukacyjna ścieżka „Resko, którego nie ma”, obejmująca najważniejsze miejsca i postaci związane z regionem.

Sport i rekreacja w jednym miejscu

Uzupełnieniem walorów przyrodniczych i historycznych jest rozwi-

nięta infrastruktura rekreacyjna i sportowa. Do dyspozycji pozostaje nowoczesny kompleks edukacyjno-sportowy z halą oraz zespołem boisk, w tym boiskiem piłkarskim z bieżnią lekkoatletyczną, kortem tenisowym i przestrzeniami do gier zespołowych. Dodatkowo zagospodarowane tereny zielone wzbogacono o ogród edukacyjno-ziółowy połączony ze strefą wypoczynku.

Tu nocleg dopasowuje się do Ciebie

Pobyt ułatwia zróżnicowana baza noclegowa, odpowiadająca na różne potrzeby odwiedzających. Do wyboru są pola namiotowe w Resku oraz w Łagiewnikach nad Regą, pokoje gościnne, gospodarstwa agroturystyczne oraz apartamenty w okolicznych miejscowościach. Dzięki temu możliwe jest dopasowanie formy zakwaterowania zarówno do krótkiego wypadu, jak i dłuższego pobytu. Podczas wizyty warto skorzystać z lokalnych inicjatyw, takich jak spotkania przy ognisku czy wydarzenia kulinarne.



Kościół

Gmina Resko posiada dobre połączenia komunikacyjne. Znajduje się około 90 km od Szczecina i 80 km od Koszalina, a do Berlina można dotrzeć w około 2,5 godziny. W odległości 10 km przebiega droga ekspresowa S6, łącząca największe miasta północnej Polski, a około 98 km dzieli gminę od autostrady A6. Bliskość głównych tras oraz lotniska (około 50 km) sprawia, że dojazd jest łatwy i wygodny. Różnorodność krajobrazów, dostęp do wody oraz spokojna atmosfera sprzyjają zarówno krótkim wizytom, jak i dłuższemu wypoczynkowi. Gmina Resko to miejsce, w którym przyroda, historia i możliwości aktywnego spędzania czasu tworzą harmonijną całość. Niezależnie od wybranego sposobu spędzania czasu, pobyt tutaj pozwala oderwać się od codzienności i skupić na tym, co najlepsze, czyli ruchu, relaksie i bliskości z naturą.

ZDJĘCIA: ARCHIWUM URZĘDU MIEJSKIEGO W RESKU

Wielka metamorfoza małej wyspy

Podczas wizyty w Szczecinie, nawet tej krótkiej, musicie znaleźć czas na odwiedzin w Łasztowni.

Łasztownia to miejsce zupełnie inne, niż zamknięta portowa wyspa sprzed kilku lat. To tu bije serce miasta. Sukcesywnie remontowane budynki dawnego kompleksu rzeźniczego, zabytkowe dźwigi portowe, nowe bulwary, kawiarnie, restauracje, port jachtowy, ale przede wszystkim wielkie wydarzenia przyciągają na Łasztownię tłumy. To tutaj mieści się Centrum Kultury Euroregionu Stara Rzeźnia, Morskie Centrum Nauki a każdego wieczoru Dzwigozaury rozświetlają wyspę.

Miejsce z fascynującą historią

Łasztownia już od XIII wieku pełniła funkcje przemysłowe i portowe. Ze względu na rodzaj gruntu zabudowa wznoszona była na fundamentach pałowych. Nazwa Łasztownia wywodzi się od słowa „łaszt” (Lastadium) i oznacza dawną, stosowaną od XIV do XIX wieku w portach nadbałtyckich, jednostkę miary objętości ładunku okrętowego, głównie dla towarów sypkich, np. zboża. 1 łaszt, około 3600 litrów lub decymetrów sześciennych (11 = 1 dm³). 1 łaszt dzielił się na 30 korców lub 60 szefli. Południowa część Łasztowni, bliżej ulicy Energetyków, była ciasno zabudowana kamienicami. W pozostałej części dominowały fabryki, spichlerze, magazyny i place składowe.

W czasie II wojny światowej niemal cała zabudowa na Łasztowni legła w gruzach. Ocalał gmach Urzędu Celnego, kościół Św. Gertrudy (obecnie Świętej Trójcy), kilka budynków portowych, kompleks dawnej cukrowni oraz starej rzeźni. Do początku XXI wieku na terenie starej rzeźni zachowało się

ponad dwadzieścia budynków. Wszystkie w obrębie portu, miejscu na co dzień niedostępnym dla zwiedzających.

Morskie Centrum Nauki

W ostatnich latach Łasztownia przeszła metamorfozę. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w nowej Łasztowni jest Morskie Centrum Nauki. Morskie Centrum Nauki to wyjąt-

kowy obiekt na mapie Szczecina. Zlokalizowane na szczecińskiej Łasztowni centrum nauki to przede wszystkim wystawa stała, bogata w interaktywne eksponaty nauki i techniki. Prym widzie tutaj morze i żeglarstwo. To nie tylko wystawy, ale także Planetarium, gdzie możemy poznać tajemnice kosmosu, oceanów czy techniki, a także trzy pracownie edukacyjne - Biolo-

giczno-chemiczna, STEAM i Modelarnia

Koncerty, wydarzenia, festiwale

W Łasztowni działa też Stara Rzeźnia, która pełni funkcję centrum kulturalno-eventowego, w którym organizowane są wystawy i projekcje.

W Łasztowni odbywają się różnorodne wydarzenia, festiwale oraz koncerty, które przyciągają ludzi w każdym wieku i o różnych zainteresowaniach. Letnia strefa z plażą i widokiem na rzekę jest idealna na relaks, a zimą miejsce zmienia się w klimatyczny punkt spotkań, gdzie organizowane są jarmarki świąteczne. Przestrzeń Łasztowni pełni także rolę artystyczną, z wystawami, warsztatami i pokazami, które przyciągają twórców i miłośników sztuki.

W tym roku Łasztownia już zapowiada Żagle 2026 (14-16 sierpnia), festiwal muzyczny Hells Bells (26-27 czerwca) oraz sezonowy wesołe miasteczko Holiday Park.



Dzwigozaury to jeden z symboli Łasztowni. Widać je świetnie z Wałów Chrobrego, szczególnie nocą, bo są ciekawie oświetlone

REKLAMA

0011495601

Komfortowy wypoczynek dla całej rodziny

530 073 351



- ✓ W pełni wyposażone klimatyzowane domki
- ✓ Basen
- ✓ Plac zabaw
- ✓ Sprzęt plażowy
- ✓ Altana z miejscem na ognisko
- ✓ Obiekt przyjazny zwierzętom
- ✓ 600 m do morskiej plaży



Paprotno 9a k. Mielna | @ Domki Letniskowe Gąski | @ oazaspokojugaski



REJSY STATKIEM PO ODRZE



**Nasze jednostki, Kapitan Cook
oraz Sedina, zaprowadzą was
w malowniczą podróż.**

Dołączyła do nich w 2025 roku „Queen of Szczecin”,
która spełnia wszystkie normy środowiskowe
wymagane przez UE.

**ZOBACZ SZCZECIN Z INNEJ PERSPEKTYWY
I POZNAJ JEGO UKRYTĄ STRONĘ.**

Od industrialnych konstrukcji
po malownicze krajobrazy.

SPĘDŹ WYJĄTKOWY CZAS Z RODZINĄ

☎ 600 22 11 00

Jana z Kolna 7, 71-603 Szczecin

www.statek.pl



MOTORÓWKI

- Szczecin od strony wody
- Zachodniopomorski Szlak Żeglarski

KAJAKI

- spływy kajakowe
- wycieczki po projektowanym
Parku Narodowym Doliny Dolnej Odry



WYPOŻYCZALNIA
WODNIK

☎ 48 505 726 444

✉ info@jachtyszczecin.pl

📍 Siadło Dolne 9, 72-001 Kołbaskowo





Fot. archiwum

Muzeum w bunkrze B-Werk

To muzeum to z pewnością jedna z największych w regionie atrakcji dla wszystkich pasjonatów historii, zwłaszcza tej wojennej.

W zachodniej części Szczecinka, tuż przy drodze wojewódzkiej nr 172 zlokalizowany jest poniemiecki bunkier typu B-Werk (schron o odporności B - najwyższej odporności bojowej, czyli grubości 1,5 metra żelbetu). Obiekt został wybudowany w latach 1933-1936.

Na obszarze Wału Pomorskiego rozlokowano 11 tego typu bunkrów. Ten znajdujący się w Szczecinku jest najlepiej zachowanym schronem ze wszyst-

kich. Pozostałe nie miały tyle szczęścia - po wojnie w obawie przed ponownym ich wykorzystaniem, celowo je uszkodzono pozbawiając cech bojowych lub po prostu wysadzając.

Przez dziesięciolecia wielkie żelbetowe monstrum znajdowało się niemal w całości pod ziemią. Jednak w wyniku powojennego wydobycia kruszywa konstrukcja bunkra została całkowicie odkopana. Składa się ona z dwóch kondygnacji.

Na górnym poziomie znajdowały się stanowiska dla ciężkich karabinów

maszynowych i działko przeciwpancerne oraz nieistniejąca już pancerna kopuła. Na niższych kondygnacjach mieściły się pomieszczenia dla załogi, maszynownia, wartownia, pomieszczenia opatrunkowe, a także magazyn amunicji i żywności.

Od kilkunastu lat w obiekcie działa „Muzeum Wału Pomorskiego i Militarnej Historii Pomorza”. Grupa pasjonatów lokalnej historii przez kilka lat pracowała nad jego odrestaurowaniem.

W schronie prężnie funkcjonuje teraz muzeum. Dzięki temu możemy nie

tylko zwiedzić wszystkie kondygnacje samego bunkra, ale także obejrzeć zebrane tu wyjątkowe militarne ekspozyty.

Miłośników militariów zainteresują też pozostałości po twierdzy kołobrzeskiej oraz forty z XIX wieku znajdujące się w Świnoujściu i okolicach: Fort Anioła, Fort Zachodni oraz Fort Gerharda, które dotrwały do dzisiejszych czasów. Przypominamy też o Międzynarodowym Zlocie Historycznych Pojazdów Wojskowych w Darłowie i zlocie w Bornym Sulinowie.

REKLAMA

0011490593





CENTRUM SOLARIS

WAKACJE ~ MAJÓWKA ~ KONFERENCJE ~ WESELA










UL. SŁONECZNA 16, 76-002 ŁAZY REZERWACJE: ☎ 665 911 264, ✉ RECEPCJA@SOLARIS.TURYSTYKA.PL 🌐 WWW.SOLARIS.TURYSTYKA.PL

REKLAMA

0011490608

Idealny odpoczynek ma swój adres

totalny reset | nowa energia | regeneracja

» 5-osobowe domki, bogato wyposażone położone w cichej i spokojnej okolicy na terenie Ośrodka » jadalnia w budynku Ośrodka » nowoczesny, ogrodzony parking » baseny odkryte, czynne w sezonie letnim » plac zabaw i sala zabaw dla dzieci » zadaszone miejsce na ognisko i grill » boisko do siatkówki » siłownia zewnętrzna

Ośrodek „Zem-Tourist” od lat tworzy idealne warunki do wypoczynku dla rodzin z dziećmi, osób aktywnych oraz seniorów.

Serdecznie zapraszamy do rezerwacji!

ZEM
TOURIST
PUSTKOWO

PUSTKOWO, ul. Słoneczna 25, Rewal
tel. 604 148 392, 91 38 64 459

www.zempustkowo.pl



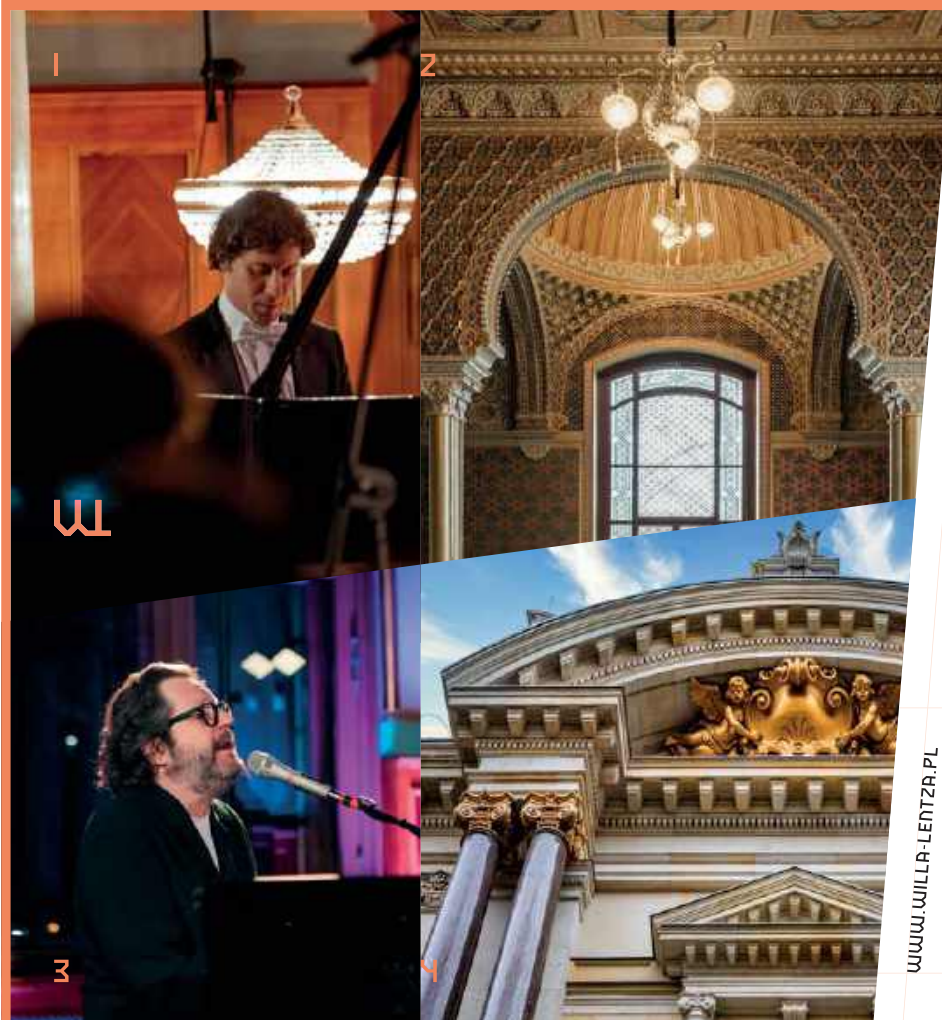
Centrum PUSTKOWA, 120 m od MORZA

Ośrodek otwarty od 01.05 do 30.09



REKLAMA

0011489510



WILLA LENTZA

Willa Lentza to Artystyczny Salon Miasta Szczecin – miejsce spotkań ze sztuką i wysokoartystyczną kulturą, w którym historia spotyka się ze współczesnością.

W programie instytucji znajdują Państwo koncerty muzyki klasycznej, spektakle teatralne, wystawy prezentujące sztukę współczesną i dawną oraz wszelkiego rodzaju działania kulturalne.

Goście Willi mogą również zwiedzić zabytkowy obiekt z przewodnikiem i poznać fascynującą historię willi oraz jej dawnych mieszkańców.

Dla osób i firm poszukujących wyjątkowej przestrzeni oferujemy także możliwość wynajęcia sal na spotkania biznesowe, konferencje czy wydarzenia specjalne.

Zapraszamy do odwiedzenia tej niezwykłej przestrzeni i skorzystania z bogatej oferty kulturalnej jaką oferuje.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z ofertą instytucji!

1. Rafał Blechacz w Willi Lentza*
2. Michał Szalkiewicz dla Willi Lentza
3. Grzegorz Turnau w Willi Lentza*
4. Damian Róż dla Willi Lentza

*Fotografie z Archiwum Willi Lentza



WWW.WILLA-LENTZA.PL

WILLA LENTZA

Święta Góra Polanowska na terenie Nadleśnictwa Polanów to miejsce, które warto zobaczyć! To około 40 km od Koszalina, które można pokonać autem albo rowerem. To też dobra trasa dla piechurów. Biegnie tędy Szlak Jakubowy.

Święta Góra Polanowska jest położona ok. 2 km od Polanowa, na wysokości ponad 150 m n.p.m. Trasa prowadząca z parkingu u podnóża Góry aż do celu, nie jest trudna, z niewielkimi podejściami, nadaje się na spokojny spacer, to nieco ponad kilometr w jedną stronę. Droga jest utwardzona.

Każdy, kto tu dotrze autem, powinien zaparkować u podnóża Świętej Góry Polanowskiej - Nadleśnictwo Polanów przygotowało tam miejsca postojowe. Natomiast wjazd na samą górę samochodem jest możliwy tylko w wyjątkowych sytuacjach, po wcześniejszym uzgodnieniu.

Święta Góra Polanowska wraz z Rowokołem koło Smołdzina i Górą Chełmską w Koszalinie jest zaliczana do świętych gór Pomorza. Znajduje się na liście tras pielgrzymkowych. W 2010 r. łączący dwie Święte Góry - Chełmską i Polanowską, średniowieczny szlak pielgrzymkowy, ponownie został włączony do europejskiej sieci dróg św. Jakuba prowadzących do hiszpańskiego Santiago de Compostela w ramach Pomorskiej Drogi św. Jakuba. - Sam stąd zacząłem swoją wędrówkę - opowiada Jacek Todys, Nadleśniczy Nadleśnictwa Polanów.

Najstarsze ślady aktywności osadniczej na Świętej Górze Polanowskiej pochodzą z VIII w. p.n.e. Pierwotnie święte góry Pomorza to były miejsca kultu pogańskiego. Podczas chrystianizacji, na polecenie papieży rzymskich, zastępowano je świątyniami katolickimi, na Pomorzu najczęściej poświęconymi Matce Boskiej.

Sproawdzeni w okolice Polanowa cystersi w XIV w. wybudowali na szczycie kaplicę z obrazem Matki Boskiej. Słynący cudami wizerunek oraz uzdrawiające właściwości wody ze źródła, tryskającego na zboczu góry, sprowadzały tu setki pątników.

Po II wojnie światowej na Świętej Górze Polanowskiej poświęcono drewniany krzyż i zapowiedziano budowę nowej kaplicy. Pod koniec lat 70. XX w.

Dobry kierunek: Święta Góra Polanowska

Święta Góra Polanowska wraz z Rowokołem koło Smołdzina i Górą Chełmską w Koszalinie jest zaliczana do świętych gór Pomorza.



Fot. archiwum

przy krzyżu umieszczono ołtarz polowy. Każdego roku w Uroczystość Matki Kościoła i Narodzenia Najświętszej Marii Panny wierni pielgrzymowali na Świętą Górę Polanowską.

6 czerwca 1999 r. w Pelplinie został poświęcony przez Jana Pawła II kamień węgielny pod budowę kaplicy. Od 2002 r. miejsce to jest pustelnią ojców franciszkanów z prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego w Gdańsku, z klasztoru w Darłowie. Pustelnia zaprojektowana została w stylu pomorskim - oparta na wzornictwie budownictwa kaszubskiego. Pomysłodawcą, mieszkańcem i gospodarzem pustelni jest o. Janusz Jędrzysek. W la-

tach 2003-2004 obok fundamentów dawnej świątyni franciszkanie zbudowali kaplicę i pustelnię pw. Matki Bożej Bramy Niebios. Sanktuarium Matki Boskiej Bramy Niebios konsekrował 12 czerwca 2010 r. ks. biskup diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Edward Dajczak. W niedziele i święta są tu odprawiane msze święte.

Trasa wiodąca na szczyt jest przyozdobiona rzeźbionymi drewnianymi figurami. - To nie jest droga krzyżowa, to droga różańcowa - podkreśla Nadleśniczy Jacek Todys. - Głównym pomysłodawcą jest Ojciec Janusz - gospodarz Sanktuarium i Pustelni na Świętej Górze Polanowskiej, a wykonawcą - miej-

scowy artysta, który wykonał rzeźby w stylu kaszubskim. Warto wiedzieć, że Polanów stanowił historycznie centrum kaszubszczyzny. Tu co roku odbywa się Odpust Kaszubski.

Święta Góra Polanowska to także miejsce pielgrzymek Ormian. Tradycja sięga 2016 r., kiedy stanął tu ormiański kamień krzyżowy zwany chaczkaem. Pomnik stanowi upamiętnienie ofiary ludobójstwa, dokonanego na Ormianach na terenie Imperium Osmańskiego w 1915 r. Święta Góra Polanowska to również miejsce uroczystości z udziałem leśników. Tu stoi m. in. kapliczka św. Jana Gwalberta, patrona leśników i myśliwych.

REKLAMA

0011493076



PAPUGARNIA

📍 ul. Gryfa Pomorskiego 4
Miedzyzdroje

☎️ 536 474 727

✉️ papugarnia@wp.pl

📍 Struga 3
Stargard

☎️ 570 82 68 02

Tylko u nas możesz
głaskać i karmić
egzotyczne
papugi oraz
zrobić sobie
z nimi zdjęcie!



ogłaskać
nakarm
pogadać
zrobić zdjęcie

Znajdź nas i polub na Facebooku

Godziny otwarcia przez cały tydzień 10:00-18:00 (CZYNNE CAŁY ROK)



Dworek w samym sercu Pojezierza Drawskiego!

Miejsce dla tych, którzy wybierają odpoczynek w jego najpiękniejszej postaci — pośród ciszy, starannie komponowanych wnętrz i pejzażu, który sprzyja wyciszeniu, spotkaniom oraz celebracji czasu płynącego wolniej.

Miejsce noclegowe dla 10-16 osób

Malownicze jeziora, gęste lasy

Liczne szlaki turystyczne,
bogata flora i fauna 1,3 ha ogrodu

Liczne atrakcje w okolicy - paintball,
wyciąg do nart wodnych, Muzeum Militarnej Historii



Dworek
GŁOGOWISKA



78-446 Łącznie 35

☎ 536 358 555

✉ biuro@glogowiska.pl



Kajakarze: Drawa na was czeka

Gmina Drawno należy do jednych z najpiękniejszych i najbardziej atrakcyjnych turystycznie, a zarazem czystych ekologicznie regionów województwa zachodniopomorskiego.

Bogata rzeźba terenu, malownicze jeziora i rzeki, duże kompleksy pięknych i ciekawych przyrodniczo lasów - to główne walory naturalne gminy. Dużą atrakcją dla miłośników przyrody stanowi Drawieński Park Narodowy, w którym znajdują się unikalne okazy fauny i flory niespotykanej na terenie Polski, a nawet Europy. A główną rzeką gminy - Drawą, biegnie szlak kajakowy, którym w młodości spływał nasz wielki rodak Jan Paweł II. Poza tym poznaniu tych ziem sprzyjają liczne piesze, rowerowe, konne i kajakowe szlaki turystyczne.

Gmina Drawno jest zasobna w wody, wśród których nie brakuje kryształicznie czystych jezior. Największe z nich to Adamowo (Dubie Południowe), Grażyna (Dubie Północne), Dominikowo Wielkie, Trzebuń, Pańskie i Rokiet. Dużą atrakcją dla miłośników przyrody stanowi Drawieński Park Narodowy, którego przyroda zachwyca bogactwem fauny i flory. Jego powierzchnia wynosi 11 441,34 ha ze spławną na odcinku 58 km rzeką Drawą, uznaną za jeden z najbardziej malowniczych i popularnych szlaków wodnych w Polsce o zaskakująco zmiennym charakterze i stopniu trudności. Jest nie lada wyzwaniem dla spływających.

Ważnym punktem na mapie turystycznej gminy jest miasto Drawno, które założyła rodzina Wedłów z Korytowa. Prawa miejskie miasto otrzymało pomiędzy rokiem 1313 a 1333. Niezaprzeczanym atutem Drawna jest jego położenie pomiędzy dwoma jeziorami: Grażyną i Adamowem, przez które przepływa jedna z najczystszych rzek w Pol-

sce - Drawa. Spływy kajakowe są jedną z atrakcyjniejszych form spędzania wolnego czasu. Rzeką Drawą uchodzi wśród kajakarzy za jeden z najpiękniejszych szlaków wodnych w Polsce. Drawa na obszarze gminy Drawno ma zróżnicowany charakter. Od Prostyni do Drawna jest nizinna i spokojna, poniżej Drawnika staje się bystrą, trudną i miejscami głęboką rzeką. Na środkowych odcinkach pojawiają liczne zwalone drzewa.

Na trasie spływu pola biwakowe rozmieszczone zostały w odstępach umożliwiających planowanie dziennych etapów.

Z kolei w Drawnie na uwagę zasługuje kilka obiektów świadczących o dawnych latach i świetności miasta. Należą do nich fragmenty murów obronnych, ruiny zamku Wedłów, zabudowa młyńska czy pamiątki pożydowskie.

Z ciekawszych zabytków warto wymienić także kościół gotycki pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, który już w średniowieczu pełnił funkcję kościoła farnego czyli najważniejszego kościoła parafialnego w mieście, spichlerz z „Macewą z bruku” oraz świadczące o rozgrywających się na tych terenach walki podczas dwóch wojen światowych - mogiły żołnierzy.

Ci, którzy lubią niecodzienne muzea, koniecznie muszą zajrzeć do Zakładu Energetycznego na ul. Energetyków 1, w którym mieści się „Muzeum Energetyki”. Nawet wymagającym turystom sprawi przyjemność spacer po najciekawszych zakątkach Drawna - ulicy Choszczeńskiej, Ogrodowej, Tylnej i Placu Zgody.

Okolice Drawna również kryją w sobie wiele tajemnic, które warto odkryć. Niewątpliwie tutejsze pałace, dwory, tchną duchem dawnych zwyczajów dworskich i tradycji ludowych. Interesujące świątynie znajdziemy w większości z okolicznych miejscowości.



FOT. A. EUKASIK

Główną rzeką gminy - Drawą, biegnie szlak kajakowy, którym w młodości spływał nasz wielki rodak Jan Paweł II



FOT. A. TOMCZAK

Dużą atrakcją dla miłośników przyrody stanowi Drawieński Park Narodowy, którego przyroda zachwyca bogactwem fauny i flory



FOT. A. TOMCZAK

Drawa, uznana jest za jeden z najbardziej malowniczych szlaków wodnych w Polsce o zaskakująco zmiennym charakterze i stopniu trudności

REKLAMA

0011487192

NOWE FIGURY

MUZEUM
FIGUR WOSKOWYCH

KOŁOBRZEG
ul. Mickiewicza BULWAR PRZY MOŁO, tel. 511 441 993

JASTRZĘBIA GÓRA
ul. Promenada Światowida, tel. 781 764 574

ŁĘBA
al. Św. Jakuba, tel. 572 779 979

WŁADYSŁAWOWO
ul. Generała Józefa Hallera 1, tel. 503 962 745

REKLAMA

0011497298

Tasmania

DOM WZASOWY • DOMKI LETNISKOWE • ALPAKI

TWÓJ WYPOCZYNEK NAD SAMYM MORZEM

☎ Sianożęty, ul. Wrzosowa 2
☎ 601 427 256

sianozety.com.pl
Sianożęty wczasy „Tasmania”



Gmina Dziwnów odkryj, poczuj, przeżyj!

Szukasz miejsca, gdzie piękne krajobrazy łączą się z niezapomnianymi atrakcjami? Gmina Dziwnów to nie tylko raj dla miłośników wody i przyrody, ale także centrum wydarzeń przyciągających turystów z całej Polski.



Położona między Morzem Bałtyckim, Zalewem Kamieńskim i cieśniną Dziwną oferuje idealne warunki do aktywnego wypoczynku, sportów wodnych i relaksu na malowniczych plażach.

Dynamiczny rozwój i nowoczesna infrastruktura sprawiają, że Dziwnów to nie tylko świetne miejsce na wakacje, ale także do życia. To kierunek, który warto odwiedzać przez cały rok.



Odkryj rytm gminy Dziwnów

Ster na Dziwnów 4.07.2026

Festyn o tematyce morskiej i rybackiej, otwierający lato w Dziwnowie. Koncerty, regionalna kuchnia i atrakcje dla całej rodziny sprawią że poczujesz wakacyjny klimat.



XXIV Festiwal Gwiazd Sportu w Dziwnowie 14-15.08.2026

Dwa dni niezapomnianych emocji, wyjątkowe spotkania z wybitnymi polskimi sportowcami - mistrzami Świata i Europy, liczne zawody sportowe i atrakcje dla dzieci, a wieczorem na scenie głównej koncerty muzycznych gwiazd.



Portowy Targ Rybny w Dziwnowie 8.08.2026

Chcesz poczuć niepowtarzalny klimat? Przyjdź i posmakuj lokalnych specjałów, odkryj morskie tradycje. Portowy Targ Rybny odbywa się w sercu Portu Rybackiego w Dziwnowie.



Piraci na Horyzoncie

Cykl wakacyjnych, rodzinnych imprez na plażach gminy Dziwnów (Dziwnów, Dziwnówek, Międzywodzie, Łukęcin). Przyjdź i odkryj skarb - poszukiwanie skarbów ukrytych w piasku, animacje, konkursy i zabawy dla dzieci.



Festyn Komandosa 21-23.08.2026

Odkryj tajemnice polskich jednostek specjalnych, zobacz historyczny i nowoczesny sprzęt wojskowy i poczuj atmosferę elitarniej formacji wojskowej podczas widowiskowych skoków spadochronowych do wody.



Turnieje siatkówki plażowej

To cykliczne wydarzenia „Akcji Lato” na plażach w Dziwnowie, Dziwnówku, Międzywodziu i Łukęcinie. Zawody są otwarte- przyjdź, baw się, kibicuj.



„Akcja Lato” - ponad 60 wydarzeń w 2 miesiące!

Aktualne informacje >>> www.dziwnow.pl

Gmina Trzebiatów

– więcej niż wakacyjny kierunek



Przez cały rok w gminie odbywają się różnorodne wydarzenia – od imprez kulturalnych, historycznych i patriotycznych, przez sportowe, aż po typowo rozrywkowe. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Trzebiatów to także dobre miejsce do życia. Ta historyczna perła ukryta wśród pól i lasów czeka na odkrycie.

W gminie działa wiele kół i stowarzyszeń skupiających ludzi z pasją, od Kół Gospodyń Wiejskich, przez stowarzyszenia turystyczne i koła PTTK, po Uniwersytet Trzeciego Wieku i liczne drużyny sportowe. To społeczność, która tworzy wyjątkową atmosferę tego miejsca.



wyjątkowa
atmosfera
miejsca



zachwyca
o każdej
porze roku



historyczna
perła



Gmina Trzebiatów zachwyca o każdej porze roku - niezależnie od pogody. Od września do kwietnia nadmorska przestrzeń wypełnia się ciszą i spokojem, które sprzyjają długim spacerom, wyciszeniu i prawdziwemu kontaktowi z naturą. To idealny czas, by odkrywać uroki tego miejsca bez wakacyjnego pośpiechu.

Naturalne bogactwo gminy tworzą rzeka Rega, jezioro Resko Przymorskie oraz Morze Bałtyckie, a także rozległe lasy, łąki i szerokie plaże. Rega jest prawdziwym rajem dla wędkarzy - każdego roku odbywają się tu liczne zawody wędkarskie w formule „złap i wypuść”.



Trzebiatów

WWW.TRZEBIATOW.PL



/TRZEBIATOW/



/NASZ_TRZEBIATOW/





ZAPRASZAMY NA WAKACYJNE IMPREZY W GMINIE TRZEBIATÓW:

7 czerwca | SŁONINA 2026 – Piknik Motocyklowo-Rockowy
- to jedna z najbardziej energetycznych imprez, wyjątkowe połączenie parady motocykli, koncertów i lokalnej integracji, organizowana jest z inicjatywy Stowarzyszenia Nasze Miejsce. Zbiórka motocyklistów o godzinie 13:00 w Mrzeżynie. O 14:30 parada motocyklowa, przejazd przez Mrzeżyno i wyjazd do Trzebiatowa do Ogrodów Pałacowych. Tam parkowanie motocykli i koncerty. Zagrają między innymi Titty Twister oraz legendarna grupa TSA

5 lipca | HELLO LATO! - Festyn „Bezpieczna WODA”
- rozpoczynamy sezon wakacyjny z energią, muzyką, dobrą zabawą i edukacją o bezpieczeństwie nad wodą. Impreza odbędzie się w Porcie Morskim w Mrzeżynie.

W PROGRAMIE: pokazy ratownictwa wodnego, występy lokalnych i ogólnopolskich artystów. Wystąpią Złośliwość Rzeczy Martwych, Paweł Tur oraz Kobranocka. Podczas imprezy odbędzie się również przygotowanie paprykarza Mrzeżyńskiego z Robertem Bochenko oraz degustacja, jak i gry i zabawy edukacyjne z zakresu ekologii morskiej.

13 lipca | Historyczne Żniwa w Gosławiu - impreza pokazująca tradycje rolnicze oraz żniwarskie obecne na Pomorzu. Odbędzie się w Historycznej zagrodzie w Gosławiu. W programie targi rękodzieła, koncert zespołu ludowego, posiłek żniwiarza, pokaz tradycyjnych żniw oraz zwiedzanie Historycznej Zagrody Gosław.

25 lipca | Trzebiatowskie święto kaszy w ogrodach pałacowych w Trzebiatowie - to wyjątkowe święto tradycji, kultury i lokalnej kuchni, którego centralnym punktem jest legendarne kasza po rycersku.

W PROGRAMIE: barwny korowód ulicami miasta, koncerty zespołów: m.in. Pan Bałkanica oraz Baranovski, degustacja kaszy po rycersku, jar-mark produktów lokalnych i rękodzieła, atrakcje dla dzieci, dmuchańce, animacje i konkursy. Wydarzenie odbędzie się w Ogrodach Pałacowych w Trzebiatowie.

1 sierpnia | Święto Flądry 2026 w Mrzeżynie – bałtycki smak tradycji i dobrej zabawy, organizowane przez Trzebiatowską Organizację Turystyczną „Ujście Regi”.

W PROGRAMIE: koncerty szantowe, kulinaria, darmowe poczęstunki rybą, konkurs wiedzy o Trzebiatowie i Mrzeżynie, liczne atrakcje dla turystów i lokalnych mieszkańców.

6-9 sierpnia | Eco REGATY o puchar Burmistrza Trzebiatowa w Mrzeżynie. W Programie będzie można oglądać młodzież rywalizującą ze sobą oraz z wymagającym Morzem Bałtyckim. To już VI Edycja Eco Regat o puchar Burmistrza Trzebiatowa.

Druga połowa Sierpnia - Najwyższy Czas Przekopać Port
- XI edycja jednej z najbardziej rozpoznawalnych imprez sportowych

w Gminie Trzebiatów. Impreza odbędzie się w Porcie Morskim w Mrzeżynie. Liczne gry i animacje dla dzieci oraz **widowiskowa próba przekopania kanału portowego w Mrzeżynie... Piłką**. Niezwykle trudne wyzwanie.

23 sierpnia | Festiwal muzyki Morskiej Słona Woda w Mrzeżynie - impreza w wyjątkowym klimacie szantowym. Scena usytuowana jest tuż przy nabrzeżu portowym w pobliżu cumujących kutrów rybackich. Na scenie Słonej Wody występowali najwięksi Szantymeni Polski – Ekt Gdynia, Jurek Porębski, czy Andrzej Korycki.

W PROGRAMIE: gry i animacje rybackie, gotowanie na żywo inspirowane tradycją rybacką oraz żeglarską oraz koncerty: Mariusz „Zejman” Ścieśński, IGacki Band, Mark Twain oraz ATLANTYDA.

Tajemniczy Trzebiatów Nocą – nocne zwiedzanie miasta, unikatowa atmosfera - połączenie historii, sztuki i legend w przestrzeni miejskiej. Trzebiatów, nazywany perłą Pomorza Zachodniego, nocą zyskuje niezwykły charakter. Spacer z przewodnikiem, w towarzystwie historycznych postaci i przy dźwiękach opowieści o dawnych czasach, przenosi uczestników w świat legend, tradycji i miejskich tajemnic.

W PROGRAMIE:

- spotkanie ze średniowieczną strażą miejską – inscenizacja z udziałem rycerzy i strażników miejskich, przybliżająca realia dawnych epok,
- pokaz ognia na tle zabytkowych murów – efektowny taniec z ogniem w historycznej scenerii,
- wizyta w Pałacu Książęcym u księżniczki Anastazji – opowieść o jednej z najbardziej znanych postaci związanych z historią miasta,
- dodatkowe atrakcje i animacje przygotowane specjalnie na ten wieczór.

Terminy zwiedzania w 2026 roku: 5.06, 26.06, 10.07, 24.07, 7.08, 21.08, 04.09. Zbiórka o godz. 22:00 w Centrum Informacji Turystycznej w Trzebiatowie, ul. Wojska Polskiego 65.



Zachodniopomorskie to dla rowerzystów raj

Pomorze Zachodnie to jeden z regionów w Polsce, który najszybciej rozwija swoją sieć szlaków rowerowych. Korzystajcie!

Najbardziej znanym wśród szlaków rowerowych na Pomorzu Zachodnim jest Velo Baltica. Ale to tylko jedna z propozycji. Zachodniopomorskie ma do zaproponowania rowerzystom różne trasy, o różnym stopniu trudności. Zachodniopomorskie oferuje ponad 1300 km głównych tras rowerowych!

Velo Baltica

Velo Baltica jest trasą wchodzącą w skład międzynarodowego szlaku EuroVelo 10 (trasa rowerowa R10), który poprowadzono wokół Morza Bałtyckiego. Jest częścią europejskiej sieci szlaków rowerowych EuroVelo. Nazwa Velo Baltica określa polską część tego szlaku. Jest to jedna z najdłuższych oznakowanych tras rowerowych w Polsce, mierząca około 540 km!

Rozpoczyna się w Świnoujściu, a kończy w Elblągu i w większości prowadzi blisko Bałtyku, bywa, że biegnie jego brzegiem. Jadąc trasą rowerzyści zwiedzić mogą Kołobrzeg, Darłowo, Ustkę, Łebę, Puck oraz Trójmiasto. W sezonie (głównie lipiec-sierpień) trzeba mieć na uwadze, że szlak jest mocno uczęszczany przez turystów. Szczególnie zatłoczony jest wówczas odcinek Kołobrzeg-Mielno. Dalej trasa oddala się nieco od morza i jazda rowem jest znacznie spokojniejsza.

Stary Szlak Kolejowy

Stary Szlak Kolejowy to prawie 200-kilometrowa trasa w województwie zachodniopomorskim. Formalnie rozpoczyna się w Kołobrzegu, a kończy już w Wielkopolsce, w małej miejscowości

Skrzatusz, niedaleko Piły. Budowa Starego Szlaku Kolejowego nie została jeszcze w pełni zakończona, ale prace trwają i kolejne odcinki dróg rowerowych są sukcesywnie oddawane do użytku.

Ta wyjątkowa trasa, oznaczona na mapach numerem 15, prowadzi przez najbardziej malownicze zakątki regionu - od nadmorskiego Kołobrzegu, przez pojezierza, aż po wielkopolski Skrzatusz. Jednym z największych atutów szlaku jest to, że w znacznej części prowadzi po dawnych toro-

wiskach kolejowych. Co to oznacza dla rowerzysty? Przede wszystkim łagodne podjazdy i przyjemne zjazdy - nawet osoby o przeciętnej kondycji poradzą sobie z tą trasą.

Wokół Zalewu

Trasa rowerowa wokół Zalewu Szczecińskiego to polsko-niemiecki szlak rowerowy okrążający słynny zalew pętlą o długości blisko 300 km. Jej niemiecka nazwa to Stettiner Haff Rundweg. Trasa oficjalnie ma swój początek w Szczecinie, ale jako, że jest to pętla,

wycieczkę można rozpocząć w dowolnym miejscu. Trasa fragmentami istotnie biegnie zaraz przy brzegach Zalewu, w innych przemierza tereny polne i leśne, szczególnie w Wolińskim Parku Narodowym bogatym w buki. Podczas wyprawy można też zwiedzić Szczecin, Międzyzdroje, Świnoujście czy Wolin.

Blue Velo

Blue Velo to zachodniopomorski szlak rowerowy o długości 266 km. Swoją podróż ma w Świnoujściu, skąd dociera do Szczecina, objeżdżając po drodze Zalew Szczeciński od wschodu. Na tym odcinku Blue Velo pokrywa się ze szlakiem wokół Zalewu Szczecińskiego.

Trasa Pojezierzy Zachodnich

Trasa Pojezierzy Zachodnich mierzy prawie 340 km, nie wszystkie odcinki są jednak ukończone. Rozpoczyna się na granicznym moście w Siekierkach, przebiega przez Trzcińsko-Zdrój, Choszczno, Drawsko Pomorskie, Borne Sulimowo, Szczecinek, a kończy w pobliżu miejscowości Miastko. W sumie szlak wiedzie przez pięć parków krajo-
brazowych.



Polski odcinek Velo Baltica rozpoczyna się w Świnoujściu. To piękna trasa, bardzo popularna wśród rowerzystów zarówno polskich i niemieckich. Też dlatego, że biegnie nad samym Bałtykiem

REKLAMA

0011492826

Wynajmij jacht żaglowy

i odkryj uroki żeglarstwa, Bałtyku i wypoczynku na wodzie

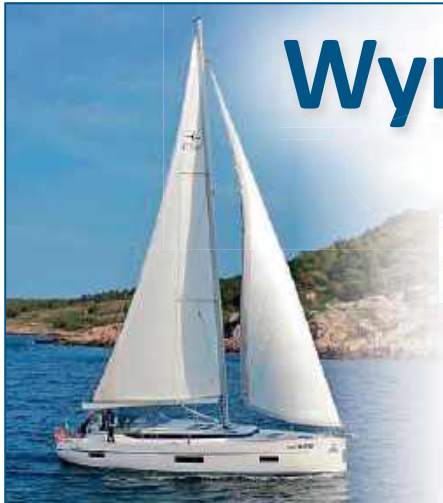


nordwinds

ul. Warzelnicza 1
78-100 Kołobrzeg

biuro: czarter@nordwinds.pl
biuro: (48) 518 537 805

ZAPISY NA SEZON
2026/27



Peninsula

PROPERTY

Our projects. *Your experience.*

Portside Bałtycka
to kameralna inwestycja mieszkaniowa w Kołobrzegu.



Kup teraz apartament
w dzielnicy portowej blisko mariny
i zyskaj do **50.000 złotych**
w specjalnej ofercie wiosennej.

Odbierz klucze już na początku 2027 roku.

UDOGODNIENIA

Automatyczna recepcja | Duże balkony i tarasy na dachu | Garaż podziemny
System smart home | Plac zabaw

ENERGOOSZCZĘDNE ROZWIĄZANIA

Ładowarki samochodów elektrycznych | Fotowoltaika na dachach | Pompy ciepła

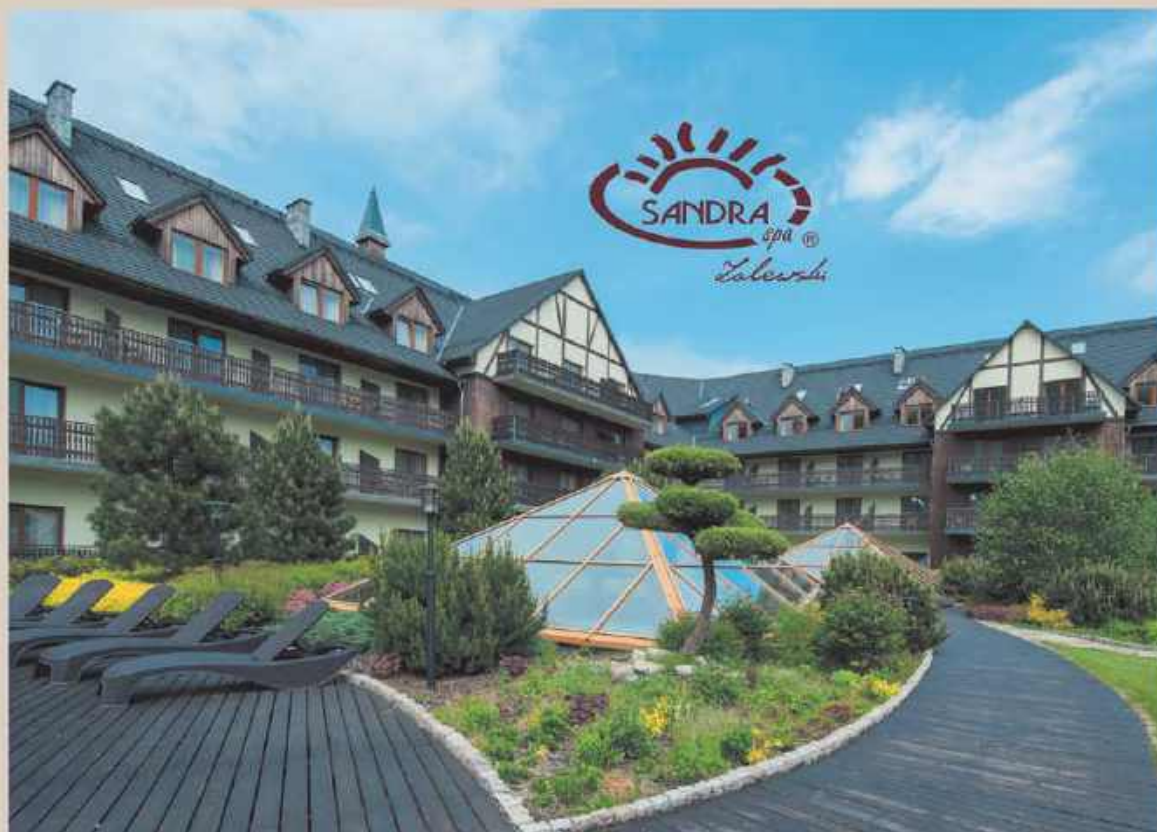
Zadzwoń ☎ + 48 696 955 000

Napisz ✉ sprzedaz@peninsulaproperty.com

www.portsidebaaltycka.pl

BIURO SPRZEDAŻY KOŁOBRZEG
ul. Bałtycka 5 (tuż przy inwestycji)

BIURO SPRZEDAŻY WARSZAWA
ul. Piękna 68



Zalewski
HOTEL
★★★★★



Rodzinne pobyty w górach

Odkryj magiczne chwile relaksu w Sandra SPA w Karpaczu – u podnóża Karkonoszy, z widokiem na majestatyczną Śnieżkę. Komfortowe pokoje z mini-barem, sauny, łaźnie i Hammam to tylko początek niezapomnianego wypoczynku.

rezerwacja.karpacz@sandra.home.pl
www.sandra.karpacz.pl

SANDRA SPA KARPACZ

Zanurz się w basenie ze sztuczną falą, odpręż w Jacuzzi lub zagraj w kręgle.

Na najmłodszych czeka sala zabaw i plac na świeżym powietrzu. Każdy dzień zakończ wyjątkową kolacją i drinkiem w klimatycznym pubie.

ul. Obrońców Pokoju 3, 58-540 Karpacz
+ 48 75 75 19 151

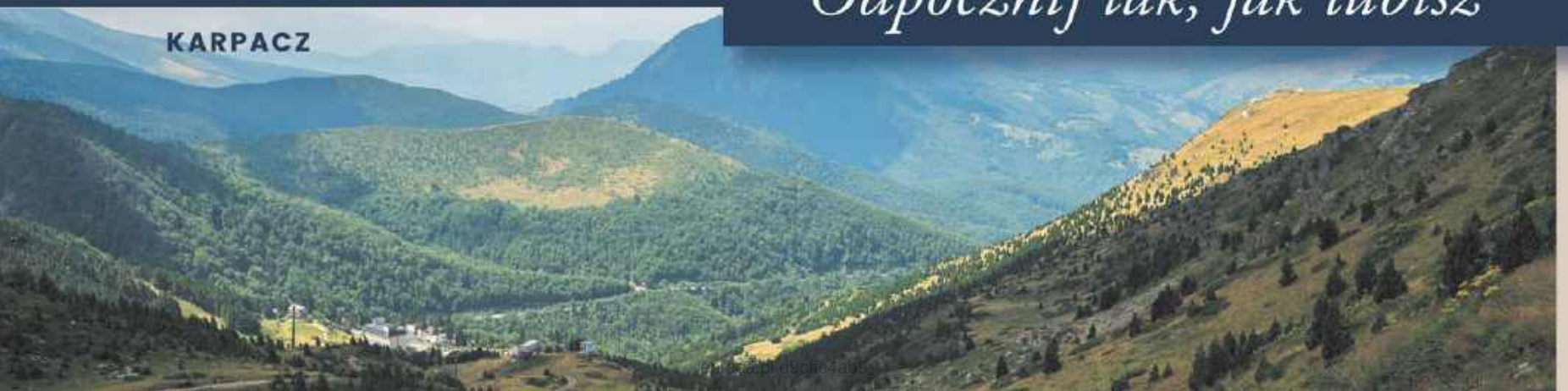
Tu spełniają się marzenia o wspaniałym wypoczynku

Marzysz o idealnym urlopie nad morzem? Hotel Zalewski**** w Mrzeżynie spełni Twoje oczekiwania! Komfortowe pokoje z balkonami, nowoczesna strefa SPA i profesjonalna rehabilitacja to gwarancja pełnego relaksu. Skosztuj wykwintnych potraw

rezerwacja@hotelzalewski.pl
www.HotelZalewski.pl

KARPACZ

Odpocznij tak, jak lubisz





HOTEL ZALEWSKI ****

w restauracji à la carte Atmosfera
lub zrelaksuj się w Kawiarni
Horyzont.

Rodzinne chwile urozmaici
zabawa w Havana Club z kręglami
i bilardem. To doskonały wybór
dla rodzin i osób szukających
aktywnego wypoczynku.

ul. Nadmorska 13, 72-330 Mrzeżyno
+48 91 32 29 300

Twój azyl nad morzem

Odpręż się w Sandra SPA
Pogorzelica – idealnym miejscu
nad Bałtykiem. Wybierz elegancki
pokój lub klimatyczny bungalow
otoczony zielenią. Relaks w SPA,
aromatyczne masaże i zabiegi
kosmetyczne przeniosą Cię
w świat harmonii. Czekają na

rezerwacja@sandra-pogorzelica.pl
www.sandraspa.pl

SANDRA SPA POGORZELICA

Ciebie baseny, zjeżdżalnie i
wodny plac zabaw.

To miejsce łączy komfort
z przyjazną, rodzinną atmosferą.
Dzień umiłaj dania w formie
bufetu, a wieczorem zrelaksuj się
w stylowym pubie przy grze
w bilard lub kręgle.

ul. Wojska Polskiego 3, 72-351 Pogorzelica
+48 91 48 14 414

- w górach lub nad morzem

**POGORZELICA
MRZEŻYNO**



Siedziba Archiwum Państwowego w Koszalinie znajduje się w obrębie koszalińskiego śródmieścia i jest jednym z punktów Staromiejskiej Trasy Turystycznej, w ramach której wyróżniono najciekawsze i najbardziej znane koszalińskie obiekty historyczne.

Budynek zbudowany w stylu neogotyckim w latach 80. XIX w. Do końca I wojny światowej obiekt był siedzibą szpitala garnizonowego. W 1925 r. rozpoczął tu działalność Urząd Skarbowy. Od maja 1945 r. do 1957 r., w okresie tworzenia polskiej państwowości na terenie tzw. Ziemi Odzyskanych, w budynku działał Szpital Powiatowy i Miejski, a następnie Państwowa Szkoła Pielęgniarska. W kolejnych latach funkcjonowało tu wiele organizacji. W 1988 r. stał się główną siedzibą Archiwum Państwowego w Koszalinie i tę funkcję pełni do dziś.

Archiwum Państwowe w Koszalinie jest instytucją głęboko i trwale związaną z miastem oraz jego mieszkańcami. Od lat pełni kluczową rolę w gromadzeniu, zabezpieczaniu, opracowywaniu i udostępnianiu bezcennych źródeł historycznych dotyczących dziejów Koszalina i regionu. Zasób Archiwum obejmuje dokumenty urzędowe, fotografie, mapy, materiały ikonograficzne oraz archiwa prywatne mieszkańców, które razem tworzą unikalną opowieść o rozwoju miasta, jego społeczności i tożsamości kulturowej.

Archiwum Państwowe w Koszalinie nie jest jedynie instytucją przechowującą dokumenty, lecz także aktywnym uczestnikiem życia kulturalnego miasta, który w sposób systematyczny podejmuje działania edukacyjne, popularyzatorskie i integrujące mieszkańców wokół lokalnej historii. Poprzez otwartość na współpracę z mieszkańcami, darczyńcami oraz instytucjami, Archiwum realnie współtworzy pamięć i dziedzictwo Koszalina, dbając o zachowanie jego historii dla kolejnych pokoleń. AP w Koszalinie regularnie organizuje inicjatywy skierowane do szerokiego grona odbiorców: pokazy archiwaliów, prelekcje, wykłady, wydarzenia plenerowe, dni otwarte w siedzibie z wolnym dostępem dla wszystkich chętnych m.in. z okazji Międzynarodo-

Historia regionu opowiedziana inaczej

Dokumentują historię miasta i regionu. Chętnie się nią dzielą z każdym, komu historia jest bliska



Archiwum Państwowe na swoim koncie ma wiele publikacji, warto po nie sięgnąć

wego Dnia Archiwów czy też Dnia Darczyńcy.

Na terenie AP w Koszalinie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2 dostępne są wystawy plenerowe - dwie na murze okalającym siedzibę tj. wystawa „Jak hartowała się scena” o pierwszych latach działalności Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie oraz „Z archiwum koszalińskiego rocka” o lokalnej scenie muzycznej w latach 80. i 90. XX wieku. Na terenie przy budynku obejrzyć można również wystawę plenerową pt. „Fotograf mówi zdjęciami. Krzysztof Sokołów”.

W ramach działalności podstawowej istnieje możliwość skorzystania z zasobu Archiwum w czytelni akt, a także skorzystania z oferty edukacyjnej w postaci lekcji i wycieczek archiwalnych (po wcześniejszym umówieniu się z Oddziałem popularyzacji zasobu archiwalnego). Oferta lekcji archiwalnych skierowana jest przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Istnieje również możliwość skorzystania (na miejscu w czytelni akt) z oferty bibliotecznej.

Archiwum Państwowe w Koszalinie prowadzi również działalność wy-

dawniczą, w związku z czym istnieje możliwość pozyskania nieodpłatnych egzemplarzy publikacji dotyczących historii regionu Pomorza Środkowego. Działalność wydawnicza to między innymi publikacje: „Kryminalny Koszalin”, „200 twarzy Koszalina. Fasady koszalińskich budynków”, „Mapy i plany Koszalina do 1945 roku”, „Mapy i plany Koszalina po 1945 roku”, „Fotograf mówi zdjęciami. Krzysztof Sokołów”, „Nieznane twarze Koszalina”, „Koszalin 1945-2015. Historie z rodzinnych archiwów”, „Archiwa Pomorza Środkowego w stulecie archiwów państwowych. Wybór źródeł”.

REKLAMA



0011493711



ul. Kołobrzeska 14, 72-330 Mrzeżyno
48 515 152 947 48 506 182 193
oskarwarcholak@gmail.com
www.domkimrzezyno.com



*Obiekt przyjazny
zwierzętom!*

- 10 minut do plaży i portu
- basen, plac zabaw, parking
- bilard, piłkarzyki, rowery
- konie, miejsce na ognisko
- cisza, spokój, las

Zapraszamy do restauracji „Przy Bałtyckiej”

REKLAMA

0011489493

Gmina Ustronie Morskie to miejsce, w którym kojący nadmorski klimat spotyka się z różnorodną ofertą wypoczynku. Położona zaledwie kilkanaście kilometrów od Kołobrzegu, przyciąga turystów nie tylko swoją lokalizacją, ale przede wszystkim bogatą infrastrukturą rekreacyjną i szeroką ofertą atrakcji dla całej rodziny.



Sercem aktywnego wypoczynku jest Centrum Sportowo-Rekreacyjne HELIOS – przestrzeń, która zapewnia rozrywkę niezależnie od pogody. Na odwiedzających czeka tu kryty basen idealny zarówno do relaksu, jak i aktywnego pływania, a w sezonie basen otwarty ze zjeżdżalnią i plażą. Kręgielnia znajdująca się w obiekcie to świetny pomysł na wieczorną integrację, a zlokalizowane wokół boiska sportowe umożliwiają grę w różne dyscypliny. Miłośnicy adrenaliny i aktywności na świeżym powietrzu mogą skorzystać ze skateparku, a dla tych, którzy szukają nietypowych wrażeń, dostępna jest również strzelnica sportowa. To miejsce, które sprawia, że w Ustroniu Morskim nie sposób się nudzić – bez względu na wiek, zainteresowania czy pogodę.

Ustronie Morskie to również przestrzeń pełna wydarzeń i dobrej energii. Letni sezon kulturalny tętni życiem, a szczególną rolę odgrywa amfiteatr, w którym przez całe lato odbywają się koncerty – od występów lokalnych artystów, poprzez spotkania z najlepszymi stund-uperami, po koncerty znanych gwiazd. To doskonała okazja, by po dniu pełnym atrakcji spędzić wieczór przy muzyce pod gołym niebem.



Już na początku maja miejscowość zaprasza na jedno z najbardziej wyczekiwanym wydarzeń – Dni Ustronia Morskiego, które w tym roku odbędą się w dniach 1–3 maja. W programie znajdzie się sportowa majówka, a podczas niej turniej piłkarski, siatkówki plażowej, warsztaty deskorolkowe oraz otwarty trening na strzelnicy. 2 maja odbędzie się wyjątkowe wydarzenie nie tylko dla profesjonalnych biegaczy: II Bieg Nadmorski, prowadzący malowniczą trasą wzdłuż wybrzeża Bałtyku. Nie zabraknie również koncertu gwiazdy, licznych atrakcji dla najmłodszych oraz wspól-

nej zabawy pod chmurką, która co roku przyciąga mieszkańców i turystów.

Ustronie Morskie to doskonały wybór dla rodzin z dziećmi, osób aktywnych oraz wszystkich, którzy cenią sobie różnorodność.



Nowoczesna baza noclegowa, liczne restauracje serwujące świeże ryby i dania lokalnej kuchni oraz przyjazna atmosfera sprawiają, że każdy pobyt staje się przyjemnością.

To miejsce, do którego chce się wracać – nie tylko latem. Ustronie Morskie zaprasza przez cały rok, oferując wypoczynek dopasowany do potrzeb współczesnych turystów.



REKLAMA

0011487619



RODZINNY PARK ROZRYWKI

WYSOKOKOWA ZABAWA

DOJEDZIESZ DO NAS:

tel. 730 073 730

www.playpark.pl

PlayPark Koszalin

Kołobrzeg - 45 km

Ustronie Morskie - 33 km

Sarbinowo - 19 km

Mielno - 13 km

Darłowo - 40 km



Szlakiem latarni morskich Pomorza Zachodniego

Od Świnoujścia, aż po Jarosławiec rozciąga się szlak latarni morskich. Zarezerwujcie sobie dwa, trzy dni i ruszajcie zdobywać szlak!

Na polskim wybrzeżu jest aż piętnaście czynnych latarni morskich. To doskonały pretekst do zaplanowania wycieczki wzdłuż naszej linii brzegowej. Najbardziej wysunięta na zachód latarnia znajduje się w Świnoujściu, a najbardziej na wschód - w Krynicy Morskiej.

Szlak łączący te punkty, a prowadzący przez wszystkie pozostałe latarnie morskie, ma długość 616 km. Możesz przejechać go samochodem, podzielić na krótsze odcinki, ale możesz też przejechać go... rowerem! W naszej części, czyli w województwie zachodniopomorskim 7, w tym najwyższa latarnia nad polskim morzem, czyli ta w Świnoujściu.

A jeżeli macie czas tylko na bardzo krótki wypad, ale ma to być nad morze żeby zobaczyć morską latarnię, to polecamy Dziwnów i Park Miniatur i Kolejek, który spodoba się nie tylko najmłodszym. Pomędzy miniaturowymi torami z licznymi poruszającymi się parowozami, lokomotywami i wagonami stoją szczegółowo wykonane makiety latarni morskich z polskiego wybrzeża. Kilka zdjęć zobaczcie na końcu galerii.

Latarnia w Świnoujściu

Latarnia morska w Świnoujściu znajduje się u ujścia Świny do morza. To najwyższy obiekt tego typu nad Bałtykiem i jeden z najwyższych na świecie. Zachwyca nie tylko rozmiarami, ale też historią. Do dziś można ją podziwiać, dzięki decyzji niemieckiego latarnika, który w czasie wojny nie wykonał rozkazu wysadzenia jej.



Latarnia w Gąskach w sezonie przeżywa obłożenie - to jedna z największych atrakcji miejscowości. Roztacza się z niej piękny widok na okolicę

Latarnia Kikut

Latarnia Kikut jest zlokalizowana na terenie Wolińskiego Parku Narodowego, na brzegu klifowym. Została przekształcona z dawnej wieży orientacyjno-widokowej w drugiej połowie XIX wieku. Jest zbudowana z charakterystycznych ciosanych kamieni polnych.

Latarnia w Niechorzu

Latarnia morska Niechorze znajduje się na skraju Niechorza, tuż nad brzegiem klifu otoczonym gęstym lasem. Obiekt wyróżnia się charakterystycznym kształtem ośmiokątnej wieży, u której podnóża stoi dwukondygnacyjny budynek mieszkalny. Latarnia miała zostać wysadzona podczas wycofywania się Niemców z nadmorskich terenów w 1945 roku, na szczęście obiekt udało się rozbroić.

Latarnia w Kołobrzegu

Latarnia morska w Kołobrzegu mieści się przy falochronie osłaniającym wejście do portu. Z jej szczytu można podziwiać widok na morze, port oraz park zdrojowy. Pierwszą latarnię w tym miejscu uruchomiono już w 1666 roku. Jednak przez wieki konstrukcja uległa rozbiórkom i przebudowom, aż do obecnej postaci.

Latarnia w Gąskach

Latarnia w Gąskach charakteryzuje się okrągłą wieżą wybudowaną z czerwonej cegły. Ciekawostką jest fakt, że do jej budowy materiały były dowożone morzem. Jej światło po raz pierwszy rozbłysło w 1878 roku. Na jej szczyt prowadzi 226 krętych schodów. U podnóża konstrukcji można również zobaczyć dom mieszkalny latarnika oraz budynki gospodarcze.

Latarnia w Darłowie

Latarnia morska w Darłowie znajduje się u nasady falochronu wschodniego, osłaniającego wejście do portu w Darłowie. Jej silna konstrukcja przez wieki opierała się sztormom. Cała konstrukcja sąsiaduje ze stacją pilotów. Na początku XX wieku została powiększona o jedną kondygnację.

Latarnia morska w Jarosławcu działa od 1838 roku. Świeciła nieprzerwanie przez ponad sto lat, aż do drugiej wojny światowej. Swoją działalność wznowiła dopiero po zakończeniu działań wojennych. Znajduje się około 400 m od morza.

REKLAMA









Transmisje online na facebooku: środy, piątki, soboty od godz. 16:30 **ZAPRASZAMY**

ul. Waryńskiego 5, Kołobrzeg godziny otwarcia: pn.-nd. 10-18 mssunstone@gmail.com 727 014 869



REKLAMA

0011491728

Nadmorska Kolej Wąskotorowa

Od 130 lat na wąskotorowym szlaku

Historia nadmorskiej wąskotorówki rozpoczęła się 1 lipca 1896 roku, gdy pierwszy pociąg wyruszył w trasę z Gryfic do Niechorza. Mijały kolejne epoki, zmieniały się rządy i systemy polityczne, przesuwały się granice, przemijały mody i pokolenia, ale podróż po wąskich torach wciąż fascynuje, tak jak w czasach, w których kolej była najlepszym i najwygodniejszym środkiem transportu publicznego.

Pierwotnie kolejka poruszała się po torach o rozstawie 750 mm, który dopiero w 1912 roku poszerzono do 1000 mm. Powiatowa kolejka miała służyć jako środek transportu, dowożąc mieszkańców wiosek do pracy i szkół, a także transportować towary i plody rolne. Gryficka ciuchcia spełniła swoje zadanie przyczyniając się do dynamicznego rozwoju regionu i ruchu turystycznego w nadbałtyckich kąpieliskach. W latach siedemdziesiątych, wraz z rozwojem transportu samochodowego kolej dojazdowa przestała być rentowna i w 1999 roku władze PKP postanowiły ją zlikwidować. Nadmorską kolejkę uratowały władze Gminy Rewal, które w 2002 r. przejęły tabor razem z infrastrukturą kolejową. Pod zarządem nowego właściciela zabytkowa kolejka przeszła rewitalizację i po

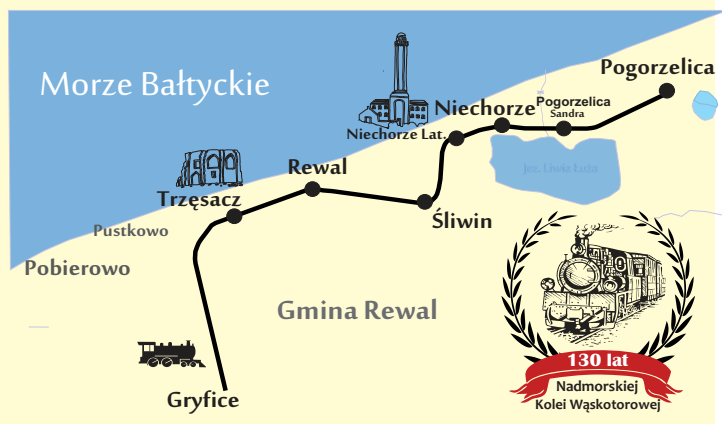
3 latach prac renowacyjnych odzyskała swoją dawną świetność. Dziś nadmorska kolejka nie jest zwykłym środkiem transportu, a jednym z najpopularniejszych produktów turystycznych Pomorza Zachodniego. Przejazd na trasie z Gryfic do Pogorzeli to prawie dwugodzinna podróż w czasie przez stuletnie lasy, kwietne łąki i pastwiska, wśród nadmorskich pejzaży, pełnych fascynujących zabytków oraz atrakcji turystycznych.

Zapraszamy do Gminy Rewal na wycieczki po wąskotorowym szlaku. Oferujemy przejazdy edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zniżki dla rodzin, grup zorganizowanych i seniorów. Organizujemy przejazdy dla firm oraz pikniki, koncerty i wydarzenia plenerowe. Więcej informacji na: www.kolej.rewal.pl



Zapraszamy nad morze! www.kolej.rewal.pl

- ✦ Wycieczki edukacyjne dla szkół i seniorów
- ✦ Zniżki na przejazdy rodzinne i grupowe
- ✦ Rabaty na bilety wstępu do parków atrakcji
- ✦ Wyprawy integracyjne i przejazdy okolicznościowe



REKLAMA

0011487639

www.tawernapodwodnikiem.pl

TAWERNA

“POD  WODNIKIEM”

RESTAURACJA

POKOJE HOTELOWE

Parkowa 12, 72-350 Niechorze

☎ 91 386 36 11

Czynne cały rok

Jarosławiec to nie tylko historie o bursztynie

Jarosławiec warto odwiedzić z kilku powodów. Jednym z nich jest muzeum bursztynu, przystań rybacka i kilka zabytków

Jarosławiec jest wsią rekreacyjno-wypoczynkową i rybacką położoną na wybrzeżu Morza Bałtyckiego, na Przylądku Jarosławiec. Leży między miejscowościami Wicko Morskie i Darłowo (11 km na północ od drogi wojewódzkiej nr 203, która łączy Koszalin i Darłowo z Ustką), na zachód od jeziora Wicko. Przy wschodniej części wsi do Morza Bałtyckiego uchodzi rzeka Głównica.

Miejscowość otaczają sosnowe lasy (m.in. z udziałem sosny czarnej, modrzewi, daglezi). Przeważa roślinność wydmy (m.in. mikołajek nadmorski). Brzegiem, na odcinku ok. 2 km, ciągną się klify dochodzące do 45 m wysokości.

W Jarosławcu oraz jego najbliższej okolicy znajduje się kilka budynków o konstrukcji szachulcowej z XIX i XX wieku. A po wschodniej stronie miejscowości zlokalizowany jest poligon wojsk NATO.

Do wybuchu II wojny światowej Jarosławiec odwiedzało około 2000 turystów rocznie, a miejscowość rozwijała się powoli. Letnicy cenili sobie otoczenie lasów sosnowych, szerokie plaże i oddalenie od większych ośrodków miejskich. Po 1945 roku (a zwłaszcza w latach 70. i 80. XX wieku) w Jarosławcu powstało kilkadziesiąt wypoczynkowych ośrodków pracowniczych, a do 1989 roku miejscowość odwiedzana była już przez około 30 tysięcy gości rocznie. Od okresu transformacji ustrojowej (1989-1990) następował coraz szybszy rozwój turystyki. Jarosławiec przyciągał już nie tylko wyjątkowym krajobrazem, ale również kształtującą się świadomością zdrowotną.

Pobyt w Jarosławcu, miejscowości leżącej w pasie najczystszej w Polsce powietrza, w dodatku silnie najodowanego, pozytywnie wpływał na leczenie górnych dróg oddechowych. Po 1990 roku państwowe ośrodki zostały sprywatyzowane, powstało wiele kwater prywatnych, pensjonatów, hoteli, pól namiotowych itd.

W latach po 2010 roku Jarosławiec odwiedzany był przez ok. 120-170 tysięcy turystów rocznie, ale z roku na rok odwiedzających miejscowość przy-

bywa. W miejscowości wyznaczono dwa kąpieliska morskie: „Jarosławiec Wschód” o długości 0,5 km i „Jarosławiec Zachód” o długości 1,5 km. Sezon kąpielowy obejmuje okres pomiędzy 16 czerwca a 31 sierpnia. W 2012 r. kąpielisko Jarosławiec Wschód spełniało wytyczne wymogi jakościowe dla wody w kąpielisku Unii Europejskiej.

W Jarosławcu znajduje się ceglana latarnia morska z 1835 r. o wysokości 33,3 m. Jej światło można dostrzec z odległości 24 mil morskich.

Atrakcją jest również miejscowa przystań rybacka, przy której funkcjonują sklepy oferujące świeżą rybę, a także (w okresie letnim) rejsy niewielkim statkiem wycieczkowym.

Niedaleko miejscowości znajdują się polodowcowe jeziora Kopań i Wicko. Kopań jest dostępny dla turystów od strony miejscowości Wicie, trzeba jednak przejść ok. 6 km plażą.

W miejscowości znajduje się Muzeum Bursztynu, które przedstawia genezę bursztynu bałtyckiego. Jest to jedyne na świecie scenograficzne (a nie dowodowe) muzeum bursztynu opierające się w pełni na rekonstrukcjach. Zbiory muzeum stanowią około 1500 muzealiów, z których 150 prezentowanych jest zamiennie na ekspozycjach. Cenniejsze eksponaty to bryła bursztynu ważąca 2906 gramów, niebieski bursztyn bałtycki oraz bardzo rzadkie, a doskonale zachowane inkluzje pasikonika, szyszki sosnowej i szerszenia.

To niecodzienne Muzeum Bursztynu stanowi część kompleksu hotelowo-handlowo-rekreacyjnego Hotelu Szlak Bursztynowy o łącznej powierzchni ok. 6000 m.



Skarb Bałtyku, bursztyn o wadze 3,2 kg prezentuje Max Kwiatkowski w morskiej scenarii plaży w polskim Dubaju – Jarosławcu. – Takich brył nie znajduje się na plaży w Jarosławcu, ale w takiej scenarii prezentuje się ona imponująco – mówi.

REKLAMA

0011495713

PROMYK
OŚRODEK WYPYCZYNKOWY
RESTAURACJA

ZAPRASZAMY W SVOJE GOŚCINNE PROGI
NA PEŁEN CISZY I SPOKOJU URLOP
NA ŁONIE NATURY
I WYŚMIENITE SMAKI POLSKIEJ KUCHNI

Organizujemy

wczasy • weekendy • wesela • konferencje
• imprezy integracyjne wraz z noclegami

f Promyk Ośrodek Wypoczynkowy



Fo

**NIEZWYKLE
MALOWNICZE MIEJSCE
NAD JEZIOREM IŃSKO**

Naszemu Gościom oferujemy
domki Aleks 4-osobowe
oraz domki typu Brda 6-osobowe.

Stanisława Szulc, Al. Spacerowa 5, Ińsko

☎ 604 912 006 ☎ 0048 91 56 23 092

✉ rs10@wp.pl

www.owpromyk.pl
www.owpromyk.com

REKLAMA

0011491934

Villa Meduza

- ✓ kameralny obiekt dla dorosłych
- ✓ bogate śniadania
- ✓ oferta wellness SPA
- ✓ słoneczny taras
- ✓ klimatyczny ogród z fontanną
- ✓ tylko 150m do plaży

JEDEN Z NAJLEPIEJ OCENIANYCH OBIEKTÓW. Ocena na Booking.com: **9,3!**

ul. Marcina Borzymowskiego 1, 78-100 Kołobrzeg ☎ 94 35 205 54 ✉ hotel@villameduza.pl

REKLAMA

0011492498

Nowoczesne Apartamenty

SUNSET RESORT

Sprzedaż

+48 669 93 93 43

+48 577 24 07 70

www.sunsetresort.pl



10 niezwykłych miejsc w Zachodniopomorskiem

Szukacie pomysłu na weekendowy wypad? Mamy dla was kilka punktów na mapie, które warto wpisać w plan podróży.

Jeziora położone w obrębie gminy Ińsko są dogodnym terenem dla rozwoju kajakarstwa, sportów wodnych i wędkarstwa. Atrakcją dla wodniaków są pokaźne długości jezior oraz liczne zatoki, półwyspy i wyspy spotykane na szlakach. Łącznie na terenie Gminy znajduje się 10 jezior, w tym największe i najczystsze - Ińsko - o powierzchni 650 ha, położone na wysokości 122 m n. p. m., z wodą I klasy czystości.

Grodzisko w Lubinie, gdzie znajduje się przepięknie położony punkt widokowy, to miejsce, które warto wpisać w plan podróży. Z tarasów, jakie zostały przygotowane dla turystów, rozpościera się niesamowity widok na Zalew Szczeciński, archipelag czterdziestu czterech jego wysp oraz rozlewiska wstecznej delty rzeki Świny i jezioro Wickle. Tarasy widokowe umiejscowione są w najwyższym punkcie klifu nad Zalewem Szczecińskim, ponad 50 m n.p.m.

Moryń to urokliwe miasteczko położone na południowych rubieżach Zachodniopomorskiego. Zobaczmy tu kilka interesujących obiektów, m.in. średniowieczne mury miejskie, późnomańskie-gotycki kościół św. Ducha. Poznamy gwiazdy plejstocenu, będziemy blisko natury (jezioro Modrzycko, Cedyński Park Krajobrazowy). Na zdjęciu: Urząd Gminy i Geopark w Moryniu. Zza budynków wystaje wieża kościoła św. Ducha.

Młyn-Papiernia w Barlinku została wybudowana w 1733 roku. Był w rodzinie przez kolejne 94 lata. W 1869 roku posiadłość zakupił Franz Duras. W 1972 roku młyn został zakwalifikowany



Pojezierze Ińskie to raj dla tych, którzy najlepiej wypoczywają w nad wodą, w optycznym przyrodzie

do rozbiórki, jednak studenci architektury Politechniki Szczecińskiej oraz pracownicy naukowcy utworzyli Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn-Papiernia”. Dzisiaj młyn udostępniony jest zwiedzającym, którzy mogą zobaczyć autentyczne wyposażenie młyn wraz z licznymi przedmiotami i detalami pochodzącymi z okolic.

Zatem jest wsią położoną w rejonie niskiego zanieczyszczenia światłem. Nocne niebo jest tam bardzo ciemne co umożliwia obserwacje jakościowo lepsze niż z przeciętnych terenów wiejskich. Z tego powodu Zatom jest miejscem zlotów miłośników astronomii organizowanych przez Forum Astronomiczne.

Trasa rowerowa z Gryfina do Trzcińska-Zdroju to propozycja dla każdego - nie tylko dla zapalonych rowe-

rystów. Początek odcinka znajduje się przy przejściu granicznym w Gryfinie. W samym mieście trasa przebiega w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej, co ułatwia zaplanowanie podróży. Podążając dalej na południe, będziemy przemieszczać się wzdłuż dopływu Odry - rzeki Tywy i jezior rynnowych, takich jak jezioro Wełtyńskie, w okolicy którego występują ośrodki wypoczynkowe, pola namiotowe i gospodarstwa agroturystyczne. Wzdłuż rzeki Tywa napotkamy pozostałości po urządzeniach piętrzących, niegdyś napędzających młyny, obecnie służących do zaopatrywania w wodę okoliczne stawy.

W Baniewicach zlokalizowana jest największa w województwie zachodniopomorskim winnica, założona przez znanego artystę Grzegorza Turnaua,

jego rodzinę oraz przyjaciół. W Swobnicy obejrzeć można ruiny XIV-wiecznego zamku zakonu joannitów. Ostatnim punktem na trasie przejazdu jest miejscowość Trzcińsko-Zdrój. W XIV w. w jej okolicy odkryto podkładu torfu borowinowego, dzięki czemu miejscowość zyskała ówczesnie status uzdrowiska. Do dnia dzisiejszego zachowało się wiele zabytków, w tym średniowieczne mury miejskie.

Dolina Miłości to park krajobrazowo-naturalistyczny położony pomiędzy Krajnikiem Dolnym, Krajnikiem Górnym i Zatonią Dolną, w gminie Chojna. Zajmuje powierzchnię liczącą około 80 ha, a położony jest na wzgórzach, nazywanych dawniej „Wzgórzami Zatońskimi”, o zboczach stromo opadających w kierunku Odry, przeciętinanych głębokimi jarami i łagodnymi dolinami.

Okolice Węgorzyna to bardzo malownicze tereny, dobre do jazdy rowem. W niemal każdej wsi na trasie Węgorzyna-Dobra Nowogardzka, czy Węgorzyna-Drawsko, znajdują się charakterystyczne kościoły ryglowe, jak ten na zdjęciu we wsi Brzeźniak. Teren pomiędzy otulinami Ińskiego i Drawskiego Parku Krajobrazowego to także wiele malowniczych jezior.

Krzywy Las - pomnik przyrody o powierzchni około 1,7 ha, znajdujący się w okolicach nowego osiedla wsi Nowe Czarnowo i Elektrowni Dolna Odra. Obszar ten został tak nazwany ze względu na rosnące w tym miejscu ok. 100 zdeformowanych sosen zwyczajnych[2]. Drzewa te są wygięte pod kątem ok. 90° od ok. 20 cm nad ziemią. Najbardziej znaną teorią jest, że drzewa zostały tak ukształtowane w wyniku celowej działalności ludzi, którzy uprawiali je specjalnie na tzw. krzywulce do celów stolarskich lub szutniczych, takich jak budowa mebli, łodzi, sań.

Tryglaw - największy w Polsce głaz narzutowy znajduje się w miejscowości Tychowo, w powiecie białogardzkim. Obwód głazu wynosi ok. 50 m, długość 16 m, szerokość 11 m, łączna wysokość 7,8 m (w tym 4 m zagłębione w ziemię); objętość około 700 m³, szacowana masa ok. 2000 ton. Eratyk z ciemnoszarego gnejsu przetransportowany został ze Skandynawii przez lądolód w czasie ostatniego zlodowacenia. Z głazem związane są liczne lokalne legendy.

REKLAMA

0011496075



Willa Renata

– komfortowy wypoczynek w sercu Międzyzdrojów



ZAPRASZAMY DO NOWOCZESNEGO OBIEKTU POŁOŻONEGO ZALEDWIE 400 M OD PLAŻY, W SPOKOJNEJ, WILLOWEJ CZĘŚCI MIASTA

Oferujemy przytulne pokoje 2- i 3-osobowe oraz luksusowe apartamenty z łazienkami, balkonami, TV i internetem.

Dla naszych Gości: bezpłatny parking, Wi-Fi, rowery oraz sprzęt plażowy. Do dyspozycji także w pełni wyposażone kuchnie i urokliwy ogród idealny na relaks i grill.



Idealne miejsce na rodzinne wakacje, romantyczny weekend i regenerację nad morzem.

ul. Bałtycka 13 | Międzyzdroje | tel. 48 608 639 776 | www.willarenata.pl